

W S P Ó Ł C Z E S N E M E D I A

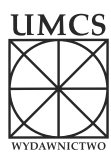
W W M M

WSPÓŁCZESNE DYSKURSY
MEDIALNE

T O M D R U G I

WYDAWNICTWO UNIwersytetu MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ

WSPÓŁCZESNE DYSKURSY
MEDIALNE



W S P Ó Ł C Z E S N E M E D I A

WSPÓŁCZESNE DYSKURSY
MEDIALNE

T O M D R U G I

POD REDAKCJĄ
Iwony Hofman i Danuty Kępy-Figury

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
LUBLIN 2022

RECENZENT

prof. dr hab. Alina Naruszewicz-Duchlińska

REDAKCJA

Anna Marszał

PROJEKT OKŁADKI I STRON TYTUŁOWYCH

Krzysztof Rumowski

PRZYGOTOWANIE PROJEKTU OKŁADKI DO DRUKU

Krzysztof Trojnar

SKŁAD

Marcin Wachowicz

© Wydawnictwo UMCS, Lublin 2022

DRUK I OPRAWA

Mazowieckie Centrum Poligrafii Wojciech Hunkiewicz

ul. Lisi Jar 29, 05-270 Marki

ISBN: 978-83-227-9572-9

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

20-031 Lublin, ul. Idziego Radziszewskiego 11, tel. 81 537-53-04

www.wydawnictwo.umcs.eu

e-mail: sekretariat@wydawnictwo.umcs.lublin.pl

Dział Handlowy: tel./faks 81 537-53-02

Księgarnia internetowa: www.wydawnictwo.umcs.eu

e-mail: wydawnictwo@umcs.eu

SPIS TREŚCI

I. Narzędzia dyskursów medialnych

<i>Barbara Bogołębska</i> Topos nowości i nadzwyczajności w dziennikarstwie prasowym	9
<i>Marta Wójcicka</i> Rola pamięci zbiorowej w dyskursie medialnym (na przykładzie Strajku Kobiet) . .	17
<i>Bartłomiej Maliszewski</i> Nowe historie to znane historie – publicystyczne metafory jako wykładniki opowieści	33
<i>Grażyna Filip</i> Komunikacyjny potencjał ciszy. Motoryzacyjna prasa branżowa	53

II. Tematyczne dyskursy medialne

<i>Małgorzata Gruchola</i> Zamknięcie szkół z powodu pandemii COVID-19 w dyskursach medialnych Polityki.pl	71
<i>Olga Białek-Szwed, Aneta Wójciszyn-Wasil</i> Strach w medialnym dyskursie o pandemii COVID-19 w Polsce. Wymiar leksykalny i audialny	101
<i>Magdalena Pataj</i> Dyskursy medialne dotyczące szczepień poza kolejnością na przykładzie „Wydarzeń” Polsatu	117
<i>Michalina Pokorska</i> Radiowe serwisy i telewizyjne programy informacyjne – mediolingwistyczna analiza porównawcza (na przykładzie audycji z 27 marca 2020 roku)	131

Anna Musialik-Chmiel

Tożsamość regionalna w dyskursie medialnym – *śląskość* jako szczególny
przypadek kulturowy 149

Rafał Leśniczak

Wizerunek szkolnictwa wyższego w Polsce na wybranych portalach opinii 165

Paulina Kijewska

Dyskurs o gangsterze w polskich filmach fabularnych 185

*

Wojciech Kajtoch

Czy istnieje tekstowy obraz świata? 201

I

NARZĘDZIA DYSKURSÓW
MEDIALNYCH

TOPOS NOWOŚCI I NADZWYCZAJNOŚCI W DZIENNIKARSTWIE PRASOWYM

Zmienia się kultura świata – coraz bardziej dominuje w niej doraźność, teraźniejszość, chwila aktualna, pospieszny komentarz, który musi być wygłoszony teraz, natychmiast

Ryszard Kapuściński¹

Retoryczna analiza tekstu pozwala badać toposy kompleksowo, interdyscyplinarnie, np. za pomocą pojęć retoryki klasycznej i metod gatunkowych. Sam topos to nie tylko część tekstu lub fragment wywodu, ale także narzędzie opisu i interpretacji tekstu. Tytułowa nowość to jeden z ważniejszych toposów specjalnych dziennikarstwa², funkcjonujących na tle innych, np. topos ulegania tabloidyzacji, inforozrywkowości. Kryje w sobie – jak wszystkie toposy – elementy powtarzalne obok jednorazowych. W szerszym rozumieniu jest to odmiana toposu pisarskiego, twórczego. Z perspektywy retorycznej należy on do grupy toposów inwencyjnych, odnoszących się głównie do sfery pomysłu – przejawia się zarówno w doborze tematów, jak i w nowatorskich rozwiązaniach formalnych. Łączy się z nim topos nadzwyczajności z takimi odmianami tematycznymi, jak np. katastrofa czy *locus horridus*³. Nowość dotyczy działania i tekstu. Kryterium to obejmuje zarówno cechy wytworu, jak i dostrzeganie nieznanych elementów⁴. Nowość oddziałuje nie tylko narracyjnie, ale i perswazyjnie, stąd sam topos jest środkiem rozumowania i przekonywania. Różna jest wartość i ważność aktualnych przekazów medialnych (sensacja, plotka).

¹ R. Kapuściński, *Lapidarium VI*, Czytelnik, Warszawa 2007, s. 35.

² Więcej na ten temat w publikacji: B. Bogołębska, M. Worsowicz, *Retoryka i jej zastosowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

³ Zob. P. Pelc, *Retoryka nadzwyczajności*, Wydawnictwo Rys, Poznań 2016.

⁴ Por. B. Bogołębska, *Od tradycji do nowatorstwa, od transgresji do adaptacji na wybranych przykładach literackich i publicystycznych*, Primum Verbum, Łódź 2013.

Aktualność jako pierwszeństwo najnowszych wydarzeń to jedno z najważniejszych kryteriów selekcji informacji, chociaż mogą być również aktualizowane wcześniejsze przekazy – nowe fakty w już znanych sprawach. Jest też elementem rywalizacji z innymi mediami, strategii w procesie zabiegania o odbiorcę w dobie konkurencyjności rynku medialnego, a także dbałości o ekskluzywność materiałów⁵. Nowe tematy, trendy sygnalizują jedyńki pism i eksponuje *agenda setting* (dyspozycyjny model uporządkowania).

Zauważmy, że dotąd nieznanne informacje funkcjonują nieco odmiennie w różnych typach dziennikarstwa: przede wszystkim informacyjnym, newsowym, ale też kulturalnym, naukowym, ekonomicznym, sportowym, śledczym czy politycznym. Topos nowości wpisany jest w formułę gatunkową newsa (wzmianki, flashu), obecnego we wszystkich mediach, chociaż gatunek ten niekoniecznie bywa informacją. Ograniczeniem w prezentacji nowości jest periodyczność, rytm publikacji oraz specyfika medium. Wiąże się z tym także kwestia etyki, rzetelności informacji (fake newsy). Podkreślmy też element niespodzianki, gdyż wydarzenie niezwykle stanowi nowinkę⁶. Nowość to także wprowadzane na rynek medialny nowe tytuły czasopism, np. „Tina Ekstra”, „Fashion at Home”, „Ogród. Inspiracje”.

Publicysta Bolesław Prus uważał, że potrzebne są w pisaniu nowe wynalazki i odkrycia, idee i charaktery⁷. Jako nowości wskazywał: wyroby, utwory, ludzi, społeczeństwo, naturę, „ducha”, nowe czyny i związki, dziedziny, stosunki oraz nowe środki wyrazu. To nie tylko musiał być nowy materiał, ale też nowa kombinacja już znanych materiałów.

Posłużmy się przykładem literackim. *Temat na pierwszą stronę* to powieść Umberta Eco wyrosła z dziennikarskich doświadczeń pisarza⁸. Ujawnia pogoń za nowościami, za wydarzeniami z ostatniej chwili. Mający się ukazać dziennik „Jutro” nie zamierzał publikować wiadomości z poprzedniego dnia, lecz – jak czytamy w utworze – „Będziemy pisać o tym, co mogłoby się stać jutro, pogłębiać, uzupełniać dochodzenia, uprzedzać w nieoczekiwany sposób”⁹.

Kluczowym zadaniem tekstu jest wypełnienie pewnej luki badawczej na przykładzie wybranych, różnorodnych realizacji interesujących nas toposów, obecnych w dyskursie prasowym rozumianym jako tekst, komunikat.

⁵ Por. M. Chyliński, S. Russ-Mohl, *Dziennikarstwo*, PolskaPresse, Warszawa 2007.

⁶ Por. S. Allen, *Kultura newsów*, tłum. A. Sokołowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

⁷ B. Prus, *Literackie notatki o kompozycji*, oprac. A. Martuszevska, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2010.

⁸ U. Eco, *Temat na pierwszą stronę*, tłum. K. Żaboklicki, Noir sur Blanc, Warszawa 2015.

⁹ *Ibidem*, s. 29.

Ludyczno-intelektualne formy prasowe

Formy te wiążą się z eksperymentowaniem w dziennikarstwie, z szukaniem nieodkrytych możliwości, przekraczaniem granic konwencji, poszukiwaniem nowych środków wyrazu. Jak pisał Wiktor Szklowski: „Nowa forma zjawia się nie po to, by wyrazić nową treść, lecz po to, by zastąpić formę starą, która już straciła swą artystyczność”¹⁰. W ten sposób powstały formy inspirowane tekstami Stanisława Barańczaka, Wisławy Szymborskiej i Raymonda Queneau.

Autorem takich form jest publikujący w „Przekroju” Marcin Orliński. Jego teksty mają charakter satyryczno-humorystyczny, przede wszystkim zaś purnonsensowy. Te, jak nazywa je autor, „akrobacje stylistyczne” mają wydźwięk rozrywkowy, są wyrazem inwencji twórczej, odmianami już istniejących form lub nowymi. Autor każdorazowo wprowadza quasi-definicje i podaje reguły gatunkowe oraz przykłady.

Odmianą limeryku jest **nekromeryk**, „którego bohater w mniej lub bardziej spektakularny sposób dokonuje żywota”¹¹, podobnie **mortalik** – to odmiana morskalika, zachowująca jego formę wersyfikacyjną¹². **Kuliryk** jest „gatunkiem poezji konkretnej zainspirowanej kształtem kuli śniegowej. Lub raczej – procesu jej powstawania. Słowa toczą się, tworzą coraz większą kulę”¹³. Interesującą formą jest **smogubek**, czyli wiersz o smogu, w którym z każdym wersem czcionka jest mniej widoczna:

[...] smog, który
sprawia, że każdy kształt się zaciera,
słowa znikają, niech to cholera¹⁴.

Marcin Orliński proponuje także **brykaj** – „to coś więcej niż streszczenie z bryka. To utwór, który za sprawą swojej oryginalnej, niecodziennej formy wykracza poza ramy tradycyjnego streszczenia i sam staje się tekstem literackim”¹⁵. Przykładami gatunku są teksty nawiązujące do *Pana Tadeusza*. Poznajemy wiele odmian gatunkowych: zaprzeczającą, przeciwstawną, przyrodniczą, zaimkową, wsteczną,

¹⁰ W. Szklowski, *Swjaż prijomow sjužetosloženiija s obszczymi prijomami stila*, [w:] H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa. Seria druga*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1998, s. 585.

¹¹ M. Orliński, *Nekromeryk*, „Przekrój” 2019, nr 4, s. 85.

¹² *Ibidem*.

¹³ Ten typ wiersza to przekład angielskiego utworu *Snowball*, M. Orliński, *Kuliryk*, „Przekrój” 2020, nr 1, s. 14.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ M. Orliński, *Brykaj*, „Przekrój” 2020, nr 2, s. 163.

krzyczącą, apokaliptyczną, surrealistyczną, twitterową, zadaniową, w stylu Barańczaka, okładkową. Oto jedna z odmian – tabloidowa:

Czy oni się nie wstydzą?

Tadeusz S. (20 l.) przyłapany na romansie z ciotką!

Szaleniec znany jako „Hrabia” znów atakuje!

Jak ujawniła litewska policja, przestępca planuje kolejny napad. W tle afera dotycząca cennej nieruchomości w Półkoczicach!

Szok i niedowierzanie!

Morderca udawał księdza i szykował zamach!¹⁶.

W rubryce „Szczygieł poluje na prawdę” („Duży Format” – dodatek do „Gazety Wyborczej”) reporter nawiązuje do *exposé* premiera, który wielokrotnie podkreślał słowo *normalność* i pytał, jakim to krajem ma być Polska¹⁷. Przytacza 208 synonimów wyrazu, a na koniec zwraca się do adresata tego „listu otwartego”: *Dlatego zgłaszam się z prośbą, aby Pan Premier zaznaczył w powyższym spisie, o które z tych pojęć panu chodzi, bo śledząc Pana wcześniejsze dokonania, mam obawy, czy obaj tak samo rozumiemy normalność.*

Ludyczną formą są też **wyliczanki**. W „Przekroju” zaproponowano osiem odmian tematycznych, a wśród nich – *Wyliczankę życia*:

Raz, dwa, kto się rodzi,

Trzy, cztery, kto już chodzi,

Pięć, już tańczy na studniówce,

Sześć, pracuje w budżetówce,

Siedem, osiem, czy to czary?

Dziewięć, dziesięć, jest już stary!¹⁸.

Prognoza (proroctwo) jako gatunek użytkowy i dziennikarski

Najczęściej forma przepowiedni przyszłości ma charakter okolicznościowy, zwłaszcza na przełomie mijającego i nowego roku, kiedy to ukazują się zapowiedzi polskich i światowych wydarzeń¹⁹. Jej charakter sygnalizują już tytuły, np.: *Nadejście przebudzenie; Nieomylna przepowiednia; Widma przyszłości; Polska w przyszłości. Prognozy i proroctwa.*

¹⁶ *Ibidem.*

¹⁷ M. Szczygieł, *Normalność premiera Morawieckiego*, „Duży Format” 2019, nr 45, s. 10.

¹⁸ WBD, *Wyliczanka życia*, „Przekrój” 2020, nr 2, s. 68.

¹⁹ Np. *Wydarzenia, które wstrząsną (choćby delikatnie) światem w 2020 r.*, „Gazeta Wyborcza” 2019, nr 303, s. 4–5.

Są to samodzielne formy lub też stanowią element innego gatunku, np. felietonu, artykułu. Felietonista Ludwik Stomma stwierdził nawet: *wróżę, prorokuję i nostradamuję*²⁰.

Zabawy we wróżby to jedna z interaktywnych form kontaktu z czytelnikiem, np. noworoczny konkurs „Zostań prorokiem we własnym kraju 2020”, w którym ocenie podlega trafność prognoz gospodarczych, a zwycięzca otrzymuje tytuł „Superproroka”²¹.

W tekstach prognostyk pojawiają się charakterystyczne określenia: *co zdarzy się...; co przyniesie...; możemy się spodziewać; można sobie wyobrazić*. Dominuje czas przyszły (*będzie; dojdzie do; stanie się; nastąpi; W najbliższym czasie okaże się; czekają nas...; Duda przegra, ale nie z Hołownią*) i partykuła *czy*. W przewidywaniach – z natury rzeczy – pojawiają się ograniczenia, np.:

Nie wiemy, jak też nic nie potrafimy prognozować odnośnie gospodarki, bo nie mamy żadnej pewności i nie jesteśmy zdolni wobec katastrofy ekologicznej i demograficznej niczego przewidzieć dalej niż na rok naprzód²².

Reklamy i rekomendacje

Zapowiedzi wydarzeń, na które czekamy, w myśl zasady: „co będzie grane, wystawiane i czytane” obejmują nowości filmowe, książkowe, teatralne, muzyczne, numery i tytuły czasopism, ponadto na mocy konwergencji mediów odwołują się do różnych tekstów kultury.

Topos nowości to główny chwyt w reklamie, w której retoryce tekstu towarzyszy retoryka obrazu, np.: *Nowa aplikacja Polityka: tygodnik, news, audio. Cały świat w jednym miejscu. Pobierz już dziś!*²³ *czy Nowość. Nespresso vertuo dla tych, którzy oczekują więcej*²⁴.

Retoryka nadzwyczajności

Czas pandemii koronawirusa dostarcza wielu przykładów nowych wydarzeń, np. pojawiających się kolejno na świecie mutacji czy statystyk zakażeń i zgonów. Niezwykle wiadomości prasowe dotyczą np. bezpiecznego lądowania amerykańskiego

²⁰ L. Stomma, *Widma przyszłości*, „Polityka” 2020, nr 1.

²¹ *Zostań prorokiem we własnym kraju*, „Polityka” 2020, nr 1.

²² M. Król, *Polska w przyszłości. Prognozy i prorocstwa*, „Polityka” 2019, nr 51/52, s. 20–24.

²³ „Polityka” 2021, nr 10, s. 23.

²⁴ „Polityka” 2021, nr 19, s. 9.

łazika na Marsie czy nowych wykopalisk i odkryć archeologicznych. Znamienna jest tu często hiperboliczna i amplifikacyjna dramatyzacja wydarzeń.

Wiadomością nadzwyczajną było bezpieczne lądowanie amerykańskiego łazika na Marsie i początek docierających stamtąd wiadomości. Podobnie tekst *Niezwykły początek roku w Pompejach* mówiący o nowych wykopaliskach archeologicznych we Włoszech czy *Niesamowite odkrycie w Szkocji*.

Konkluzje

Ryszard Kapuściński dostrzegł następujące zagrożenia dziennikarstwa:

– nazbyt wyostrzony instynkt chwili obecnej, aktualności, bezpośrednio, emocjonalnie przeżywanej, całkowite pochłonięcie uwagi tym, co dzieje się dziś, obok nas, ale co jest z reguły ulotne i jutro już znika;

– skłonność do pośpiechu, do gorączki i wynikająca z tego niemożność zdobycia się na dystans konieczny dla refleksji;

– zdolność pisania tylko pod naciskiem terminu, na określoną godzinę i dzień. Jest to mózg pracujący jak mechanizm migawki – otwiera się tylko w określonej chwili, na krótko, na moment²⁵.

Na uwagę zasługuje też językowy wymiar toposu, czyli dobór leksemów, słów kluczowych i formuł, obecnych w tytułach czasopism (np.: „*Nowiny*”, „*Newsweek*”), tekstów, w działach, np.: *dziś; już w sprzedaży; nowe otwarcie; premiera; temat dnia; co nowego?; w ostatniej chwili; przegląd nowości*.

Topos nowości i nadzwyczajności oraz kategorie aktualności, niespodzianki czynią teksty atrakcyjnymi, ukierunkowują uwagę czytelników na pewne wydarzenia, budują emocje, służąc skutecznemu komunikowaniu publicznemu. Dzięki swej sugestywności oraz użyciu językowych środków nakłaniania mają duży potencjał perswazyjny. Łączą różne poziomy tekstu – plan inwencyjny i elokucyjny oraz funkcje retoryczne: *docere, movere, delectare*. Wypowiedzi realizujące analizowane toposy mają charakter wielotematyczny i wielogatunkowy, różne znaczenia społeczno-polityczne, pełnią funkcje kreacyjne i wartościujące. Ilustrują ponadto takie zjawiska, jak: interdyskursywność, interakcje dyskursów i komplementarność.

²⁵ R. Kapuściński, *op. cit.*, s. 121–122.

Bibliografia

Opracowania

- Allen S., *Kultura newsów*, tłum. A. Sokołowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Bogolebska B., *Od tradycji do nowatorstwa, od transgresji do adaptacji na wybranych przykładach literackich i publicystycznych*, Primum Verbum, Łódź 2013.
- Bogolebska B., Worsowicz M., *Retoryka i jej zastosowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Chyliński M., Russ-Mohl S., *Dziennikarstwo*, Polskapresse, Warszawa 2007.
- Eco U., *Temat na pierwszą stronę*, tłum. K. Żaboklicki, Noir sur Blanc, Warszawa 2015.
- Kapuściński R., *Lapidarium VI*, Czytelnik, Warszawa 2007.
- Pelc P., *Retoryka nadzwyczajności*, Wydawnictwo Rys, Poznań 2016.
- Prus B., *Literackie notatki o kompozycji*, oprac. A. Martuszevska, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2010.
- Szklowski W., *Swjaż prijomow sjużetosłożenija s obszczymi prijomami stila*, [w:] H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa. Seria druga*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1998.

Źródła

- Król M., *Polska w przyszłości. Prognozy i prorocstwa*, „Polityka” 2019, nr 51/52.
- Orliński M., *Brykaj*, „Przekrój” 2020, nr 2.
- Orliński M., *Kuliryk*, „Przekrój” 2020, nr 1.
- Orliński M., *Nekromeryk*, „Przekrój” 2019, nr 4.
- Stomma L., *Widma przyszłości*, „Polityka” 2020, nr 1.
- Szczygieł M., *Normalność premiera Morawieckiego*, „Duży Format” 2019, nr 45.
- WBD, *Wylizanka życia*, „Przekrój” 2020, nr 2.
- Wydarzenia, które wstrząsną (choćby delikatnie) światem w 2020 r.*, „Gazeta Wyborcza” 2019, nr 303.
- Zostań prorokiem we własnym kraju*, „Polityka” 2020, nr 1.

ROLA PAMIĘCI ZBIOROWEJ W DYSKURSIE MEDIALNYM (NA PRZYKŁADZIE STRAJKU KOBIET)

Pamięć zbiorowa stanowi przedmiot intensywnych badań (tzw. *memory boom*) z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. Z powodu metaforycznego charakteru terminu powstało wiele definicji pamięci zbiorowej. Przyjmuję, że pamięć zbiorowa to:

- 1) obraz przeszłości danej grupy społecznej zawarty w tekstach kultury;
- 2) swego rodzaju archiwum, obejmujące przekazywane, rozumiane i kulturowane teksty oraz praktyki społeczne.

Pamięć zbiorowa jest uznakowiona¹, czyli przekazywana, ale i kształtowana przez znaki społeczne i kulturowe. Obrazy przeszłości zawarte są w tekstach kultury: wytworach i praktykach. Wytwory (głównie materialne² teksty kultury) mają przeważnie charakter ikoniczny (np. pomnik Piłsudskiego w Lublinie prezentujący bohatera na koniu) lub symboliczny (np. pomnik Unii Lubelskiej w Lublinie, a także wszelkie tablice memoratywne). Praktyki pamięciowe – np. obchody upamiętniające, składanie kwiatów itp. – mają charakter indeksowy, są znakiem trwania danego wydarzenia lub postaci w pamięci zbiorowej, są wskaźnikiem pamięci oraz emocji i postaw uruchamianych przez teksty kultury, które z kolei są siłą napędową (*spiritus movens*) pamięci zbiorowej.

Pamięć zbiorowa jest kształtowana przez język wspólnoty, który jest znakiem i nośnikiem obrazu świata danej grupy społecznej. Obraz wydarzenia lub postaci z przeszłości jest każdorazowo dostosowywany do obrazu świata grupy. Język, a właściwie struktury językowe: gramatyczne, w szczególności gatunkowe – stanowią swego rodzaju odlew dla pamięci, wydarzenie z przeszłości przyjmuje formę znanego i aktualnie używanego w grupie społecznej wzorca mówienia o pewnych typach wydarzeń.

¹ Zob. M. Wójcicka, *Gatunek pamięci zbiorowej. Rekonesans*, „Stylistyka” 2019, nr 28, s. 81–92, doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.6.

² Do wytworów należą też idealne teksty kultury (np. teksty ustne). Por. M. Kula, *Nośniki pamięci historycznej*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2002.

Obraz przeszłości jest kształtowany przez grupy pierwotne (rodzinę, grupę rówieńniczą) oraz grupy wtórne, a także – w dużym stopniu – przez media, które przekazują i utrwalają w świadomości społecznej kanoniczne teksty kultury (np. filmy) stanowiące archiwum pamięci zbiorowej, kanon wspólnoty społecznej. Przekazując informacje, ukazując ich kontekst historyczny – media informacyjne kształtują obraz przeszłości.

Ze względu na wiodącą dziś rolę mediów w kształtowaniu obrazu przeszłości i przekazywaniu pamięci zbiorowej, sądzę, że można mówić o **medialnych dyskursach pamięci**.

1. Strajk Kobiet – między dyskursem publicznym a medialnym

Strajk Kobiet, a w szczególności analizowane transparenty, traktuję w kategoriach dyskursu, ponieważ jest to zdarzenie komunikacyjne:

- 1) w całości stanowiące odpowiedź na pewną sytuację społeczno-polityczno-prawną, czyli orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku (opublikowane 27 stycznia 2021 roku) mówiące o tym, że przepis zezwalający na aborcję w przypadku podejrzenia ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z Konstytucją;
- 2) jego poszczególne elementy i etapy są odpowiedzią na pojawiające się w przestrzeni medialnej wypowiedzi i interpretacje, głównie polityków, zarzucających strajkującym używanie wulgarnego języka itp.;
- 3) zawiera ideologię, czyli „ponadjednostkowe punkty widzenia, systemy wartości i przekonania społeczne, które są wykorzystywane w praktykach komunikacyjnych”³, w tym przypadku są to między innymi: wolność wyboru i samodecydowania;
- 4) jest otwartym zbiorem (multimodalnych) wypowiedzi (hasel i rysunków, prezentowanych w przestrzeni publicznej na tekturowych transparentach oraz w przestrzeni wirtualnej – na FB na profilu, a także przekazywanych i relacjonowanych w mediach, w dyskursie prasowym i telewizyjnym oraz hipertekstowym (nie tylko w mediach zinstytucjonalizowanych, ale także przez użytkowników internetu⁴, tzw. prosumentów czy produserów) oraz

³ B. Skowronek, *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2020, s. 25.

⁴ Internet traktuję wprawdzie (za Bogusławem Skowronkiem) jako przestrzeń komunikacyjną, ale – jak zauważa autor *Języka w filmie – sieć* „staje się punktem odniesienia dla wszystkich istniejących mediów i form językowo-komunikacyjnych” (B. Skowronek, *op. cit.*, s. 66). Badacz dokonał

w internetowych wydaniach papierowych gazet, na portalach informacyjnych itp.;

- 5) poszczególne hasła na transparentach łączy temat (wyrok TK, sytuacja kobiet w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy), gatunek (hasła na transparentach) oraz funkcje (komunikatywne, perswazyjne);
- 6) sam Strajk Kobiet był tematem dyskursu medialnego: prasowego, radiowego, telewizyjnego i hipertekstowego, a analizowane transparenty korespondują z przekazami medialnymi.

Strajk Kobiet traktuję w kategoriach dyskursu medialnego, który definiuję – za Urszulą Żydek-Bednarczuk – jako kształtowane, relacjonowane i współtworzone przez media:

[...] zdarzenie komunikacyjne, któremu towarzyszą okoliczności społeczne, kulturowe, polityczne. Jest on jednocześnie narzędziem praktyk społecznych i sprawowania władzy. Zawiera więc nie tylko wiedzę, ale też ideologię. [...] Dyskursy są otwartymi zbiorami wypowiedzi, odnoszącymi się do siebie i powiązanymi ze sobą tematami, gatunkami i funkcjami⁵.

Zachodzący w przestrzeni publicznej, ale relacjonowany w mediach i częściowo przez nie kształtowany Strajk Kobiet jest dyskursem występującym na styku przestrzeni publicznej i medialnej. Obie przenikają się, czego świadectwem są interakcyjne i intertekstualne hasła na transparentach. Strajk Kobiet jest więc przykładem dyskursu polimorficznego, zachodzącego na styku komunikacji bezpośredniej (w czasie protestów) i zapośredniczonej medialnie (protesty są transmitowane w mediach, komentowane przez aktorów sceny politycznej w mediach).

Strajk Kobiet ujmuję więc jako medialny (ze względu na techniczny rodzaj transmisji danych) dyskurs pamięci, ponieważ kształtowany i transmitowany jest on przez media, zasilany przez wzorce i teksty pamięci zbiorowej (archiwum) oraz medioteksty (z pamięci komunikatywnej), a same teksty składające się na ten dyskurs wchodzą do pamięci zbiorowej, przekazując obraz wydarzeń z naszej teraźniejszości (wartości, antywartości, obraz samych strajkujących oraz partii rządzącej i polityków, głównie PiS i Konfederacji).

Określam Strajk Kobiet jako dyskurs pamięci z trzech powodów:

„remediacji” poszczególnych technologii, „tym samym odrębność mediów staje się coraz bardziej iluzoryczna” (B. Skowronek, *op. cit.*, s. 66).

⁵ U. Żydek-Bednarczuk, *Dyskurs medialny*, [w:] *Stylę współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2013, s. 188.

1) strajkujący sięgają do zasobów pamięci kulturowej⁶, by wyrazić swoje stanowisko ideologiczne (intertekstualność jako praktyka pamięci);

2) komentujący wystąpienia strajkujących sięgają do różnych, często innych, zasobów pamięci kulturowej, by zinterpretować dyskurs kobiet;

3) całe zdarzenie komunikacyjne, jakim jest Strajk Kobiet, stanowi element pamięci komunikatywnej – jest tematem bieżących rozmów rodzinnych, towarzyskich, a poprzez intertekstualne hasła nie tylko zwraca uwagę na sam protest i problem społeczno-polityczny, ale także zapisuje się w pamięci komunikatywnej, o czym świadczą praktyki internetowe: udostępnianie, polubienie wybranych haseł lub całego profilu „Hasła na transparentach”⁷, przesyłanie ich sobie za pośrednictwem komunikatorów: WhatsApp, Messengera itp.

2. Tekst pamięci jako element dyskursu medialnego

Pamięć stanowi archiwum tekstów, form, zachowań, z których – w kulturze remiksu – korzystają aktorzy dyskursu w celach komunikacyjnych i perswazyjnych. Strajk Kobiet stanowi przykład łączenia tego, co było w przeszłości dawnej i bliskiej. Zasoby pamięci zbiorowej stanowią element dyskursu, są wykorzystywane świadomie i celowo. Strajk Kobiet jest przykładem dyskursu, w którym wydobywane z pamięci magazynującej⁸ teksty (lub fragmenty teksów) kultury zasilają pamięć funkcjonalną⁹. Same transparenty są także rodzajem dialogu z mediotekstami¹⁰ – tekstami pamięci komunikatywnej.

⁶ Definiowanej jako uformowana, ceremonialna, oparta na stałych, zakorzenionych w kulturze, symbolicznych elementach i wzorcach, zasilających tradycję i komunikację (zob. J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, red. R. Traba, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 38 i in.).

⁷ W chwili pisania artykułu (9.09.2021) profil miał 29,7 tys. członków.

⁸ Definiowanej jako pamięć niezamieszka, „rezerwuar przyszłych pamięci funkcjonalnych, będący warunkiem przemian kulturowych oraz źródłem odnowienia wiedzy kulturowej” (A. Assmann, *Przestrzeń pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009, s. 136).

⁹ Określaną przez A. Assmann jako zamieszka, czyli związana z nosicielem, która przerzuciła pomost między przeszłością, teraźniejszością a przyszłością i przekazuje wartości, na gruncie których powstaje profil identyfikacyjny i normy działania (A. Assmann, *op. cit.*, s. 127).

¹⁰ Za Iwoną Loewe definiuję mediotekst jako „komunikat przygotowywany przez wytwórcę do zapośredniczonego odbioru audiowizualnego dla audytorium, czyli w jednoznacznie określonym przez dystrybutora kierunku” (I. Loewe, *Dyskurs telewizyjny w świetle lingwistyki mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 91).

Intertekstualność, czyli nawiązanie w dyskursie medialnym do wcześniejszych tekstów kultury (hipotekstów¹¹) – bo o niej mowa – stanowi istotną nie tylko praktykę pamięci, pozwalającą na pamiętanie i przypominanie elementów przeszłości, ale także (na Strajku Kobiet) strategię komunikacyjną. Zasoby pamięci zbiorowej tworzą „wspólną bazę kulturową”¹², której częścią są „normy i wartości podzielane przez wszystkich przedstawicieli danej kultury”¹³. Na bazie kulturowej (którą utożsamiać można z pamięcią zbiorową, głównie kulturową) oparte są dyskursy ideologiczne, np. analizowany Strajk Kobiet, opowiadający się za takimi wartościami, jak wolność wyboru jednostki, sprawiedliwość, empatia. Oczywiście dyskursy ideologiczne czerpią z zasobów pamięci zbiorowej selektywnie.

Intertekstualne przypominanie obejmuje, jak już wspomniano, trzy typy relacji:

- 1) tekst kultury jako składnik tekstu transparentu (kierunek: od pamięci kulturowej (magazynującej) do komunikatywnej (funkcjonalnej) – intertekstualność;
- 2) tekst transparentu jako riposta na (medio)tekst (kierunek: od pamięci komunikatywnej do komunikatywnej) – metatekstualność, hipertekstualność, intertekstualność;
- 3) wzorzec tekstowy jako baza dla tekstu transparentu (kierunek: od pamięci kulturowej (magazynującej) do komunikatywnej (funkcjonalnej) – architekstualność.

2.1. Tekst kultury jako składnik hasła

Przypominany na transparentach w warstwie werbalnej lub wizualnej tekst kultury stanowi element nowego tekstu. Zjawisko to określam, w nawiązaniu do koncepcji Gérarda Genette’a jako **intertekstualność**. Polega ona na:

a) cytowaniu elementu werbalnego (np. fragmentu piosenki z animacji Disneya *Kraina Lodu*) oraz dodaniu elementu wizualnego (symbolu Strajku), który uszczegóławia słowa piosenki, pośrednio wskazuje na nadawcę oraz precyzuje *moc* jako decydowanie o sobie, prawo głosu. Innym przykładem jest użycie cytatu: *Annuszka wylała olej* – fragmentu z powieści *Mistrz i Małgorzata* Michała Bułhakowa (czyt. zapoczątkowany został nieuchronny i nieodwracalny bieg wydarzeń)¹⁴:

¹¹ Termin stosowany za: G. Genette, *Palimpsesty*, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. IV, cz. 2, oprac. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992, s. 316–366.

¹² T. A. van Dijk, *Dyskurs polityczny i ideologia*, „Etnolingwistyka” 2003, nr 15, s. 9.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ Wszystkie fotografie pochodzą z profilu „Hasła na transparentach” na Facebooku: <https://www.facebook.com/groups/3012589808969581> [dostęp: 04.2021].



b) modyfikacji cytatu werbalnego lub wizualnego:

- poprzez zastosowanie gry formą graficzną (tzn. zapis angielskiego słowa *cry* z piosenki Boba Marleya w języku polskim: *No woman no kraj*);
- poprzez zastosowanie gry formą gramatyczną lub leksykalną, np. zmiana rzeczownika *Polska* na *Polka* we fragmencie *Mazurka Dąbrowskiego*: *Jeszcze Polka nie zginęła* albo leksemu: *dobrem – bobrem* w przekazie biblijnym: *Zło bobrem zwyciężaj* lub *żyje – wypierdala* we fragmencie wypowiedzi Wacława Jarząbka z filmu *Miś* w reżyserii Stanisława Barei: *Łubudubu, łubudubu. Niech wypierdala prezes naszego klubu!* „Nowy element różni się znaczeniowo od pierwowzoru, powoduje aktualizację kontekstową”¹⁵ cytatu;
- poprzez rozszerzenie składu cytatu, czyli:
 - dodanie elementu wizualnego, np. gwiazdek do fragmentu piosenki *Sto lat* lub błyskawicy do obrazu *Dama z gronostajem* Leonarda da Vinci albo i gwiazdek, i błyskawicy do wizerunku Mamy Muminka:



¹⁵ B. Grochala, *Dowcip językowy w nagłówkach „Gazety Wyborczej”*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2005, nr 43, s. 29.

- o dodanie elementu werbalnego do innego werbalnego, np. do fragmentu piosenki zespołu Maanam – dodany element stanowi doprecyzowanie pierwszej części (cytatu): *Czekam na wiatr co rozgoni Kaczora i innych gamoni*;
- o dodanie elementu werbalnego do elementów wizualnych i cytatów werbalnych, np. do znanych i rozpoznawalnych przez młodzież wypowiedzi bohaterów filmików w formie komiksu zatytułowanych *Kuce z Bronksu*, którego autorem jest Dem3000, czyli Jakub Dębski¹⁶, w celu wskazania adresata (*Jarek, Godek*).



Tu też pojawia się zmiana adresata na adekwatnego do danej sytuacji społeczno-politycznej, np. we fragmencie piosenki Bajmu *Józek, nie daruję Ci tej nocy* – *Jarek, nie daruję Ci tej nocy*.

- o wymiana składowi cytatu (*poczywaj na wypierdalaj*), np. w pierwszym zdaniu w języku polskim zanotowanym w Księdze Hendrykowskiej z ok. 1270 roku: *Jarku, daj, ac ja pobruszę, a ty wypierdalaj*.

Zabieg ten polega na wprowadzeniu do cytatu nowego komponentu w celu uaktualnienia znaczenia. Nowy element dodawany jest zazwyczaj na początku bądź na końcu cytatu¹⁷, np. przed cytatem pojawia się wskazanie adresata.

¹⁶ <https://www.eska.pl/news/kuce-z-bronksu-co-to-jest-imiona-bohaterow-aa-WQy9-ZM6D-BrcA.html> [dostęp: 14.04.2021].

¹⁷ Por. B. Grochala, *op. cit.*

- c) przywołanie tytułu utworu, nazwy zespołu lub bohaterów powieści jako zjawiska, z którym porównuje się rządzących bądź jako kontekstu ośmieszającego bohatera transparentu, np.: *Jesteście gorsi niż piosenki Dżemu* lub *Jarek się boi, że Reni Jusis go znajdzie*. Przywołany tekst kultury (zespół muzyczny lub perypetie bohaterów) uznawany jest przez protestujących za przykład czegoś, co znajduje się najniżej na skali podobnych zjawisk, a mimo to rządzący są jeszcze gorsi, usytuowani przez strajkujących jeszcze niżej – co wydaje się niemożliwe, np. *Wokulskiemu lepiej szło z Łęcką niż wam z rządzeniem*.

Jak pokazują powyższe przykłady, z zasobów pamięci magazynującej i kulturowej strajkujący wydobywają fragmenty werbalnych i/lub ikonicznych tekstów kultury, przekazywanych przez instytucje (np. szkołę), media (teksty piosenek) lub internet, które uzupełniają o elementy aktualne (hasła Strajku, nazwy własne wskazujące na adresata – partię rządzącą lub jej członków), dzięki czemu nie tylko przypominają teksty kultury, ale poprzez gry intertekstualne wzbudzają zainteresowanie obserwatorów i włączają teksty transparentów do zasobów czynnej pamięci krótkotrwałej społeczeństwa.

2.2. Tekst transparentu jako riposta na (medio)tekst

Przykłady powyższe ukazują bezpośrednio przywołanie tekstu pamięci – kانونicznego, zakorzenionego w tzw. pamięci magazynującej, znanego, który opatrzony jest współczesnym komentarzem wprowadzającym element aktualny.

Obok takich przykładów wskazać można transparenty, które nie cytują wcześniejszego tekstu wprost, bezpośrednio, a są pośrednim odwołaniem do mediotekstu, cytowanych w mediach wypowiedzi polityków, głównie publicznych. Takie praktyki określam w kategoriach **metatekstualności**. Transparent jest komentarzem dotyczącym mediotekstu, odpowiedzią na niego, np. na zarzut używania przez protestujących wulgarного języka, wyjaśnieniem, usprawiedliwieniem itp.: *Dziś tata pozwolił mi przeklinać; Jako damy przeklinamy*.

Hasła na transparentach stanowią nie tylko przykład dialogu z konkretnym mediotekstem (jak w przypadku metatekstualności), ale też z innymi, wcześniejszymi hasłami, które – pod wpływem mediotekstu (ww. zarzutów) ulegają transformacji. Pierwotne hasło Strajku – pod wpływem wypowiedzi medialnych – zostało przekształcone w wiele wariantów. Takie operacje określam jako przykład **hipertekstualności**, która – według Genette’a łączy wtórny tekst (hipertekst) z wcześniejszym (hipotekstem) jako jego transformacją; tu hipertekstualność odnosi bezpośrednio do pierwotnego hasła Strajku (*Wypierdalać*), które zostało poddane licznym transformacjom na skutek oburzenia stopniem wulgarności w życiu publicznym.

W miejsce pierwotnego hasła pojawiły się inne (pozornie grzeczniejsze) warianty, np. *Uprzejmie proszę, wypierdalać*; *Cni mężowie, oddalcie się*; *Uprzejmie prosimy uciekać prędziutko* lub *święteczne: Czemu prędeż się wybierajcie*.



Relacja hasła na transparentach – mediotekst przejawia się także w postaci **inter-tekstualności**. Multimodalny transparent stanowi wizualne zestawienie wystąpienia telewizyjnego Jarosława Kaczyńskiego z 27 października 2020 roku z wystąpieniem Wojciecha Jaruzelskiego ogłaszającym wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku oraz kontaminację leksemów: Jaro(sław) + (Jaru)zelski = Jarozelski. W tym przypadku transparent odnosi się zarówno do tekstu aktualnego (wystąpienia J. Kaczyńskiego), jak i do tekstu wydobytego przez internautów z zasobów pamięci magazynującej (wystąpienia W. Jaruzelskiego). Transparent odwołuje się zarówno do tekstu pamięci komunikatywnej (krótkotrwałej), jak i kulturowej (długotrwałej):



Transparent – w warstwie werbalnej i/lub wizualnej – przywołuje głównie fragmenty mediotekstów – składników pamięci funkcjonalnej i komunikatywnej.

Jest odpowiedzią na wypowiedzi polityków i komentatorów sceny publicznej na temat Strajku. Może być rodzajem usprawiedliwienia dotyczącym stosowania wulgaryzmów lub ironicznym przekształceniem, krytykowanym przez adwersarzy pierwotnych haseł w celu pokazania śmieszności zarzutów i mocy perswazyjnej haseł w wersji „ugrzecznionej”.

2.3. Wzorzec tekstowy jako baza dla tekstu transparentu

Hasła na transparentach odwołują się nie tylko do konkretnych tekstów kultury (intertekstualność), mediotekstów (głównie metatekstualność, hipertekstualność), ale także do zakorzenionych w pamięci zbiorowej wzorców mówienia. **Architekstualność**, bo tak – za Genette’em określam to zjawisko – to relacja tekstu transparentu do architekstu, tj. ogólnych reguł (gatunkowych, stylowych itp.). W zakresie architekstualności strajkujący sięgają między innymi po wzorce: a) stylowe, b) tekstowe, c) gatunkowe oraz d) akty mowy.

A. Strajkujący sięgają po utrwalone konotacje leksemów, np. *świnia* (*Niby kaczką, a jednak świnia*) lub po leksykę typową dla określonego regionu, np. *dwór* – określenie przestrzeni pozadomowej na Mazowszu, w Krakowie i na Podhalu – *pole* (*Rządzący przez was Kraków musiał wyjść na dwór*) oraz po archaizmy.

B. Wśród wzorców tekstowych¹⁸ wykorzystywanych podczas strajków wskazać można kilka przykładowych, np.



– koncept liczbowy: hasła składające się z trzech elementów, stanowiących modyfikację znanego hasła hipisów: *Peace, love and wypierdalać*;

– porównanie w celu wskazania podobieństw (np. między Lordem Farquaadem – bohaterem filmu animowanego *Shrek* a Kają Godek) lub przeciwnie – by wyeksponować różnice, np. *Rząd nie cięży. Można usunąć*.

C. Strajkujący sięgają także po utrwalone w pamięci zbiorowej gatunki mowy, np. list, w którym umieszczono odwołanie intertekstualne do popularnego serialu: *Drogi PiSie, serdecznie przypominam, że Hanke*

¹⁸ S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Wzorce tekstowe w perspektywie etnolingwistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.

Mostowiak też wykończyły kartony; Kinga, mrugnij 8 razy, jeśli potrzebujesz pomocy; Jarek, jeśli ktoś Cię więzi...



Na transparentach pojawiają się także zakorzenione w folklorze gatunki, np. wpis do pamiętnika, typu: *Na górze róże, na dole fiołki – kochajmy się jak dwa aniołki*. W wersji strajkujących:



D. Wśród najczęstszych aktów mowy stosowanych na Strajkach Kobiet wskazać można **asertywy**, np. stwierdzenie (pozornie neutralne) oceniające rząd, np. *Nawet Mefedron ma lepszy skład niż rząd; PiS działa gorzej niż USOS; PiS obiera buraki na barszcz biały; Nawet weganie rzucają w was mięsem*. Odnaleźć można także przykłady **ekspresywnych** aktów mowy, np. przeprosiny (*Przepraszamy za utrudnienia, mamy rząd do obalenia*), ale także złorzeczenia lub klątwy: *A żeby ci się kot w łóżku zesrał; Obyś ch*ju wdepnął w lego*). Dużą grupę stanowią **dyrektywy**, np. prośby lub rozkazy, a także rady skierowane do rządzących: *Jarosław, weź się od nas odbłogosław; Jarek, adoptuj chore dziecko (Andrzej się*

nie liczy) lub do strajkujących: *Obalmy ten rząd i chodźmy się kochać*. Strajkujący sięgają także po **komisywne** akty mowy, np. ostrzeżenia (*Urodzę wam lewaka*), zapowiedzi albo obietnice:



Wymienione wzorce mówienia przechowywane są w pamięci magazynującej wspólnoty i wydobywane w celu wyeksponowania własnego stanowiska przez strajkujących. Pełniąc funkcje ludyczne i perswazyjne, zasilają pamięć funkcjonalną.

3. Pamięć zbiorowa jako kontekst interpretacyjny dla dyskursu

Zasoby pamięci zbiorowej (magazynującej i kulturowej) – jak pokazała powyższa analiza – stanowią element i tworzywo współczesnych dyskursów medialnych. Pamięć zbiorowa może także być przywoływana w celach interpretacyjnych, jest wówczas kontekstem interpretacyjnym dla bieżących tekstów, np. transparentów na Strajku Kobiet.

Strajk Kobiet – nie tylko same protesty, ale także używane podczas nich kody werbalne (język) i wizualne (logo) – były wielokrotnie komentowane w przestrzeni mediów tradycyjnych i internetowych przez aktorów sceny politycznej.

W interpretacjach logo Strajku Kobiet odwoływano się do dyskursów pamięci, czyli obrazów wydarzeń z przeszłości, z którymi porównywano logo Strajku. Dyskursy pamięci stanowiły kontekst interpretacyjny dla tekstów składających się na dyskurs strajkujących.

Analizując wypowiedzi różnych komentatorów i interpretatorów logo, można zauważyć, że teksty pamięci zbiorowej stanowią kontekst interpretacyjny dla tekstów Strajku Kobiet. Pamięć zbiorowa może stanowić:

- 1) **kontekst założony**¹⁹ przez autora, który w swoim tekście (logo) odwołuje się do **symbolicznego** znaczenia błyskawicy. Na taką interpretację wskazuje autorka logo – Ola Jasionowska – podkreślając w wywiadzie dla „Newsweeka”:

Mówi: „[...] uważaj, ostrzegamy. Nie zgadzamy się na odbieranie kobietom ich podstawowych praw” i dalej na pytanie: Dlaczego błyskawica? Odpowiada: „Jej ostrzegawczy charakter jest czytelny dla wszystkich ludzi na świecie, niezależnie od kraju czy języka, jakim się posługują. Muszę przyznać, że kiedy w 2016 roku powstawały pierwsze plakaty dla Strajku, nie miałam zbyt wiele czasu na szukanie rozbudowanych znaczeń, nie odwoływałam się ani do mitologii, ani do religii, odwoływałam się do symbolu ostrzeżenia [podkr. M. W.] i był to zabieg mocno graficzny. Czerwona błyskawica miała kontrastować ze statycznym profilem kobiety, którą narysowałam na plakacie. Z drugiej strony, zależało mi, by plakat nie był drastyczny, chciałam uniknąć wszelkich nawiązań do krwi”²⁰.

- 2) **kontekst stanowiony (porównawczy)**²¹ uruchomiony przez interpretatora, który dany tekst (logo) porównuje do innego tekstu, traktując błyskawicę jako **znak ikoniczny**, podobny wizualnie do znaku SS. Na taką interpretację wskazywali między innymi:
 - metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski, który w swoim oświadczeniu dla mediów po jednym z protestów stwierdził, że [symbol Strajku Kobiet] *to znak, jakim posługiwali się SS-mani*;
 - podczas posiedzenia Sejmu wicemarszałek izby niższej polskiego parlamentu Ryszard Terlecki (PiS) oznajmił, prowadząc obrady: *Ja z przykrością stwierdzam, że na sali wśród posłów Lewicy i Platformy Obywatelskiej są posłowie, którzy mają maseczki ze znakami, które do złudzenia przypominają* [podkr. M. W.] *symbole Hitlerjugend i SS. Ale rozumiem, że opozycja totalna nawiązuje do totalitarnych wzorów, z przykrością to przyjmujemy*;

¹⁹ J. Bartmiński, *Kontekst założony, historyczny czy kreowany?*, [w:] *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 109–121.

²⁰ <https://www.newsweek.pl/polska/ogolnopolski-strajk-kobiet-autorka-blyskawicy/ph9d2xk> [dostęp: 14.04.2021].

²¹ J. Bartmiński, *op. cit.*

- Krystyna Pawłowicz (sędzia TK), która opublikowała na Twitterze archiwalne zdjęcie kobiecej załogi hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen i napisała: *To diabelskie „kobiety” od czerwonych SS błyskawic... Mordowały w szale opętania....*

Tekst pamięci zbiorowej (błyskawica) – w znaczeniu symbolicznym – jest więc wykorzystywany w dyskursie strajkujących na zasadzie cytatu poprzez przywołanie utrwalonych w symbolu znaczeń ostrzeżenia przed niebezpieczeństwem i wpisany w aktualny kontekst (wizerunek kobiety w pandemicznej masce na twarzy).

Z drugiej strony – ten sam znak jest interpretowany jako znak ikoniczny w odniesieniu do wydarzeń z przeszłości poprzez porównanie bazujące na asocjacji (*przypomina*, jak zauważył Ryszard Terlecki). Tekst pamięci zbiorowej odwołujący się do wydarzeń z okresu II wojny światowej (symbol SS) przywołany jest przez aktorów sceny politycznej w celu zdyskredytowania Strajku Kobiet i używanych przez strajkujących kodów społecznych.

Na taką funkcję odwołania się do przeszłości w interpretacji logo Strajku Kobiet zwracali uwagę naukowcy z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, pisząc w oświadczeniu na FB:

„Błyskawica i piorun to znak gniewu, oburzenia, ale również siły i szybkości działania. Wykorzystywanie go przez Ogólnopolski Strajk Kobiet nie ma nic wspólnego z nadużyciem, gdyż jest to jeden z najdawniejszych, funkcjonujących w wielu kulturach, powszechnie zrozumiałych, archetypicznych wręcz znaków. Wiązanie go z symboliką faszystowską jest albo świadomą manipulacją, albo przejawem niewiedzy” – napisało ponad 50 badaczy²².

Jak można zauważyć po tym krótkim i niewyczerpującym przy tej liczbie transparentów oglądzie, strajkujący sięgają po różne formy i teksty kultury, zarówno po te zachowane w pamięci kulturowej, jak i przekazywane przez szkołę (np. fragmenty lektur czy zdanie z Księgi Hendrykowskiej), które często uznawane są przez współczesną młodzież za niefunkcjonalne i/lub nieinteresujące²³. Transparenty na nowo wprowadziły te zasoby do pamięci funkcjonalnej, sama młodzież pokazała, po co i w jaki sposób można wykorzystać dziś tę wiedzę. Transparenty są przykładem dialogu przeszłości z teraźniejszością, procesu wydobywania i przypominania tekstów z pamięci magazynującej i czynienia ich elementem pamięci funkcjonalnej, chociaż

²² <https://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/aborcja-polska-osk-czerwona-blyskawica-strajk-kobiet-do-nazizmu/> [dostęp: 14.04.2021].

²³ Zob. np. E. Korzeniowska, P. Perz, *Młodzież szkół maturalnych wobec lektur szkolnych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne” 1999, z. 46, Filologia Polska (20), s. 149–174.

oczywiście nie sama pamięć i przypominanie są celem protestujących. Sięgają oni po zasoby pamięci w celu wykreowania wizerunku, podjęcia dialogu, wyrażenia swojego zdania i swojej kreatywności, odparcia zarzutów o brak wykształcenia i wychowania. Pamięć zbiorowa ma więc tu charakter instrumentalny – w dobrym tego słowa znaczeniu, sięga się po nią w celach komunikacyjnych.

Strajkujący z pamięci magazynującej wydobywają utrwalone w niej wzorce mówienia, gatunki, style i akty mowy – grają ich znaczeniami bezpośrednimi i pośrednimi, by wypowiedzieć się w ważnej dla nich sprawie. Nie mówią jednak językiem polityków, językiem poprawnym politycznie, ale swoim głosem w odwołaniu do swoich lektur (np. *Kuce z Bronksu*), prowadzą intertekstualną grę z odbiorcami – nie tylko wskazywanymi bezpośrednio rządzącymi, ale także z widzami, którzy o Strajku dowiadują się za pośrednictwem mediów. Odwołania transtekstualne stanowią tu rodzaj pomostu, zachęcania innych do włączenia się poprzez wskazanie pewnej wspólnoty doświadczeń i wspólnoty semiotycznej.

Trzecim typem zasobów pamięci, tym razem komunikatywnej – czyli dotyczącej przeszłości nieodległej, naszego „wczoraj” medialnego – są odpowiedzi na medioteksty (komentarze i wypowiedzi polityków, księży itp.). Transparenty są tu dialogiem z tymi, z którymi strajkujący nie mają możliwości porozmawiania w inny sposób. Dialog ten obejmuje jednak nie tylko bezpośrednio wskazanych adresatów Strajku: rządzących (*Jarek, PiS* itp.) i współstrajkujących („my” – *obalmy ten rząd i chodźmy się kochać*), ale także – pośrednio – przez przywołanie łączących kanonicznych dla różnych grup społecznych tekstów kultury – wszystkich obywateli kraju. Sięganie po zasoby pamięci zbiorowej służy tej komunikacji, a transparenty stanowią swego rodzaju przestrzeń, kanał komunikacyjny, drogę dotarcia do innych aktorów w celu wpłynięcia na nich, czyli w celach perswazyjnych. Pierwsze dwa etapy perswazji, czyli ekspozycję oraz uruchomienie uwagi, osiągnięto poprzez intertekstualność oraz humorystyczne lub wulgarne hasła – wyraz emocji. Kolejne hasła są wyrazem zaangażowania nadawców w zrozumienie przez odbiorcę intencji przekazu – w tym celu stosuje się różne formy, by pokazać, kim są strajkujący, jakie mają możliwości komunikowania się. Te hasła – stanowiące odpowiedź na medioteksty – pełnią funkcje autoprezentacyjne, strajkujący pokazują swoją wiedzę i kreatywność, zainteresowania (np. muzyczne, filmowe itp.), umiejętność sięgania po zasoby tradycji i kultury oraz sposób widzenia oponentów (jako nieobytych). Sięganie po teksty pamięci zbiorowej może więc – jak widać na przykładzie Strajku Kobiet – pełnić funkcje: komunikatywne, tożsamościowe i autoprezentacyjne, grupotwórcze oraz tekstotwórcze²⁴ (teksty kultury stają się bazą dla nowych tekstów).

²⁴ Zob. więcej: M. Wójcicka, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014.

Bibliografia

Opracowania

- Assmann A., *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009.
- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, red. R. Traba, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Bartmiński J., *Kontekst założony, historyczny czy kreowany?*, [w:] *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.
- Dijk T. A. van, *Dyskurs polityczny i ideologia*, „Etnolingwistyka” 2003, nr 15.
- Genette G., *Palimpsesty*, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. IV, cz. 2, oprac. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992.
- Grochala B., *Dowcip językowy w nagłówkach „Gazety Wyborczej”*, „Acta Universitatis Lodzianis” 2005, nr 43.
- Korzeniowska E., Perz P., *Młodzież szkół maturalnych wobec lektur szkolnych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne” 1999, z. 46, Filologia Polska (20).
- Kula M., *Nośniki pamięci historycznej*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2002.
- Loewe I., *Dyskurs telewizyjny w świetle lingwistyki mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., *Wzorce tekstowe w perspektywie etnolingwistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.
- Skowronek B., *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2020.
- Wójcicka M., *Gatunek pamięci zbiorowej. Rekonesans*, „Stylistyka” 2019, nr 28, doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.6.
- Wójcicka M., *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014.
- Żydek-Bednarczuk U., *Dyskurs medialny*, [w:] *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2013.

Netografia

- <https://www.eska.pl/news/kuce-z-bronksu-co-to-jest-imiona-bohaterow-aa-WQy9-ZM6D-BrcA.html> [dostęp: 14.04.2021].
- <https://www.newsweek.pl/polska/ogolnopolski-strajk-kobiet-autorka-blyskawicy/ph9d2xk> [dostęp: 14.04.2021].
- <https://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/aborcja-polska-osk-czerwona-blyskawica-strajk-kobiet-do-nazizmu/> [dostęp: 14.04.2021].

NOWE HISTORIE TO ZNANE HISTORIE – PUBLICYSTYCZNE METAFORY JAKO WYKŁADNIKI OPOWIEŚCI

Michaił Bachtin podkreśla, że każda wypowiedź jest skierowana nie tylko na swój przedmiot, ale i w stronę cudzej mowy, pełna jest odgłosów, pogłosów, ech innych wypowiedzi¹. To stwierdzenie można odnieść do trzech fundamentalnych kwestii. Po pierwsze, używamy języka w ciągłych interakcjach, reagując na werbalne i niewerbalne zachowania innych osób, a także wywołując odzew ze strony kolejnych uczestników komunikacji. Po drugie, sposoby myślenia oraz formy przekazów są kształtowane przez językowe działania innych nadawców. Posługujemy się wszakże wyuczonym kodem i mniej lub bardziej utrwalonymi gatunkami mowy². Po trzecie, przekazując innym swoją wiedzę oraz opinię na określony temat, nieustannie opieramy się na tym, czego dowiedzieliśmy się od innych i już w samym języku uobecniają się liczne stereotypy oraz nawiązania do znanych historii³.

Przedmiot wypowiedzi, cokolwiek by nim było, nie pierwszy raz jest obiektem mowy w niej właśnie i nie pierwszy raz ktoś – ów mówiący – go porusza. Jest on, by tak rzec, już omówiony, przedyskutowany, różnorako naświetlony, krzyżują się w nim i rozchodzą rozmaite punkty widzenia,

¹ M. Bachtin, *Estetyka twórczości słownej*, przeł. D. Ulicka, oprac. E. Czaplejewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, s. 390–395. Wojciech Chlebda we wstępie do monografii poświęconej skrzydlatym słowom także przytacza tę myśl Bachtina. W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach: interpretacje lingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005, s. 9. Wstęp do niniejszego artykułu nie ma więc waloru oryginalności, co stanowi dodatkowe potwierdzenie cytowanego tu spostrzeżenia.

² M. Bachtin, *op. cit.*, s. 374–375.

³ Na temat utrwalonego w języku obrazu świata zob. między innymi: J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa: zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994; R. Tokarski, *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 65–81; J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 371–395; A. Pajdzińska, *My, to znaczy...: z badań językowego obrazu świata*, „Teksty Drugie” 2001, nr 1 (66), s. 33–53.

światopoglądy, tendencje. Mówiący – to nie biblijny Adam, który nadawał imiona dziewiczym, jeszcze nie nazwanym przedmiotom⁴.

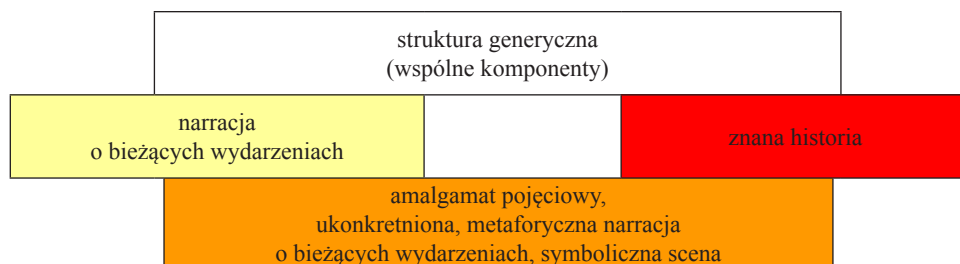
Nazwy, którymi się posługujemy, nabierają określonych konotacji, a ujmując i wyjaśniając nowe wątki, często odwołujemy się do znanych scen, by w ich świetle ukazać charakterystyczną cechę tematu. Odbywa się to w dwojaki sposób: poprzez przeciwstawianie dwóch sytuacji (czego dobrym przykładem jest właśnie stwierdzenie, że mówiący to nie biblijny Adam) albo poprzez zaznaczanie podobieństwa pomiędzy komentowaną sytuacją a znaną historią (posługiwanie się porównaniem, analogią, metaforą, alegorią).

Przejawem i konsekwencją częstego odwoływania się do różnorodnych opowieści są przerośnięte użycia nazw własnych (np. *Judasz*, *Brutus*), derywaty słowotwórcze (np. *narcyzm*, *jeremiada*, *dulszczyzna*) oraz liczne związki frazeologiczne i skrzydlate słowa (*manna z nieba*; *umywać od czegoś ręce*; *Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamieniem!*), które zarazem podtrzymują pamięć o poszczególnych wydarzeniach i ich bohaterach. Także wśród wielu komunikatów wizualnych (plakatów, reklam, rysunków satyrycznych, fotomontaży) odnajdujemy metafory, które odwołują się do znanych dzieł oraz popularnych historii.

W niniejszym artykule przedmiotem analizy będą opowieści, których wykładnikami są multimodalne metafory zamieszczane na okładkach czasopism publicystycznych. Nawiązując do modelu amalgamatu (stopu) pojęciowego⁵, możemy stwierdzić, że metafora łączy tu co najmniej dwie opowieści. Pierwszą z nich jest narracja o bieżących wydarzeniach politycznych (temat wypowiedzi), a drugą – przywoływana, lepiej znana, konkretniejsza historia (nośnik metafory). Obie opowieści łączy wspólna struktura generyczna (rodzaj określanej sytuacji, role jej uczestników), a w wyniku dokonywanej fuzji powstaje nowa struktura pojęciowa (współcześni protagoniści są ukazywani jako dawni bohaterowie, a bieżące wydarzenia są przedstawiane przez pryzmat znanych sytuacji). Odwołując się do modelu stopu pojęciowego oraz analogii z mieszaniami barw, ów układ opowieści możemy przedstawić w następujący sposób:

⁴ M. Bachtin, *op. cit.*, s. 394.

⁵ G. Fauconnier, M. Turner, *Tworzenie amalgamatów jako jeden z głównych procesów w gramatyce*, przeł. W. Kubiński, D. Stanulewicz, [w:] *Językoznawstwo kognitywne II. Zjawiska pragmatyczne*, red. W. Kubiński, R. Kalisz, E. Modrzejewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, s. 173–201; *idem*, *Jak myślimy. Mieszanie pojęciowe i ukryta złożoność umysłu*, przeł. I. Michalska, Biblioteka Kwartalnika „Kronos”, Warszawa 2019, s. 187–199.



1. Trzy perspektywy oglądu metafory

W wyniku łączenia co najmniej dwóch opowieści powstają nowe sceny, których przebogaty zasób można analizować z trzech perspektyw: kognitywnej (omawiając poznawczą funkcję przerośni jako narzędzia myślenia), komunikacyjnej (ukazując specyfikę sytuacji nadawczo-odbiorczej i rolę metafory jako środka retorycznego) oraz najszerszej perspektywy – kulturowej (badając obraz świata, jaki wyłania się z analizowanych przekazów)⁶.

By zilustrować istotę powyższych perspektyw, przyjrzyjmy się następującej serii przerośni, które są wykładnikami ujmowania meczów polskiej reprezentacji jako wielkich bitew:



Przy ujęciu kognitywnym podkreśleniu podlega niezbywalność metafory jako środka strukturyzowania tego, co mniej określone. Wyróżnieniu podlegają łączone domeny pojęciowe (np. MECZ to WOJNA/BITWA) oraz ich liczne wykładniki⁷.

⁶ Por. W. Chlebda, *op. cit.*, s. 21.

⁷ Paweł Nowak zwraca uwagę, że wykładnikami łączenia pojęcia konfliktu zbrojnego z rywalizacją sportową są nazwy wydarzenia (*pojedynek piłkarski, walka, bitwa, starcie*), określenia

Akcentowaniu podlega tu również sprawcza funkcja metafory jako środka, który kieruje naszym myśleniem oraz działaniem⁸. Zawody piłkarskie postrzegane w kategoriach wielkiej bitwy nie są już jedynie grą, rozrywką, widowiskiem, wydarzeniem sportowym, a stają się brutalną walką o zwycięstwo. Wojenna metafora polaryzuje podział *my – oni*, rozbudza emocje (w tym również agresję) i wzmaga chęć pokonania rywala / zniszczenia przeciwnika.

Przy ujęciu komunikacyjnym przedmiotem analizy jest funkcja metafory jako środka angażowania uwagi odbiorcy i wpływania na jego postawę. Metafory użyte na okładkach zwracają uwagę nietypową konfiguracją znaków ikonicznych, wyrazistą symboliką oraz odniesieniami do znanych wydarzeń i ich bohaterów. Prosta w odbiorze metafora o dużym stopniu konkretności nie tylko przykuwa uwagę, ale i wprowadza w istotę podejmowanego tematu, a także narzuca jego sugestywną ocenę⁹.

Przy podejściu kulturowym przedmiotem analizy staje się przenośnia jako wykładnik utrwalanego w tekstach obrazu świata. Zaprezentowane metafory ukazują jego czynniki (do których przynależy opozycja *swój – obcy* i związana z nią ksenofobia, świadomość własnej wyższości kulturowej, etos rycerski)¹⁰. Kreowane figury stanowią także wgląd w polską historię, przypominając o mniej lub bardziej odległych bataliach i świadcząc o tym, które zwycięskie bitwy są dla nas najważniejsze (Grunwald, odsiecz wiedeńska, Bitwa Warszawska). Metafory, które odnoszą się do wydarzeń sportowych, są również wskaźnikiem wagi przywiązywanej do gry reprezentacji Polski w turniejach finałowych oraz do meczów z Niemcami i z Rosją (jako historycznymi nieprzyjaciółmi). Wizualne metafory świadczą też o przemianach

poszczególnych akcji (*bronić się, stać na obronie, atakować, przeprowadzić atak, przypuścić szarżę na bramkę*), ról uczestników (*obrońca, napastnik, snajper*) oraz wyników starcia (*zwyciężyć, odnieść zwycięstwo/wygraną, przegrać, ponieść porażkę/klęskę*). P. Nowak, *Panem et circenses: metafory pojęciowe we współczesnych tekstach publicystycznych*, [w:] *W kręgu wiernej mowy*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 189.

⁸ G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. P. Krzeszowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988, s. 24–28.

⁹ Walory przenośni jako środka angażowania uwagi odbiorcy, zwiększania obrazowości wypowiedzi oraz narzędzia wartościowania podkreślał już Arystoteles – *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł. H. Podbielski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 174–178. Także współcześni badacze akcentują siłę metafory jako środka perswazji. Zob. między innymi: D. Buttler, *O metaforyce prasowej*, „Poradnik Językowy” 1961, z. 10, s. 441; T. Dobrzyńska, *Mówiąc przenośnie... Studia o metaforze*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 1994, s. 136; J. Bralczyk, *Język polityki w latach 90.*, [w:] *Polszczyzna 2000: orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1999, s. 215; Ch. Perelman, *Imperium retoryki*, przeł. M. Chomicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 132.

¹⁰ R. Tokarski, *op. cit.*, s. 80–81.

na rynku mediów, o ich komercjalizacji oraz tabloidyzacji – rosnącej roli komponentów ikonicznych i dążeniach do spotęgowania wyrazistości przekazu¹¹.

Dokonując analizy przenośni z trzech perspektyw (kognitywnej, komunikacyjnej oraz kulturowej), możemy więc ukazywać złożoność przenośni (jako mechanizmu myślenia, środka komunikacji, źródła informacji o otaczającej nas rzeczywistości i świecie wartości użytkowników języka), a także uzyskiwać szeroki wgląd w specyfikę układanych opowieści – ich budowę, funkcję oraz uwarunkowania.

2. Metafora publicystyczna jako wykładnik opowieści

Jerzy Trzebiński spostrzega, że schemat każdej historii opiera się na czterech niezwykłych komponentach. Po pierwsze, w opowieści musi występować **bohater** (człowiek, zwierzę, personifikowane pojęcie). Po drugie, ów protagonista stara się osiągnąć pewien **cel**, kierując się określonymi motywami, wartościami, planami. Po trzecie, nieodłącznym elementem układu wydarzeń są **trudności**, które napotyka agens (w przeciwnym wypadku nie powstałaby żadna historia – gdyby Odyseusz spokojnie dopłynął do Itaki albo gdyby Romeo mógł poślubić Julię, nie byłoby o czym opowiadać). Czwartym elementem schematu narracyjnego jest **rezultat** podejmowanych zmagania – bohater może odnieść spektakularne zwycięstwo, ponieść dotkliwą klęskę bądź częściowo zrealizować swoje zamierzenia¹².



„Polityka” 25/2020

W ów schemat opowieści wprowadzają dość liczne metafory o różnym stopniu skonwencjonalizowania. Także i wizualno-werbalne metafory publicystyczne, przedstawiając współczesnych polityków, narzucają (mniej lub bardziej rozbudowaną) narrację o ich planach, napotykanym trudnościach oraz strategiach ich przewycięzania, czego dobrym przykładem jest przenośnia znajdująca się na okładce „Polityki” („Polityka” 25/2020).

Częściowo widoczna twarz pozwala rozpoznać na okładce postać prezydenta Andrzeja Dudy (będąc też żartobliwym nawiązaniem do frazeologizmu *głowa państwa*), a przedstawiana sytuacja tonięcia i utrzymywania się na powierzchni

¹¹ Zob.: G. Majkowska, H. Satkiewicz, *Język w mediach*, [w:] *Polszczyzna 2000: orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1999, s. 181–196; W. Pisarek, *Podstawy retoryki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Universitas, Kraków 2008, s. 361–377.

¹² J. Trzebiński, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 22–23.

dzięki rzuconemu kołu ratunkowemu stanowi metaforyczne ukonkretnienie sytuacji zagrożenia oraz sposobu wyjścia z opresji.

Odczytując daną przenośnię oraz uwzględniając jej wyborczy (alegoryczny) kontekst, możemy stwierdzić, że bohaterem opowieści jest urzędujący prezydent, który – ubiegając się o reelekcję – doświadcza istotnych problemów na drodze do celu (ryzyko porażki, utraty stanowiska / zatonięcia). Sposobem na to, by uniknąć zguby, staje się akcja ratunkowa, której charakter precyzuje wygląd rzuconego koła (jego kolory, ich liczba i kolejność przywodzą na myśl tęczową flagę będącą symbolem ruchu LGBT oraz walki na rzecz równouprawnienia). Uwzględniając kampanijne działania prezydenta (wygłaszającego krytykę ruchu LGBT) i biorąc pod uwagę konserwatywne poglądy nadawcy oraz jego zwolenników, można wysnuć wniosek, że to straszenie ruchem LGBT staje się sposobem na to, by osiągnąć upragniony cel (zwiększyć procent społecznego poparcia, zjednoczyć wyborców wobec wskazywanego zagrożenia i dzięki temu utrzymać się na stanowisku / na powierzchni).

Odwołując się do koncepcji metafory jako amalgamatu pojęciowego, strukturę danej opowieści możemy przedstawić w następujący sposób:

Struktura generyczna	Dziedzina tematu	Dziedzina nośnika	Metafory
bohater opowieści	urzędujący prezydent, który może stracić swoje stanowisko	tonący	prezydent jako tonąca / ratowana ofiara
sytuacja zagrożenia	spadek poparcia, groźba utraty stanowiska (przegrania wyborów)	groźba zatonięcia, zniknięcia z powierzchni	„tęczowe” koło ratunkowe
sposób uniknięcia zguby	straszenie „ideologią <i>gender</i> ”, jednoczenie wyborców wokół wskazywanego zagrożenia	koło ratunkowe	akcja ratowania „tonącego” prezydenta
działanie, które ma na celu ocalenie bohatera	nowa strategia polityczna, która ma zapewnić zwycięstwo	akcja ratunkowa	

Stosunkowo prosta scena wprowadza więc w dość rozbudowany schemat wydarzeń, ukazując bohatera opowieści, doświadczone przez niego problemy oraz sposoby ich pokonywania.

Publicystyczne metafory nie tylko przedstawiają (i interpretują) świat bieżącej polityki, ale też świadczą o cechach prowadzonego dyskursu. Jak można wywnioskować z powyższego przykładu, w centrum uwagi mediów są czołowi politycy oraz sytuacje kryzysowe i konfliktowe, a zadaniem publicysty staje się objaśnianie ich tła, odkrywanie kulis, wyrażanie krytycznych opinii¹³. Chociaż w oczach swoich zwolenników prezydent może uchodzić za dzielnego obrońcę tradycyjnych wartości, który

¹³ Zob. Z. Bauer, *Gatunki dziennikarskie*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, op. cit., s. 269–270.

stawia czoła dostrzeganym zagrożeniom, to w przedstawianej metaforze jawi się on jako wykonawca wyborczej strategii, która ma na celu zwiększanie społecznego poparcia. Można tu więc mówić o konfrontacjach dwóch opowieści. Z jednej strony, sami politycy tworzą narrację, która służy kształtowaniu ich pozytywnego wizerunku oraz dyskredytowaniu działań przeciwników, a z drugiej strony – krytycznie nastawieni publicyści demaskują dane zabiegi, snując opowieść o politykach jako wyrachowanych graczach, którzy dążą do zdobycia bądź utrzymywania władzy (kreując pewien obraz rzeczywistości i korzystając z usług specjalistów od marketingu politycznego).

Możemy więc podsumować, że publicystyczne metafory – odwołując się do tego, co dobrze znane – narzucają opowieść o bieżących wydarzeniach i ukazują świat wartości ich bohaterów, a zarazem tworzą opozycję wobec innych narracji, w czym uwidacznia się polipodmiotowość prowadzonego dyskursu¹⁴ oraz istotność (i niezbywalność) przeciwstawienia *swój – obcy*¹⁵.

3. Swoi i obcy

Polityka jako przestrzeń walki o wpływy (ich zdobywanie, rozwijanie, utrzymywanie) podlega częstemu ujmowaniu przez metaforę wojny, bitwy oraz gry¹⁶, a wykładnikami tego ujęcia jest nie tylko bogaty zbiór konstrukcji językowych, ale i szeroki zasób przenośni wizualno-werbalnych, które hiperbolicznie ukazują polityczne zmagania jako zaciętą walkę zbrojną.

Nadawcy medialni, komentując polityczną rywalizację, przedstawiają także cudze punkty widzenia, dzięki czemu sposoby wykorzystywania militarnej metaforyki zyskują na różnorodności. Przedstawiane opowieści funkcjonują bowiem na różnych poziomach, będąc też sarkastycznym podsumowaniem obcych narracji:

¹⁴ Zob. M. Wojtak, *Głosy z teraźniejszości. O języku współczesnej polskiej prasy*, Wydawnictwo WSPA, Lublin 2010, s. 184.

¹⁵ Zob.: R. Tokarski, *op. cit.*, s. 80; A. Pajdzińska, *op. cit.*, s. 34; J. Bartmiński, J. Panasiuk, *op. cit.*, s. 387.

¹⁶ Zob. między innymi: M. Frankowska, *Frazeologia i metaforyka w tekstach politycznych lat 1989–1993*, [w:] „Język a Kultura”: *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, t. 11, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1994, s. 21–47; I. Borkowski, *A metafory trwają... Przenośnia jako środek perswazji językowej w czasie kampanii wyborczej w 1991 i 1995 r.*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1996, t. XXII, s. 159–174; J. Maciuszek, *Metafora jako forma komunikacji perswazyjnej*, [w:] *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpiel, K. Leszczyńska, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2004, s. 115–130; A. Szwed, *Metafora militarna jako sposób na opisanie świata polityki w tygodniku „Polityka”*, [w:] *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 309–324.



„Polityka” 48/2010

„Polityka” 7/2018

„Polityka” 25/2007

„Newsweek” 22/2016

Karykaturalny obraz premiera Tuska jako agresora w płaszczu krzyżackim z czerwoną gwiazdą na piersiach jawi się jako ironiczne podsumowanie wizerunku stworzonego przez jego politycznych oponentów. (Premier, który stara się utrzymać dobrosąsiedzkie kontakty z Niemcami i Rosjanami, a zarazem zwalcza swoich krajowych rywali, jest właśnie przez nich traktowany jako prześladowca, który służy obcym interesom). Metafora oblężonej twierdzy z groteskowo przedstawianymi nieprzyjaciółmi (między innymi ortodoksyjnym Żydem, pruskim żołnierzem, komunistycznym rewolucjonistą, feministyczną aktywistką) również stanowi ironiczne podsumowanie cudzej narracji i roztaczanej tam wizji ataków na polską suwerenność oraz tożsamość narodową. Prowokacyjne pytanie: *O co walczyliśmy z Europą* wprowadza w świat wartości tych polityków, którzy są nieufnie (czy nawet wrogo) nastawieni do państw Unii Europejskiej. Wyeksponowany tytuł: *PiS kontra świat* i okładka wzorowana na plakacie filmu akcji także zapowiadają ukazywanie polityki zagranicznej z punktu widzenia wojowniczo nastawionych podmiotów.

Łatwo zatem dostrzec, że w medialnych opowieściach istotną rolę odgrywa opozycja *swój – obcy*, która funkcjonuje na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, leży ona u podstaw językowego obrazu świata i utrwalonych w nim stereotypów. Po drugie, stanowi osnowę narracji tworzonych przez bohaterów artykułu. Po trzecie, także sami publicyści narzucają opozycję *swój – obcy*, wyrażając swoje poparcie dla poglądów i działań jednych postaci bądź zaznaczając swój dystans wobec narracji innych podmiotów.

4. (Pseudo)wybawcy i demagodzy

Choć okładki czasopism publicystycznych odznaczają się dużą różnorodnością i zmieniają ich bohaterowie (którzy w przekazach różnych nadawców podlegają odmiennemu wartościowaniu), to jednak w sposobie ujmowania świata polityki łatwo

dostrzegać niezbywalne schematy. Przy komentowaniu politycznych rywalizacji pojawiają się odniesienia do znanych historii (pojedyneków i bitew) oraz ich bohaterów. Schemat opowieści – podobnie jak w baśniach, legendach czy westernach – wyznacza tu układ trzech ról: ofiary, prześladowcy i wybawcy¹⁷. W rozmaitych opowieściach „ci sami” bohaterowie pojawiają się w różnych rolach – np. aktywiści ruchu LGBT są przedstawiani jako prześladowcy (którzy zagrażają tradycyjnym, katolickim wartościom), ofiary (fizycznych napaści, mowy nienawiści) bądź wybawcy (którzy walczą z dyskryminacją, działają na rzecz równouprawnienia)¹⁸. Chociaż, w zależności od poglądów i celów nadawcy, zmienia się narracja i układ ról, to sam schemat: *ofiara, prześladowca, wybawca* podlega ciągłemu wykorzystywaniu.

Wśród przenośni, opierających się na powyższym schemacie, funkcjonują też powtarzalne figury, których częstym źródłem są znane historie filmowe. Protagonisci, którzy – doszedłszy do władzy – starają się zaprowadzić porządek, są kojarzeni z postaciami szeryfów:



„Wprost” 45/2004



„Wprost” 7/2007



„Newsweek” 50/2007



„Polityka” 4/2016

Postać szeryfa przychodzi na myśl wizerunek szlachetnego, praworządnego bohatera, a zarazem odsyła do środowiska przestępców (prześladowców), z którymi

¹⁷ Schemat: *prześladowca – ofiara – wybawca* wyróżnia Stephen Karpman, omawiając przebieg interakcji oraz zmienność przejmowanych ról. S. Karpman, *Fairy Tales and Script Drama Analysis*, „Transactional Analysis Bulletin” 1968, 7 (26), s. 39–43. Ów schemat stanowi też osnowę wielu opowieści, pojawiając się między innymi w reklamach – zob. J. Maćkiewicz, *Metafora w reklamie*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A. M. Lewicki, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 229–238 oraz w dyskursie polityczno-publicystycznym – zob. G. Lakoff, *Metafory i wojna: system metafor użyty, by usprawiedliwić wojnę w Zatoce Perskiej*, przeł. A. Wysocka, „Etnolingwistyka” 2003, nr 15, s. 29–48.

¹⁸ Zob. A. Małycka, *Gender i Deklaracja LGBT+ – zagrożenie wartości tradycyjnych czy obrona równości i wolności obywatelskiej?*, [w:] *Współczesne media. Przemoc w mediach*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2020, s. 115–125.

należy się rozprawić. Sposób wykorzystywania danej metafory bywa jednak przejawem ironii wobec samozwańczych „szeryfów”, którzy – wykorzystując swoją władzę – pozbywają się rywali oraz starają się kreować swój pozytywny wizerunek jako dzielnych strażników prawa.

Nośnikami synonimicznych treści są i inne metafory, które odwołują się do postaci herosów wywodzących się z dawnych legend oraz współczesnych dzieł kultury masowej:



„Polityka”
16/2012

„Newsweek”
49/2013

„Newsweek”
37/2008

„Newsweek”
49/2018

Wojowniczo nastawieni protagoniści są utożsamiani ze znanymi herosami, a ich dobór zależy od dwóch czynników. Pierwszym z nich jest status i funkcja przedstawianych postaci (walczący duchowny wzbudza skojarzenie ze świętym Jerzym, znany agent służb specjalnych jest ironicznie określany jako Bondzik, minister sprawiedliwości przywołuje na myśl postać szlachetnego Zorro, a polityk, który ma wrócić do Polski, by zaprowadzić w niej porządek, zostaje przedstawiony jako rycerz przybywający na białym koniu). Drugim czynnikiem, wpływającym na dobór metaforycznych nośników, są zaś skojarzenia nazewnicze (czego dobrym przykładem jest brzmieniowe podobieństwo nazwiska Ziobro i imienia Zorro oraz symbol ognistego znaku „Z”, który nabiera tu podwójnej referencji, odnosząc się do obu postaci). W przekazach krytycznie oceniających rzeczywistość takie odwołania do szlachetnych bohaterów nieraz odznaczają się prześmiewczo-ironicznym charakterem, będąc przejawem dystansu wobec (auto)wizerunku polityków jako herosów, którzy zaprowadzają porządek.

Tematem ironicznie nacechowanych ocen i przenośni są także ci liderzy, którzy – zabiegając o społeczne poparcie – jawią się jako dobroczyńcy, kładąc nacisk na politykę socjalną i nie szczędząc demagogicznych deklaracji:



„Polityka”
43/2005



„Newsweek”
51/2017



„Polityka”
35/2015



„Polityka”
30/2018

Umiejscawianie protagonistów w roli Janosika i Świętego Mikołaja stanowi sarkastyczne podsumowanie ich działalności (czy aspiracji), a także stanowi krytykę ich wyborców, którzy bezkrytycznie wierzą politykom, ulegając socjotechnicznym zabiegom. Metafora złotej rybki i „złotoustego” premiera odnosi się już ściślej do zachowań werbalnych – składanych obietnic czy deklaracji, dzięki którym agens stara się pozyskać społeczne poparcie oraz osiągnąć swój cel (utrzymać się przy władzy).

Przekazy, których główną funkcją nie jest informowanie o rzeczywistości, ale narzucanie pożądanej przez dysponenta wizji świata, wzbudzają też skojarzenia z – nie tak dawnymi – tekstami propagandowymi. Ironicznemu komentowaniu narracji polityków (mówiących o swoich sukcesach bądź dyskredytujących działania przeciwników) służą odwołania do plakatów socrealizmu i przedstawianych w nich opowieści:



Plakat
W. Iwanowa



„Polityka”
15/2010



Plakat
L. Jagodzińskiego



„Polityka”
21/2016

Plakaty ukazujące przedstawicieli ludu pracującego, którzy przezwyciężają przeszkody i osiągają cele (plony) swojej działalności, z jednej strony odsyłają

do minionych dziejów oraz dawnych opowieści, a z drugiej strony stają się komentarem do współczesności, wskazując na podobieństwo pomiędzy dawną i obecną retoryką (propagandą). Slogan: *Polska rośnie w siłę* oraz parafraza hasła: *Zgoda buduje, niezgoda rujnuje* także odsyłają do dawnych czasów, a zarazem są ironicznym podsumowaniem obrazu świata kreowanego we współczesnych przekazach. Opowieść o coraz silniejszej Polsce, dobroczynnej władzy i złej (destrukcyjnej) opozycji zostaje więc włączona w ramy kolejnej opowieści (o politykach, którzy w swoich językowych zachowaniach sięgają po wzorce rodem z PRL).

Nadawcy, którzy kreują fałszywy (zniekształcony) obraz rzeczywistości, przywodzą też na myśl baśniową postać Pinokia, a do popularności danej metafory przyczynia się fakt, że rozpoznawalny pajacyk z długim (wydłużającym się) nosem pozwala łatwo zilustrować abstrakcyjną czynność posługiwania się kłamstwem¹⁹:



„Polityka”
19/2009

„Wprost”
4/2005

„Wprost”
31/2008

„Newsweek”
51/2014

Możemy zatem podsumować, że specyfika kreowanego przez polityków obrazu świata (budowanie pozytywnego autowizerunku, dążenie do pozyskania społecznego poparcia) oraz manifestowany przez dziennikarzy dystans wobec narzucanej wizji rzeczywistości znajdują swój wyraz w ironicznym odwołaniu do pozytywnych bohaterów znanych opowieści (dzielnego szeryfa, rycerza na białym koniu, św. Jerzego, Zorro, Janosika, złotej rybki, Świętego Mikołaja) oraz do takich narratorów czy bohaterów, którzy narzucają fałszywy obraz rzeczywistości (propagandiści) i wymyślają rozmaite historie (bajkopisarze, Pinokio).

¹⁹ Por. M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2007, s. 181.

5. Prześladowcy

Negatywnie wartościowani politycy, którym zarzuca się brutalność, agresywność i działania na szkodę pewnych wartości, są z kolei przedstawiani jako prześladowcy, czemu również towarzyszą odwołania do bohaterów popularnych opowieści:



„Wprost”
42/2015



„Polityka”
1–2/2016



„Newsweek”
42/2012



„Polityka”
47/2018

Postaci Lorda Vadera, Jokera czy zamaskowanych bandytów rodem z westernu stają się osnową wizualnych przenośni podkreślających skalę zagrożenia ze strony poszczególnych podmiotów.

Politycy-prześladowcy wzbudzają też skojarzenia z autentycznymi postaciami, które zasłynęły z mniej lub bardziej brutalnych działań wobec swoich przeciwników:



„Newsweek”
17/2012



„Polityka”
50/2014



„Newsweek”
5/2007



„Newsweek”
32/2019

Karykaturalne przedstawienie Antoniego Macierewicza jako groźnego taliba uwydatnia jego bezkompromisowość, fundamentalizm, rygoryzm i agresywność, a dyktatorskie zapędy, które liberalnie nastawieni publicyści zarzucają Jarosławowi Kaczyńskiemu, aktywizują skojarzenia z kolejnymi politykami, którzy zasłynęli

z wykorzystywania posiadanej władzy do zwiększania swoich uprawnień i ograniczania swobód obywatelskich.

Metafory, które przedstawiają atakujących agensów, wskazują również hierarchię panującą w świecie polityki. Liderzy są bowiem obrazowani jako ważni przywódcy, a ich podwładni – jako pomocnicy i narzędzia dysponenta:



Wyeksponowane wyrażenia z przydawką dopełniaczową wnoszą dwie istotne informacje. Metaforyczny człon główny komunikuje funkcję przedstawianych osób (*tajna broń, cyngiel, zomowiec, prawa ręka*), a przydawka dzierzawcza wskazuje na ich przynależność do nadrzędnego podmiotu (pozostawanie na jego usługach, wykonywanie powierzanych zadań, których celem – jak wynika z zaprezentowanych przykładów – jest eliminowanie przeciwników dysponenta)²⁰. Sposoby określenia i portretowania danych postaci na okładkach „Newsweeka” stają się też nośnikiem ich negatywnej oceny, podkreślając brutalność działań wymierzonych w politycznych rywali.

6. Wyczekiwani wybawcy

W ukazywanym przez publicystów świecie fałszywych herosów i groźnych antagonistów pojawia się zapotrzebowanie na prawdziwych bohaterów. Media, opowiadając historię o prześladowcach i ofiarach, starają się zarazem wpływać na zmianę sytuacji, czego kolejnym przejawem są wizerunki (oczekiwanych) wybawców oraz apele do podjęcia czy kontynuowania politycznej walki:

²⁰ Ta struktura zależności bywa niekiedy bardziej rozbudowana – np. przedstawiany na okładce szef TVP z jednej strony jest ukazywany jako ten, kto wykonuje zadania politycznego dysponenta (prawa ręka prezesa), a z drugiej strony – sam jest portretowany jako dominujący podmiot, który posługuje się powierzoną mu instytucją jako narzędziem (bronią, kijem bejsbolowym) przeciwko innym.



„Polityka”
3/2018



„Newsweek”
23/2019



„Polityka”
43/2018



„Newsweek”
28/2020

Wizerunek śpiących rycerzy w jaskini odwołuje się do znanej legendy, służąc alegorycznemu zobrazowaniu opozycji (biernej, wycofanej, izolującej się od społeczeństwa). Metafora szeryfa z kartą do głosowania stanowi interikoniczne nawiązanie do znanego plakatu „Solidarności”, a ilustracja przedstawiająca wielki budzik to kolejny symbol, który ma skłaniać do działania, podjęcia obywatelskiej aktywności. Wizerunek pewnego siebie Rafała Trzaskowskiego, który wyciąga lewą dłoń w geście zwycięstwa, przywodzi na myśl postać Tadeusza Mazowieckiego wykonującego ów gest przy obejmowaniu stanowiska premiera i zapoczątkowywaniu procesu demokratycznych przemian. Apel: *Marsz, marsz Trzaskowski* już wyraźnie odwołuje się do znanej historii, wprowadzając odbiorcę w pewną strukturę wydarzeń, którą można przedstawić w następujący sposób:

Struktura generyczna	Dziedzina tematu	Dziedzina nośnika	Metafory
bohater (wybawca)	Rafał Trzaskowski i jego wyborcy	generał Dąbrowski i jego wojsko	prezydent Trzaskowski jako wyczekiwany przywódca (generał), wybawca
bieżąca (negatywna) sytuacja	Polska pod rządami PiS-u, umniejszanie demokracji	Polska pod zaborami, utrata wolności	wybory prezydenckie jako szansa, by odzyskać władzę, wyzwolić się spod „zaboru” PiS-u
dążenia do zmiany sytuacji, zakładany (pożądany) rozwój wydarzeń	walka z PiS-em, odzyskanie władzy, przywrócenie swobód obywatelskich	walka z zaborcą, odzyskanie niepodległości	

Media są więc nie tylko narratorem, który opowiada o bieżących wydarzeniach, ale i agitatorem, zachęcającym do udziału w życiu politycznym, jednoczącym odbiorców przeciwko wskazywanemu wrogowi oraz wokół postaci oczekiwanego wybawcy.

6. Wnioski

Analizując publicystyczne metafory, możemy w nich dostrzegać nie tylko środek ujmowania tego, co mniej określone, ale i istotne narzędzie perswazji oraz wskaźnik cech współczesnego dyskursu prasowego. Maria Wojtak podsumowuje, że:

Dyskurs prasowy funkcjonuje jako proces, a więc zbiór strategii, które realizują nadawcy, by zatrzymać na sobie uwagę odbiorców, zainteresować ich swymi komunikatami, zaintrygować, pozyskać dla określonych idei czy wartości, rozbawić – jednym słowem zająć sobą²¹.

Zaprezentowane metafory pozwalają stwierdzić, że sposobem pozyskiwania odbiorcy staje się dobór tematów (w centrum uwagi są czołowe postaci ze świata polityki, sytuacje kryzysowe i konfliktowe) oraz intrygujący, choć zarazem prosty, sposób ich przedstawienia. Wykorzystywaniu podlegają elementy różnych kodów (obraz i słowo), znaki ikoniczne pojawiają się w nietypowych konfiguracjach, a komunikaty językowe stanowią częsty przedmiot gier semantycznych.

Na przykładzie publicystycznych przenośni łatwo też zauważyć, że: „dyskurs prasowy ma charakter absorpcyjny. Jest otwarty wielokierunkowo na inne dyskursy i dyskursy owe wchłania, czyniąc je przedmiotem prezentacji, a więc także źródłem tematyki, form przekazu i językowych środków”²². Publicyści, kreując pewien obraz rzeczywistości, odnoszą się do tego, co już zostało powiedziane, a opowieści jednych nadawców podlegają powielaniu w kolejnych przekazach, stając się też częstym tematem krytycznych (a nieraz i prześmiewczych) komentarzy. Metafory, które są nośnikami budowanych narracji, służą więc zarówno wzmacnianiu poczucia wspólnoty, jak i polaryzowaniu społecznych podziałów. Tworzone opowieści narzucają bowiem określony świat wartości, jednocząc odbiorców wokół wskazywanego przywódcy-herosa i przeciw przedstawianym wrogom²³.

Nadawcy, komentując bieżącą sytuację polityczną, niekiedy odwołują się do znanych scen. Wykorzystywaniu podlega schemat: *prześladowca – ofiara – wy-bawca* znajdujący swój wyraz w metaforach, których nośniki wywodzą się z historii, legend, baśni, filmów czy plakatów. Kreowane sceny świadczą o tym, jakie wydarzenia są znane i ważne w naszym kręgu kulturowym. Obok nawiązań do historii światowej oraz najbardziej rozpowszechnionych dzieł kultury masowej

²¹ M. Wojtak, *Rozłożone gazety: studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 35.

²² Eadem, *Głosy z teraźniejszości*, *op. cit.*, s. 21.

²³ Tę zasadę jednoczenia się przeciwko komuś dobrze uwidacznia metafora *budowania wspólnego frontu*, która mówi o tworzeniu pewnych więzi społecznych, budowaniu wspólnoty, a zarazem wprowadza w pewien scenariusz walki (po drugiej stronie znajduje się bowiem antagonistą, przed którym należy się bronić i którego należy pokonać).

pojawiają się też odniesienia do bardziej lub mniej odległych wydarzeń z dziejów Polski (takich jak: bitwa pod Grunwaldem, wymarsz Legionów, propaganda PRL, wprowadzenie stanu wojennego, wybory w czerwcu 1989 roku). Publicystyczne figury, odwołując się do znanych opowieści, stanowią też wgląd w bogaty zasób wizualnych i werbalnych przekazów, które – żyjąc w naszej pamięci, a także budując naszą tożsamość – stają się osnową komunikatów o funkcji perswazyjnej (mających wpływać na wyobraźnię oraz postawę odbiorców)²⁴.

Bibliografia

Opracowania

- Anusiewicz J., *Lingwistyka kulturowa: zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994.
- Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł. H. Podbielski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Bachtin M., *Estetyka twórczości słownej*, przeł. D. Ulicka, oprac. E. Czaplejewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.
- Bartmiński J., Panasiuk J., *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.
- Bauer Z., *Gatunki dziennikarskie*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Universitas, Kraków 2008.
- Borkowski I., *A metafory trwają... Przenośnia jako środek perswazji językowej w czasie kampanii wyborczej w 1991 i 1995 r.*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1996, t. XXII.
- Bralczyk J., *Język polityki w latach 90.*, [w:] *Polszczyzna 2000: orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1999.
- Buttler D., *O metaforze prasowej*, „Poradnik Językowy” 1961, z. 10.
- Chlebda W., *Szkice o skrzydlatych słowach: interpretacje lingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005.
- Dobrzyńska T., *Mówiąc przenośnie... Studia o metaforze*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 1994.
- Fauconnier G., Turner M., *Jak myślimy. Mieszaniny pojęciowe i ukryta złożoność umysłu*, przeł. I. Michalska, Biblioteka Kwartalnika „Kronos”, Warszawa 2019.
- Fauconnier G., Turner M., *Tworzenie amalgamatów jako jeden z głównych procesów w gramatyce*, przeł. W. Kubiński, D. Stanulewicz, [w:] *Językoznawstwo kognitywne II*.

²⁴ Dobrym tego przykładem jest plakat *Solidarność: „W samo południe”*, który odwołuje się do westernowej sceny pojedynku, a zarazem sam funkcjonuje jako tekst precedencyjny, stając się osnową kolejnych przekazów służących mobilizowaniu odbiorców do udziału w wyborach, dzięki którym można odebrać władzę poszczególnym przeciwnikom politycznym.

- Zjawiska pragmatyczne*, red. W. Kubiński, R. Kalisz, E. Modrzejewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001.
- Frankowska M., *Frazeologia i metaforyka w tekstach politycznych lat 1989–1993*, [w:] „Język a Kultura”, t. 11: *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1994.
- Karpman S., *Fairy Tales and Script Drama Analysis*, „Transactional Analysis Bulletin” 1968, 7 (26).
- Lakoff G., *Metafory i wojna: system metafor użyty, by usprawiedliwić wojnę w Zatoce Perskiej*, przeł. A. Wysocka, „Etnolingwistyka” 2003, nr 15.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. P. Krzeszowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988.
- Maciuszek J., *Metafora jako forma komunikacji perswazyjnej*, [w:] *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpiel, K. Leszczyńska, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2004.
- Maćkiewicz J., *Metafora w reklamie*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A. M. Lewicki, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999.
- Majkowska G., Satkiewicz H., *Język w mediach*, [w:] *Polszczyzna 2000: orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1999.
- Małyńska A., *Gender i Deklaracja LGBT+ – zagrożenie wartości tradycyjnych czy obrona równości i wolności obywatelskiej?*, [w:] *Współczesne media. Przemoc w mediach*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2020.
- Nowak P., *Panem et circenses: metafory pojęciowe we współczesnych tekstach publicystycznych*, [w:] *W kręgu wiernej mowy*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004.
- Pajdzińska A., *My, to znaczy...: z badań językowego obrazu świata*, „Teksty Drugie” 2001, nr 1 (66).
- Perelman Ch., *Imperium retoryki*, przeł. M. Chomicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Pisarek W., *Podstawy retoryki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Universitas, Kraków 2008.
- Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2007.
- Szwed A., *Metafora militarna jako sposób na opisanie świata polityki w tygodniku „Polityka”*, [w:] *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.
- Tokarski R., *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999.
- Trzebiński J., *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Wojtak M., *Głosy z teraźniejszości. O języku współczesnej polskiej prasy*, Wydawnictwo WSPA, Lublin 2010.

Wojtak M., *Rozłożone gazety: studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.

Źródła ilustracji

„Fakt”, nr 132/2008.

„Newsweek Polska”, nr: 5/2007, 50/2007, 23/2008, 37/2008, 17/2012, 24/2012, 42/2012, 49/2013, 51/2014, 5/2016, 22/2016, 5/2017, 51/2017, 49/2018, 23/2019, 32/2019, 28/2020, 30/2020.

„Polityka”, nr: 43/2005, 25/2007, 19/2009, 15/2010, 48/2010, 16/2012, 50/2014, 35/2015, 1–2/2016, 4/2016, 21/2016, 3/2018, 7/2018, 30/2018, 43/2018, 47/2018, 25/2020.

„Super Express”, nr 134/2012.

„Wprost”, nr: 45/2004, 4/2005, 7/2007, 31/2008, 42/2015, 47/2019.

Plakat W. Iwanowa, *Бдительность – наше оружие!*

Plakat L. Jagodzińskiego, *Wspólną drogą do szczęścia i rozkwitu ojczyzny*.

Materiały ikoniczne zostały zaczerpnięte za pośrednictwem stron:

www.e-kiosk.pl

www.naukatehnika.com/bditelnost-nashe-oruzhie!.html

www.artinfo.pl/dzielo/wspolna-droga-do-szczescia-i-rozkwitu-ojczyzny-1952-r

KOMUNIKACYJNY POTENCJAŁ CISZY. MOTORYZACYJNA PRASA BRANŻOWA

1. Wprowadzenie do problematyki ciszy

Tekst prezentowany w niniejszym tomie serii „Współczesne Media” nawiązuje do dwóch indywidualnych nurtów badawczych – rozpoczętej w 2011 roku analizy językowych wykładników branding w motoryzacyjnej prasie branżowej oraz zainicjowanego w 2020 roku projektu pt. „Komunikacyjny potencjał ciszy”. Efektem pierwszego tematu jest cykl jedenastu publikacji wydanych w latach 2012–2019, w tym autorskiej monografii *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*¹. Realizacja tematu dotyczącego ciszy zakłada serię analiz opartych na różnorodnym materiale przykładowym, czego sygnałem są złożone formuły tytułowe poszczególnych tekstów analitycznych. Niniejsze studium jest trzecim powstałym w ramach tego projektu, a jego celem jest zbadanie zasobu jednostek leksykalnych zastosowanych w motoryzacyjnej prasie branżowej do konkretyzacji pojęcia ciszy. W konsekwencji – jak pisze Jerzy Pogonowski – jest to ustalenie ich znaczeń aktualnych (tekstowych, kontekstowych), w jakich wyraz został użyty w wypowiedzi. Znaczenie aktualne wiąże się zatem z wypowiedzią oraz jej kontekstem², w tym przypadku marketingowym.

¹ G. Filip, *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2019.

² W przywołanym wykładzie autor (matematyk, językoznawca i logik) określił funkcjonujący w językoznawstwie podział znaczeń (znaczenie leksykalne, realne, aktualne itd.) jako „subtelne rozróżnienie w charakterystyce znaczeń”. Z kolei wyróżnione przez lingwistów zmiany znaczeń jednostek leksykalnych (zawężenie, rozszerzenie, przeniesienie, zmiany stylistyczne) ocenił jako „czasami precyzyjne, lecz niekiedy beztroskie”. Por. J. Pogonowski, *System leksykalny*, <http://logic.amu.edu.pl/images/6/6d/Jog06.pdf> [dostęp: 25.01.2020].

W dotychczasowych publikacjach (*Semantic of Quiet and Silence Based on Polish Human Science* oraz *Komunikacyjny potencjał ciszy. Recenzje filmowe*)³ zawarte zostały podstawowe założenia teoretyczne i metodologiczne podjętej problematyki, między innymi: filozoficzne aspekty ciszy⁴; leksykalne definicje tego pojęcia oraz jego synonimy, w których utrwaliły się (wprost lub jako implikacje) konkluzje filozoficzne⁵; prezentacja literatury przedmiotu z zakresu językoznawstwa i szerzej nauk humanistycznych, poświęcona zarówno zagadnieniom teoretycznym dotyczącym ciszy/milczenia, jak i analizom empirycznym na materiale literackim lub artystycznym (np. muzyka, film, architektura)⁶; wreszcie charakterystyka pragmatycznych funkcji milczenia⁷. Na potrzeby prowadzonych analiz komunikologicznych, za Jerzym Faryną, przyjęto pragmatyczne rozumienie milczenia jako jednostki komunikacyjnej „zrobionej z ciszy/milczenia”⁸, a leksemy *cisza* i *milczenie* zastosowano ekwiwalentnie⁹.

Bezpośrednie podłoże niniejszych rozważań stanowią następujące założenia Erlinga Kaggego, przedstawione przez norweskiego filozofa w książce pt. *Cisza. Opowieść o tym, dlaczego straciliśmy umiejętność przebywania w ciszy i jak ją odzyskać*:

³ G. Filip, *Semantic of Quiet and Silence Based on Polish Human Science*, „Вісник Львівського університету. Серія Журналістика” 2021, Випуск 50, С. 128–136. „Visnyk of the Lviv University. Series Journalism” 2021, Issue 50, P. 128–136, DOI: <http://dx.doi.org/10.30970/vjo.2021.50.11103> УДК 81’23:159.946.3]: 316.772 oraz G. Filip, *Komunikacyjny potencjał ciszy. Recenzje filmowe*, [w:] *Silva rerum. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, red. A. Myszka, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2021, s. 375–385.

⁴ E. Kagge, *Cisza. Opowieść o tym, dlaczego straciliśmy umiejętność przebywania w ciszy i jak ją odzyskać*, Wydawnictwo MUZA, Warszawa 2017.

⁵ *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl> [dostęp: 25.01.2020].

⁶ Rozdziały składające się na wieloautorskie monografie: *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999 oraz *Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002. W przedmowie do tomu z 1999 roku Kwiryna Handke podkreśliła pionierski charakter zredagowanej przez siebie monografii, pisząc, że problematyka ciszy i milczenia wcześniej była przedmiotem zainteresowania głównie filozofów, psychologów i socjologów. Por. K. Handke, *Przedmowa*, [w:] *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, op. cit., s. 7. Zob. także: M. Jurkowski, *Milczenie jako znak radiowy*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, op. cit., s. 105–109; A. Górska, *Strefa milczenia w interpretacji aktorskiej*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, op. cit., s. 112–119 oraz K. Handke, *Milczymy mówiąc*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, op. cit., s. 219–222.

⁷ Między innymi: J. Faryno, *Skąd wiesz, kiedy milczę?*, [w:] *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, op. cit., s. 33–46 oraz J. J. Jadacki, *Pragmatyczne funkcje milczenia*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, op. cit., s. 11–17.

⁸ J. Faryno, op. cit., s. 39.

⁹ W literaturze przedmiotu (por. artykuły zawarte w tomach *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, op. cit. oraz *Semantyka milczenia. 2*, op. cit.) dokonywane są definicyjne rozróżnienia między ciszą (stanem rzeczywistości fizycznej) a milczeniem (rezultatem działania uczestników komunikacji, efektem ich woli). W praktyce jednak obydwa te leksemy funkcjonują jako synonimy.

1. Cisza potrafi być przyjazna i bezpieczna.
2. Nie można czekać na kompletną ciszę, należy stworzyć sobie jej indywidualną, niszową odmianę.
3. Sama w sobie wzbogaca, jest rzeczą wysokiej jakości, ekskluzywną i luksusową¹⁰.

Przytoczone cechy ciszy są w istocie jej zaletami. Nie oznacza to, że pojęcia ciszy/milczenia w polszczyźnie są wyłącznie dodatnie aksjologicznie. Problematykę ich wartościowania poruszyła w swoim artykule Katarzyna Szkaradnik, zwracając uwagę, że w interpersonalnym i teleologicznym wymiarze (celowe wykorzystanie w kontaktach międzyludzkich) milczenie zyskuje także nacechowanie ujemne. Autorka wymieniła w swoim artykule funkcjonujące w języku polskim związki frazeologiczne, należące do semantycznego pola milczenia, w których zostało utrwalone jego pejoratywne wartościowanie¹¹. Zwróciła uwagę, że za pomocą milczenia można realizować różne akty mowy, np.: pytania, zaprzeczania, obietnicy, żądania, zobowiązania się czy zachowania tajemnicy, ale również ostrzeżenia, pogrożki, oskarżenia, protestu, uzewnętrznienia strachu, obojętności, wstydu, buntu, dezaprobaty, znużenia, braku zainteresowania, bezradności (ta część rozważań Katarzyny Szkaradnik stanowi bezpośrednie odwołanie do tekstu Kwiryny Handke ze zbioru *Semantyka ciszy. Zbiór studiów*)¹².

2. Sensoryczność w marketingu motoryzacyjnym

Wchodząca w skład strategii brandingowej komunikacja reklamowa jest jedną z odmian komunikacji społecznej i jako taka została przyjęta za podstawę materiałową w badaniach nad komunikacyjnym potencjałem ciszy. W przypadku niniejszego tekstu źródłem materiału przykładowego są polskojęzyczne kwartalniki branży motoryzacyjnej, przekazywane bezpłatnie klientom zarejestrowanym w bazach autoryzowanych serwisów różnych marek samochodowych, okazjonalnie udostępniane

¹⁰ E. Kagge, *op. cit.*, s. 17–86. We wspomnianym tekście G. Filip, *Komunikacyjny potencjał ciszy. Recenzje filmowe, op. cit.*, rozważania zostały oparte na innych stwierdzeniach wspomnianego filozofa: 1) cisza – rozumiana jako nieużywanie słów, a nie cisza absolutna – powinna mówić; 2) cisza potrafi być nudna, ciężka, potrafi wykluczać, kłopotać, przerażać, bywa oznaką samotności; 3) cisza może być również narzędziem komunikacji, z kolei słowa potrafią popsuć zarówno komunikację, jak i nastrój. E. Kagge, *op. cit.*, s. 17–86.

¹¹ Przykłady związków syntaktycznych konotujących negatywnie: *nie mieć do kogo ust otworzyć, zamknąć komuś pysk, cicho jak w grobie, grobowe milczenie*. Por. K. Szkaradnik, *Próba wysłownienia komunikacyjno-egzystencjalnych antynomii ciszy/milczenia*, „Racjonalista. Kultura. Lingwistyka”, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,821> [dostęp: 12.02.2020].

¹² K. Handke, *Między mową a milczeniem*, [w:] *Semantyka milczenia. Zbiór studiów, op. cit.*

również szerszemu kręgowi odbiorców podczas wystaw i targów motoryzacyjnych. Analizowane periodyki – wydane przez poszczególne koncerny dla marek Audi („Audi Magazyn”, numery z 2017 roku były dostępne także w wersji na iPada); Peugeot („Peugeot Experience Magazine. Magazyn marki Peugeot”); Subaru („Plejady. Magazyn miłośników Subaru”) i Volkswagen („Volkswagen Magazyn”, „Das Auto. Magazyn”) – pochodzą z lat 2012–2017¹³. Ze względu na ograniczoną dystrybucję podstawa materiałowa ma charakter niszowy, natomiast w świetle obecnych tendencji w brandingowaniu analiza tego rodzaju prasy pełni funkcję dokumentującą. Drukowana prasa branżowa jako kanał przekazu informacji ustąpiła bowiem miejsca e-brandingowi¹⁴, w efekcie czego koncerny zrezygnowały z wydawania elitarnych czasopism dla hermetycznego kręgu czytelników. Jednym z przejawów egalitaryzowania strategii w kreowaniu marek stał się np. *guerilla marketing*, czyli marketing partyzancki. Katarzyna Stasiuk i Dominika Maison definiują go następująco:

Niekonwencjonalne działania marketingowe o skoncentrowanym zasięgu i niewymagające dużych nakładów finansowych. Początkowo *guerilla marketing* był sposobem oddziaływania stosowanym przede wszystkim przez mniejsze firmy, których nie stać na kosztowne kampanie marketingowe [w tym wydawanie prasy branżowej]¹⁵. Jednak oryginalność i skuteczność tego typu działań spowodowały, że coraz chętniej korzystają z nich również firmy dysponujące ogromnymi budżetami¹⁶.

Jako przykład autorki podały niestandardową akcję właśnie marki samochodowej, w tym przypadku Nissana. Dwadzieścia tysięcy kluczyków z napisem „Jeśli znalazłeś te klucze, nie zwracaj ich właścicielowi” umieszczono w wielu popularnych barach, pubach, obiektach sportowych w Nowym Jorku, Chicago, Atlancie, Dallas, Miami oraz Los Angeles. Zamiarem koncernu było powiadomienie klientów o nowym rozwiązaniu technologicznym w modelu Altima, który zamiast standardowego uruchamiania i wyłączenia silnika kluczykiem, miał spersonalizowany, specjalny przycisk start/stop¹⁷.

W dyskursie marketingowym, w tym motoryzacyjnym, powszechnie stosowane są terminy i pojęcia z różnych kategorii semantycznych. Obok np. wyrażenia *strategia firmy* czy *polityka firmy* pisze się także o *filozofii firmy* (jak w poniższym fragmencie

¹³ Charakterystyka struktury i brandingowej funkcji wymienionych periodyków została przedstawiona w książce: G. Filip, *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki, op. cit.*, w rozdziale pt. *Prasa branżowa w strategii kreowania marki*, s. 47–66.

¹⁴ To między innymi problematyka rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem Grażyny Filip przez Różę Klimczak: *E-branding wybranych marek samochodowych. Analiza pragmatyngwistyczna*.

¹⁵ Uzupełnienia lub pominięcia, a także wyróżnienia kursywą w cytatach – sygnalizowane w nawiasach kwadratowych – są odautorskie.

¹⁶ K. Stasiuk, D. Maison, *Psychologia konsumenta*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014, s. 99.

¹⁷ *Ibidem*.

z „Plejad”, w którym leksem ten został poprzedzony kwalifikatorem dystansującym (tzw.) lub o *języku projektowania*:

Jedyną z ankiet, która nie jest anonimowa, jest ankieta marketingowa. Dotyczy ona tzw. *filozofii* Subaru. Zadaniem klientów marki jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, które z elementów *tejże filozofii* są dla nich istotne i którymi kierują się przy wyborze samochodu. Pytania zawarte w ankiecie odnoszą się zarówno do osoby kupującego, jak i do wybranego pojazdu. [P/71/2017: 7]¹⁸

Pracując nad najnowszą Imprezą specjaliści Subaru posłużyli się bowiem zupełnie *nowym językiem projektowania*, dzięki któremu udało się osiągnąć bardzo wysoki poziom atrakcyjności wnętrza pojazdu. [P/72/2017: 9]

Wykorzystanie semantycznego pola ciszy, jako elementu „filozofii” koncernów lub firm, ma uzasadnienie psychologiczne i mieści się w obrębie marketingu sensorycznego, którego celem jest wzmocnienie emocjonalnego związku konsumentów z marką przez równoczesne stymulowanie kilku zmysłów. Według przywołanych wcześniej autorek *Psychologii konsumenta*:

Rozwój marketingu sensorycznego jest związany z tym, że specjaliści od komunikacji reklamowej, długo skoncentrowani tylko na reklamie wizualnej, zaczęli poszukiwać nowych dróg dotarcia do konsumentów przez oddziaływanie na ich pozostałe zmysły: węch, smak, słuch, dotyk. Wielu z tych oddziaływań konsumenci nie są świadomi; wprawdzie czują, że w jednym sklepie z ubraniami bardzo ładnie pachnie, ale nie wiedzą, że zapach ten został stworzony i rozpylony tu specjalnie, słyszą muzykę, która dobiega z głośników w sklepie, ale nie zdają sobie sprawy, że jej tempo i rodzaj nie jest przypadkowy. Co więcej, wielu konsumentów nie tylko nie zdaje sobie sprawy z celu takich działań, ale również z wpływu, jaki mogą mieć zapachy, dźwięki czy smaki na ich zachowanie i decyzje¹⁹.

W analizowanych periodykach występują bezpośrednie aktualizacje pojęcia sensoryczności także w odniesieniu do reklamowanych pojazdów. Animizowanie i personifikowanie samochodu to formy jego dereifikacji często obecne w motoryzacyjnej prasie branżowej²⁰. Ilustracją są poniższe fragmenty, w których przenośny charakter użycia leksemu *zmysły* został przez nadawców zasygnalizowany cudzysłowem:

¹⁸ Stosowane w niniejszym artykule skróty zawierają: pierwszą/e literę/y tytułów wymienionych wyżej czasopism (A – „Audi Magazyn”, PEM – „Peugeot Experience Magazine”, P – „Plejad”) wraz z ewentualnym numerem; po ukośniku rok wydania; po dwukropku numer strony.

¹⁹ K. Stasiuk, D. Maison, *op. cit.* Dotyczy to także samochodu jako produktu, ponieważ różnice modeli na różne rynki zbytu uwzględniają również zapach samochodu. P. Schwarzer, kierownik działu Analizy Szkód Polimery wyjaśnia: „Na przykład w Indiach i w ogóle w Azji istnieje więcej zapachów niż w Europie. Dlatego żyjący tam ludzie mają niższy próg odczuwania woni niż Europejczycy”. Por. G. Filip, *O nazwach modeli samochodów marki Volkswagen*, [w:] *Jednotlivé a všeobecne v onomastike. 18. slovenská onomastická konferencja*, red. M. Ološtiak, Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, Prešov 2012, s. 294.

²⁰ Zob. na ten temat rozdział pt. „Pierworodny syn nowej rodziny Volkswagena”. *O personifikacji w branding*, [w:] G. Filip, *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*, *op. cit.*, s. 141–158.

Nazywa się to aktywnym tempomatem [samoczynne dostosowanie prędkości samochodu do poprzedzającego pojazdu], który jednak dla skutecznego działania, zarówno na większe odległości przy dużych prędkościach, jak i na niewielkie odległości przy prędkościach miejskich (włącznie z „pełzaniem” w korkach), *musi mieć znacznie bardziej rozbudowane „zmysły”*. [P/58/01/2015: 27]

Co prawda samochody *jeszcze „nie czują”, nie mają rozwiniętego „zmysłu”* smaku, węchu i dotyku, ale coś w rodzaju wzroku, czyli elektronicznej interpretacji obrazu – jak najbardziej. To dobry, choć może abstrakcyjny wstęp do przedstawienia najnowszych pomysłów na wykorzystanie anatomii w walce o bezpieczeństwo współczesnych aut. [...] No cóż, jedni wykorzystują słuch [czujniki ultradźwiękowe składające się na systemy zwiększające bezpieczeństwo w wielu innych markach], inni wzrok [system bezpieczeństwa EyeSight w modelach Subaru]... ale w obu przypadkach to i tak „ściąga z natury”! [P/71/2017: 32]

Potencjał każdego ze zmysłów znajduje zastosowanie w komunikacji brandingowej: oddziaływanie zapachu, czyli olfaktyka (o której między innymi pisały Elżbieta Głazewska i Urszula Kusio)²¹; okulestyka (o czym w odniesieniu do e-brandingu motoryzacyjnego pisała np. Róża Klimczak)²²; a także haptyka, której językowe konkretyzacje w prasie motoryzacyjnej zostały scharakteryzowane między innymi w rozdziale wspomnianej wcześniej publikacji pt. *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*²³. Natomiast przykładem zastosowania dźwięków w polityce marketingowej jest wykorzystanie muzyki w reklamie oraz w sklepach i punktach usługowych. Za pomocą eksperymentów zbadano złożoność mechanizmów determinujących skuteczność wykorzystania muzyki jako elementu oddziaływania marketingowego (wpływ muzyki na nastrój konsumenta, ocenę produktów, czas spędzony w sklepie czy w restauracji, na ilość wydawanych pieniędzy). Ustalono, że:

- 1) ten sam rodzaj muzyki może mieć pozytywny wpływ na niektóre aspekty postaw czy zachowań konsumenckich, a negatywny na inne;
- 2) szybsza muzyka puszczana w miejscu sprzedaży z reguły wprawia odbiorcę w dobry nastrój, ale za to wolna powoduje, że konsumenci wolniej chodzą

²¹ Por. E. Głazewska, U. Kusio, *Komunikacja niewerbalna. Pleć i kultura. Wybór zagadnień*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 21–80.

²² R. Klimczak, „*To, co najlepsze, w zasięgu wzroku*” – językowe i graficzne nawiązania do marketingu sensorycznego na przykładzie marki Mercedes-Benz, [w:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, red. G. Filip, K. Ożóg, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, s. 47–63. O roli tego zmysłu w innych rodzajach marketingu por. także: J. Majchrowska, *Udział zmysłu wzroku w dekodowaniu informacji w mediach masowych na przykładzie portalu pudelek.pl*, [w:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, op. cit., s. 34–46 oraz J. Czerkies, *Świat wrażeń zmysłowych w reklamach kosmetyków dla kobiet w dawnej prasie*, [w:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, op. cit., s. 135–148.

²³ G. Filip, *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*, op. cit., s. 183–200.

po sklepie, wydając przy tym więcej pieniędzy na zakupy, zostają też dłużej w restauracjach i zamawiają większą ilość alkoholu²⁴.

3. Cisza jako składnik marketingowego dyskursu w motoryzacyjnej prasie branżowej

Semantycznym antonimem *dźwięku* jest *cisza*, przy czym także ciszę można usłyszeć, w znaczeniu ‘stwierdzić jej fakt’. Na potrzeby analizowanego tu dyskursu motoryzacyjnego aktualizowany jest przede wszystkim aksjologiczny aspekt ciszy w rozumieniu jakości wysokiej, a także związane z tym leksykalne asocjacje ekskluzywności i luksusu. Trudność zdefiniowania luksusu w ogóle oraz relatywizm tej wartości hedonistycznej zasygnalizowała Dominika Bochańczyk-Kupka:

Ocena oraz zaliczenie dobra w poczet dóbr luksusowych zależy od wielu czynników, m.in. od indywidualnych potrzeb, poziomu rozporządzalnych dochodów, rozwoju gospodarczego kraju oraz od czynników społeczno-kulturowych, takich jak tradycja, zwyczaje itd. Rozumienie pojęcia luksusu jest również determinowane przez osobiste i międzyludzkie motywy postępowania. Pojęcie luksusu, mimo że jest powszechnie używane w mowie potocznej oraz naukach społecznych, nie zostało nigdy dokładnie przez naukę sprecyzowane. Nie istnieje bowiem żadna zwarta teoria je opisująca, charakteryzująca jego konsumentów oraz ukazująca jego specyficzne cechy i prawa nim rządzące. Wynika to po pierwsze z faktu, iż każda jednostka może inaczej postrzegać pojęcie luksusu, a po drugie, przez wieki kategoria ta była negatywnie traktowana i większość prac koncentrowała się na krytyce tego pojęcia. W ostatnich dekadach znacznie zmienił się sposób postrzegania tego pojęcia. Demokryzacja luksusu zwiększyła jego konsumpcję, wzrósł więc również udział rynku dóbr luksusowych w tworzeniu dochodu narodowego. Zaczęto dostrzegać także pozytywne aspekty jego istnienia²⁵.

Cytowana autorka pisze dalej, że w wąskim znaczeniu luksus dotyczy dóbr, których wartość użytkowa jest bardzo wysoka, natomiast wartość symboliczna – niewielka. Z kolei w szerokim znaczeniu wartość symboliczna traktowana jest jako wartość nadrzędna. W dalszej części artykułu Dominika Bochańczyk-Kupka

²⁴ Na zachowanie konsumentów wpływa nie tylko tempo muzyki, ale także jej rodzaj. Muzyka klasyczna rozlegająca się z głośników w winiarni powodowała, że klienci chętniej sięgali po drogie i markowe wina. Co ciekawe, również w przypadku muzyki zaobserwowano opisywany w kontekście oddziaływań na inne zmysły efekt dopasowania. Utwory francuskie puszczane w sklepie z winami powodowały zwiększenie sprzedaży win pochodzących z Francji, natomiast niemiecki repertuar muzyczny podnosił sprzedaż win pochodzących z Niemiec. Zob. K. Stasiuk, D. Maison, *op. cit.*, s. 103–105.

²⁵ D. Bochańczyk-Kupka, *Luksus i dobra luksusowe*, „Studia Ekonomiczne. Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach” 2014, nr 176, pt. *Kategorie i teorie ekonomiczne oraz polityka gospodarcza*, s. 97.

przywołuje klasyfikację potrzeb według Johna Maynarda Keynesa (*Eseje o sile perswazji*) na:

- 1) potrzeby absolutne, tzn. pojawiające się bez względu na sytuację – zaspokajalne;
- 2) potrzeby relatywne, odczuwane tylko wtedy, gdy satysfakcja z ich konsumpcji daje poczucie wyjątkowości, wywyższenia, próżności – niezaspokajalne.

Zakup dóbr luksusowych zgodnie z drugim rodzajem potrzeb zapewnia bardzo wysoką niematerialną wartość dodaną, odczuwaną lub realizowaną jako: przyjemność, prestiż, snobizm, zadowolenie, styl życia²⁶. Do przedmiotu analizowanej prasy branżowej można odnieść obydwie rodzaje wartości – użytkową i symboliczną. W obydwu tych aspektach semantycznych mieści się również cisza jako wartość. Demokratyzacja luksusu i zmiana jego wartościowania ściśle wiążą się z założeniami motoryzacyjnego branding. Cisza implikuje więc przede wszystkim komfort wnętrza pojazdu, co łączy się z jego przytulnością i wygodą jazdy, ale także z bezpieczeństwem. Z kolei hałas staje się symptomem usterki, awarii itp. Zgodnie z tym, wśród egzemplifikacji, wybranych z motoryzacyjnych periodyków, można wyodrębnić trzy – kolejno zaprezentowane poniżej serie przykładów²⁷.

3.1. Cisza jako indyktor bezpieczeństwa

W przypadku podjętej tematyki użycie rzeczownika *indykator* wydaje się optymalne ze względu na dwa jego aspekty semantyczne. Pierwszy – *oznaka*, czyli ‘to, co świadczy o czymś’ – dotyczy warstwy meta niniejszego tekstu. Za pomocą drugiego – ‘przyrząd pomiarowy informujący o stanie czegoś’²⁸ – aktualizuje się znaczenie przenośne, którego ściślejszy związek z motoryzacją został utrwalony w *Słowniku języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego: *indykator* ‘przyrząd do pomiaru i zapisu zmian ciśnienia panującego w cylindrze maszyny tłokowej’²⁹. Z kolei dla leksemu *bezpieczeństwo* w definicji leksykalnej, zamieszczonej

²⁶ Wyniki badań potwierdzających gwałtowny wzrost wartości rynku dóbr luksusowych zostały opublikowane między innymi w: The Luxury Goods Markets in Poland. KPMG 2012, pełny raport dostępny na www.kpmg.pl; The New Word of Luxury, BCG 2010, pełny raport dostępny na: www.bcg.com oraz Luxury Goods Worldwide Market Studieies, Bain & Company & Altgamma, 2011, raport dostępny na: www.bain.de. D. Bochańczyk-Kupka, *op. cit.*, s. 101.

²⁷ Większość analizowanych magazynów stanowiła podstawę różnotematycznych, opublikowanych już autorskich badań. Z tego względu do zilustrowania niniejszych rozważań zostały wybrane fragmenty z periodyków rzadko lub w ogóle nieeksplorowanych w projekcie wspomnianym na wstępie.

²⁸ *Wielki słownik języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego, https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=81661&id_znaczenia=5203131&l=11&ind=0 [dostęp: 29.04.2021].

²⁹ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/indykator.html> [dostęp: 29.04.2021].

w *Wielkim słowniku języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego, wyróżniono trzy aspekty znaczeniowe: *stan*, *poczucie* i *służby*. W odniesieniu do zasygnalizowanego wyżej kontekstu relewantne są dwa znaczenia: ‘stan, w którym w razie zagrożenia powinno zadziałać coś, co ma mu zapobiec, a sytuacje, w których może wydarzyć się coś złego, są mało prawdopodobne’ oraz ‘przeświadczenie, że w danych okolicznościach są warunki, dzięki którym mówiący nie odczuwa żadnego zagrożenia’³⁰.

Nieodnotowywany we współczesnych leksykonach polszczyzny leksem *cichość* już w *Słowniku języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego opatrzony został kwalifikatorem *książkowy* i zdefiniowany jako: ‘brak hałasów, głośnych dźwięków; cisza, milczenie’³¹. Ten recesywny dziś rzeczownik abstrakcyjny wydaje się w przypadku parametrów samochodowego silnika bardziej adekwatny niż wyraz *cisza*. We współczesnym marketingu atutem wszelkich silników³² jest bowiem wytwarzanie mniejszej liczby drgań => bycie cichym/cichszym. Przeciwsobny układ cylindrów umożliwia poza tym zastosowanie lżejszych materiałów do budowy silnika, zmniejszenie jego gabarytów i lepsze wyważenie samochodu. Niski środek ciężkości w efekcie przekłada się na stabilność pojazdu i bezpieczeństwo jazdy.

Cichość, jako wartość w technologii, jest ściśle powiązana z pozostałymi atutami współczesnego pojazdu. Cicha praca silnika, wyciszone wnętrze to wartości w sprzedaży nowych samochodów, ale także wtórny produkt sprzedawany jako usługa serwisowa. Naprawy serwisowe mają bowiem na celu redukcję niepożądanych dźwięków powstałych w trakcie eksploatacji pojazdów. W autoryzowanych serwisach motoryzacyjnych prowadzone są specjalistyczne karty, na których odnotowuje się potencjalne rodzaje hałasów w zależności od wrażeń słuchowych. Wyszczególniono pięć grup hałasów: 1) buczenie/chrapanie/brzęczenie; 2) trzaskanie/stukanie/trzeszczenie; 3) skrzypienie/trzask/stukanie; 4) skrzypienie/piszczenie/zgrzytanie; 5) wycie/syczenie/hałas powietrza³³. Odnosząc pragmatyczną definicję ciszy, jako jednostki komunikacyjnej, do analizowanej podstawy materiałowej, można stwierdzić, że jej wartościami semantycznymi są zatem bezpieczeństwo oraz dbałość o środowisko, a wartość naddaną stanowi komfort jazdy.

Tak określony marketingowy wymiar ciszy ilustrują fragmenty zarówno z wyrażoną leksykalnie ciszą/cichością (przykłady 1–3 poniżej), jak i jej implikacją

³⁰ *Wielki słownik języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego, *op. cit.* [dostęp: 29.04.2021].

³¹ SJP PWN *online* [dostęp: 18.02.2021].

³² Por np. reklamy sprzętu AGD, pralek i odkurzaczy ze sloganami opartymi na składnikach leksykalnego pola ciszy, w języku polskim lub angielskim. Przykładem może być odkurzacz Philips Performer Silent (niski poziom hałasu).

³³ Przykład formularza serwisowego pt. *Pomoc w diagnostyce (hałasy i drgania)* udostępniony przez autoryzowany serwis Peugeota w Rzeszowie (Król & Knapik).

np. na podstawie antonimicznych rzeczowników *głośność* i *hałas*, zastosowanych jako składnik zwrotu *ograniczyć coś* lub w ciągu współrzędnym z wyrażeniem *kultura pracy*. Profesjonalnym przykładem kontekstowego implikowania cichości jest, występujący w kwartalnikach zwrot *generować mniej dźwięków*:

W samochodach nie od dziś poszukuje się dobrych rozwiązań akustycznych. W przypadku rozwoju technologii elektrycznych w motoryzacji temat powraca ze zdwojoną siłą. Dodatkowo *wyciszenie wnętrza* i możliwość zbudowania sceny podstawowej i *ciszy akustycznej* na nowo stanie się wyzwaniem dla systemów akustycznych. [PEM/lato 2016: 26]

Generatory prądu Subaru Robin wytwarzane są w trzech liniach modelowych:

- generatory przemysłowe [...],
- generatory ogólnego użytku [...],
- *generatory inwerterowe, czyli maszyny pracujące cicho* – od 54 do 70 dB (A) w zależności od wersji, wytwarzające prąd i dokładnie stabilizujące go elektronicznie, o mocy nominalnej 3,5, 4,9 oraz 7,5 kW. [P/72/2017: 52]

W tunelu aeroakustycznym prowadzone są badania w zakresie opływu powietrza i generowania szumów przez pojazdy przy dużych prędkościach. [...] Przy poziomie natężenia dźwięku 60 dB (A) i prędkości 160 km/h *tunel aeroakustyczny* w Ingolstadt *jest najcichszym tego typu urządzeniem na świecie*. [A/03/2012: 22]

Dzięki temu rozwiązaniu [poziomo i przeciwsośnie ustawione cylindry] *silnik generuje znacznie mniej dźwięków* niż ma to miejsce w przypadku silników o innym układzie cylindrów. [P/58/01/2015: 13]

Silniki Robin *generują wyjątkowo niewielkie drgania* (w porównaniu z konkurencją), co wpływa dodatkowo na trwałość napędzanych urządzeń i komfort pracy operatora. Zoptymalizowany tłumik i mało ruchomych części to *czynniki pozwalające ograniczyć głośność silnika Robin EX* o całe dwa decybele w stosunku do konkurencji. [P/72/2017: 49]

Punkty [najlepsza dziesiątka silników roku 2015, wybierana przez redakcje amerykańskiego serwisu motoryzacyjnego WARDAUTO] można było zdobyć w następujących kategoriach: moc, moment obrotowy, zastosowana technologia, zużycie paliwa, konkurencyjność, na rynku oraz *głośność i kultura pracy*. [P/58/01/2015: 6]

Równocześnie *ograniczono poziom hałasu w kabinie*. Znacznie *grubsze są wytłumienia* ściany grodziowej i przednich błotników, zoptymalizowano przepływ powietrza w obrębie lusterek, nowy – *cichszy* – jest nawet mechanizm elektrycznego hamulca postojowego. [P/58/01/2015: 67]

Zaprojektowano go [model Fractal] z myślą o zwiększeniu doznań odczuwanych podczas jazdy – zwłaszcza na poziomie słuchu. [PEM/lato 2016: 26]

Należy dodać, że dźwięk pracującego silnika bywa również wartościowany pozytywnie. Wyodrębnione na tej podstawie pole znaczeniowe jest zróżnicowane leksykalnie: od neutralnego rzeczownika *dźwięk* (także w zaprzeczeniu), przez pozytywnie nacechowane konstrukcje z oficjalnego (lub mniej) rejestru polszczyzny,

np. *przyjemnie brzmi; najładniej i najgłośniej bulgocący wydech; łagodnie mruczeć na niskich obrotach; zaryczeć w górnym zakresie obrotomierza* po językową metaforę *muzyka silnika*. Oto konteksty do wyżej wymienionych konstrukcji syntaktycznych:

Chociaż ostatnio jeździłem elektrycznym samochodem, który świetnie przyspieszał, a silnik nie wydawał *żadnego dźwięku* i muszę przyznać, że doświadczenie było niesamowite. [PEM/lato 2016: 26]

Dodatkowo *dźwięk* tworzą przeróżne patologie akustyczne wnętrza samochodu – jego rozmiar, doskonale wyciszenie czy nieszczelności, rodzaj bagażnika. [PEM/lato 2016: 24]

Wygrał on natomiast [model Subaru] konkurencję na *najładniej i najgłośniej bulgocący wydech*. [P/71/2017: 40]

Silnik mimo małej pojemności i dużej turbiny nie dostaje zadyszki przy wysokich obrotach i całkiem *przyjemnie brzmi*. [PEM/lato 2016: 45]

Lwy z turbodoładowanymi silnikami PureTech potrafią się dostosować do stylu jazdy kierowcy: mogą *łagodnie mruczeć na niskich obrotach, potrafią też zaryczeć w górnym zakresie obrotomierza*. [PEM/10/2014: 21]

Uwielbiam natomiast słuchać muzyki w samochodzie – i to zarówno muzyki silnika, jak i muzyki w ogóle. [PEM/lato 2016: 22]

3.2. Zaspokojenie potrzeby stworzenia indywidualnej, niszowej odmiany ciszy

Cisza w znaczeniu spokojnej jazdy lub jako cel podróży samochodem (podróż w ciszy/do ciszy/po ciszę) nawiązuje do wspomnianego wcześniej postulatu współczesnej filozofii, zgodnie z którym nie można czekać na kompletną ciszę, lecz należy stworzyć sobie jej indywidualną, niszową odmianę. W motoryzacyjnym dyskursie marketingowym znajdują zatem zastosowanie także następujące aspekty pojęcia ciszy:

- 1) ‘bezwietrzna pogoda’,
- 2) ‘spokój panujący w jakimś miejscu’,
- 3) ‘równowaga duchowa’³⁴.

W każdym z tych aspektów semantycznych została utrwalona etymologia rzeczownika, który – jak napisał Wiesław Boryś – funkcjonuje od XVI wieku, w prasłowiańszczyźnie w formie *tiša [*tich-ja] równorzędnie właśnie w znaczeniu ‘cisza, spokój’³⁵. Występowanie (także współ-) tych leksemów ilustrują fragmenty

³⁴ <https://sjp.pwn.pl> [dostęp: 25.01.2020].

³⁵ Ten abstrakcyjny rzeczownik został utworzony od datowanego wcześniej – na wiek XIV – przymiotnika *tichъ z przyrostkiem *-ja o znaczeniu ‘niegłośny, niehałaśliwy; pogrążony w ciszy spokojny’. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010, s. 78 i 84.

reportaży, np. z podróży Audi TTS Roadster po pustyniach wokół Las Vegas lub modelem Peugeota po Pieninach:

Sprzedawca przybył do Beatty 14 lat temu. Przejeżdżał wtedy przypadkiem przez miasteczko i postanowił tu zostać „*Kocham spokój i ciszę*”. To jest moja ostatnia przystań” – mówi mężczyzna. Wprawdzie nie mógłby się utrzymać z samego handlu, ale w życiu liczy się coś więcej niż tylko pieniądze. [A/03/2012: 45]

Relaks, spokój, atmosfera braku pośpiechu są tu [w Pieninach] mocno odczuwalne. [PEM/10/2014: 45]

Dla prezentowanego w tym miejscu marketingowego wymiaru ciszy główne źródło egzemplifikacji stanowią właśnie warianty reportażu podróżniczego zjazdów testowych. Ich treść została obudowana wokół jednostek leksykalnych analogicznych do konkretyzowania cichości jako bezpieczeństwa jazdy. Są to przede wszystkim leksemy: *cicho*, *cichy* i *wyciszyć*:

Noc w hotelu Furnance Creek była krótka, *jest wcześniej i cicho*. Na platformie widokowej Zabriskie Point czekamy na wschód słońca. Ranne powietrze niczym żółta wata miękko otula skały. Mienią się one różnymi kolorami. Ciemny brąz przechodzi w orzech laskowy, żółć jaśnieje jak skorpuka jajka, a winna czerwień błednie, zamieniając się w miedź. [A/03/2012: 45]

Spektakl natury przy *cichej* muzyce sączącej się z radia. Czas spoczynku zarówno dla silnika, jak i dla kierowcy. [PEM/11/2015: 49]

Teraz osada zasypana śniegiem była pusta i *cicha*. [...] To była pierwsza nasza zimowa włóczęga, ale okazała się na tyle niezapomniana i wspaniała, że [...] „będziemy czekać mrozów”. [P/71/2017: 51]

Każdy znajdzie tu [w Pieninach] coś dla siebie. Ale można się też zatrzymać, *wyciszyć*, odpocząć. [PEM/10/2014: 48]

Klamrę tej części rozważań może stanowić fragment z „Plejad”:

Trudno o lepszy przykład na słuszność powiedzenia, że *to droga, a nie samo miejsce przeznaczenia jest celem*. Do tradycji niespiesznego podróżowania mniej uczęszczanymi i dostępnymi trasami nawiązuje Subariada – cykliczna impreza organizowana od paru lat przez miłośników i właścicieli samochodów Subaru. [P/71/2017: 36]

3.3. Cisza jako rzecz wysokiej jakości, ekskluzywna i luksusowa

Cisza w rozumieniu spokoju i bezpiecznego azylu jest wartością obecną w różnych gatunkach prasowych składających się na strukturę analizowanych periodyków, a przede wszystkim – jak wspomniano – w reportażach podróżniczych oraz wywiadach z autorytetami w różnych profesjach lub/i celebrytami. W obu tych przypadkach

artykuły mają cel marketingowy, ponieważ są jednocześnie relacjami z jazd testowych nowymi modelami poszczególnych marek. Zakresy kontekstowych realizacji ciszy – podróż w ciszy/po ciszę/do ciszy jako walor jazdy samochodem i komfort jazdy w wyciszonym wnętrzu – często więc na siebie zachodzą. Kolejną grupę konstituują fragmenty wypowiedzi z reprezentantami semantycznego pola komfortu i luksusu, w których obok leksemów *komfort*, *komfortowo* występują, sygnalizujące intencję nadawcy, przymiotnik *cichy* lub rzeczowniki *relaks*, *spokój*, *przyjemność*:

Ech! 308 SW i Pieniny – *relaks i spokój, komfort* i atmosfera braku pośpiechu, magiczne piękne miejsca i dopasowane kombi. [PEM/10/2014: 48]

Kiedyś specjalista Subaru Import Polska, pan Paweł Latała, powiedział mi, że „*wsiadam w samochód, który będzie moim cichym partnerem podróży*”. Dzisiaj, po przejechaniu niemal 60 tys. km, doskonale wiem, co miał na myśli. *Ten komfort uzależnia*. Nie zamieniłbym już Outbacka na żaden inny model. [P/72/2017: 57]

Dzięki dodatkowej parze „oczu” [system EyeSight] na pokładzie Subaru kierowca i podróżujące nim osoby mogą czuć się *naprawdę komfortowo*, pokonując kolejne kilometry tras *z przyjemnością i spokojem*. [P/58/01/2015: 12]

Językowe konkretyzacje semantycznego potencjału ciszy w motoryzacyjnej prasie branżowej mają ekonomiczne motywacje, ponieważ:

Istotne znaczenie ma bardzo wysoka cena (która w przypadku rosnących dochodów społeczeństwa musi również rosnać), rzadkość i niepowtarzalność (ograniczanie wielkości produkcji jest więc niezbędne), *wyjątkowa estetyka (niekoniecznie sprzyjająca masowym gustom) oraz dziedzictwo i historia marki*, a także *zbytkowość, czyli brak praktycznego zastosowania* i praktycznych walorów dobra. Demokratyzacji ulegają więc nie tylko dobra luksusowe, ale również samo pojęcie luksusu, którego współczesne znaczenie jest o wiele szersze pojęciowo niż w przeszłości³⁶.

Zgodnie z tym, wyciszone wnętrza samochodów („wyjątkowa estetyka”) stanowią luksus, zapewniając komfort jazdy – „zbytkowość”. Poza wymienionymi wcześniej jednostkami leksykalnymi, ta wartość marketingowa jest w czasopismach aktualizowana za pomocą czasowników *wyciszyć*, *wygłuszyć* (także tworzonych od nich imiesłowów) czy wyrażenia *zbędny szmer*. Drugi przykład w poniższej serii pochodzi z wywiadu z Korą i w cytowanym periodyku posłużył jako argumentacja z autorytetu w celu propagowania bezpiecznej jazdy w ciszy. Zostało to wyrażone wprost, przez umieszczenie tego właśnie rzeczownika w kontekście wypowiedzi. Oto fragmenty:

A kiedy uznacie, że emocji już starczy czas *się wyciszyć*, najlepiej w fantastycznie wytłumionym od zbędnych dźwięków wnętrzu z ulubioną muzyką. Zapraszamy do jej świata. Świata *dźwięków i ciszy*. Akustyki i designu. [PEM/ lato 2016: 4]

³⁶ D. Bochańczyk-Kupka, *op. cit.*, s. 108.

Najczęściej nie korzystam z całej oferty wyposażenia, choć ono jest w samochodzie. Bardzo rzadko słucham muzyki czy wiadomości. Jestem całkowicie skupiona na jeździe. Jeżdżę już bardzo długo i wiem, że nadmierna prędkość i jakieś rozkojarzenie, zajmowanie się czymś innym jest po prostu niebezpieczne. A poza tym, gdy jadę i *jestem sama w samochodzie, w ciszy, bo te samochody* [Subaru Forester] *są tak wyciszzone*, że odgłosy silnika czy szумы mi nie przeszkadzają, bardzo dobrze mi się myśli. [P/58/01/2015: 20]

Kabina dużego kombi *okazuje się znakomicie wyciszona*. Jak na auto ze sporym prześwitem (20 cm) i na dużych kołach, do wnętrza Outbacka *nie dociera niemal żaden zbędny szmer*, nawet przy autostradowych prędkościach na nawierzchniach przeciętnej jakości. [P/58/01/2015: 66]

Ściany pojazdu odpowiednio *wygluszono*, co pozwala skoncentrować się na powierzonych zadaniach i w pełni cieszyć się głębią dźwięku. [PEM/lato 2016: 20]

Na zakończenie

W brązowych kwartalnikach, które złożyły się na podstawę materiałową tych rozważań, cisza rozumiana jako bezpieczeństwo, indywidualna nisza lub/i komfort znalazła analogiczne reprezentacje leksykalne i tekstowe, co jest motywowane technologicznie, a także marketingowo jako efekt konkurowania koncernów na rynku motoryzacyjnym. Wykładniki wyekscerpowanego pola ciszy to leksemy reprezentujące różne części mowy: rzeczownik *cisza*, przymiotnik *cichy*, przysłówek *cicho*, czasownik *wyciszyć*, imiesłowy przymiotnikowe *wyciszony* i *wygluszony*. Sporadyczne reprezentacje ma rzeczownik *milczenie*, który pojawił się np. w kontekście rajdu samochodowego, w tekstowym znaczeniu ciszy jako emocjonalnego narzędzia komunikacji, wymownego nieużywania słów: *Czuć przedstartowe napięcie. Śmiech, rozmowy, nawet milczenie są nim przepelnione* [PEM/10/2014: 49]³⁷. Dziennikarze branżowi wykorzystali także potencjał leksykalnych konotacji i asocjacji w wypowiedzeniach konstruowanych do implikowania cichości lub ciszy.

Dominika Bochańczyk-Kupka napisała: „[p]rzez wieki ekonomia traktowała towary luksusowe jako bezużyteczne i zbyteczne, z uwagi na to, że dotyczyły one sfery pragnień, marzeń, zamiast podstawowych potrzeb ludzkich”³⁸. W sukcesywnie rozwijającym się marketingu, opartym na wszelkich dostępnych kanałach przekazu, wykorzystuje się egalitarne formy promowania produktów, także tych do niedawna uważanych za elitarne, jak ekskluzywny samochód nabywany w autoryzowanym salonie samochodowym. Pożądanym współcześnie dobrem luksusowym staje się również potrzeba ciszy. Obydwie te wartości, materialna i symboliczna, znalazły

³⁷ Por. G. Filip, *Komunikacyjny potencjał ciszy. Recenzje filmowe*, op. cit., s. 375–376.

³⁸ D. Bochańczyk-Kupka, op. cit., s. 98.

zastosowanie w motoryzacyjnym branding. Dla wymienionych, przez przywołaną wyżej autorkę, trzech podstawowych typów konsumentów dóbr luksusowych – osoby zamożne (*affluent*), osoby bogate (często znane pod pojęciem *old money*) oraz osoby aspirujące (*nouveaux riches*)³⁹ – dobrami luksusowymi stają się bowiem: cichość pojazdu (bezpieczeństwo dla użytkowników i środowiska), maksymalne wyciszenie jego wnętrza (indywidualna, niszowa odmiana ciszy), a także cisza/spokój jako cel podróży reklamowanym samochodem. Te cechy samochodów i taką możliwość ich eksploatacji podkreślają wszystkie koncerty w analizowanych materiałach branżowych, ponieważ produkt każdej marki tak jak *[no]wy produkt Subaru, zaprojektowany zgodnie z „filozofią firmy” „Dynamic x Solid”, ma pomóc w zdobyciu nowych odbiorców* [P/71/2017: 14].

Bibliografia

Opracowania

- Bochańczyk-Kupka D., *Luksus i dobra luksusowe*, „Studia Ekonomiczne. Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach” 2014, nr 176, *Kategorie i teorie ekonomiczne oraz polityka gospodarcza*.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.
- Czerkies J., *Świat wrażeń zmysłowych w reklamach kosmetyków dla kobiet w dawnej prasie*, [w:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, red. G. Filip, K. Ożóg, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.
- Faryno J., *Skąd wiesz, kiedy milczę?*, [w:] *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999.
- Filip G., *Komunikacyjny potencjał ciszy. Recenzje filmowe*, [w:] *Silva rerum. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, red. A. Myszka, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2021.
- Filip G., *Napędzane emocjami. Językowa kreacja marki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2019.
- Filip G., *O nazwach modeli samochodów marki Volkswagen*, [w:] *Jednotlivé a všeobecne v onomastike. 18. slovenská onomastická konferencia*, red. M. Ološtiak, Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, Prešov 2012.
- Filip G., *Semantic of Quiet and Silence Based on Polish Human Science*, „Вісник Львівського університету. Серія Журналістика” 2021, Випуск 50. „Visnyk of the Lviv University. Series Journalism” 2021, Issue 50. DOI: <http://dx.doi.org/10.30970/vjo.2021.50.11103> УДК 81’23:159.946.3.

³⁹ *Ibidem*, s. 104.

- Głazewska E., Kusio U., *Komunikacja niewerbalna. Pleć i kultura. Wybór zagadnień*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012.
- Górska A., *Strefa milczenia w interpretacji aktorskiej*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002.
- Handke K., *Między mową a milczeniem*, [w:] *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999.
- Handke K., *Milczymy mówiąc*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002.
- Handke K., *Przedmowa*, [w:] *Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999.
- Jadacki J. J., *Pragmatyczne funkcje milczenia*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002.
- Jurkowski M., *Milczenie jako znak radiowy*, [w:] *Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002.
- Kagge E., *Cisza. Opowieść o tym, dlaczego straciliśmy umiejętność przebywania w ciszy i jak ją odzyskać*, Wydawnictwo MUZA, Warszawa 2017.
- Klimczak R., „*To, co najlepsze, w zasięgu wzroku*” – językowe i graficzne nawiązania do marketingu sensorycznego na przykładzie marki Mercedes-Benz, [w:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, red. G. Filip, K. Ożóg, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.
- Majchrowska J., *Udział zmysłu wzroku w dekodowaniu informacji w mediach masowych na przykładzie portalu pudelek.pl*, [w:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, red. G. Filip, K. Ożóg, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.
- Semantyka milczenia. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1999.
- Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2002.
- Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989.
- Stasiuk K., Maison D., *Psychologia konsumenta*, PWN, Warszawa 2014.
- Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*, red. G. Filip, K. Ożóg, R. Słabczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.

Netografia

- Pogonowski J., *System leksykalny*, <http://logic.amu.edu.pl/images/6/6d/Jog06.pdf> [dostęp: 25.01.2020].
- Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl> [dostęp: 25.01.2020, 18.02.2021].
- Szkaradnik K., *Próba wysłowienia komunikacyjno-egzystencjalnych antynomii ciszy/milczenia*, „Racjonalista. Kultura. Lingwistyka”, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,821> [dostęp: 12.02.2020].
- Wielki słownik języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego, <https://www.wsjp.pl> [dostęp: 29.04.2021].

II

TEMATYCZNE DYSKURSY MEDIALNE

ZAMKNIĘCIE SZKÓŁ Z POWODU PANDEMII COVID-19 W DISKURSACH MEDIALNYCH POLITYKI.PL

1. Ustalenia teoretyczne

Przedmiotem rozważań jest problem mediatyzacji emocji w dyskursach medialnych portalu opiniotwórczego Polityka.pl w kontekście zamknięcia szkół z powodu pandemii COVID-19. Chociaż – jak zauważa Stig Hjarvard – media funkcjonują jako niezależna instytucja, do której inne podmioty powinny się dostosować, to jednocześnie stają się integralną częścią innych instytucji publicznych (m.in. edukacyjnych, wychowawczych: szkół) i prywatnych (rodziny, grup rówieśniczych)¹. Zgodnie z klasycznymi już teoriami (Friedricha Krotza², Stiga Hjarvarda³ i Winfreda Schulza⁴) – mediatyzację ujmuję jako proces społeczno-kulturowy. Za Krotzem – traktuję ją jako metaprocess nieograniczony do określonej kultury czy obszaru geograficznego, niemający usytuowania czasowego, o wymiarze technologicznym oraz humanistycznym⁵. Jest to proces zapośredniczenia przez mass media wszelkich obszarów życia prywatnego i publicznego, oraz proces przenoszenia coraz większej liczby doświadczeń ze świata realnego do medialnego i odwrotnie⁶. Natomiast mediatyzacja emocji to proces pośredniczenia mediów w poznawaniu, ale i kreowaniu rzeczywistości społecznej, także w okresie pandemii COVID-19, za pomocą – będących przedmiotem analiz – emocjonalnych dyskursów medialnych.

¹ S. Hjarvard, *The mediatization of society: A theory of the media as agents of social and cultural change*, „Nordicom Review” 2008, t. 29, nr 2, s. 105.

² Idem, *Doing the Right thing media and communication studies in a mediatized world*, „Nordicom Review”, supl. 2012, t. 33, nr 1, s. 28.

³ *Ibidem*, s. 30.

⁴ W. Schulz, *Reconstructing mediatization as an analytical concept*, „European Journal of Communication” 2004, t. 19, nr 1, s. 87–101.

⁵ F. Krotz, *The meta-process of 'mediatization' as a conceptual frame*, „Global Media and Communication” 2007, nr 3, s. 259.

⁶ S. Hjarvard, *Doing the Right... , op. cit.*, s. 29–34.

Dyskurs medialny to dyskurs, który powstaje w środkach masowego przekazu. Ze względu na rodzaj transmisji danych można wyodrębnić dyskurs prasowy, radiowy, telewizyjny i hipertekstowy. W literaturze przedmiotu można spotkać wiele definicji dyskursu medialnego⁷. Urszula Żydek-Bednarczuk ujmuje go jako „zdarzenie komunikacyjne, któremu towarzyszą okoliczności społeczne, kulturowe i polityczne. Jest on równocześnie narzędziem praktyk społecznych i sprawowania władzy [...]. Należy do określonego typu społecznej praktyki komunikacyjnej. Ma bowiem swoją instytucjonalność, ideologię i władzę oraz społeczność korzystającą ze środków masowego przekazu”⁸. Zdaniem Iwony Loewe:

[...] dyskurs medialny to taki typ jednokierunkowej komunikacji za pośrednictwem mediów masowych, którego nadawca jest zinstytucjonalizowany i próbuje uczynić swój przekaz interaktywnym, odbiorcą jest zaś publiczność (audytorium). Przekaz wymaga urządzeń nadawczo-odbiorczych, jego cechą jest postępująca ikonizacja. Celem nadawcy jest ukierunkowanie społecznej uwagi i kształtowanie poglądów swej publiczności⁹.

Traktowany jako pojęcie oraz termin operacyjny dla analizy dyskursologicznej obejmuje poniższe eksponenty:

- typy komunikatów transmitowanych za pomocą medium masowego;
- pośredniość przekazu;
- konieczność istnienia nie tylko nadawcy i odbiorcy, lecz także technicznych urządzeń nadawczo-odbiorczych i umiejętność ich obsługi (kompetencja medialna);
- nadawca instytucjonalny;
- dostęp i odbiór publiczny;
- oficjalność nadania;
- jednokierunkowość nadania;
- dążenie do interaktywności;
- kształtowanie poglądów i ich manifestacja;
- sterowanie uwagą społeczną;
- postępująca ikonizacja;
- w związku z powyższym: odchodzenie od werbocentryzmu;
- dyskurs medialny jest semiotycznie osadzony w mediasferze, włączającej sonosferę, ikonosferę i logosferę ze znaczącym brakiem akceptacji dla galenosferę (strefy ciszy);
- składnik dyskursu publicznego;
- dyskurs prasowy, radiowy, telewizyjny, hipertekstowy stanowią jego części składowe¹⁰.

⁷ Zob. I. Loewe, *Dyskurs medialny – przegląd stanowisk badawczych*, „Forum Lingwistyczne” 2014, nr 1, s. 9–16.

⁸ U. Żydek-Bednarczuk, *Dyskurs medialny*, [w:] *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Universitas, Kraków 2013, s. 188–189.

⁹ I. Loewe, *op. cit.*, s. 14.

¹⁰ *Ibidem*, s. 14.

Analogicznie Tomasz Goban-Klas do istotnych cech *dyskursu medialnego* zalicza:

- instytucjonalny charakter nadawcy;
- masowość i anonimowość odbioru;
- jednokierunkowość nadawania;
- niesymetryczność instancji stanowiących układ nadawczo-odbiorczy;
- periodyczność i schematyczność¹¹.

Chociaż rozumienie *dyskursu medialnego* różnicuje przyjęta perspektywa badawcza, to zauważa się wiele cech wspólnych, istotnych dla każdego dyskursu.

2. Założenia metodologiczne

Głównym celem w niniejszym artykule jest przedstawienie wyników badań dotyczących narracji językowych emocji (takich jak: szczęście, złość, smutek, strach, zaskoczenie, wstręt) w dyskursach medialnych (publicznym oraz publiczno-prywatnym) portalu opiniotwórczego Polityka.pl, nawiązujących do zamknięcia szkół z powodu pandemii COVID-19. Tekst bazuje na typologii emocji zaproponowanej przez Paula Ekmana¹². Kolejnym celem jest ustalenie statusu metodologicznego badania mediatyzacji emocji oraz próba wypracowania nowych narzędzi, technik, metod badania tego procesu. Założyłam, że emocje w mediasferze są „zakodowane” w wielu obszarach znaków: ikonosferze, sonosferze, logosferze i galenosferze, jednak w poniższej perspektywie ograniczyłam się do logosfery: analizy tekstu pisanego. Rozróżniłam dwa aspekty zamknięcia szkół implikujące dwa rodzaje dyskursów:

- dyskurs publiczny: jakie emocje i jak wyrażane są publicznie przez osoby publiczne (przedstawiciele rządu, ekspertów, dyrektorów szkół, nauczycieli [wraz z przykładami]);
- dyskurs publiczno-prywatny: jakie emocje i jak wyrażane są publicznie przez osoby prywatne (rodziców i uczniów [wraz z przykładami]).

Sformułowałam następujące pytania badawcze:

- Jakie emocje u przedstawicieli różnych grup wywołują: decyzja o zamknięciu szkół (jako wydarzenie) oraz problemy będące konsekwencjami tej decyzji (zdalne nauczanie jako nowe praktyki edukacyjne)?
- W jaki sposób są zobrazowane emocje (medialne reprezentacje emocji)?

¹¹ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2008, s. 110–113.

¹² P. Ekman, *Emotions Revealed, Second Edition: Recognizing Faces and Feelings to Improve Communication and Emotional Life*, Orion Publishing Group, London 2007.

Na wstępie procesu badawczego przyjął hipotezę, iż dominującą emocją w dyskursie medialnym na łamach portalu opiniotwórczego Polityka.pl, odnoszącym się do problemu zamknięcia szkół w okresie pierwszej fali pandemii jest strach. W celu weryfikacji hipotezy zastosowałam ilościową analizę zawartości i jakościową analizę treści 60 artykułów zamieszczanych na portalu Polityka.pl w okresie od 1 marca 2020 roku do 30 lipca 2020 roku, a wyszukanych za pomocą słów kluczy: *koronawirus*, *zamknięcie szkół*, *zdalne nauczanie* i *MEN*¹³. Kluczem do określania danych emocji były autorskie decyzje interpretacyjne na płaszczyźnie lingwistycznej, z pominięciem płaszczyzny psychologicznej. Założyłam bowiem, że obecność wyznaczników emocji w tekście albo bezpośrednich wzmianek nie musi oznaczać ich odczuwania i przeżywania.

3. Ilościowa analiza zawartości

Tab. 1. Emocje w dyskursach medialnych Polityki.pl

Rodzaje emocji w dyskursach medialnych Polityki.pl							
Nazwa emocji	Dyskurs publiczno- -prywatny (34)		Dyskurs publiczny (56)				Łącznie
	Uczniowie	Rodzice	Nauczyciele	Dyrektorzy szkół	Rząd (MEN, GIS, MZ)	Eksperci	
Strach	3 ¹⁴	5 ¹⁵	5 ¹⁶	3 ¹⁷	12 ¹⁸	4 ¹⁹	32

¹³ Artykuł jest skróconą i zmienioną wersją opracowania: M. Gruchola, *Emotions and Education. Media Representations of Emotions in the Media Discourse on School Closures in the Polish and British Internet Portals*, [w:] *Mediatization of Emotions in the Time of Covid-19 Pandemic. Medial Representations of Emotions and their Diagnostic Implications*, red. M. Gruchola, J. Szulich-Kaluza, A. Duda, M. Sławek-Czochra, BRILL Publishers [w druku], s. 291–338.

¹⁴ A. Sowa, *Infolinie nie działają jak należy, studenci chcą pomóc*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947312,1,infolinie-nie-dzialaja-jak-nalezy-studenci-chca-pomoc.read> [dostęp: 13.04.2021]; R. Kalukin, M. Duma, *Koronawybory*, 7.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1951602,1,koronawybory.read> [dostęp: 17.04.2021]; J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, 31.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1957932,1,zle-sie-starzy-bawicie.read> [dostęp: 24.04.2021].

¹⁵ Eadem, „*Oby do nas to nie przyszło*”. *Szkoły boją się koronawirusa*, 2.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1944426,1,oby-do-nas-to-nie-przyszlo-szkoly-boja-sie-koronawirusa.read> [dostęp: 10.04.2021]; M. Piątek, *Raport z rozmrażania kraju*, 26.05.2020, <https://www.polityka.pl/fotoreportaze/1957950,1,raport-z-rozmrazania-kraju.read> [dostęp: 23.04.2021]; J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, 23.03.2021, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1960926,1,koniec-szkoly-poczatek-nudy.read> [dostęp: 25.04.2021]; R. Kalukin, M. Duma, *Koronawybory*, *op. cit.*; A. Czarnacka, *Francja otworzyła szkoły. Teraz musi zrobić krok w tył*, 24.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1957664,1,francja-otworzyla-szkoly-teraz-musi-zrobic-krok-w-tyl.read> [dostęp: 23.04.2021].

¹⁶ D. Chętkowski, *Każda szkoła ma swój sposób na koronawirusa*, 11.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1945638,1,kazda-szkola-ma-swoj-sposob-na-koronawirusa.read> [dostęp: 11.04.2021]; idem, *Odwolanie zajęć dotyczy tylko uczniów? Szkoły po decyzji ministra*, 12.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1945912,1,odwolanie-zajec-dotyczy-tylko-uczniow-szkoly-po-decyzji-ministra.read> [dostęp: 11.04.2021]; idem, *W szkołach wszyscy są wściekli i skolowani*, 13.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1946342,1,w-szkolach-wszyscy-sa-wsciekli-i-skolowani.read> [dostęp: 11.04.2021]; A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci i rodzice przytłoczeni. Co robić w domu?*, 16.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947088,1,szkoly-zamkniete-dzieci-i-rodzice-przytloczeni-co-robic-w-domu.read> [dostęp: 12.04.2021]; J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947176,1,narodowa-kwarantanna.read> [dostęp: 13.04.2021].

¹⁷ J. Cieśla, „Oby do nas...”, *op. cit.*, s. 1; D. Chętkowski, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 2; J. Baczyński, *W zawieszaniu*, 21.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1953374,1,w-zawieszeniu.read> [dostęp: 18.04.2021].

¹⁸ Redakcja, *Kwarantanna, kontrole na granicach, odwołane imprezy*, 10.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945564,1,kwarantanna-kontrole-na-granicach-odwolane-imprezy.read> [dostęp: 10.04.2021]; J. Cieśla, *Pediatra i immunolog: Zamknijmy wszystkie szkoły*, 10.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1945622,1,pediatra-i-immunolog-zamknijmy-wszystkie-szkoly.read> [dostęp: 10.04.2021]; Redakcja, *Prezydent zwołuje posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego*, 10.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945388,1,prezydent-zwoluje-posiedzenie-rady-bezpieczenstwa-narodowego.read> [dostęp: 10.04.2021]; Redakcja, *WHO ogłasza pandemię. A maseczek i żeli antybakteryjnych nie kupisz już na Allegro*, 11.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945694,1,who-oglasza-pandemie-a-maseczek-i-zeli-antybakteryjnych-nie-kupisz-juz-na-allegro.read> [dostęp: 10.04.2021]; Redakcja, *61 zakażeń koronawirusem. Polska w stanie zagrożenia epidemicznego*, 13.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945920,1,61-zakazen-koronawirusem-polska-w-stanie-zagrozenia-epidemicznego.read> [dostęp: 11.04.2021]; M. Rybarczyk, *Premier Boris Johnson pandemię się nie boi, a powinien*, 15.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1946396,1,premier-boris-johnson-pandemii-sie-nie-boi-a-powinien.read> [dostęp: 12.04.2021]; J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna, op. cit.*, s. 1; Redakcja, *238 zakażeń. „Pacjent zero” wyleczony*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947236,1,238-zakazen-pacjent-zero-wyleczony.read> [dostęp: 13.04.2021]; Ł. Lipiński, *Koronawirus zmieni polską politykę na dłużej*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947120,1,koronawirus-zmieni-polska-polityke-na-dluzej.read> [dostęp: 13.04.2021]; J. Ćwieluch, *Dlaczego w sklepach brakuje akurat papieru toaletowego?*, 18.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947154,1,dlaczego-w-sklepach-brakuje-a-kurat-papieru-toaletowego.read> [dostęp: 14.04.2021]; Relacja, *243 nowe zakażenia w Polsce. Weszły w życie nowe restrykcje*, 1.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1951138,1,243-nowe-zakazenia-w-polsce-weszly-w-zycie-nowe-restrykcje.read> [dostęp: 16.04.2021]; M. Rybarczyk, *Bierność Johnsona zabiła tysiące ludzi*, 20.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1953304,1,brytyjski-tygodnik-biernosc-johnsona-zabila-tysiacze-ludzi.read> [dostęp: 18.04.2021].

¹⁹ J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna, op. cit.*, s. 1; K. Jałochowski, *Czy nauka podpowie nam, jak wychodzić z pandemii?*, 21.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1953220,1,czy-nauka-podpowie-nam-jak-wychodzic-z-pandemii.read> [dostęp: 18.04.2021]; P. Walewski, *Alert w Wielkiej Brytanii. Nietypowe objawy Covid-19 u dzieci*, 29.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1954524,1,alert-w-wielkiej-brytanii-nietypowe-objawy-covid-19-u-dzieci.read> [dostęp: 21.04.2021]; J. Ćwieluch, *Poirytowani zakazami, znudzeni epidemią*,

Cd. tab. 1

Rodzaje emocji w dyskursach medialnych Polityki.pl							
Nazwa emocji	Dyskurs publiczno- -prywatny (34)		Dyskurs publiczny (56)				Łącznie
	Uczniowie	Rodzice	Nauczyciele	Dyrektorzy szkół	Rząd (MEN, GIS, MZ)	Eksperti	
Smutek	6 ²⁰	4 ²¹	2 ²²	3 ²³	10 ²⁴	4 ²⁵	29

21.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1956942,1,poirytowani-zakazami-znuzdzeni-epidemia.read> [dostęp: 23.04.2021].

²⁰ D. Chętkowski, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1; A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 2; A. Sowa, *Pieskie życie w czasach zarazy*, 16.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1946828,1,pieskie-zycie-w-czasach-zarazy.read> [dostęp: 12.04.2021]; J. Cieśla, *Maturzyści dostali prezent. A co dla młodszych?*, 24.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1954036,1,maturzysci-dostali-prezent-a-co-dla-mlodszych.read> [dostęp: 20.04.2021]; eadem, *Żle się starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 2; eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 2.

²¹ A. Dąbrowska, A. Zagner, Z. Pendel, *W sklepach nie ma Armagedonu*, 14.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1946612,1,w-sklepach-nie-ma-armagedonu.read> [dostęp: 12.04.2021]; A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Maturzyści dostali prezent...*, *op. cit.*, s. 1; eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 2.

²² D. Chętkowski, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1; idem, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

²³ Idem, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Lekcje na odległość*, 19.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947190,1,lekcje-na-odleglosc.read> [dostęp: 14.04.2021]; J. Dudkiewicz, *Czego (jeśli dobrze pójdzie) nauczy nas koronawirus*, 29.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1948582,1,czego-jesli-dobrze-pojdzie-nauczysz-nas-koronawirus.read> [dostęp: 16.04.2021].

²⁴ M. Mazzini, *Epidemia koronawirusa blokuje i rujnuje Włochy*, 7.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1945240,1,epidemia-koronawirusa-blokuje-i-rujnuje-wlochy.read> [dostęp: 10.04.2021]; A. Czarnacka, *Wybory lokalne we Francji: niska frekwencja, wysokie ryzyko infekcji*, 15.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1946868,1,wybory-lokalne-we-francji-niska-frekwencja-wysokie-ryzyko-infekcji.read> [dostęp: 12.07.2020]; C. Kowanda, *Wirus kontra federalizm. Niemiecki sposób na Covid-19*, 18.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1947432,1,wirus-kontra-federalizm-niemiecki-sposob-na-covid-19.read> [dostęp: 13.07.2020]; P. Walewski, *Rozmowa o złowrogiej naturze zarazków*, 20.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1946902,1,rozmowa-o-zlowrogiej-naturze-zarazkow.read> [dostęp: 13.07.2020]; W. Bieliaszyn, *„Myjcie ręce, pijcie wodkę”. Białoruś lekceważy zagrożenie*, 22.03.2021, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1948236,1,myjcie-rece-pijcie-wodke-bialorus-lekcewazy-zagrozenie.read> [dostęp: 17.07.2020]; K. Jałochowski, *Kres złudzeń. Brytyjczycy zamykają puby, będą walczyć z wirusem*, 22.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1948544,1,kres-zludzen-brytyjczycy-zamykaja-puby-beda-walczy-z-wirusem.read> [dostęp: 18.07.2020]; K. Mierzejewska, *Szwajcaria. Narodowa specjalność: zapasy*, 20.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1952302,1,szwajcaria-narodowa-specjalnosc-zapasy.read> [dostęp: 18.07.2020]; J. Cieśla, *Maturzyści dostali prezent...*, *op. cit.*, s. 2; W. Bieliaszyn, *Lukaszenka zauważył wirusa, ale restrykcji nie wprowadza*, 27.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1958052,1,lukaszenka-zauwazyl-wirusa-ale-restrykcji-nie-wprowadza.read> [dostęp: 24.04.2021]; J. Wilczak, *Jak tak naprawdę wygląda szwedzki model walki z wirusem*, 5.06.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1959278,1,jak-tak-naprawde-wyglada-szwedzki-model-walki-z-wirusem.read> [dostęp: 24.04.2021].

Cd. tab. 1

Rodzaje emocji w dyskursach medialnych Polityki.pl							
Nazwa emocji	Dyskurs publiczno- -prywatny (34)		Dyskurs publiczny (56)				Łącznie
	Uczniowie	Rodzice	Nauczyciele	Dyrektorzy szkół	Rząd (MEN, GIS, MZ)	Eksperci	
Złość	3 ²⁶	4 ²⁷	3 ²⁸	1 ²⁹	1 ³⁰	–	12
Zaskoczenie	2 ³¹	1 ³²	2 ³³	1 ³⁴	–	2 ³⁵	8
Szczęście	3 ³⁶	–	1 ³⁷	2 ³⁸	–	–	6
Wstręt	2 ³⁹	1 ⁴⁰	–	–	–	–	3
Łącznie	19	15	13	10	23	10	90

Źródło: Opracowanie własne.

²⁵ J. Cieśla, „Oby do nas...”, *op. cit.*, s. 1; eadem, *Pediatra i immunolog...*, *op. cit.*, s. 1; J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna*, *op. cit.*, s. 1; J. Ćwieluch, *Dlaczego w sklepach...*, *op. cit.*, s. 1.

²⁶ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 1.

²⁷ A. Dziewit-Meller, *Kawiarnia Literacka*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1946910,1,kawiarnia-literacka.read> [dostęp: 12.04.2021]; J. Cieśla, *Lekcje na odległość...*, *op. cit.*, s. 2; A. Szczerbiak, *Dlaczego nie zamknięto szkół dla osób z niepełnosprawnością?*, 19.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947452,1,dlaczego-nie-zamk-nieto-szkol-dla-osob-z-niepelnosprawnoscia.read> [dostęp: 14.04.2021]; J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 1.

²⁸ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1; idem, *Odwołanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 2.

²⁹ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

³⁰ J. Cieśla, *Maturzyści dostali prezent...*, *op. cit.*, s. 1.

³¹ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Czy e-nauka zda egzamin*, 2.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1950910,1,czy-e-nauka-zda-egzamin.read> [dostęp: 16.04.2021].

³² D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

³³ Idem, *Odwołanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1; idem, *Polska szkoła staje do góry nogami, a nauczyciele robią fikolka*, 26.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1949458,1,polska-szkola-staje-do-gory-nogami-a-nauczyciele-robia-fikolka.read> [dostęp: 15.04.2021].

³⁴ J. Cieśla, „Oby do nas...”, *op. cit.*, s. 1.

³⁵ M. Rybarczyk, *Premier Boris Johnson...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 2.

³⁶ D. Chętkowski, *Odwołanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1; J. Cieśla, *Lekcje na odległość...*, *op. cit.*, s. 1; B. Chaciński, *Korona na języku, czyli pandemia w polszczyźnie*, 4.07.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1961694,1,korona-na-jezyku-czyli-pandemia-w-polszczyznie.read> [dostęp: 25.04.2021].

³⁷ D. Chętkowski, *Odwołanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 2.

³⁸ J. Cieśla, „Oby do nas...”, *op. cit.*, s. 1; K. Bachmann, *Europa: Po co było zamykać granice?*, 20.06.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1960046,1,europa-po-co-bylo-zamykac-granice.read> [dostęp: 24.04.2021].

³⁹ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 2.

⁴⁰ A. Sowa, C. Kowanda, *Jak wygląda zdalna praca*, 25.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1948792,1,jak-wyglada-zdalna-praca.read> [dostęp: 15.04.2021].

Tab. 2. Analiza ilościowa emocji w dyskursie medialnym portalu Polityka.pl

Rodzaj emocji	Liczba emocji w dyskursie prywatno-publicznym oraz w dyskursie publicznym w zakresie konsekwencji												Łącznie: 355		
	Dyskurs prywatno-publiczny (143)						Dyskurs publiczny (212)						Dyskurs prywatny oraz publiczny		
	Uczniowie		Rodzice		Nauczyciele		Dyrektorzy szkół		Rząd (MZ, MEN, GIS)		Eksperti		IE	%	
Smutek	19	13,3	27	18,9	26	12,26	11	5,18	23	10,84	38	17,92	46/98	144	40,57
Strach	6	4,2	32	22,3	17	8,01	6	2,83	23	10,84	9	4,25	38/55	93	26,19
Złość	13	9,1	25	17,5	16	7,54	3	1,41	5	2,35	2	0,94	38/26	64	18,03
Zaskoczenie	2	1,4	8	5,6	5	2,35	1	0,47	4	1,88	7	3,30	10/17	27	7,60
Szczęście	3	2,1	5	3,5	1	0,47	5	2,35	7	3,30	3	1,41	8/16	24	6,76
Wstręt	2	1,4	1	0,7	–	–	–	–	–	–	–	–	3/0	3	0,85
Łącznie	45	31,5	98	68,5	65	30,63	26	12,24	62	29,21	59	27,82	143/212	355	100,00

Źródło: Opracowanie własne.

IE – liczba emocji

Z analizy materiału, którego wyniki przedstawiono w tabeli 1, wynika, że w dyskursach medialnych portalu Polityka.pl, dotyczących zamknięcia szkół z powodu pandemii COVID-19, łącznie odnotowałam 90 emocji. Są to: strach (32), smutek (29), złość (12), zaskoczenie (8), szczęście (6) i wstręt (3). W dyskursie publiczno-prywatnym zostały wyrażone 34 emocje, wśród których dominowały: smutek (10), strach (8) i złość (7). Natomiast w dyskursie publicznym (56) przeważały strach (24), smutek (19) oraz złość i zaskoczenie (po 5).

Decyzja o zamknięciu szkół pociągnęła za sobą wiele konsekwencji w różnych obszarach życia społeczno-ekonomicznego (zob. tab. 2). Z przeprowadzonej analizy wynika, że to one głównie zdominowały emocjonalny dyskurs medialny, czterokrotnie przewyższając liczbę emocji odnotowanych w dyskursie dotyczącym zamknięcia szkół. Wniosek ten w porównywalnym stopniu dotyczy zarówno dyskursu prywatno-publicznego, jak i publicznego. Odpowiednio są to: 34 emocje wobec 143; 56 wobec 212 (zob. tab. 2).

Zarówno w dyskursie publiczno-prywatnym, jak i publicznym dominuje smutek (46 wobec 98), następnie strach (38 wobec 55) i złość (38 wobec 26). Wynik ten nie pozwala na potwierdzenie hipotezy o strachu jako dominującej emocji w dyskursach medialnych portalu Polityka.pl. Strach jest dominującą emocją rodziców (32 na 98 emocji) oraz przedstawicieli rządu: 23 na 62 (wraz ze smutkiem), stanowi jedną trzecią wszystkich zadeklarowanych emocji.

W dyskursie publiczno-prywatnym (143) generowanym przez narracje językowe uczniów i rodziców występują te same emocje, jednakże w różnych proporcjach. Wśród 45 emocji wyrażonych przez uczniów dominują: smutek (19, czyli prawie połowa), złość (13, czyli prawie jedna trzecia) oraz strach (6), natomiast rodzice (98 emocji) zadeklarowali głównie strach (32, czyli jedna trzecia), smutek (27, czyli mniej niż jedna trzecia) i złość (25).

Emocją dominującą u reprezentantów wszystkich grup społecznych tworzących i wpisujących się w dyskurs publiczny jest smutek: 99 na 212 zidentyfikowanych emocji, co stanowi prawie połowę wszystkich wyrażonych emocji. W szczególności wskazali go:

- nauczyciele (65 emocji): smutek (26), strach (17), złość (16), zaskoczenie (5);
- przedstawiciele rządu (62 emocji): smutek i strach (po 23), szczęście (7), złość (5);
- eksperci (59 emocji): smutek (38), strach (9), zaskoczenie (7), szczęście (3);
- dyrektorzy szkół (26 emocji): smutek (11), strach (6), szczęście (5), złość (3).

Emocją najrzadziej występującą w dyskursie medialnym Polityki.pl jest wstręt (3). Emocji tej w ogóle nie odnotowano w dyskursie publicznym. Sporadycznie u nauczycieli, uczniów i rodziców pojawia się szczęście. Pozostali reprezentanci sfery publicznej rzadko wyrażają złość.

Tab. 3. Analiza porównawcza liczby emocji wyrażonych w zakresie decyzji o zamknięciu szkół i jej konsekwencjach w dyskursach medialnych Polityki.pl

Liczba emocji w dyskursie prywatno-publicznym oraz w dyskursie publicznym w zakresie decyzji o zamknięciu szkół i jej konsekwencjach																
Rodzaj emocji	Dyskurs prywatno-publiczny				Dyskurs publiczny								Łącznie: 445			
	Uczniowie		Rodzice		Nauczyciele		Dyrektorzy szkół		Rząd (MZ, MEN, GIS)		Eksperti		Dyskurs: prywatny oraz publiczny			
	K	Z	K	Z	K	Z	K	Z	K	Z	K	Z	K		Z	
													PP	P	PP	P
Smutek	19	6	27	4	26	2	11	3	23	10	38	4	46/98 144		10/19 29	
Strach	6	3	32	5	17	5	6	3	23	12	9	4	38/55 93		8/24 32	
Złość	13	3	25	4	16	3	3	1	5	1	2	–	38/26 64		7/5 12	
Zaskoczenie	2	2	8	1	5	2	1	1	4	–	7	2	10/17 27		3/5 8	
Szczęście	3	3	5	–	1	1	5	2	7	–	3	–	8/16 24		3/3 6	
Wstręt	2	2	1	1	–	–	–	–	–	–	–	–	3/0 3		3/0 3	
Łącznie	45	19	98	15	66	13	26	10	62	23	59	10	143/212 355		34/56 90	

Źródło: Opracowanie własne.

K – emocje w konsekwencjach zamknięcia szkół

Z – emocje w decyzji o zamknięciu szkół

PP – dyskurs prywatno-publiczny

P – dyskurs publiczny

Dane w tabeli 3 wskazują na zróżnicowane proporcje wyrażania emocji w dwóch obszarach problemowych. Najwyższą różnicę, bo prawie siedmiokrotną, odnotowałam w dyskursie rodziców (98 wobec 15), najniższą, bo dwukrotną, u dyrektorów szkół (26 wobec 10) i uczniów (45 wobec 19).

4. Medialne reprezentacje narracji językowych emocji w dyskursie medialnym Polityki.pl – jakościowa analiza treści

Posiłkując się metodą dedukcyjną, założyłam, że istnieją co najmniej trzy źródła informacji o emocjach w dyskursach medialnych. Są nimi:

- bohater artykułu (interpretacja na płaszczyźnie lingwistycznej nadawcy);
- autor/redaktor artykułu, dokonujący pewnej (obiektywnej i/lub subiektywnej) interpretacji emocji (interpretacja lingwistyczna *gate-keepera*);
- czytelnik (interpretacja lingwistyczna odbiorcy).

Medialne reprezentacje narracji językowych emocji tworzą:

- nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła, co zapewnia obiektywny materiał badawczy, chociaż może być manifestacją subiektywnych interpretacji nadawcy;
- wypowiedź (cytat): interpretacja danej sytuacji może być obciążona subiektywną oceną; problemem jest ustalenie stopnia utożsamiania się autora emocji z wyrażaną przez niego emocją. Mogą mieć silne podłoże kulturowe i okolicznościowe. Są często impulsem chwili, a nie wyrazem obiektywnej interpretacji lingwistycznej konkretnej osoby;
- kontekst sytuacyjny (emocje kontekstowe) – interpretacja emocji bazuje na wcześniejszych doświadczeniach, stereotypach, nawykach medialnych, praktykach kulturowych;
- opis zachowań z zakresu komunikacji niewerbalnej oraz fizycznych reakcji organizmu człowieka.

4.1. Smutek w dyskursie medialnym

Emocją najczęściej występującą w dyskursie medialnym na omawiany temat portalu opiniotwórczego Polityka.pl jest smutek (łącznie 173 razy)⁴¹. Jest on definiowany jako „przejściowy stan emocjonalny charakteryzujący się uczuciem rozczarowania, żalu, beznadziejności, braku zainteresowania i stłumionego nastroju”⁴². Smutek jest naturalną reakcją na poczucie utraty (np. osoby, obiektu, celu, sensu) komunikującą innym potrzebę pomocy. Jest zaliczamy do emocji negatywnych. Jego źródłem jest „coś złego” z perspektywy podmiotu doświadczającego, chociaż nie jest to równoznaczne z tym, że podmiot jest świadomy tej przyczyny/źródła.

⁴¹ (U): uczniowie, (R): rodzice, (N): nauczyciele, (Dsz): dyrektorzy szkół, (Rz): przedstawiciele rządu, (E): eksperci.

⁴² K. Cherry, *The 6 Types of Basic Emotions and Their Effect on Human Behavior*, <https://www.verywellmind.com/an-overview-of-the-types-of-emotions-4163976>, s. 2 [dostęp: 27.03.2021].

Brak obiektu nie świadczy o braku przyczyny⁴³. Do fizycznych symptomów smutku należą: przygnębiony wyraz twarzy, małowówność, spowolnione ruchy oraz płacz. Konsekwencjami smutku mogą być: pesymizm, wstyd, obwinianie, złość, strach, brak nadziei, koszmary oraz depersonalizacja⁴⁴.

W analizowanym materiale źródłowym odnotowałam wszystkie cztery formy medialnych reprezentacji narracji językowych smutku. Poniżej przytoczyłam ich przykłady.

– **Nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła**

(U) *przytłoczeni*⁴⁵; *doluje się*⁴⁶; *smutni*⁴⁷; *smutny*⁴⁸; *wielka smuta*⁴⁹; *tęsknią*⁵⁰; *monotonny*⁵¹.

(R) *przytłoczeni*⁵²; *koszmarny*⁵³; *samotny*⁵⁴.

(N) *poniewieranie*⁵⁵; *masakra*⁵⁶.

(R) *przytłoczeni*⁵⁷; *dramatyczna*⁵⁸; *dramatyczne*⁵⁹; *bezzradność*⁶⁰.

– **Wypowiedź (cytat)**

(U) *A wiadomość „zapoznajcie się z materiałami i róbcie ćwiczenia” sprawia, że człowiek jeszcze bardziej się **doluje** [...] Większość nauczycieli nawet nie umie stworzyć classroomu na googlach, a od nas oczekuje się realizacji całego materiału w domu i samemu*⁶¹; *Na razie **nie mam nastroju** nic już planować*⁶².

⁴³ M. Bielawski, Ł. Trzciniński, *Emocjonalne aspekty kultury*, Wydawnictwo AGH, Kraków 2017, s. 210.

⁴⁴ *Smutek*, [w:] *Encyklopedia emocji*, <https://emocje.pro/encyklopedia-emocji-smutek/> [dostęp: 22.04.2021].

⁴⁵ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 1.

⁴⁶ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 1.

⁴⁷ Eadem, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

⁴⁸ Eadem, *Maturzyści dostali prezent...*, *op. cit.*, s. 1.

⁴⁹ Eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 1.

⁵⁰ M. Piątek, *Raport z rozmrażania kraju*, *op. cit.*, s. 1.

⁵¹ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

⁵² A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 2.

⁵³ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

⁵⁴ E. Wilk, *Epidemia zmienia nasze życie*, 7.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1951792,1,epidemia-zmienia-nasze-zycie.read> [dostęp: 16.04.2021].

⁵⁵ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

⁵⁶ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

⁵⁷ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 2.

⁵⁸ J. Cieśla, *Maturzyści dostali prezent...*, *op. cit.*, s. 1.

⁵⁹ Eadem, *Źłobki otwarte od 4 maja? PiS oświatę odmraża chaotycznie*, 28.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1954404,1,zlobki-otwarte-od-4-maja-pis-oswiata-odmrazaj-chaotycznie.read> [dostęp: 21.04.2021].

⁶⁰ Eadem, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

⁶¹ Eadem, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

⁶² Eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 1.

(R) *To są dramatyczne wybory, podejmujący decyzje o regulacjach nie do końca zdają sobie sprawę z tego, z czym mierzą się ci, którzy próbują łączyć role pracowników i rodziców*⁶³.

(N) *Uczeń mi się dziś popłakał podczas lekcji online, bo nie rozumiał materiału. Zadzwoń do matki [...]. W tle słyszałem niezbyt mile komentarze ojca krytykujące dzieciaka. Masakra jakaś, rozwalilo mnie to*⁶⁴.

(Rz) *Przecież to metoda na dobiecie starych! [...] Po co wyczyniać głupoty, skoro nie ma takiej potrzeby?* – pytał Łukaszenka⁶⁵.

(E) *Iluzoryczna jest na przykład zdalna nauka, którą zaaplikowano polskim uczniom. Istnieje tylko wirtualnie i w propagandowym przekazie. Zwykła edukacyjna fikcja*⁶⁶; *Rządowe wytyczne są dziurawe*⁶⁷.

– **Kontekst sytuacyjny**

(U) *Pytają: dlaczego oni tak zdecydowali?, dlaczego tak zrobili – to nielogiczne? [...]; częściej czują się bez energii [...]*⁶⁸; *Po miesiącach siedzenia w domu [...] czekają go najnudniejsze wakacje w życiu*⁶⁹.

(R) *Nie można mieć złudzeń – jak ta zdalność w praktyce wyjdzie, zależy od tego, na ile przypilnują ich ojcowie i matki – na zasiłku opiekuńczym, realizujący obowiązki zawodowe z domu lub „standardowo” nieobecni*⁷⁰; *kwarantanna oznacza samotność spotęgowaną do granic psychicznej wytrzymałości*⁷¹; *A we wrześniu, bardzo możliwe, dzieci nie pójną do szkoły*⁷².

(N) *Pokazywanie, kto tu rządzi, to najgorsze wyjście [...]; ten wspólny wózek może się okazać wózkiem śmierci – czy dopiero zgony przekonają ludzi sprawujących władzę*⁷³.

(Dsz) *Z systemu zdalnego nauczania wielu uczniów faktycznie wypadło*⁷⁴.

(Rz) *Masowe zamknięcie szkół przesunie w czasie szczyt zachorowań, ale nie zmieni ogólnej ich liczby*⁷⁵.

⁶³ Eadem, *Złobki otwarte od...*, op. cit., s. 2.

⁶⁴ Eadem, *Czy e-nauka zda...*, op. cit., s. 2.

⁶⁵ W. Bielaszyn, „*Myjcie ręce, pijcie wódkę*”..., op. cit., s. 1.

⁶⁶ J. Ćwieluch, *Bartłomiej Sienkiewicz o państwie, które jedzie na ścianę*, 23.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1956736,1,bartlomiej-sienkiewicz-o-panstwie-ktore-jedzie-na-sciane.read> [dostęp: 23.04.2021].

⁶⁷ J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, op. cit., s. 1.

⁶⁸ Eadem, *Źle się, starzy, bawicie*, op. cit., s. 1.

⁶⁹ Eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, op. cit., s. 1.

⁷⁰ Eadem, *Lekcje na odległość*, op. cit., s. 2.

⁷¹ E. Wilk, *Epidemia zmienia nasze...*, op. cit., s. 2.

⁷² J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, op. cit., s. 1.

⁷³ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

⁷⁴ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, op. cit., s. 2.

⁷⁵ K. Jałochowski, *Kres złudzeń. Brytyjczycy...*, op. cit., s. 1.

(E) *Młodzi liczyli, że rodzice ich obronią, a zobaczyli ich bezradność, bezsensowność zakazów. Mają prawo mieć dość*⁷⁶; [...] *sceptycyzm Polaków wobec zagrożeń: „koronaświrus”, „koronaidiota”, „covidiot”*⁷⁷.

– **Zachowania niewerbalne i fizyczne reakcje organizmu**

(N) *Uczeń popłakał się podczas lekcji online, bo nie rozumiał materiału*⁷⁸.

4.2. Strach w dyskursie medialnym

Nieco rzadziej, chociaż również z dużą częstotliwością, występuje strach. Odnotowałam go w 125 narracjach językowych (46 w dyskursie publiczno-prywatnym oraz 79 w dyskursie publicznym). Jest emocją uniwersalną, negatywną, a jej źródłem są określone bezpośrednie lub przewidywane zagrożenia, a nawet myśli o potencjalnych zagrożeniach⁷⁹.

Chociaż na poziomie językowym lęk oraz strach występują zamiennie, to ich rozgraniczenie jest widoczne w teoriach psychoanalitycznych⁸⁰. Lęk ma charakter bezprzedmiotowy, natomiast strach jest reakcją na określone zagrożenie⁸¹. Strach implikuje niekorzystne reakcje somatyczne (między innymi przyspieszone bicie serca, szybki oddech, rozszerzone źrenice, odciążenie podbródka, dreszcze) i przykre zjawiska psychiczne (między innymi uczucie paraliżu)⁸². Ujawnieniu strachu, podobnie jak i innych emocji, służy koncepcja „skryptów kulturowych”, która instruuje ludzi, jak reagować na zagrożenia dla ich bezpieczeństwa, albowiem rodzaj, natężenie oraz struktury strachu i lęków nie zależą tylko od ich „natury”. Są one zdeterminowane przez historię i faktyczne relacje osoby doświadczającej danej emocji z innymi ludźmi⁸³. A zatem wpływ strachu zależy od sytuacji osoby w systemie edukacyjnym, ale jest też konstruowany w społeczeństwie, w rodzinie, co widać w zróżnicowanych emocjach wyrażonych w kontekście tego samego wydarzenia przez przedstawicieli różnych grup społecznych.

⁷⁶ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

⁷⁷ B. Chaciński, *Korona na języku*, *op. cit.*, s. 1.

⁷⁸ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

⁷⁹ K. Kozłowska, P. Walker, L. Mclean, P. Carrive, *Fear and the Defense Cascade: Clinical Implications and Management*, „Harv Rev Psychiatry” 2015, nr 23 (4), s. 263–287.

⁸⁰ M. Wójtowicz, *Doświadczenie lęku egzystencjalnego jako sytuacja wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005, s. 13.

⁸¹ M. Szatan, *Strach a lęk w ujęciu nauk humanistycznych*, „Studia Gdańskie” 2012, nr 31, s. 325–342.

⁸² P. Strong, *Epidemic Psychology: A Model*, „Sociology of Health & Illness” 1990, nr 3 (12), s. 253.

⁸³ N. Elias, *The Civilizing Process*, vol. 2: *State Formation and Civilization*, Basil Blackwell, Oxford 1982, s. 327.

– **Nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła**

(U) *obawy, nerwowość, irytacja, niepewność*⁸⁴.

(R) *zaniepokojeni*⁸⁵; *prerażonych, straszenie, groźba kary, straszyl, grozil*⁸⁶; *prerażenie*⁸⁷.

(N) *boi się*⁸⁸; *strach*⁸⁹; *wystraszyłem się, potężnie prerażeni*⁹⁰; *zaniepokojenie*⁹¹.

(Dsz) *boją się*⁹²; *panika*⁹³; *lęk, panika, strach*⁹⁴.

(E) *prerażenie, lęk, strach*⁹⁵; *strach*⁹⁶.

– **Wypowiedź (cytat)**

(U) *Najpierw sama się bałam [...] Gdy w końcu się uspokoiłam [...] to okazało się, że nie mogę się ruszyć z domu bez mamy albo taty*⁹⁷.

(R) *Nasze dzieci są w grupie podwyższonego ryzyka, ale mimo to pominięto je, podejmując decyzję o zawieszeniu szkół – zaniepokojeni rodzice osób z niepełnośprawnościami*⁹⁸; *Ale ja to mam nagrane. On tak mówi do 12-letnich, prerażonych z powodu koronawirusa dzieci. Macie to natychmiast zrobić, a jak nie, to jedynka. Żadnej motywacji, tylko straszenie. Żadnego zachęcania, tylko groźba kary. Zawsze straszyl i grozil, tylko nigdy nie miałam dowodu*⁹⁹.

(N) *Strach przed koronawirusem to nie powód, aby ludzkość była egoistyczna*¹⁰⁰; *Gdy wchodziliśmy do szkoły, byliśmy potężnie prerażeni*¹⁰¹.

⁸⁴ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, op. cit., s. 1.

⁸⁵ A. Szczerbiak, *Dlaczego nie zamknięto...*, op. cit., s. 1.

⁸⁶ D. Chętkowski, *Polska szkoła staje...*, op. cit., s. 2.

⁸⁷ J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, op. cit., s. 1.

⁸⁸ D. Chętkowski, *Każda szkoła ma...*, op. cit., s. 2.

⁸⁹ Idem, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, op. cit., s. 1.

⁹⁰ Idem, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

⁹¹ A. Szczerbiak, *Dlaczego nie zamknięto...*, op. cit., s. 1.

⁹² J. Cieśla, „*Oby do nas...*”, op. cit., s. 2.

⁹³ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, op. cit., s. 2.

⁹⁴ J. Winiecki, *Wirus znowu w Chinach i Korei. Szybko się go nie pozbedziemy*, 12.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1956244,1,wirus-znowu-w-chinach-i-korei-szybko-sie-go-nie-pozbedziemy.read> [dostęp: 22.04.2021].

⁹⁵ R. Kalukin, M. Duma, *Koronawybory*, op. cit., s. 2.

⁹⁶ J. Baczyński, *W zawieszeniu*, op. cit., s. 2; P. Walewski, *Alert w Wielkiej Brytanii...*, op. cit., s. 1.

⁹⁷ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, op. cit., s. 1.

⁹⁸ A. Szczerbiak, *Dlaczego nie zamknięto...*, op. cit., s. 1.

⁹⁹ D. Chętkowski, *Polska szkoła staje...*, op. cit., s. 2.

¹⁰⁰ Idem, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, op. cit., s. 1.

¹⁰¹ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, op. cit., s. 2.

(Dsz) *Szkoły boją się koronawirusa*¹⁰²; [...] **jak się nie bać, nie wpadać w panikę**¹⁰³.

(Rz) *Nie chcemy siać paniki*¹⁰⁴; *Trzeba przede wszystkim odpowiedzieć na niepokoje rodzin*¹⁰⁵.

(E) *Jeśli strach przed Kaczyńskim okaże się silniejszy niż strach przed epidemią i chaosem w państwie, to już nic nie pomoże, w tym zawieszeniu wspólnie się podusimy*¹⁰⁶; *Jeśli ktoś dzisiaj korzysta z diagnostyki, to aby wykluczyć COVID-19 [...]. Często ze strachu, a nie racjonalnych powodów*¹⁰⁷.

– **Kontekst sytuacyjny**

(R) *Mama mówi, że wolała córki nie uświadamiać co do istnienia świetlicowej alternatywy, zanim nie sprawdziła, jak ten pobyt może wyglądać*¹⁰⁸.

(N) *Rozpoczynamy ogólnopolski eksperyment z nauczaniem na odległość. Nie wiedząc, jak długo potrwa oraz jakie skutki przyniesie dla dzieci*¹⁰⁹.

(Dsz) *Powoli narasta lęk przed drugą falą epidemii [...]. Byleby nie popaść w panikę i nie zawędrować zbyt daleko, bo strach – podobnie jak pośpiech – bywa fatalnym doradcą*¹¹⁰; *Jak mają być organizowane matury, nie wiadomo nadal*¹¹¹.

(Rz) *Rząd zamknął szkoły [...] i przygotowuje się na gospodarczy krach*¹¹².

(E) *Po to wprowadzamy bolesne ograniczenia, aby „splaszczyc krzywą zachowań” i dać systemowi ochrony zdrowia czas na przygotowanie się do epidemii. Ten czas mija i nie został dobrze wykorzystany*¹¹³.

– **Zachowania niewerbalne i fizyczne reakcje organizmu**

(U) *Duszę się przez tego wirusa*¹¹⁴.

¹⁰² J. Cieśla, „Oby do nas...”, *op. cit.*, s. 2.

¹⁰³ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁰⁴ Redakcja, *Kwarantanna, kontrole na...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁰⁵ A. Czarnacka, *Francja otworzyła szkoły...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁰⁶ J. Baczyński, *W zawieszeniu*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁰⁷ P. Walewski, *Alert w Wielkiej Brytanii...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁰⁸ M. Piątek, *Raport z rozmrażania kraju*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁰⁹ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 2.

¹¹⁰ J. Winiecki, *Wirus znowu w...*, *op. cit.*, s. 1.

¹¹¹ Relacja, *Rząd luzuje restrykcje. Co nas czeka w trzecim etapie „odmrażania gospodarki”?*, 13.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1956374,1,rzad-luzuje-restrykcje-co-nas-czeka-w-trzecim-etapie-odmrazania-gospodarki.read> [dostęp: 22.04.2021].

¹¹² M. Mazzini, *Epidemia koronawirusa blokuje...*, *op. cit.*, s. 1.

¹¹³ J. Baczyński, *W zawieszeniu*, *op. cit.*, s. 1.

¹¹⁴ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

4.3. Złość w dyskursie medialnym

Na trzecim miejscu – z wynikiem 76 – uplasowała się złość. Jest ona zaliczana do grupy emocji stenicznych (mobilizujących do działania) oraz do grupy emocji powiązanych z walką¹¹⁵. Jest emocją objawiającą się niepokojem, wrogością, frustracją wobec innych osób i zachowaniami agresywnymi (np. uderzanie). Często wyraża się poprzez ton głosu (np. krzyk), wyraz twarzy (np. marszczenie brwi), język ciała (np. postawa ciała) oraz reakcje fizjologiczne (np. pocenie się). Niekontrolowana złość może zmienić się w przemoc, agresję, znęcanie się. Pociąga za sobą zarówno konsekwencje psychiczne (np. trudności w podejmowaniu decyzji), jak i fizyczne (np. zdrowie fizyczne)¹¹⁶, które odnotowałam także w analizowanym dyskursie medialnym.

– Nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła

(U) *odbilo, powariowali, rozpieprzono, zdemolowano, zrujnowano*¹¹⁷; *oberwaliśmy*¹¹⁸.

(R) *z nerwów, nerwowo, zlorzecząc*¹¹⁹; *gniewne*¹²⁰; *zniecierpliwieni, poirytowani, rozgoryczeni*¹²¹; *agresja*¹²²; *chaos, nerwy*¹²³; *kiszenie się, wściekli, denerwuje się*¹²⁴.

(N) *wściekli, skołowani, wyżywają się, obrażać, uciskać, ucisnąć mocniej, niechęć*¹²⁵; *gniew, agresja, wykańcza mnie, żyły wypruwam*¹²⁶.

(Dsz) *wściekli*¹²⁷.

(E) *frustracja, kryzys, konserwacja*¹²⁸; *nerwowość, irytacja*¹²⁹; *nerwy*¹³⁰.

– Wypowiedź (cytat)

¹¹⁵ M. Żemojtel-Piotrowska, J. Piotrowski, *Kiedy złość motywuje? Społeczne funkcje wyrażania złości*, [w:] *Oblicza złości. Perspektywa psychologów, psychiatrów i psychoterapeutów*, red. B. Bereza, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2012, s. 39.

¹¹⁶ K. Cherry, *The 6 Types...*, *op. cit.*, s. 2.

¹¹⁷ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

¹¹⁸ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

¹¹⁹ A. Dziewit-Meller, *Kawiarnia Literacka*, *op. cit.*, s. 2.

¹²⁰ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

¹²¹ Eadem, *Żłobki otwarte od...*, *op. cit.*, s. 2.

¹²² E. Wilk, *Epidemia zmienia nasze...*, *op. cit.*, s. 2.

¹²³ M. Piątek, *Raport z rozmrażania kraju*, *op. cit.*, s. 1.

¹²⁴ J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 1.

¹²⁵ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

¹²⁶ Idem, *Polska szkoła staje...*, *op. cit.*, s. 2.

¹²⁷ Idem, *W szkołach wszyscy są...*, *op. cit.*, s. 1.

¹²⁸ E. Wilk, *Epidemia zmienia nasze...*, *op. cit.*, s. 2.

¹²⁹ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

¹³⁰ Eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, *op. cit.*, s. 1.

(U) [...] *Kompletnie powariowali*¹³¹; *I to nie fair, że szkoła w dalszym ciągu jest dla nich zamknięta*¹³²; *Rozpieprzono nam naukę, zdemolowano plany, zrujnowano projekty, nad którymi miesiącami pracowaliśmy. [...] Przedstawia się nas jako bezmóźgiego wroga publicznego*¹³³.

(R) *Ślą do dyrekcji gniewne maile, że linki to mogą wyszukać sobie sami*¹³⁴.

(N) *Wyzywają się na nas [...]; Urzędnikom łódzkiego magistratu pewnie zrobiło się lżej, gdy ucisnęli dyrektorów. Dyrektorom też ulżyło, gdy ucisnęli swoich pracowników. Jak my się zachowamy, gdy władza zafundowała nam ucisk zamiast wsparcia?*¹³⁵; *Przyszły też listy pełne gniewu i agresji. Niektórzy uczniowie zachowali się tak, jakby kompletnie nie rozumieli, ile dla nich robię. [...] Wykańcza mnie, uszanujcie to i doceńcie. Czy epidemia to moja wina? Ja się poświęcam, żyły wypruwam, a wokół banda niewdzięczników! Bachory! Rozwydrzone i niewychowane!*¹³⁶; *Na nauczycielskich forach zawrzało, bo jakoś nie bardzo można sobie to wszystko wyobrazić [...] w trakcie zajęć opiekuńczych ma też być prowadzona „jakaś forma zajęć dydaktycznych”. Przy czym nauka zdalna ma być kontynuowana. Jak to połączyć?*¹³⁷.

(Dsz) *Mogę wam kazać to, mogę was zmusić do tego, a jak nie a jak nie posłuchacie, to konsekwencje będą takie itd.*¹³⁸.

– Kontekst sytuacyjny

(R) *Dlaczego pani nie sprawdza stempli w paszportach?!¹³⁹; Przez 24 godziny niedometraż staje się pułapką. Ciasnota wyzwala agresję. Brak intymności, niemożliwość odizolowania na własnym terytorium wprowadzają nerwowość*¹⁴⁰; *Dlaczego minister edukacji nie może uzgodnić z organizacjami nauczycieli, rodziców i znów – z ekspertami – co robić z tym rokiem szkolnym, egzaminami, wakacjami? I ogłosić to wspólnie?*¹⁴¹.

(N) *Spojrzała [woźna] na mnie z taką niechęcią, że nie na żarty się wystraszyłem*¹⁴².

¹³¹ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

¹³² M. Piątek, *Raport z rozmrażania kraju*, op. cit., s. 2.

¹³³ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, op. cit., s. 1.

¹³⁴ Eadem, *Czy e-nauka zda...*, op. cit., s. 2.

¹³⁵ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

¹³⁶ Idem, *Polska szkoła staje...*, op. cit., s. 2.

¹³⁷ Relacja, *Rząd luzuje restrykcje*, op. cit., s. 2.

¹³⁸ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

¹³⁹ J. Cieśla, *Lekcje na odległość*, op. cit., s. 2.

¹⁴⁰ E. Wilk, *Epidemia zmienia nasze...*, op. cit., s. 2.

¹⁴¹ J. Baczyński, *W zawieszaniu*, op. cit., s. 1.

¹⁴² D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

(Dsz) *Za to marnotrawstwo, absurdalny upór, dziś płacą po równo nauczyciele, rodzice i uczniowie*¹⁴³.

(E) *Odzywa się więc zdarta płyta: frustracja, kryzys męskości, konserwacja tzw. tradycyjnego podziału ról: ojciec na kanapie przed telewizorem, matka przy garach, praniu, sprzątaniu. No i przy odrabianiu lekcji*¹⁴⁴.

4.4. Zaskoczenie w dyskursie medialnym

Zaskoczenie jest kolejną uniwersalną emocją zidentyfikowaną 35 razy w dyskursie medialnym związanym z zamknięciem szkół z powodu COVID-19. Jest ono wynikiem nieplanowanych działań¹⁴⁵, reakcją na coś nieprzewidzianego, zazwyczaj trwa krótko. Emocja ta może być pozytywna lub negatywna oraz neutralna¹⁴⁶. Do fizycznych jej symptomów zalicza się podniesione brwi, otwarte usta, poszerzone oczy, sapanie, podskok albo odskok do tyłu¹⁴⁷. W połączeniu z innymi głównymi emocjami może komunikować zróżnicowane nacechowanie emocjonalne. W połączeniu ze smutkiem generuje rozczarowanie, natomiast jeśli wystąpi z radością implikuje szczęście¹⁴⁸.

– Nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła

(N) *ujęli*¹⁴⁹; *zaskakująca*¹⁵⁰.

– Wypowiedź (cytat)

(U) *W szkole robimy znacznie mniej, niż teraz dostajemy do przerobienia w domu*¹⁵¹.

(R) *Córka, jak zobaczyła liczbę zadań zleconą na jeden dzień, to stwierdziła, że w szkole z Panią tyle nie robią [...]. W piątek siedzieliśmy nad zadaniami do 23!*¹⁵²; *Ale nie działa nawet dziennik elektroniczny, choć lekcje miały być prowadzone w formie spotkań online*¹⁵³; *Hasło „zdalne dalej od września” rodzi lawinę pytań: „Jak*

¹⁴³ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁴⁴ E. Wilk, *Epidemia zmienia nasze...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁴⁵ M. Jankowska, *Zarządzanie emocjami. Krok w stronę zdrowia psychicznego*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2020, s. 21.

¹⁴⁶ *Emocje podstawowe i ich wpływ na ludzkie zachowanie*, <https://sentimenti.pl/blog/emocje-podstawowe-rodzaje-zachowanie-nauka/> [dostęp: 29.04.2021].

¹⁴⁷ *Ibidem*.

¹⁴⁸ *8 emocji podstawowych. Po co badamy ich aż tyle?*, <https://sentimenti.pl/blog/dlaczego-mierzymy-az-8-emocji-podstawowych/> [dostęp: 11.03.2021].

¹⁴⁹ D. Chętkowski, *Odwołanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁵⁰ J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁵¹ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁵² A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁵³ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

mialoby to wyglądać w pracy z nowymi uczniami? Z najmłodszymi? Jak zdalnie poprowadzić rękę uczącą się pisać litery?”[...] Mój syn nie miał ani jednej lekcji online, w naszym rejonie jest za słaby internet¹⁵⁴.

(N) *Nie płaciłoby także nauczycielom, ale minister palnął do kamer głupotę, że nauczyciele dostaną pieniądze za odwołane zajęcia, więc trudno się będzie z tego wycofać¹⁵⁵; Ogłoszenie w Polsce „stanu zagrożenia epidemicznego” może nie było zaskoczeniem, ale zaskakująca okazała się skala, radykalizm i tempo wprowadzanych ograniczeń¹⁵⁶.*

(E) *MEN nie ma nowych pomysłów na środki zapobiegawcze¹⁵⁷.*

– **Kontekst sytuacyjny**

(U) *Nadmiar prac domowych¹⁵⁸.*

(R) *Kiedy ogłoszono zamknięcie szkół i większość społeczeństwa rzuciła się do hipermarketów, wykupując makarony, ryże i papier toaletowy, Justyna kupiła osiem worków karmy¹⁵⁹; Nasze dzieci są w grupie podwyższonego ryzyka, ale mimo to pominięto je, podejmując decyzję o zawieszeniu szkół¹⁶⁰; W odrabianie lekcji włącza się 43 proc. pań i 6 proc. panów. Nietrudno więc zgadnąć, na kogo w większym stopniu spadł teraz ciężar organizacji zdalnej nauki¹⁶¹.*

(N) *W epoce przedpandemicznej działał przymus edukacyjny. Uczeń musiał chodzić do szkoły, czy mu się nauczyciel podobał, czy nie. Obecnie działają inne reguły. Jeśli oświata chce przetrwać, musi się dzieciom podobać¹⁶²; Zabrakło także wytycznych w sprawie organizacji matur¹⁶³.*

(Dsz) *Przez większość przemawia nie tyle lęk związany z samym wirusem, ile perspektywa kolejnych problemów organizacyjno-logistycznych¹⁶⁴.*

(Rz) *Zaczęło się od mydła. W pierwszych dniach zagrożenia koronawirusem minister zalecił dyrektorom szkół, by w swoich placówkach mobilizowali uczniów*

¹⁵⁴ Eadem, *Koniec szkoły, początek nudy*, op. cit., s. 1.

¹⁵⁵ D. Chętkowski, *W szkołach wszyscy są...*, op. cit., s. 1.

¹⁵⁶ J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna*, op. cit., s. 1.

¹⁵⁷ J. Cieśla, „Oby do nas...”, op. cit., s. 2.

¹⁵⁸ A. Szczerbiak, *Szkoły zamknięte, dzieci...*, op. cit., s. 1.

¹⁵⁹ A. Sowa, *Pieskie życie w...*, op. cit., s. 2.

¹⁶⁰ A. Szczerbiak, *Dlaczego nie zamknięto...*, op. cit., s. 1.

¹⁶¹ A. Polak, *Dlaczego skutki pandemii mocniej uderzają w kobiety*, 14.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1951758,1,dlaczego-skutki-pandemii-mocniej-uderzaja-w-kobiety.read> [dostęp: 17.04.2021]; M. Mazzini, *Kobiety na czele rządów lepiej sobie radzą z pandemią?*, 26.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1954096,1,kobiety-na-czele-rzadow-lepiej-sobie-radza-z-pandemia.read> [dostęp: 20.04.2021].

¹⁶² D. Chętkowski, *Polska szkoła staje...*, op. cit., s. 2.

¹⁶³ Relacja, *Rząd luzuje restrykcje...*, op. cit., s. 1.

¹⁶⁴ J. Cieśla, „Oby do nas...”, op. cit., s. 2.

do starannego mycia rąk¹⁶⁵; Szkoły w Pekinie testują bransoletki mierzące temperaturę ciała uczniów, a wynik przesyłany jest do szkół i rodziców za pośrednictwem specjalnych aplikacji. Uczniowie muszą nosić urządzenia 24 godziny na dobę¹⁶⁶; Rzecznik praw obywatelskich alarmował o nasilającej się fali przemocy domowej¹⁶⁷.

(E) Na całym świecie 1,6 mld dzieci i młodzieży przestało chodzić do szkół, gdzie jedna czwarta uczniów zjada główny posiłek w ciągu dnia¹⁶⁸; W badaniach prowadzonych w czasie epidemii mniej więcej połowa ojców i matek mówiła, że żadnych lekcji online w ich szkołach nie ma¹⁶⁹.

4.5. Szczęście w dyskursie medialnym

Szczęście to emocja, która znacznie rzadziej występuje w materiale badawczym, bo 30 razy. Jest ono przedmiotem zainteresowań socjologów, antropologów, kulturoznawców, psychologów, pedagogów, ekonomistów oraz medioznawców. Każda z tych nauk proponuje własne definicje szczęścia. Socjologowie analizują szczęście w kontekście warunków społecznych, natomiast psychologowie w kontekście osobowości. Antropologia i nauki o kulturze zwracają uwagę na kulturowy kontekst, a biolodzy skupiają się na procesach neurofizjologicznych¹⁷⁰. Do tej pory nie wypracowano jednak interdyscyplinarnej definicji emocji otwierającej pole dla osiągnięcia konsensusu.

W literaturze przedmiotu szczęście jest najczęściej definiowane jako pomyślny los oraz stan ducha/stan emocjonalny¹⁷¹. Pierwsze znaczenie zakłada zewnętrzną determinanty szczęścia, drugie natomiast odpowiada sferze emocji. Neurolog Antonio R. Damasio definiuje szczęście jako „zbiór reakcji, spośród których wiele

¹⁶⁵ Eadem, *Lekcje na odległość*, op. cit., s. 2.

¹⁶⁶ Relacja, *PiS i Porozumienie: Wybory będą hybrydowe*, 11.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1955992,1,pis-i-porozumienie-wybory-beda-hybrydowe.read> [dostęp: 21.04.2021].

¹⁶⁷ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, op. cit., s. 1.

¹⁶⁸ J. Ćwieluch, *Bartłomiej Sienkiewicz o państwie...*, op. cit., s. 2; A. Czarnacka, *Francja otworzyła szkoły...*, op. cit., s. 1; J. Winiecki, *Czy przyjdzie głód*, 3.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1954074,1,czy-przyjdzie-glod.read> [dostęp: 21.04.2021]; Redakcja, *COVID-19, tydzień dwudziesty czwarty*, 12.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1956136,1,covid-19-tydzien-dwudziesty-czwarty.read> [dostęp: 22.04.2021].

¹⁶⁹ J. Cieśla, *Koniec szkoły, początek nudy*, op. cit., s. 1.

¹⁷⁰ T. Kanasz, *Uwarunkowania szczęścia. Socjologiczna analiza wyobrażeń młodzieży akademickiej o szczęściu i udanym życiu*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2015, s. 9.

¹⁷¹ W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, PWN, Warszawa 1979.

uzewnętrznia się i staje widoczne dla postronnych obserwatorów¹⁷². Obydwa znaczenia występują w analizowanym materiale źródłowym.

– **Nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła**

(U) *cieszyli się, radość*¹⁷³; *nacieszyły się*¹⁷⁴; *miło, ucieszyły się, spokój, wsparcie*¹⁷⁵; *euforia, radość*¹⁷⁶.

(N) *szczęśliwie*¹⁷⁷.

(R) *zadowolenie*¹⁷⁸.

– **Wypowiedź (cytat)**

(U) *Jest mi bardzo miło, że mogę od kogoś ze szkoły otrzymać takie wsparcie. [...] Pańskie wiadomości w jakiś sposób mi pomogły, a na pewno ucieszyły. Staram się nie martwić na zapas i zachować spokój*¹⁷⁹.

(R) *Część rodziców jest zadowolonych, ale inni ślą do dyrekcji gniewne maile*¹⁸⁰.

– **Kontekst sytuacyjny**

(R) *Wielu ojców spędza z dziećmi więcej czasu niż dotąd*¹⁸¹.

(N) *W Kolobrzegu wyniki badań wskazują na to, że alarm był fałszywy*¹⁸².

(Dsz) *Przy okazji pandemii można obalić mit związany z nauczycielami: że to „darmozjady”*¹⁸³.

(Rz) *Francja została podzielona na dwie strefy: w zielonej dzieci mogą wrócić do szkół*¹⁸⁴; *Dzieci, które mają specjalne potrzeby, będą miały możliwość odbywania indywidualnych zajęć rewalidacyjno-wychowawczych oraz specjalistycznych*¹⁸⁵.

– **Zachowania niewerbalne i fizyczne reakcje organizmu**

(U) *Skakali z radości na korytarzu*¹⁸⁶.

¹⁷² A. R. Damasio, *Descartes' Error: Emotion, Reason, and the Human Brain*, Penguin, New York 2005, s. 50.

¹⁷³ D. Chętkowski, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁷⁴ J. Cieśla, *Lekcje na odległość*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁷⁵ D. Chętkowski, *Polska szkoła staje...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁷⁶ B. Chaciński, *Korona na języku*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁷⁷ J. Cieśla, „*Oby do nas...*”, *op. cit.*, s. 2.

¹⁷⁸ Eadem, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁷⁹ D. Chętkowski, *Polska szkoła staje...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁸⁰ J. Cieśla, *Czy e-nauka zda...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁸¹ A. Polak, *Dlaczego skutki pandemii...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁸² J. Cieśla, „*Oby do nas...*”, *op. cit.*, s. 2.

¹⁸³ J. Dudkiewicz, *Czego (jeśli dobrze pójdzie)...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁸⁴ J. Winiecki, *Wirus znowu w...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁸⁵ *Relacja, Rząd luzuje restrykcje...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁸⁶ D. Chętkowski, *Odwolanie zajęć dotyczy...*, *op. cit.*, s. 1.

4.6. Wstręt w dyskursie medialnym

Emocją najrzadziej występującą w dyskursie medialnym Polityki.pl na omawiany temat jest wstręt¹⁸⁷. Jest on emocją fizjologiczną o silnym podłożu biologicznym¹⁸⁸. Jego źródłem może być nieprzyjemny zapach, smak oraz obraz (wzrok). Chroni on przed czymś, co może stanowić potencjalne niebezpieczeństwo dla ludzkiego organizmu¹⁸⁹. W przypadku wstrętu każdy człowiek reaguje inaczej na podobne bodźce, stąd – zdaniem Dariusza Dolińskiego – jest on trudny do zbadania. Reakcje obrzydzenia mogą wywołać śmierć, krew oraz gnicie¹⁹⁰. Fizyczną reakcją organizmu na wstręt są mdłości i wymioty, zmarszczenie nosa, podniesienie górnej wargi, opadnięcie kącików lub rozwarcie ust z wysuniętym do przodu językiem oraz zwiększone ślinienie się. Emocję tę cechuje dystans do odpychającego wydarzenia, sytuacji, obiektu bądź osoby¹⁹¹.

– **Nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła**

(U) *katorga, zniechęcenie*¹⁹².

– **Wypowiedź (cytat)**

(U) *Jestem dopiero w pierwszej klasie, ale już wiem, że następne dwa lata będą katorgą [...]; Musimy sami opracowywać tematy, a jedyne uzasadnienie brzmi „nauczyciele też mają ciężko”*¹⁹³.

(R) *Przez 2–3 tygodnie można w ten sposób się uczyć, ale na dłuższą metę to nie zda egzaminu*¹⁹⁴.

– **Kontekst sytuacyjny**

(U) *Dla wielu nastolatków przygoda z kształceniem online oznacza ostateczne zniechęcenie do szkoły*¹⁹⁵.

¹⁸⁷ Redakcja, *WHO ogłasza pandemię...*, *op. cit.*, s. 2.

¹⁸⁸ M. Stelmach, *Psycholog: wstręt nas chroni. Pogarda buduje samoocenę*, <https://weekend.gazeta.pl/weekend/1,177341,21539869,psycholog-wstret-nas-chroni-pogarda-buduje-samoocene-bardziej.html> [dostęp: 21.03.2021].

¹⁸⁹ M. Jarymowicz, K. Imbir, *Próba taksonomii ludzkich emocji*, „Przegląd Psychologiczny” 2010, t. 53, nr 4, s. 441.

¹⁹⁰ *Emocje podstawowe i ich...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁹¹ *Ibidem*.

¹⁹² J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁹³ *Ibidem*.

¹⁹⁴ A. Sowa, C. Kowanda, *Jak wygląda zdalna...*, *op. cit.*, s. 1.

¹⁹⁵ J. Cieśla, *Źle się, starzy, bawicie*, *op. cit.*, s. 1.

Podsumowanie

Narracja językowa mediatyzacji sześciu podstawowych emocji według Paula Ekmana w artykułach nawiązujących do zamknięcia szkół z powodu pandemii COVID-19, opublikowanych na łamach portalu Polityka.pl, spełnia cechy dyskursu medialnego. Decyzja o zamknięciu szkół była wydarzeniem komunikacyjnym, które pociągnęło za sobą konsekwencje edukacyjne, społeczno-kulturowe, ekonomiczne oraz polityczne, implikując nowe narzędzia praktyk społecznych i edukacyjnych oraz sprawowania władzy. Chociaż Internet Web. 2.0 ułatwia dwustronną komunikację, to przede wszystkim był to dyskurs medialny jednokierunkowy, umożliwiający interaktywność pomiędzy instytucjonalnym nadawcą a masowym internautą-odbiorcą. Stąd zauważa się niesymetryczność instancji stanowiących układ nadawczo-odbiorczy.

Podstawowe elementy procesu komunikacyjnego determinują źródła informacji o emocjach: osoba doświadczająca emocji (interpretacja na płaszczyźnie lingwistycznej nadawcy), osoba interpretująca emocje (interpretacja odbiorcy) oraz osoba dokonująca pewnej oceny/selekcji (interpretacja *gate-keepera*). Jego obecność umożliwia kształtowanie poglądów internautów.

Medialne reprezentacje narracji językowych emocji tworzy nazwa emocji głównej lub tzw. emocji tła. Zapewnia ona obiektywny materiał badawczy, jednak nie była zbyt często wykorzystywana w analizowanym materiale. Znacznie częściej występuje wypowiedź (cytat) zakładająca interpretację lingwistyczną danej emocji i sytuacji zgodną z subiektywną oceną. Najczęściej stosowaną narracją był kontekst sytuacyjny (emocje kontekstowe), którego interpretacja bazuje na wcześniejszych doświadczeniach, stereotypach, nawykach medialnych. Natomiast komunikacja niewerbalna – chociaż zapewnia najbardziej obiektywny materiał badawczy – była najrzadziej stosowanym rozwiązaniem przez redaktorów Polityki.pl.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że tytuł artykułu implikował jedną dominującą w nim emocję. Emocja ta narzucała rodzaj oraz zakres dyskursu medialnego. Często jednakowa emocja była typowa dla danej grupy badawczej (np. nauczyciele – złość; rodzice – strach). Ponadto w tej samej kwestii badane grupy ujawniły różne emocje. Rodzaj emocji był warunkowany stopniem poczucia bezpieczeństwa i rolą społeczną w systemie edukacyjnym.

Hipoteza badawcza została obalona. W analizowanym dyskursie medialnym, zarówno w sferze publiczno-prywatnej, jak i publicznej dominuje smutek (56 wobec 117). Obok smutku, równie często wybrzmiewa doświadczany na poziomie dyskursywnym strach (46 wobec 79). Jest on główną emocją rodziców (37 na 113 emocji) oraz przedstawicieli rządu: 35 na 85 (wraz ze smutkiem).

Bibliografia

Źródła

- Bachmann K., *Europa: Po co było zamykać granice?*, 20.06.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1960046,1,europa-po-co-bylo-zamykac-granice.read> [dostęp: 24.04.2021].
- Baczyński J., *Narodowa kwarantanna*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947176,1,narodowa-kwarantanna.read> [dostęp: 13.04.2021].
- Baczyński J., *W zawieszeniu*, 21.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1953374,1,w-zawieszeniu.read> [dostęp: 18.04.2021].
- Bieliaszyn W., „*Myjcie ręce, pijcie wódkę*”. *Białoruś lekceważy zagrożenie*, 22.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1948236,1,myjcie-rece-pijcie-wodke-bialorus-lekcewazy-zagrozenie.read> [dostęp: 17.07.2020].
- Bieliaszyn W., *Łukaszenka zauważył wirusa, ale restrykcji nie wprowadza*, 27.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1958052,1,lukaszenka-zauwazyl-wirusa-ale-restrykcji-nie-wprowadza.read> [dostęp: 24.04.2021].
- Chaciński B., *Korona na języku, czyli pandemia w polszczyźnie*, 4.07.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1961694,1,korona-na-jezyku-czyli-pandemia-w-polszczyznie.read> [dostęp: 25.04.2021].
- Chętkowski D., *Każda szkoła ma swój sposób na koronawirusa*, 11.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1945638,1,kazda-szkola-ma-swoj-sposob-na-koronawirusa.read> [dostęp: 11.04.2021].
- Chętkowski D., *Odwołanie zajęć dotyczy tylko uczniów? Szkoły po decyzji ministra*, 12.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1945912,1,-odwolanie-zajec-dotyczy-tylko-uczniow-szkoly-po-decyzji-ministra.read> [dostęp: 11.04.2021].
- Chętkowski D., *Polska szkoła staje do góry nogami, a nauczyciele robią fikolka*, 26.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1949458,1,polska-szkola-staje-do-gory-nogami-a-nauczyciele-robia-fikolka.read> [dostęp: 15.04.2021].
- Chętkowski D., *W szkołach wszyscy są wściekli i skolowani*, 13.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1946342,1,w-szkolach-wszyscy-sa-wsciekli-i-skolowani.read> [dostęp: 11.04.2021].
- Cieśla J., *Czy e-nauka zda egzamin*, 2.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1950910,1,czy-e-nauka-zda-egzamin.read> [dostęp: 16.04.2021].
- Cieśla J., *Koniec szkoły, początek nudy*, 23.03.2021, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1960926,1,koniec-szkoly-poczatek-nudy.read> [dostęp: 25.04.2021].
- Cieśla J., *Lekcje na odległość*, 19.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947190,1,lekcje-na-odleglosc.read> [dostęp: 14.04.2021].
- Cieśla J., *Maturzyści dostali prezent. A co dla młodszych?*, 24.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1954036,1,maturzysci-dostali-prezent-a-co-dla-mlodszych.read> [dostęp: 20.04.2021].

- Cieśla J., „*Oby do nas to nie przyszło*”. *Szkoły boją się koronawirusa*, 2.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1944426,1,oby-do-nas-to-nie-przyszlo-szkoły-boja-sie-koronawirusa.read> [dostęp: 10.04.2021].
- Cieśla J., *Pediatra i immunolog: Zamknijmy wszystkie szkoły*, 10.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1945622,1,pediatra-i-immunolog-zamknijmy-wszystkie-szkoły.read> [dostęp: 10.04.2021].
- Cieśla J., *Źle się, starzy, bawicie*, 31.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1957932,1,zle-sie-starzy-bawicie.read> [dostęp: 24.04.2021].
- Cieśla J., *Żłobki otwarte od 4 maja? PiS oświatę odmraża chaotycznie*, 28.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1954404,1,zlobki-otwarte-od-4-maja-pis-oswiate-odmraża-chaotycznie.read> [dostęp: 21.04.2021].
- Czarnacka A., *Francja otworzyła szkoły. Teraz musi zrobić krok w tył*, 24.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1957664,1,francja-otworzyła-szkoły-teraz-musi-zrobic-krok-w-tył.read> [dostęp: 23.04.2021].
- Czarnacka A., *Wybory lokalne we Francji: niska frekwencja, wysokie ryzyko infekcji*, 15.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1946868,1,wybory-lokalne-we-francji-niska-frekwencja-wysokie-ryzyko-infekcji.read> [dostęp: 12.07.2020].
- Ćwieluch J., *Bartłomiej Sienkiewicz o państwie, które jedzie na ścianę*, 23.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1956736,1,bartłomiej-sienkiewicz-o-panstwie-ktore-jedzie-na-sciane.read> [dostęp: 23.04.2021].
- Ćwieluch J., *Dlaczego w sklepach brakuje akurat papieru toaletowego?*, 18.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947154,1,dlaczego-w-sklepach-brakuje-akurat-papieru-toaletowego.read> [dostęp: 14.04.2021].
- Ćwieluch J., *Poirytowani zakazami, znudzeni epidemią*, 21.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1956942,1,poirytowani-zakazami-znudzeni-epidemia.read> [dostęp: 23.04.2021].
- Dąbrowska A., Zagner A., Pendel Z., *W sklepach nie ma Armagedonu*, 14.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1946612,1,w-sklepach-nie-ma-armagedonu.read> [dostęp: 12.04.2021].
- Dudkiewicz J., *Czego (jeśli dobrze pójdzie) nauczy nas koronawirus*, 29.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1948582,1,czego-jesli-dobrze-pojdzie-nauczy-nas-koronawirus.read> [dostęp: 16.04.2021].
- Dziewit-Meller A., *Kawiarnia Literacka*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1946910,1,kawiarnia-literacka.read> [dostęp: 12.04.2021].
- Jałochowski K., *Czy nauka podpowie nam, jak wychodzi z pandemii?*, 21.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1953220,1,czy-nauka-podpowie-nam-jak-wychodzic-z-pandemii.read> [dostęp: 18.04.2021].
- Jałochowski K., *Kres złudzeń. Brytyjczycy zamykają puby, będą walczyć z wirusem*, 22.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1948544,1,kres-zludzen-brytyjczycy-zamykaja-puby-beda-walczy-z-wirusem.read> [dostęp: 18.07.2020].
- Kalukin R., Duma M., *Koronawybory*, 7.04.2021, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1951602,1,koronawybory.read> [dostęp: 17.04.2021].

- Kowanda C., *Wirus kontra federalizm. Niemiecki sposób na Covid-19*, 18.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1947432,1,wirus-kontra-federalizm-niemiecki-sposob-na-covid-19.read> [dostęp: 13.07.2020].
- Lipiński Ł., *Koronawirus zmieni polską politykę na dłużej*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947120,1,koronawirus-zmieni-polska-polityke-na-dluzej.read> [dostęp: 13.04.2021].
- Mazzini M., *Epidemia koronawirusa blokuje i rujnuje Włochy*, 7.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1945240,1,epidemia-koronawirusa-blokuje-i-rujnuje-wlochy.read> [dostęp: 10.04.2021].
- Mazzini M., *Kobiety na czele rządów lepiej sobie radzą z pandemią?*, 26.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1954096,1,kobiety-na-czele-rzadow-lepiej-sobie-radza-z-pandemia.read> [dostęp: 20.04.2021].
- Mierzejewska K., *Szwajcaria. Narodowa specjalność: zapasy*, 20.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1952302,1,szwajcaria-narodowa-specjalnosc-zapasy.read> [dostęp: 18.07.2020].
- Piątek M., *Raport z rozmrażania kraju*, 26.05.2020, <https://www.polityka.pl/fotoreportaze/1957950,1,raport-z-rozmrazania-kraju.read> [dostęp: 23.04.2021].
- Polak A., *Dlaczego skutki pandemii mocniej uderzają w kobiety*, 14.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1951758,1,dlaczego-skutki-pandemii-mocniej-uderzaja-w-kobiety.read> [dostęp: 17.04.2021].
- Redakcja, *238 zakażeń. „Pacjent zero” wyleczony*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947236,1,238-zakazen-pacjent-zero-wyleczony.read> [dostęp: 13.04.2021].
- Redakcja, *61 zakażeń koronawirusem. Polska w stanie zagrożenia epidemicznego*, 13.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945920,1,61-zakazen-koronawirusem-polska-w-stanie-zagrozenia-epidemicznego.read> [dostęp: 11.04.2021].
- Redakcja, *COVID-19, tydzień dwudziesty czwarty*, 12.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1956136,1,covid-19-tydzien-dwudziesty-czwarty.read> [dostęp: 22.04.2021].
- Redakcja, *Kwarantanna, kontrole na granicach, odwołane imprezy*, 10.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945564,1,kwarantanna-kontrole-na-granicach-odwolane-imprezy.read> [dostęp: 10.04.2021].
- Redakcja, *Prezydent zwoluje posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego*, 10.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945388,1,prezydent-zwoluje-posiedzenie-rady-bezpieczenstwa-narodowego.read> [dostęp: 10.04.2021].
- Redakcja, *WHO ogłasza pandemię. A maseczek i zeli antybakteryjnych nie kupisz już na Allegro*, 11.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1945694,1,who-oglasza-pandemie-a-maseczek-i-zeli-antybakteryjnych-nie-kupisz-juz-na-allegro.read> [dostęp: 10.04.2021].
- Relacja, *243 nowe zakażenia w Polsce. Weszły w życie nowe restrykcje*, 1.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1951138,1,243-nowe-zakazenia-w-polsce-weszly-w-zycie-nowe-restrykcje.read> [dostęp: 16.04.2021].

- Relacja, *PiS i Porozumienie: Wybory będą hybrydowe*, 11.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1955992,1,pis-i-porozumienie-wybory-beda-hybrydowe.read> [dostęp: 21.04.2021].
- Relacja, *Rząd luzuje restrykcje. Co nas czeka w trzecim etapie „odmrażania gospodarki”?*, 13.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1956374,1,rzad-luzuje-restrykcje-co-nas-czeka-w-trzecim-etapie-odmrazania-gospodarki.read> [dostęp: 22.04.2021].
- Rybarczyk M., *Bierność Johnsona zabiła tysiące ludzi*, 20.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1953304,1,brytyjski-tygodnik-biernosc-johnsona-zabila-tysiaceludzi.read> [dostęp: 18.04.2021].
- Rybarczyk M., *Premier Boris Johnson pandemii się nie boi, a powinien*, 15.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1946396,1,premier-boris-johnson-pandemii-sie-nie-boi-a-powinien.read> [dostęp: 12.04.2021].
- Sowa A., *Infolinie nie działają jak należy, studenci chcą pomóc*, 17.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947312,1,infolinie-nie-dzialaja-jak-nalezystudenci-chca-pomoc.read> [dostęp: 13.04.2021].
- Sowa A., *Pieskie życie w czasach zarazy*, 16.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1946828,1,pieskie-zycie-w-czasach-zarazy.read> [dostęp: 12.04.2021].
- Sowa A., Kowanda C., *Jak wygląda zdalna praca*, 25.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1948792,1,jak-wyglada-zdalna-praca.read> [dostęp: 15.04.2021].
- Szczerbiak A., *Dlaczego nie zamknięto szkół dla osób z niepełnosprawnością?*, 19.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947452,1,dlaczego-nie-zamknieto-szkol-dla-osob-z-niepelnosprawnoscia.read> [dostęp: 14.04.2021].
- Szczerbiak A., *Szkoły zamknięte, dzieci i rodzice przytłoczeni. Co robić w domu?*, 16.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1947088,1,szkoły-zamknietedzieci-i-rodzice-przytloczeni-co-robic-w-domu.read> [dostęp: 12.04.2021].
- Walewski P., *Alert w Wielkiej Brytanii. Nietypowe objawy Covid-19 u dzieci*, 29.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1954524,1,alert-w-wielkiej-brytanii-nietypowe-objawy-covid-19-u-dzieci.read> [dostęp: 21.04.2021].
- Walewski P., *Rozmowa o złowroziej naturze zarazków*, 20.03.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1946902,1,rozmowa-o-zlowroziej-naturze-zarazkow.read> [dostęp: 13.07.2020].
- Wilczak J., *Jak tak naprawdę wygląda szwedzki model walki z wirusem*, 5.06.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1959278,1,jak-tak-naprawde-wygladaszwedzki-model-walki-z-wirusem.read> [dostęp: 24.04.2021].
- Wilk E., *Epidemia zmienia nasze życie*, 7.04.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1951792,1,epidemia-zmienia-nasze-zycie.read> [dostęp: 16.04.2021].
- Winiecki J., *Czy przyjdzie głód*, 3.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1954074,1,czy-przyjdzie-glod.read> [dostęp: 21.04.2021].
- Winiecki J., *Wirus znowu w Chinach i Korei. Szybko się go nie pozbedziemy*, 12.05.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1956244,1,wirus-znowu-w-chinach-i-korei-szybko-sie-go-nie-pozbedziemy.read> [dostęp: 22.04.2021].

Literatura przedmiotu

- 8 emocji podstawowych. Po co badamy ich aż tyle?, <https://sentimenti.pl/blog/dlaczego-mierzymy-az-8-emocji-podstawowych/> [dostęp: 11.03.2021].
- Bielawski M., Trzcziński Ł., *Emocjonalne aspekty kultury*, Wydawnictwo Akademii Górniczo-Hutniczej, Kraków 2017.
- Cherry K., *The 6 Types of Basic Emotions and Their Effect on Human Behavior*, <https://www.verywellmind.com/an-overview-of-the-types-of-emotions-4163976>, s. 2 [dostęp: 27.03.2021].
- Damasio A. R., *Descartes' Error: Emotion, Reason, and the Human Brain*, Penguin, New York 2005.
- Ekman P., *Emotions Revealed, Second Edition: Recognizing Faces and Feelings to Improve Communication and Emotional Life*, Orion Publishing Group, London 2007.
- Elias N., *The Civilizing Process*, vol. 2: *State Formation and Civilization*, Basil Blackwell, Oxford 1982.
- Emocje podstawowe i ich wpływ na ludzkie zachowanie*, <https://sentimenti.pl/blog/emocje-podstawowe-rodzaje-zachowanie-nauka/> [dostęp: 29.04.2021].
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2008.
- Gruchoła M., *Emotions and Education. Media Representations of Emotions in the Media Discourse on School Closures in the Polish and British Internet Portals*, [w:] *Mediatization of Emotions in the Time of Covid-19 Pandemic. Medial Representations of Emotions and their Diagnostic Implications*, red. M. Gruchoła, J. Szulich-Kałuża, A. Duda, M. Sławek-Czochra, BRILL Publishers [w druku].
- Hjarvard S., *Doing the Right Thing Media and Communication Studies in a Mediatized World*, „Nordicom Review”, supl. 2012, t. 33, nr 1.
- Hjarvard S., *The Mediatization of Society: A Theory of the Media as Agents of Social and Cultural Change*, „Nordicom Review” 2008, t. 29, nr 2.
- Jankowska M., *Zarządzanie emocjami. Krok w stronę zdrowia psychicznego*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2020.
- Jarymowicz M., Imbir K., *Próba taksonomii ludzkich emocji*, „Przegląd Psychologiczny” 2010, t. 53, nr 4.
- Kanasz J., *Uwarunkowania szczęścia. Socjologiczna analiza wyobrażeń młodzieży akademickiej o szczęściu i udanym życiu*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2015.
- Kozłowska K., Walker P., Mclean L., Carrive P., *Fear and the Defense Cascade: Clinical Implications and Management*, „Harv Rev Psychiatry” 2015, nr 23 (4).
- Krotz F., *The Meta-Process of Mediatization as a Conceptual Frame*, „Global Media and Communication” 2007, nr 3.
- Loewe I., *Dyskurs medialny – przegląd stanowisk badawczych*, „Forum Lingwistyczne” 2014, nr 1.
- Schulz W., *Reconstructing Mediatization as an Analytical Concept*, „European Journal of Communication” 2004, t. 19, nr 1.

- Smutek*, [w:] *Encyklopedia emocji*, <https://emocje.pro/encyklopedia-emocji-smutek/> [dostęp: 22.04.2021].
- Stelmach M., *Psycholog: wstret nas chroni. Pogarda buduje samoocenę*, <https://weekend.gazeta.pl/weekend/1,177341,21539869,psycholog-wstret-nas-chroni-pogarda-buduje-samoocene-bardziej.html> [dostęp: 21.03.2021].
- Strong P., *Epidemic Psychology: A model*, „Sociology of Health & Illness” 1990, nr 3 (12).
- Szatan M., *Strach a lęk w ujęciu nauk humanistycznych*, „Studia Gdańskie” 2012, nr 31.
- Tatarkiewicz W., *O szczęściu*, PWN, Warszawa 1979.
- Wójtowicz M., *Doświadczenie lęku egzystencjalnego jako sytuacja wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005.
- Żemojtel-Piotrowska M., Piotrowski J., *Kiedy złość motywuje? Społeczne funkcje wyrażania złości*, [w:] *Oblicza złości. Perspektywa psychologów, psychiatrów i psychoterapeutów*, red. B. Bereza, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2012.
- Żydek-Bednarczuk U., *Dyskurs medialny*, [w:] *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Universitas, Kraków 2013.

STRACH W MEDIALNYM DYSKURSIE O PANDEMII COVID-19 W POLSCE. WYMIAR LEKSYKALNY I AUDIALNY

W medialnym przekazie na temat pandemii COVID-19 istotnym elementem jest strach, zarówno jako jeden z wątków dyskursu, jak i mechanizm konstrukcji przekazu oparty na eksponowaniu poczucia zagrożenia. Ten wieloaspektowy problem badawczy w niniejszym artykule ograniczono do analizy dwóch typów publikacji: tekstowych i audialnych. Zgromadzony materiał badawczy stanowią artykuły i audycje ukazujące się w Polsce w 2020 roku i w pierwszej połowie roku 2021. Zaproponowane ujęcie wpisuje się w koncepcję dyskursywnego obrazu świata, który jako „reprezentacja wiedzy – jest językowo konstruowany, negocjowany na bazie argumentów emocjonalnych lub racjonalnych oraz medialnie dystrybuowanych”¹. Autorki jednak rozszerzają typową analizę lingwistyczną o szeroki kontekst modelowania znaczeń w mediach, zaś zestawienie prasa – radio umożliwi pokazanie rozwiązań właściwych zarówno przekazom opartym na słowie pisanym, jak i na języku mówionym oraz dźwięku.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że niniejszy artykuł prezentuje wstępne ustalenia i wnioski, które stanowią punkt wyjścia dla dalszych, pogłębionych badań zgromadzonego materiału medialnego.

Strach – konteksty definicyjne

Strach jest emocją podstawową, uniwersalną, która towarzyszy człowiekowi od narodzin aż do śmierci, ale też, jak podkreśla Małgorzata Szatan, jest:

[...] emocją negatywną, której źródłem są zagrożenia. [...] choć jednocześnie spełnia funkcje negatywne, jak i pozytywne. Pozytywne funkcje sprowadzają się do traktowania strachu jako ostrzeżenia

¹ W. Czachur, *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2020, s. 168.

przed zagrożeniem, [...], który umożliwia podjęcie określonych działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa [...]. Funkcja negatywna będzie wiązać się z nieprzyjemnymi reakcjami organizmu, a także odnosić do faktu, iż w przypadku nieadekwatnego do zagrożenia poziomu strachu może on skłaniać do podejmowania nieracjonalnych działań lub paraliżować wszelkie działania².

Strach w *Słowniku współczesnego języka polskiego* określany jest jako emocja „odzwierciedlająca poczucie zagrożenia, przejawiająca się zmianami w organizmie, m.in. wzrostem ciśnienia, adrenaliny, chwilowym znieruchomieniem [...]”³. Językowa wykładnia terminu w ujęciu filologicznym jest dość ogólna i mało konkretna, a do tego *strach/lęk/obawa/przerażenie/trwoga* traktowane są jako synonimy. Prawdopodobnie z tego powodu w wypowiedziach potocznych słowa *lęk* i *strach* są wykorzystywane zamiennie⁴. Zdecydowanie inaczej interpretują strach psycholodzy, przede wszystkim odróżniając strach od lęku. Podobnie w perspektywie filozoficzno-teologicznej, w pracach na przykład Sorena Kierkegarda oraz Paula Tillicha widać wyraźnie odróżnienie strachu od lęku⁵. (W naukach medycznych zaś strach to jedna z postaci lęku). W psychologii samo pojęcie strachu jest wymieniane jako przykład emocji rozpatrywanej w ramach całościowego modelu funkcjonowania człowieka. W podręczniku akademickim Philip Zimbardo definiuje *strach* jako racjonalną reakcję na zewnętrzne, obiektywne zagrożenie, która może skłonić do ucieczki lub do ataku w obronie własnej. *Strach* został tam odróżniony od *fobii* rozumianej jako ‘strach nieracjonalny, nieadekwatny do rzeczywistego zagrożenia’ oraz od *lęku*⁶. Natomiast, jak pisze Anna Korpysz, w starszej literaturze psychologicznej, *strach* określono jako:

[...] termin potoczny i psychologiczny na oznaczenie ogółu przykrych wzruszeń i uczuć pochodzących od nich, sygnalizujących niebezpieczeństwo oraz przysposabiających psychicznie i fizycznie do obrony, względnie do wycofania się z zasięgu działania groźby⁷.

² M. Szatan, *Strach a lęk w ujęciu nauk humanistycznych*, „Studia Gdańskie” 2012, t. XXXI, s. 325–326.

³ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Reader’s Digest Przegląd, Warszawa 1998, s. 359.

⁴ Na co wskazują ustalenia lubelskiej badaczki Małgorzaty Karwatowskiej z UMCS (zob. M. Karwatowska, *Lęk. Portret językowy pojęcia w wypowiedziach licealistów*, [w:] *Przestrzenie lęku. Lęk w kulturze i sztuce XIX–XX wieku*, red. D. K. Sikorski, T. Sucharski, Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, Słupsk 2006, s. 248–254).

⁵ Zob.: P. Tillich, *Męstwo bycia*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 1994, s. 42–43; S. Kierkegaard, *Pojęcie lęku: proste rozważania o charakterze psychologicznym, odniesione do dogmatycznego problemu grzechu pierwotnego autorstwa Virgiliusa Haufniensisa*, Wydawnictwo De Agostini, Warszawa 2002, s. 58–60.

⁶ P. Zimbardo, R. Gerrig, *Psychologia i życie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2020, s. 583, 629.

⁷ A. Korpysz, *Przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu z art. 25§3 k.k. z perspektywy psychologicznej*, „Annale Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia”, Sectio G 2020, vol. LXVII, 2, s. 115.

Zagadnieniem *strachu* zajmowała się również inna z nauk humanistycznych – historia. Z opracowań najbardziej charakterystycznych dla tego tematu należy wyróżnić prace Jeana Delumeau pt. *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVII wieku* oraz Zbigniewa Osińskiego pt. *Lęk w kulturze społeczeństwa polskiego w XVI–XVII wieku*⁸.

Powyższy, zaledwie szkicowy, przegląd zagadnienia już na wstępie wskazuje problem większości badaczy reprezentujących różne dziedziny nauk, jaki się ze strachem wiąże. Termin *strach* jest niejednoznaczny, bywa różnie rozumiany i odbierany. Zdaniem Szatan definicja, która uwzględnia te rozbieżności, ujmuje *strach* jako reakcję na „obiektywnie postrzegane zagrożenie, które można właściwie rozpoznać i skutecznie mu przeciwdziałać. [...] Podstawową cechą strachu jest zatem jego uniwersalna natura”⁹. Właśnie taki sposób rozumienia strachu zdaje się najbliższy percepcji strachu w medialnym dyskursie o pandemii COVID-19 w Polsce, w większości typów mediów.

Dyskurs o strachu w warstwie tekstowej

We współczesnym dziennikarstwie emocje odbiorcy, ale też i nadawcy determinują jakość i sposób przekazywanych treści. W prasie czasu pandemii COVID-19 emocjonalność, przejawiająca się przede wszystkim dramatyzmem oraz niepewnością, była elementem stałym, nie tylko artykułów zamieszczanych w tabloidach. Odbiorca tygodników, takich jak: „Polityka”, „Newsweek”, „Do Rzeczy”, dziennika „Gazeta Wyborcza” oraz portali internetowych, np. Onetu, już w pierwszym etapie pandemii koronawirusa (tj. od marca do czerwca 2020 roku) otrzymywał materiały przede wszystkim o negatywnym przekazie, katastroficznej treści (takie jak np. w „Newsweeku”: *Siedzimy na bombie*¹⁰, w „Gazecie Wyborczej”: *Czarna środa: 242 ofiary koronawirusa*¹¹, *Nowojorskie szpitale u kresu możliwości*¹², *Rekord zakażeń na 20-lecie władzy Putina*¹³, w Onecie: *Pierwsza ofiara koronawirusa*

⁸ Zob.: J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVII wieku*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2011; Z. Osiński, *Lęk w kulturze społeczeństwa polskiego w XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009.

⁹ M. Szatan, *op. cit.*, s. 339.

¹⁰ J. Tomczuk, *Siedzimy na bombie*, „Newsweek” 2020, nr 17.

¹¹ M. Kruczkowska, *Czarna środa: 242 ofiary koronawirusa*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 37.

¹² M. Czarnecki, *Nowojorskie szpitale u kresu możliwości*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 73.

¹³ W. Radziwinowicz, *Rekord zakażeń na 20-lecie władzy Putina*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 107.

w Polsce¹⁴, w „Polityce”: *Zarażona Italia*¹⁵, *Wielka smuta*¹⁶, *Mór spod piór*¹⁷, czy w „Do Rzeczy”: *Zarazy – plagi ludzkości*¹⁸.

W Polsce od początku marca 2020 roku dominujące było odczucie niepewności, strachu i napięcia, wynikających z kwarantanny narodowej oraz z konieczności pracy i nauki zdalnej. Napięcie emocjonalne determinowało prace redakcyjne publicystów, ale też autorów newsów – co jest niezgodne ze sztuką tworzenia materiałów informacyjnych, które winny być dalekie od ukazywania emocji. Pierwszy etap pandemii w Polsce, wiosenny *lockdown* roku 2020, to też moment pojawienia się w niektórych materiałach prasowych specyficznej leksyki, przypominającej retorykę wojenną, jak np. artykuł z „Newsweeka” zatytułowany *Idziemy na wojnę z wirusami*¹⁹ oraz nieustanne próby osvajania nowej „leksykalnej rzeczywistości”. W pierwszych tygodniach pandemii dziennikarze objaśniali nowe pojęcia, starali się także tłumaczyć te, które zostały zapożyczone z nauk medycznych. Przykładowo, w początkowym etapie pandemii powstawały artykuły na temat samej nazwy choroby, którą jeszcze w lutym 2020 roku w polskich mediach zwano *chińskim koronawirusem*²⁰. Wyjaśniano na czym polega statystyka medyczna²¹, jak rozumieć termin *kwarantanna*²², na czym polegają aktualnie dostępne metody leczenia SARS-CoV-2²³, co wiadomo na temat pracy naukowców nad szczepionką, dlaczego należy nosić maseczki²⁴, po co myć oraz dezynfekować ręce²⁵,

¹⁴ Wk, pmd, *Pierwsza ofiara koronawirusa w Polsce*, <http://www.wiadomosci.onet.pl/kraj/koronawirus-pierwsza-ofiara-w-polsce-kobieta-z-poznania-nie-zyje/r45502n> [dostęp: 12.03.2020].

¹⁵ M. Górski, Ł. Wójcik, *Zarażona Italia*, „Polityka” 2020, nr 11.

¹⁶ M. Piątek, *Wielka smuta*, „Polityka” 2020, nr 12.

¹⁷ J. Mejer, *Mór spod piór*, „Polityka” 2020, nr 11.

¹⁸ M. Rosalak, *Zarazy – plagi ludzkości*, „Do Rzeczy” 2020, nr 10.

¹⁹ D. Romanowska, *Idziemy na wojnę z wirusami*, „Newsweek” 2020, nr 8.

²⁰ Zob.: P. Walewski, *Epidemia strachu*, „Polityka” 2020, nr 6; M. Kruczkowska, *Koronawirus bardziej śmiertelny niż SARS*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 33.

²¹ Zob.: K. Jałochowski, *Po drugiej stronie krzywej*, „Polityka” 2020, nr 17; M. Bunda, *Kronika cichych śmierci*, „Polityka” 2020, nr 17; K. Jałochowski, *Jak słoń z kotem*, „Polityka” 2020, nr 14.

²² Zob.: J. Ćwieluch, *Dystrakcją w pandemię*, rozmowa z dr. Konradem Majem z SWPS o traumie kwarantanny, „Polityka” 2020, nr 12; J. Baczyński, *Narodowa kwarantanna*, „Polityka” 2020, nr 12.

²³ Zob.: M. Węglewski, *Innowacje kontra pandemia*, „Newsweek” 2020, nr 19; J. Winiecki, *Powikłania*, „Polityka” 2020, nr 6; M. Kossobudzka, *Co się dzieje z chorymi na COVID-19?*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 107; D. Romanowska, *Idziemy na wojnę z wirusami*, „Newsweek” 2020, nr 8; P. Walewski, *Blisko, coraz bliżej?*, „Polityka” 2020, nr 14.

²⁴ PAW, *Maskowanie strachu*, „Polityka” 2020, nr 17.

²⁵ J. Cieśla, *Szkoła mycia rąk*, „Polityka” 2020, nr 12.

co to jest *lockdown* i na czym on polega²⁶ czy też jak po prostu funkcjonować w tzw. nowej normalności²⁷.

Tworzenie artykułów w tym specyficznym czasie nie było zadaniem łatwym. Jednym z leksykalnych mechanizmów, który stosowano, było tworzenie tytułów tekstów z wykorzystaniem gier językowych, związków frazeologicznych, prozaizmów, parafraz tytułów rozpoznawanych w popkulturze filmów, książek, powiedzeń i przysłów. W tygodnikach i dziennikach pojawiły się więc między innymi następujące tytuły: *Mór spod piór*²⁸, *Blisko, coraz bliżej?*²⁹, *Sklepy pod specjalnym nadzorem*³⁰, *Koronaprzekręty*³¹, *Zdalne dzieci*³², *Patokampania*³³, *Eurowirus*³⁴, *Epidemiokracja*³⁵, *Wirusowy stres test*³⁶, *Epidemia strachu*³⁷, *Bez znieczulenia*³⁸, *Szkoła mycia rąk*³⁹, *Zawirusowani*⁴⁰, *Kronika cichych śmierci*⁴¹, *Po drugiej stronie krzywej*⁴², *Firmy upadają stojąc*⁴³, *Latem nie latam*⁴⁴, *Lans macabre*⁴⁵, *Zarażeni paniką*⁴⁶, *Do pracy*

²⁶ Zob.: J. Solska, *Bez znieczulenia*, „Polityka” 2020, nr 12; K. Kaczorowska, *Pandemia po polsku*, „Polityka” 2020, nr 12; E. Wanat, *Babilon ucichł*, „Polityka” 2020, nr 17; I. Klementowska, *Zamknięci na wyspie*, „Newsweek” 2020, nr 19; M. Świąchowicz, *Jesteśmy zadziwiająco karni*, „Newsweek” 2020, nr 17; A. Hudzik, *Aktywista na balkonie*, „Newsweek” 2020, nr 17; T. Zalewski, *Słyszać tylko wiewiórki*, „Polityka” 2020, nr 14; M. Bunda, *Pierwsza taka Wielkanoc*, „Polityka” 2020, nr 15; J. Ćwieliuch, *Obiekty zamknięte*, „Polityka” 2020, nr 15; A. Lubańska-Czubak, *Moja bańka*, „Wysokie Obcasy”, dodatek do „Gazety Wyborczej” 2020, nr 15.

²⁷ Zob.: M. Łodziński, A. Gernand, *Obrady w cieniu koronawirusa*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 73; M. Kołodziejczyk, *Nagła śmierć Schengen*, „Polityka” 2020, nr 14; J. Cieśla, *Zdalne dzieci*, „Polityka” 2020, nr 14; J. Solska, *Sklepy pod specjalnym nadzorem*, „Polityka” 2020, nr 14; E. Wilk *Życie pod wirusem*, „Polityka” 2020, nr 15; J. Cieśla, *Ciszej nad Bałtykiem*, „Polityka” 2020, nr 29; K. Kaczorowska, *Anioły pod ścianą*, „Polityka” 2020, nr 29.

²⁸ J. Mejer, *Mór spod piór*, „Polityka” 2020, nr 11.

²⁹ P. Walewski, *Blisko, coraz bliżej?*, „Polityka” 2020, nr 14.

³⁰ J. Solska, *Sklepy pod specjalnym nadzorem*, „Polityka” 2020, nr 14.

³¹ V. Krasnowska, *Koronaprzekręty*, „Polityka” 2020, nr 14.

³² J. Cieśla, *Zdalne dzieci*, „Polityka” 2020, nr 14.

³³ R. Kalukin, *Patokampania*, „Polityka” 2020, nr 14.

³⁴ *Eurowirus*, „Polityka” 2020, nr 14.

³⁵ J. Baczyński, *Epidemiokracja*, „Polityka” 2020, nr 14.

³⁶ J. Solska, *Wirusowy stres test*, „Polityka” 2020, nr 11.

³⁷ P. Walewski, *Epidemia strachu*, „Polityka” 2020, nr 6.

³⁸ J. Solska, *Bez znieczulenia*, „Polityka” 2020, nr 12.

³⁹ J. Cieśla, *Szkoła mycia rąk*, „Polityka” 2020, nr 12.

⁴⁰ I. Mileszkiewicz, *Zawirusowani*, „Polityka” 2020, nr 7.

⁴¹ M. Bunda, *Kronika cichych śmierci*, „Polityka” 2020, nr 17.

⁴² K. Jałochowski, *Po drugiej stronie krzywej*, „Polityka” 2020, nr 17.

⁴³ J. Ćwieliuch, *Firmy upadają stojąc*, „Polityka” 2020, nr 17.

⁴⁴ C. Kowanda, *Latem nie latam*, „Polityka” 2020, nr 17.

⁴⁵ M. Piątek, *Lans macabre*, „Polityka” 2020, nr 17.

⁴⁶ A. Niewińska, *Zarażeni paniką*, „Do Rzeczy” 2020, nr 10.

*by się szło*⁴⁷, *Już mi niosą maskę z welonem*⁴⁸, *Ministerstwo oblewa testy*⁴⁹ i wiele innych równie interesujących zarówno w warstwie leksykalnej, jak i semantycznej.

Dramatycznym w swoim przekazie artykułom i ich tytułom, w prasie i w internecie, towarzyszyły sondy, w których także emocje negatywne stanowiły zasadniczy składnik treści. Przykładem niech będzie sonda zamieszczona w Onecie, zatytułowana *Jakie emocje budzi koronawirus?*⁵⁰. Zawarte w niej pytania zostały tak skonstruowane przez autora, aby wzbudzać poczucie zagrożenia i braku stabilizacji u internauty. Również Onet, w niniejszym okresie, zachęcał swoich odbiorców do napisania i przesłania pod adres koronawirus@medonet.pl historii swojej lub kogoś bliskiego, kto został zarażony koronawirusem lub pracuje w służbie zdrowia i każdego dnia ma kontakt z niebezpiecznym wirusem. [Należy pamiętać, że był to okres, kiedy nie było jeszcze szczepionek – przyp. O. B.-S.]. Zgodnie z zaleceniem redaktorów podstawowym kryterium pozytywnej selekcji przesyłanych historii miały być treści nasycone emocjami, subiektywne, dramatyczne czy dekonspirujące nieprawidłowości w pracy wszelkich służb. Inicjatorzy akcji, zachęcając do kontaktu, gwarantowali autorom anonimowość, która miała ich chronić przed potencjalnymi negatywnymi reakcjami pracodawców, znajomych, sąsiadów, rodziny.

Od początku wakacji szkolnych, tj. mniej więcej od końca czerwca 2020 roku, które również zbiegły się z przesuniętą w czasie kampanią prezydencką, widać było w mediach pewne „przesilenie” treści o negatywnym przekazie. Chociaż nadal trudno było mówić o równowadze tematycznej treści związanych z epidemią. Dziennikarze, jeśli tylko mieli taką możliwość, zamieszczali wypowiedzi zarówno specjalistów (tj. lekarzy i pielęgniarek, ratowników medycznych, pracowników wojewódzkich oddziałów Sanepidu, urzędników z NFZ i Ministerstwa Zdrowia), jak i celebrytów (aktorów, piosenkarzy, prezenterów, blogerów itp.) czy polityków na temat licznych niebezpieczeństw związanych z pandemią.

Wraz z końcem sierpnia 2020 roku i początkiem roku szkolnego dziennikarze prasowi ponownie zwiększyli swoje zainteresowanie tematem epidemii COVID-19. Media informowały więc o nieprzygotowaniu szkół do rozpoczęcia roku szkolnego w tzw. nowej rzeczywistości, publikowały artykuły opisujące złe przeczucia wirusologów i epidemiologów, strach i niepewność rodziców obok radości uczniów przed powrotem do szkolnych ławek. W połowie października 2020 roku, pod wpływem danych na temat zakażeń, zachorowań i zgonów podczas tzw. drugiej fali koronawirusa w Polsce oraz coraz gorszej organizacji pracy szpitali, problemów

⁴⁷ R. Omachel, *Do pracy by się szło*, „Newsweek” 2020, nr 17.

⁴⁸ E. Turlej, *Już mi niosą maskę z welonem*, „Newsweek” 2020, nr 19.

⁴⁹ J. Watoła, *Ministerstwo oblewa testy*, „Gazeta Wyborcza” 2020, nr 90.

⁵⁰ *Jakie emocje budzi koronawirus?*, <http://www.kobieta.onet.pl/wiadomosci/jakie-emocje-budzi-koronawirus-ankieta/qelgffe> [dostęp: 25.03.2020].

z kontaktem z lekarzami POZ i oddziałami Sanepidu, jak też brakiem perspektyw na nadchodzące miesiące, powróciła emocjonalna retoryka determinowana strachem. W poszczególnych numerach prasy codziennej i tygodnikach znowu zaczęły dominować katastroficzne opisy rzeczywistości. Elementem obowiązkowym stały się informacje o kolejnych obostrzeniach, wprowadzanych zakazach i nakazach, co tylko mogło potęgować poczucie niepewności.

Pierwsze miesiące roku 2021 zapisały się w mediach drukowanych tekstami nieco zmieniającymi retorykę. Po raz pierwszy od prawie roku, tak otwarcie, zaczęto spekulować, kiedy może nastąpić koniec pandemii. Reporterzy coraz więcej uwagi zaczęli poświęcać szczepionkom i akcji ich podawania społeczeństwu. Umiarkowany „spokój” trwał do początku marca, kiedy to rozpoczęła się tzw. trzecia fala pandemii koronawirusa w Polsce. W warstwie tekstowej ponownie powrócono do dramatycznych opisów sytuacji, z wykorzystaniem emocji w warstwie leksykalnej artykułów prasowych (przykładowe tytuły artykułów z tego okresu: *Zabójcza trzecia fala*⁵¹ czy *Same niewiadome*⁵² z tygodnika „Polityka”). Materiały powstałe podczas najtrudniejszego momentu „trzeciej fali” (tj. od przelomu marca i kwietnia 2021 roku do połowy kwietnia), kiedy liczba zachorowań i zgonów była najwyższa, życie codzienne prezentowały jako zagrożenie i walkę o przetrwanie. Czytelnik był świadkiem wielu ludzkich historii niezakończonych pomyślnie. W prasie codziennej dramatyzm sytuacji podkreślały liczne nekrologii i pożegnania zamieszczone na wielu kolumnach, nie tylko tych zwykle dla tego typu treści przeznaczonych. Przykładowo „Gazeta Wyborcza” zaczęła zamieszczać specjalny dodatek zatytułowany „Którzy odeszli. Księga pamięci o zmarłych w czasie epidemii COVID-19”, poświęcony wyłącznie pożegnaniom osób zmarłych na koronawirusa w Polsce. Dodatek ów, wydawany w postaci czterokolumnowego insertu w kolorze sepii, stał się symptomatyczną dla epidemii kroniką dramatycznych wydarzeń. Jego forma oraz treść, jak też charakterystyczna dla stron z nekrologami grafika uświadamiały czytelnikom skalę wydarzenia.

Materiałom tekstowym zamieszczanym w polskiej prasie podczas pandemii koronawirusa towarzyszyły dość podobne w swojej wymowie fotografie. Okres epidemii sprzyjał powstawaniu zdjęć mających wzbudzać emocje u odbiorcy. Fotoreporterzy, dokumentując otaczającą rzeczywistość, w pewien sposób dokonywali archiwizacji scen z życia codziennego w niecodziennej rzeczywistości. Na fotografiach, które wizualizowały materiały dziennikarskie, pojawiali się więc ludzie w maseczkach robiący zakupy, spacerujący po parku lub z dzieckiem za rękę, jadący komunikacją miejską, siedzący na fotelu u fryzjera, odbierający przekaz

⁵¹ P. Reszka, A. Sowa, *Zabójcza trzecia fala*, „Polityka” 2021, nr 13.

⁵² M. Bunda, *Same niewiadome*, „Polityka” 2021, nr 10.

od kuriera, a nawet rodzące kobiety na oddziale położniczym⁵³. Niezwykle dramatyczne w swoim przekazie wizualnym są fotografie prasowe, które zostały zrobione pod szpitalnymi SOR-ami (szczególnie w okresie, kiedy brakowało miejsc dla chorych, a podjazdy na oddziały blokowały liczne karetki), spod zamkniętych drzwi przychodni POZ, z domów pogrzebowych zastawionych licznymi trumnami. Fotoreporterzy na wielu zdjęciach obrazowali pracę personelu medycznego, przede wszystkim w szpitalach dedykowanych chorym na COVID-19. Gdzie utrwalali postaci ratowników medycznych, pielęgniarzy i pielęgniarek, lekarzy, personelu pomocniczego ubranych w białe, bezkształtne uniformy i potęgujące poczucie anonimowości gogle oraz maseczki zasłaniające twarz. Specyfikę, ale i groźbę otaczającej rzeczywistości oddaje zdjęcie, które wygrało prestiżowy konkurs Grand Press Photo za 2020 rok. Fotografia przedstawia anonimową, z powodu stroju ochronnego, pielęgniarkę z SPSK nr 4 w Lublinie podczas dyżuru w specjalnym namiocie przeznaczonym do segregacji pacjentów. Należy podkreślić, że zdjęcie zostało wykonane dla lubelskiego dziennika – „Dziennika Wschodniego”, a jego autorem jest Jacek Szydłowski.



Źródło: <https://grandpressphoto.pl/> [dostęp: 8.05.2021]; fot. Jacek Szydłowski.

⁵³ E. Turlej, *Matki czasów pandemii. Życie trwa, bo musi*, „Newsweek” 2020, nr 16.

Dyskurs o strachu w przekazie audialnym

W obrębie mediów audialnych znajdujemy również przejawy zmedykalizowanej terminologii oraz nowe „pandemiczne” słownictwo: *lockdown*, *obostrzenia*, *maseczki*, *choroby współistniejące*, *kwarantanna*, *reżim*, *dystans społeczny*. Zmiany w obrębie leksyki stanowiły także temat audycji i komentarzy radiowych jako jeden ze społeczno-kulturowych aspektów pandemii⁵⁴. Jak stwierdził Konrad Szamryk występujący jako ekspert na antenie Polskiego Radia: „Doświadczamy czegoś niebywałego i totalnego, to znaczy każdego z nas ta epidemia w jakimś mniejszym, większym stopniu dotyka i w związku z tym reagujemy na tę nową rzeczywistość nowym językiem”⁵⁵. Warstwa leksykalna stanowi tylko jeden z elementów przekazu dźwiękowego, wspólny dla innych mediów. W dalszej części zostaną wskazane specyficzne audialne mechanizmy generowania treści, co pozwoli na dopełnienie obrazu medialnej deskrypcji strachu.

Do typowo radiowych środków ekspresji należą odgłosy akustyczne, które zwykle występują w audycjach jako kontekst lub tło dla słowa. Przeobrażenia audiosfery w trakcie lockdownu były jednak na tyle silne, zaskakujące i wywołujące emocje, że stały się jednym z wątków podejmowanych w mediach⁵⁶. Radiowym przykładem realizacji tej tematyki jest audycja Olgi Mickiewicz-Adamowicz ze Studia Reportażu i Dokumentu PR gatunkowo sytuująca się pomiędzy reportażem a słuchowiskiem dokumentalnym⁵⁷. Ten 20-minutowy reporterski *collage* stanowi mieszankę wypowiedzi i odgłosów, pozornie bez linearnej narracji. Audycję otwiera dynamiczna „zbitka” krótkich cytatów dźwiękowych eksponujących słowo *koronawirus*. Autorka wywołała efekt „szumu medialnego”, z którego wyłaniają się wyraźnie brzmiące głosy powtarzające: *...koronawirusa...*, *...koronawirusem...*, *...o koronawirusie...*, także w różnych językach. Głosy nakładają się na siebie, intensyfikując wrażenie gwaru, przytłaczają słuchacza, stają się dźwiękową metaforą sytuacji, którą definiuje słowo: *koronawirus*⁵⁸. Dzięki tym typowo audialnym rozwiązaniom kompozycyjnym

⁵⁴ TOK FM, *Jutronauci 2020: Jak pandemia zmieni nasz język?*, <https://audycje.tokfm.pl/podcast/96211,Jutronauci-2020-Jak-pandemia-zmieni-nasz-jezyk>; Radio Kielce, *Koronawirus zmienił nasz język*, <https://www.radio.kielce.pl/pl/wiadomosci/koronawirus-zmienil-nasz-jezyk,118123> [dostęp: 30.05.2021].

⁵⁵ Polskie Radio. Trójka, *Nowe słowa, nowe frazy pandemiczne*, <https://www.polskieradio.pl/9/3855/Artykul/2619819,Jak-koronawirus-zmienia-jezyk-polski> [dostęp: 30.05.2021].

⁵⁶ Por. A. Michalska, *Archiwum – żaloba – cisza. O nagrywaniu pandemii*, „Audiosfera. Koncepcje – Badania – Praktyki” 2020, nr 8.

⁵⁷ O. Mickiewicz-Adamowicz, *‘Dźwięki pandemii’, czyli pandemiczny krajobraz dźwiękowy*, <https://www.polskieradio.pl/7/6408/Artykul/2514820,Reportaz-Dzwieki-pandemii-czyli-pandemiczny-krajobraz-dzwiekowy> [dostęp: 30.05.2021].

⁵⁸ W podobnej, chociaż bardziej oszczędnej, formule efekt ten wykorzystwała także w materiale reporterskim Katarzyna Piasecka z Radia Olsztyn: <https://radioolsztyn.pl/koronawirus-w-polsce->

(repetycji, multiplikacji, „zmiksowaniu” głosów) możliwym dzięki cyfrowej edycji dźwięku w kilkunastosekundowym przekazie została ukazana rzeczywistość skoncentrowana wokół pandemii. Powstała w ten sposób audialna formuła ilustrująca, a zarazem ewokująca strach, poczucie zaniepokojenia, grozę.

Oddziaływanie słów-głosów wzmacniają dodatkowe efekty muzyczne⁵⁹ oraz – jak w każdym materiale dokumentalnym – autentyzm prezentowanych treści. Nagromadzone w audycji wyimki oryginalnych nagrań, między innymi w szpitalu, sklepie, na ulicy, podczas połączeń internetowych, stanowią rodzaj „fleszy dźwiękowych” dokumentujących codzienność w warunkach pandemii, które odbiorca uznaje za potwierdzalne w jego własnym doświadczeniu. Dodatkowo, efekt skrócenia dystansu osiągnięty przez bliskość głosu rozmówcy oraz wrażenie jednoczesności stanowi podstawę zaangażowania słuchacza i afektywnej percepcji.

W analizowanych przekazach radiowych strach definiowany jest w różnorodnych kontekstach: jako przyczyna społecznej paniki, zwłaszcza na początku pandemii⁶⁰, rozprzestrzeniania się fake newsów⁶¹, niepokój związany z wizytą u lekarza⁶², ryzyko zakażenia⁶³ czy utraty pracy⁶⁴. Temat ten pojawia się przy okazji prezentacji inicjatywy pomocy psychologicznej⁶⁵, a wiele szczegółowych wątków podejmowanych jest w ramach audycji poradnikowych dotyczących problemów zdrowia

epidemia-choroby-czy-strachu-w-aptekach-brakuje-maseczek/01491659 [dostęp: 30.05.2021].

⁵⁹ P. Czarnek, K. Klimczak, *Rola muzyki we współczesnym reportażu radiowym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2012, nr 3 (17), s. 171–181.

⁶⁰ TOK FM, *Koronawirus. Czy mamy do czynienia z epidemią strachu?* (audycja z cyklu: Mikrofon Radia TOK FM), <https://audycje.tokfm.pl/podcast/87154,Koronawirus-Czy-mamy-do-czynienia-z-epidemia-strachu> [dostęp: 30.05.2021]; Radio Zet, *Koronawirus i epidemia paniki. Z przeszłości powraca trauma ‘pustych pólek’*, <https://zdrowie.radiozet.pl/Psychologia/Lek-i-nerwice/Koronawirus-i-epidemia-paniki-Przypomina-sie-nam-trauma-pustych-polek-i-zamknietych-granic> [dostęp: 30.05.2021].

⁶¹ Radio Opole, *Pandemia i związany z nią strach oraz niepewność sprzyjają tworzeniu i rozszewaniu ‘fake newsów’. Dlaczego niektórzy w to wierzą?*, <https://radio.opole.pl/468,404608,pandemia-i-zwiazany-z-nia-strach-oraz-niepewnosc> [dostęp: 30.05.2021].

⁶² Radio Opole, *Skutek uboczny pandemii: strach przed wizytą u lekarza*, <https://radioszczecin.pl/1,412488,skutek-uboczny-pandemii-strach-przed-wizyta-u-le> [dostęp: 30.05.2021]; TOK FM, *‘1/3 pacjentów nie zgłasza się do lekarza z powodu strachu przed zakażeniem’*, <https://audycje.tokfm.pl/podcast/98370,-1-3-pacjentow-nie-zglasza-sie-do-lekarza-z-powodu-strachu-przed-zakazeniem> [dostęp: 30.05.2021].

⁶³ TOKFM, *‘27 osób w moim otoczeniu miało kontakt z koronawirusem, a przeciętnie mam tyłu znajomych’*, <https://audycje.tokfm.pl/podcast/98379,-27-osob-w-moim-otoczeniu-mialo-kontakt-z-koronawirusem-a-przeciecznie-mam-tylu-znajomych> [dostęp: 30.05.2021].

⁶⁴ RMF FM, *Polacy boją się, że stracą pracę. Najwiękzy strach od 10 lat*, <https://www.rmf24.pl/raporty/raport-koronawirus-z-chin/polska/news-polacy-boja-sie-ze-straca-prace-najwiekszy-strach-od-10-lat,nId,4426734> [dostęp: 30.05.2021].

⁶⁵ Radio Lublin, *Pomoc psychologiczna w dobie pandemii*, <https://radio.lublin.pl/2020/10/pomoc-psychologiczna-w-dobie-pandemii/> [dostęp: 30.05.2021]; Radio Olsztyn, *Mobilny Punkt Pomocy Psychologicznej. ‘Mimo pandemii, spotykamy się z potrzebującymi twarzą w twarz’*,

psychicznego nasilających się podczas pandemii⁶⁶. Z kolei pod koniec 2020 roku można zaobserwować, że coraz częściej dyskutowane są obawy związane ze szczepieniem⁶⁷. Radio daje możliwość omówienia strachu jako problemu społecznego, ale także zaprezentowania tego doświadczenia w bezpośrednich relacjach bohaterów audycji. Wypowiedzi o charakterze konfesyjnym, wykorzystywane najczęściej w reportażu i dokumencie radiowym, silnie oddziałują na emocje odbiorców.

Przykładem tego typu realizacji dźwiękowej zbudowanej z osobistych narracji o przeżywaniu pandemii jest audycja *W izolacji* Magdy Świerczyńskiej-Dolot z Radia Gdańsk⁶⁸. Przewijający się w kolejnych opowieściach bohaterów wątek strachu jest wyrażany poprzez deklarację-wyznanie, często ujętą w silnie nacechowaną emocjonalnie pierwszoosobową formułę i odwołanie do sytuacji z codziennego życia: *Doskonale pamiętam ten strach. Ludzie robili zakupy na dwa, trzy tygodnie, nerwowo odbierali dzieci z przedszkola, wykupywali leki, których potem może rzekomo zabraknąć. I w tym wszystkim ja, która wciąż nie brałam tego na serio; nieustanny strach, czy dzieci czegoś nie dotkną, czy nie zapomnimy umyć dostatecznie rąk... Mogłabym tak wyliczać bez końca; naprawdę boję się o swoich bliskich, boję się od tatę, który ma 65 lat, codziennie chodzi do szpitala, boję się o moją kochaną*

<https://radioolsztyn.pl/mobilny-punkt-pomocy-psychologicznej-mimo-pandemii-spotykamy-sie-z-potrzebujacymi-twarza-w-twarz/01544717> [dostęp: 30.05.2021].

⁶⁶ Radio Białystok, *Lęk i depresja w czasie pandemii*, <https://www.radio.bialystok.pl/szdrowie/index/id/191745> [dostęp: 30.05.2021]; Radio Olsztyn, *Porady psychologa: Jak oswoić strach i lęk?*, <https://radioolsztyn.pl/porady-psychologa-jak-oswoic-strach-i-lek-i-jak-z-nim-zyc/01503082> [dostęp: 30.05.2021]; Radio Kraków, *Ekspert radzi: czy strach może być budujący?*, <https://www.radio.katowice.pl/zobacz,52120,Ekspert-radzi-czy-strach-moze-byc-budujacy.html> [dostęp: 30.05.2021]; TOK FM, *O 'pożytkach' z pandemii. Potraumatyczny wzrost może odmienić również Twoje życie*, <https://audycje.tokfm.pl/podcast/93809,O-pozytkach-z-pandemii-Potraumatyczny-wzrost-moze-odmienic-rowniez-Twoje-zycie> [dostęp: 30.05.2021]; TOK FM, *Koronawirus. Zagrożenie również dla naszego zdrowia psychicznego*, <https://audycje.tokfm.pl/podcast/96682,Koronawirus-Zagrozenie-rowniez-dla-naszego-zdrowia-psychicznego> [dostęp: 30.05.2021]; Radio Gdańsk, *Jak radzić sobie z lękiem?* (audycja z cyklu: Rozmowy Nocą), <https://m.radiogdansk.pl/audycje-rg/rozmowy-noca/item/118255-jak-radzic-sobie-z-lekiem/118255-jak-radzic-sobie-z-lekiem> [dostęp: 30.05.2021]; Polskie Radio Jedyńka, *Pandemia koronawirusa. Jak radzić sobie z lękiem?*, <https://www.polskieradio.pl/7/7630/Artykul/2606396,Pandemia-koronawirusa-Jak-radzic-sobie-z-lekiem> [dostęp: 30.05.2021].

⁶⁷ Radio Szczecin, *Polacy boją się szczepionki na COVID-19. Czy słusznie?*, <https://radioszczecin.pl/1,415508,polacy-boja-sie-szczepionki-na-covid-19-czy-slus> [dostęp: 30.05.2021]; Radio Gdańsk, *Polacy boją się szczepień przeciwko COVID-19. Komentatorzy: 'Wątpliwości nie można zakrzyczeć, trzeba je wyjaśnić'*, <https://m.radiogdansk.pl/audycje-rg/komentarze-radia-gdansk/item/119892-polacy-boja-sie-szczepien-przeciwko-covid-19-komentatorzy-watpliwosci-nie-mozna-zakrzyczec-trzeba-je-wyjasnic?autoplay=true> [dostęp: 30.05.2021].

⁶⁸ M. Świerczyńska-Dolot, *W izolacji*, <https://m.radiogdansk.pl/audycje-rg/manufaktura-reportazu/item/109343-jak-bedzie-wygladal-swiat-po-koronawirusie-czy-wroci-jeszcze-normalnosc-reportaz-w-izolacji/109343-jak-bedzie-wygladal-swiat-po-koronawirusie-czy-wroci-jeszcze-normalnosc-reportaz-w-izolacji> [dostęp: 30.05.2021].

kuzynkę, która codziennie chodzi do szpitala, o przyjaciółkę, która jest farmaceutką... I to są realne lęki. Niektóre wypowiedzi układają się w rozbudowane historie, których kolejne etapy przykuwają uwagę odbiorcy i pozwalają odczuć niepokój towarzyszący bohaterom, np. matce chorego dziecka:

I pojawia się ten koronawirus, COVID-19. I co on takiego zrobił, wniósł w nasze życie? Przede wszystkim niesamowity strach. Pierwsze 2 tygodnie, czyli od połowy marca, matka, czyli ja, lata po wszelkich sklepach medycznych, hurtowniach i szuka cewników. Kilka lat temu, pamiętam, rozmawiałam z moim mężem i mówiłam sobie: gdyby przyszła wojna to Jagoda nie miałaby żadnych szans. Dziecko, które jest na cewnikach, które są sprowadzane z Niemiec, z Belgii, z Holandii. Drogie cewniki hydrofilowe, na które trzeba mieć kasę, od których zależy jej życie. Bo brak cewników oznacza zakażenie, zakażenie oznacza urosepse. A to oznacza śmierć.

Zachowanie naturalnego sposobu mówienia, niekiedy z pauzami, które burzą spodziewaną melodię zdania, spowolnienia, zawieszenia, przeciąganie głosek dla odbiorcy stanowią potwierdzenie autentyczności, szczerości wypowiedzi. Formułę osobistego wyznania dodatkowo wzmacnia specyficzne rozwiązanie odwołujące się do techniki rejestracji dźwięku: bliskiego mikrofonu. Głos bohatera zbliża się do szeptu, chociaż jest słyszany bardzo wyraźnie, co uzyskano dzięki nagraniu w niedużej odległości od mikrofonu. Bohaterowie audycji sami rejestrowali swoje wypowiedzi, często korzystając po prostu ze smartfona, trzymając go blisko ust i w ten sposób nagrania otrzymały specyficzną charakterystykę dźwiękową: uwiarygodniającą wypowiedź i zarazem skracającą dystans. Ten (prawdopodobnie niezamierzony) efekt akustyczny stał się siłą ekspresyjną przedstawionych wypowiedzi, sprawiając, że odbiorca współodczuwa strach bohatera.

Jeszcze jeden akustyczny zabieg zastosowany w tej audycji wymaga szerszego omówienia. W ostatniej sekwencji reportażu słyszymy męski głos wypowiadający następujące słowa:

Cześć, jestem w lesie. No i chyba to jest takie miejsce, które pozwala to wszystko przetrwać. Może nam się wydawać, że to koniec, że załamanie, że jak to będzie później? A las daje takie poczucie spokoju. Tego, że będzie. Że nawet po wietrze, po sztormie, po wicherze – przychodzi spokój. I ten świat się regeneruje i wraca na swoje tory. Więc myślę sobie, że chyba też tak będzie po koronawirusie. A może to też czas na to, żeby trochę przybliżyć się do natury. Może za bardzo „odlecieliśmy”. I myślę, że to jest dobry czas na to, żeby trochę więcej czasu poświęcić sobie, swoim bliskim, relacjom, temu, co jest dla nas ważne. Bo jak się okazuje, wiele rzeczy, które wydawało nam się, wydawało mi się, ważne, teraz nie są takie ważne. I wciąż Ziemia się kręci, chodzę, jest las, jest zielono.

Wypowiedź zapisana w tekście, pozbawiona warstwy akustycznej zawiera pozytywny przekaz osadzony na sformułowaniach: *po sztormie, po wicherze – przychodzi spokój. I ten świat się regeneruje i wraca na swoje tory; to jest dobry czas* i wreszcie w finale: *wciąż Ziemia się kręci, chodzę, jest las, jest zielono*. Gdy jednak dodamy do tej leksyki elementy właściwe dla języka mówionego: precyzyjnie

oznaczone pauzy i odgłosy pozawerbalne (westchnienia, przeciągania głosek, nerwowy śmiech), a także uderzenia powierza w mikrofon – ostateczny wydzźwięk wypowiedzi staje się odwrotny. W szczególny sposób wzmacnia ten efekt głośny, przyspieszony oddech, sprawiający wrażenie, że bohater z trudem łapie powietrze i wypowiada słowa (jak *nomen omen* – ciężko chory pacjent na COVID-19):

Cześć [westchnienie], jestem w lesie. [yyy...] No i chyba to jest takie miejsce, które pozwala to wszystko przetrwać. Może nam się wydawać, że to koniec, że załamanie, że... jak to będzie później? A las daje takie poczucie... spokoju. Tego, że będzie. Że nawet powietrze... po sztormie, po wichurze... przychodzi spokój.

Dopełnieniem przytoczonego fragmentu jest narastająca w tle dramatyczna muzyka – leitmotyw pojawiający się od początku audycji. W sugestywnym, awizualnym przekazie radiowym tak skonstruowana sekwencja zyskuje wyraźne afektywne nacechowanie, wywołując u odbiorcy poczucie zagrożenia, przekonując o realności niebezpieczeństwa.

W audycjach radiowych odwołujących się do strachu w obliczu pandemii znaczące miejsce zajmują nagrania dotyczące funkcjonowania szpitali, zwłaszcza zakaźnych, pracy ratowników medycznych, lekarzy podejmujących codzienną walkę o ludzkie życie. Warto wskazać choćby na reportaż *Na rekord* Beaty Kwiatkowskiej wyemitowany na antenie Polskiego Radia⁶⁹ oparty na relacji ratownika medycznego, który nagrywał swoje wypowiedzi w miejscu pracy. Przy czym bohater nie występuje w roli udzielającego wywiadu, a sam rejestruje swoje komentarze. Dzięki temu zabiegowi słuchacz może jeszcze bardziej poznać perspektywę osoby świadomej realnego zagrożenia życia – nie tylko swojego, ale i najbliższych. Inny aspekt strachu wynikającego z obawy o rodzinę przedstawia Hanna Bogoryja-Zakrzewska w reportażu *Dla Ciebie, Mamo*, w którym wykorzystwała autentyczne rozmowy telefoniczne ze swoją matką⁷⁰. Wejście reportera w rolę bohatera, dzielenie się prywatnością stało się jednym z charakterystycznych – nieeksploatowanych dotąd aż w takim stopniu w radiu – sposobów budowania narracji. Jak stwierdziła reportażystka Olga Mickiewicz-Adamowicz: „Po raz pierwszy bowiem na taką skalę byliśmy nie tylko obserwatorami wydarzeń, ale także ich uczestnikami”⁷¹. Tego typu rozwiązania wprowadziły do medialnego dyskursu o pandemii wyraźną perspektywę osobistego doświadczenia dziennikarza.

⁶⁹ B. Kwiatkowska, *Na rekord*, <https://www.polskieradio.pl/9/325/Artykul/2491747,Studenti-ASP-projektuja-dla-medykow> [dostęp: 30.05.2021].

⁷⁰ H. Bogoryja-Zakrzewska, *Dla Ciebie, Mamo*, <https://www.polskieradio24.pl/7/6408/Artykul/2486663,Dla-Ciebie-Mamo-Hanna-BogoryjaZakrzewska> [dostęp: 30.05.2021].

⁷¹ SDP [Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich], *Rewolucja – Olga Mickiewicz-Adamowicz o reportażu w czasach pandemii*, <https://sdp.pl/rewolucja-olga-mickiewicz-adamowicz-o-reportazuw-czasach-pandemii/> [dostęp: 30.05.2021].

Podsumowanie

Analiza kategorii strachu w dyskursie o pandemii potwierdza znaczenie przekazu afektywnego w mediach. Z jednej strony, eksponowanie lęków i obaw wynika z oczywistej specyfiki wydarzenia, na którą składa się dramatyzm, nieprzewidywalność, realność i powszechność zagrożenia. Z drugiej strony, w realizacjach dziennikarskich zostały wykorzystane medialne zabiegi, których celem jest zwiększenie atrakcyjności publikowanych treści. Kształtowanie przekazów o strachu w warstwie tekstowej opiera się na doborze specyficznej leksyki bazującej na brutalizmach i prozaizmach, synonimach i antonimach, grach językowych, onomatopejach, parafrazach tytułów filmów, książek, tytułów piosenek, powiedzeń i przysłów oraz wykorzystaniu silnie oddziałujących na odbiorcę środków artystycznego wyrazu, np. metafor, porównań, peryfraz.

Werbalizacja strachu polegała na medialnych próbach zidentyfikowania jego szczegółowych przyczyn (np. ryzyko zakażenia, utraty pracy) oraz sposobów radzenia sobie z problemami zdrowia psychicznego. Każdy z tych aspektów odwołuje się do istotnych obszarów życia odbiorcy oraz ma charakter referencyjny. Definiowanie przeżywanego niepokoju odbywa się na poziomie poznawczym w ramach dyskusji o ogólnych problemach społecznych, ale także dzięki opowieściom odwołującym się do osobistego doświadczenia. W przekazie audialnym oprócz słowa w jego warstwie znaczeniowej wykorzystano efekty dźwiękowe związane z audiosferą pandemii oraz specyficzną akustyką będącą wynikiem warunków rejestracji i cyfrowej edycji dźwięku. W narracji o strachu w kontekście pandemii wyeksponowano perspektywę bohatera, który niejednokrotnie stawał się także autorem audycji, nagrywając jej fragmenty oraz autora częściej niż dotąd ujawniającego swoje osobiste przeżycia i tym samym wchodzącego w rolę jednego z bohaterów reportażu.

W materiałach dziennikarskich, niezależnie od kanału ich dystrybucji, w analizowanym okresie dominowały teksty na temat wszelakich zagrożeń. Media, poddając się otaczającej atmosferze niepewności, opierając się na subiektywnych doznaniach własnych reporterów, często ulegały emocjom, nawet w treściach *stricto* newsowych. Medialny zapis pandemii stanowi cenny i wieloaspektowy materiał badawczy – przede wszystkim pod kątem medioznawczym, ale również socjologicznym, psychologicznym, językoznawczym i kulturoznawczym.

Bibliografia

Monografie, artykuły w książkach i czasopismach

- Czachur W., *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2020.
- Czarnek P., Klimczak K., *Rola muzyki we współczesnym reportażu radiowym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2012, nr 3.
- Delumeau J., *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVII wieku*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2011.
- Karwatowska M., *Lęk. Portret językowy pojęcia w wypowiedziach licealistów*, [w:] *Przestrzenie lęku. Lęk w kulturze i sztuce XIX–XX wieku*, red. D. K. Sikorski, T. Sucharski, Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, Słupsk 2006.
- Kierkegaard S., *Pojęcie lęku: proste rozważania o charakterze psychologicznym, odniesione do dogmatycznego problemu grzechu pierwotnego autorstwa Virgiliusa Haufniensisa*, Wydawnictwo De Agostini, Warszawa 2002.
- Korpysz A., *Przekroczenie granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu z art. 25§3 k.k. z perspektywy psychologicznej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia”, Sectio G 2020, vol. LXVII, 2.
- Michalska A., *Archiwum – żaloba – cisza. O nagrywaniu pandemii*, „Audiosfera. Koncepcje – Badania – Praktyki” 2020, nr 8.
- Osiński Z., *Lęk w kulturze społeczeństwa polskiego w XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009.
- SDP [Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich], *Rewolucja – Olga Mickiewicz-Adamowicz o reportażu w czasach pandemii*, <https://sdp.pl/rewolucja-olga-mickiewicz-adamowicz-o-reportazu-w-czasach-pandemii/> [dostęp: 30.05.2021].
- Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Reader’s Digest Przegląd, Warszawa 1998.
- Szatan M., *Strach a lęk w ujęciu nauk humanistycznych*, „Studia Gdańskie” 2012, t. XXXI.
- Tillich P., *Męstwo bycia*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 1994.
- Zimbaro P., Gerrig R., *Psychologia i życie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2020.

Materiały źródłowe

Prasa

- Tygodniki: „Polityka”, „Newsweek”, „Do Rzeczy”
Dziennik: „Gazeta Wyborcza”
Portal internetowy: Onet.pl

Radio

TOK FM, Polskie Radio, RMF FM, Radio Zet, Radio Białystok, Radio Gdańsk, Radio Kielce, Radio Kraków, Radio Lublin, Radio Olsztyn, Radio Opole, Radio Szczecin

Reportaże radiowe

- Bogoryja-Zakrzewska H., *Dla Ciebie, Mamo*, <https://www.polskieradio24.pl/7/6408/Artykul/2486663,Dla-Ciebie-Mamo-Hanna-BogoryjaZakrzewska> [dostęp: 30.05.2021].
- Kwiatkowska B., *Na rekord*, <https://www.polskieradio.pl/9/325/Artykul/2491747,Studenci-ASP-projektuja-dla-medykow> [dostęp: 30.05.2021].
- Mickiewicz-Adamowicz O., *'Dźwięki pandemii', czyli pandemiczny krajobraz dźwiękowy*, <https://www.polskieradio.pl/7/6408/Artykul/2514820,Reportaz-Dzwieki-pandemii-czyli-pandemiczny-krajobraz-dzwiekowy> [dostęp: 30.05.2021].
- Świerczyńska-Dolot M., *W izolacji*, <https://m.radiogdansk.pl/audycje-rg/manufaktura-reportazu/item/109343-jak-bedzie-wygladal-swiat-po-koronawirusie-czy-wroci-jeszcze-normalnosc-reportaz-w-izolacji/109343-jak-bedzie-wygladal-swiat-po-koronawirusie-czy-wroci-jeszcze-normalnosc-reportaz-w-izolacji> [dostęp: 30.05.2021].

DYSKURSY MEDIALNE DOTYCZĄCE SZCZEPIEŃ POZA KOLEJNOŚCIĄ NA PRZYKŁADZIE „WYDARZEŃ” POLSATU

Wprowadzenie

Rok 2020 był wyjątkowy z wielu względów. Stan pandemii zmienił nasz dotychczasowy świat, w tym sposób życia (na różnych płaszczyznach). Wraz z wprowadzaniem kolejnych obostrzeń, mających na celu zapanowanie nad rozprzestrzenianiem się wirusa, zaczęto podnosić kwestię konieczności stworzenia leku lub szczepionki. Te substancje postrzegano jako coś, co pomoże ludziom wrócić do normalności, do której przywykli. Szczepionka pojawiła się szybciej. 27 grudnia 2020 roku podano specyfik pierwszej osobie w Polsce¹. Informacje dotyczące dostarczenia transportu wyrobu do Polski zbiegały się z ogłaszaniem harmonogramu szczepień i wskazywaniem przynależności obywateli do wybranych grup². Niedługo po rozpoczęciu procesu szczepień w mediach pojawiła się informacja, że niektóre osoby ze świata artystów skorzystały z możliwości przyjęcia szczepionki w sposób nieuprawniony, bez zachowania ustalonej listy.

Celem opracowania jest analiza treści dotyczących szczepień poza kolejnością, publikowanych w „Wydarzeniach”, serwisie informacyjnym Polsatu³ z perspektywy

¹ Była to Alicja Jakubowska, naczelnia pielęgniarka w szpitalu MSWiA w Warszawie. Warto zaznaczyć, że sytuacja nabrała rangi wydarzenia medialnego. Wybrane stacje emitowały akt szczepienia, zmieniając ramówki. Podczas uprzednio zaplanowanego spotkania obecni byli dziennikarze, relacjonowano na żywo. *W Polsce ruszyły szczepienia przeciw COVID-19 – „to historyczny moment”*, <https://szczepienia.pzh.gov.pl/w-polsce-ruszyly-szczepienia-przeciw-covid-19-to-historyczny-moment/> [dostęp: 6.07.2021]. Por. D. Dayan, E. Katz, *Wydarzenia medialne: historia transmitowana na żywo*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2008.

² Ich wydzielenie miało na celu uporządkowanie kolejności szczepień. W grupie priorytetowej, tzw. zero, znaleźli się między innymi przedstawiciele służb medycznych.

³ Wybrałam ten serwis między innymi ze względu na jego pozycję w rankingach popularności. Zgodnie z raportem opublikowanym przez IBRIS oraz Instytutem Badań Internetu i Mediów

sposobów przedstawiania wskazanej sytuacji oraz rekonstrukcja dyskursów medialnych na ten temat. Za pomocą analizy zawartości, traktując *news* telewizyjny jako tekst multimodalny, zbadalam sposoby narracji na temat określony w tytule artykułu.

Dyskursy medialne

Pojęcie dyskursu stało się atrakcyjną kategorią dla przedstawicieli różnych dziedzin badawczych. David Howarth zauważa, że:

[...] odgrywa [on – przyp. M. P.] coraz większą rolę we współczesnych naukach społecznych. Wywodząca się z językoznawstwa i semiotyki analiza dyskursu upowszechniła się w wielu innych dziedzinach nauk humanistycznych i społecznych⁴.

Należy zauważyć, że stało się tak również w badaniach nad komunikacją społeczną i mediami. Niejednoznaczność wymienionego pojęcia sprawia, że jest ono wykorzystywane w różnych kontekstach badawczych, co więcej, w obrębie działalności naukowej, spotykane są odmienne sposoby jego rozumienia. Na tę sytuację zwraca uwagę między innymi Judyta Kabus, mówiąc o pewnej płynności, a jednocześnie niedookreśloności hasła *dyskurs*⁵. Taka sytuacja, z jednej strony, może sprawiać pewne problemy (wydaje się, że w obliczu powyższych spostrzeżeń należy jasno wskazać, co rozumie się przez dane słowo, a nie używać go w sposób intuicyjny), z drugiej zaś świadczy o atrakcyjności badanego pojęcia, które można zastosować w różnych perspektywach. O dywersyfikacji spojrzeń na dyskurs piszą także Waldemar Czachur, Agnieszka Kulczyńska oraz Łukasz Kumięga. Autorzy, wskazując na interdyscyplinarność pojęcia, uwypuklają te cechy, które zaważyły na jego atrakcyjności wśród przedstawicieli różnych ujęć badawczych. Autorzy podkreślają, że np. „mediolingwiści pozyskali w dyskursie kategorię pozwalającą

Społecznościowych w kwietniu 2021 roku, spośród serwisów informacyjnych respondenci najczęściej wskazywali „Wydarzenia” jako „główne źródło aktualnych informacji o Polsce i świecie” (38,1% badanych). jk, *Polacy czerpią informacje głównie z internetu. „Wydarzenia” wyprzedziły „Fakty” i „Wiadomości”*, <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/skad-polacy-czerpia-informacje-internet-telewizyjne-programy-informacyjne> [dostęp: 6.07.2021].

⁴ D. Howarth, *Dyskurs*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008, s. 11.

⁵ J. Kabus, *Interdyscyplinarność dyskursu*, „Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze” 2011, nr 5, s. 49, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze-r2011-t5/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze-r2011-t5-s49-55/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze-r2011-t5-s49-55.pdf [dostęp: 23.07.2021].

na uchwycenie specyfiki komunikacji społecznej w mediach i przez media”⁶. Takie podejście jest najbliższe prezentowanym tu analizom.

Szukając wykładników charakterystycznych dla omawianej kategorii, Iwona Witczak-Plisiecka konkluduje, że jest „to język sposób wypowiedzi, odmiana języka posiadająca systematyczne cechy, z punktu widzenia metodologii badań dyskurs określa także sposób podejścia do zjawisk komunikacyjnych”⁷. Autorka wskazuje również, iż termin ten odnosi się do wypowiedzi (niezależnie od tego, czy mają one formę pisemną, czy nie) osadzonych w konkretnym kontekście⁸.

Ważna wydaje mi się definicja zaproponowana przez Iwonę Loewe. Badaczka, dokonując krytycznego przeglądu definicji pojęcia, proponuje również własną interpretację. Uważa, że dyskurs medialny to:

[...] typ jednokierunkowej komunikacji za pośrednictwem mediów masowych, którego nadawca jest zinstytucjonalizowany i próbuje uczynić swój przekaz interaktywnym, odbiorcą jest zaś publiczność (audytorium). Przekaz wymaga urządzeń nadawczo-odbiorczych, jego cechą jest postępująca ikonizacja. Celem nadawcy jest ukierunkowanie społecznej uwagi i kształtowanie poglądów swej publiczności. W ramach dyskursu medialnego wyodrębnić można ze względu na rodzaj transmisji danych: dyskurs prasowy, radiowy, telewizyjny i hipertekstowy⁹.

W przytoczonym wyjaśnieniu można zauważyć cechy charakteryzujące omawiane pojęcie. Zapośredniczenie medialne wydaje się kluczowym, jednak nie jedynym kryterium w przywołanej eksplanacji. Ważne jest także istnienie określonego nadawcy (instytucjonalnego), stosowanie zabiegów służących zaistnieniu wrażenia (jeśli nie można uzyskać faktycznej zmienności ról komunikacyjnych) interaktywności¹⁰, specyficzny odbiorca (publiczny). Autorka zwraca uwagę na istotną

⁶ W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumięga, *Wstęp: Dyskurs w polskiej dydaktyce akademickiej*, [w:] *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*, red. eidem, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2016, s. 9.

⁷ I. Witczak-Plisiecka, *Dyskurs – kilka uwag na temat pojęcia dyskursu w kontekście współczesnych opracowań i perspektyw badawczych*, [w:] *Dyskurs. Współczesne opracowania i perspektywy badawcze*, red. I. Witczak-Plisiecka, M. Deckert, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 9.

⁸ *Ibidem*.

⁹ I. Loewe, *Dyskurs medialny – przegląd stanowisk badawczych*, „Forum Lingwistyczne” 2014, nr 1, s. 14, https://www.researchgate.net/publication/331249657_Dyskurs_medialny_-_przeгляд_stanowisk_badawczych [dostęp: 20.07.2021]. Por. eadem, *Dyskurs telewizyjny w świetle lingwistyki mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 25–28.

¹⁰ Por. D. Kępa-Figura, *Gry językowe we współczesnej komunikacji medialnej: semantyczna i pragmatyczna analiza języka mediów*, „Prace Językoznawcze” 2009, nr 11, s. 95–113, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prace_Językoznawcze/Prace_Językoznawcze-r2009-t11/Prace_Językoznawcze-r2009-t11-s95-113/Prace_Językoznawcze-r2009-t11-s95-113.pdf [dostęp: 20.07.2021].

(zwłaszcza w kontekście dyskursów telewizyjnych serwisów informacyjnych) rolę komunikacji wizualnej oraz intencję perswazyjną działań.

W odniesieniu do kategorii dyskursu medialnego, w moim odczuciu należy przywołać także podział zaproponowany przez Macieja Kawkę. Badacz zwrócił uwagę na istnienie dwóch płaszczyzn: „dyskursu medialnego” oraz „dyskursu w mediach”. Nie są to określenia synonimiczne, posiadają jednak pewne punkty wspólne. Przyjęcie takiej perspektywy prowadzi do wydzielenia kolejnych kategorii, tj. „języka dyskursu medialnego” oraz „języka dyskursu w mediach”¹¹. Czym różnią się od siebie przywołane hasła? Przede wszystkim materiałem badawczym. Język dyskursu w mediach będzie związany z sytuacją, w której:

Teksty i wypowiedzi występują [...] w swych naturalnych sytuacjach, a rzeczywiste dane są nagrywane na taśmie magnetycznej lub w inny sposób utrwalane jako rzeczywiste, a nie w jakikolwiek sposób poprawiane lub preparowane, np. w dziennikarskiej redakcji, kiedy są przygotowywane do emisji w mediach lub mają być, po korekcie lub innych zmianach, drukowane lub w inny sposób rozpowszechniane. W tym sensie dyskurs medialny należy do językoznawstwa jako badanie dyskursu w mediach¹².

Z kolei, gdy mówimy o „języku dyskursu medialnego”, za Maciejem Kawką należy zaznaczyć, że analizowane będą treści medialne, to znaczy takie, które zostały poddane operacjom medialnym. Badacz wymienia tu etapy dziennikarskiego warsztatu, między innymi: redakcję tekstów, montaż, obróbki fotograficzne (w zależności od konkretnego medium), a także ustawianie porządku dnia¹³. Będą to więc dyskursy stworzone przez media i na użytek mediów. Składają się z wycinków rzeczywistości, które podlegają nieuchronnej ingerencji redakcyjnej (na różnych etapach) i opowiadają pewną historię na temat zdarzeń.

Definiując obszar badawczy, warto sięgnąć także do ustaleń poczynionych przez Małgorzatę Lisowską-Magdziarz, która podkreśla, że dyskursy medialne są intencjonalnym działaniem spełniającym różne funkcje, zależne od woli nadawcy¹⁴. Z kolei Urszula Żydek-Bednarczuk słusznie zauważa, że:

Dyskursy medialne są [...] zdarzeniami komunikacyjnymi, którym towarzyszą okoliczności społeczne, kulturowe i polityczne. [...] Definiujemy je głównie za pomocą czynników kontekstualnych,

¹¹ M. Kawka, *O badaniu języka dyskursu medialnego*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, s. 167, http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/04/04_kawka_.pdf [dostęp: 20.07.2021].

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*, s. 167–168.

¹⁴ M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 18.

a nie strukturalnych, ważna staje się funkcja, a dopiero potem forma. Dyskursy są otwartymi zbiorami wypowiedzi odnoszącymi się do siebie i powiązаныmi ze sobą tematami, gatunkami i funkcjami¹⁵.

Autorka, postrzegając kwestię dyskursu z perspektywy kulturowej, wskazuje na pewne przenikanie się i nawiązywanie do siebie dyskursów medialnych.

Na potrzeby tego opracowania, opierając się na przywołanej literaturze, przyjmuję zatem, że dyskursy medialne są to sposoby przekazywania treści przez media na temat określonych zdarzeń/osób. Owe treści są naznaczone punktem widzenia dziennikarza, nie są więc obiektywne (nie mogą być). Stanowią zaś swojego rodzaju interpretację wydarzeń, o których mowa. Używając liczby mnogiej słowa *dyskurs*, chcę podkreślić, że mamy do czynienia z różnymi narracjami na wybrany temat. Mając świadomość specyfiki badanego materiału (tj. telewizyjnego), wzięłam pod uwagę warstwę werbalną oraz wizualną i audialną, albowiem tylko przy uwzględnieniu multimodalności przekazu można zrekonstruować sposób informowania o danej sytuacji.

„Wydarzenia” Polsatu – analiza materiałów

Do badań wybrałam treści umieszczone w głównym wydaniu serwisu (emitowanym codziennie o godzinie 18.50).

31 grudnia 2020 roku prowadzący „Wydarzenia” Bogdan Rymanowski poinformował odbiorców o akcji szczepień, wskazał również na pewne „odstępstwa” (mowa tu o przyjęciu szczepionki między innymi przez Leszka Millera i Krystynę Jandę)¹⁶. W materiale dziennikarskim wskazywano na istnienie grupy dopuszczonej do szczepień w pierwszej kolejności oraz o możliwych ewentualnych naruszeniach. Wspomniano także o tym, że szczepionkę przyjęła Krystyna Janda wraz z kilkunastoma innymi osobami. Mira Skórka, autorka materiału, zaznaczyła:

Szczepieniem pochwaliła się też Krystyna Janda. Okazało się, że wraz z nią w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym zaszczepiono kilkunastu artystów, którzy będą promować akcję szczepień¹⁷.

¹⁵ U. Żydek-Bednarczuk, *Dyskurs medialny*, [w:] *Stylę współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2013, s. 188, [cyt. za:] U. Żydek-Bednarczuk, *Dyskurs medialny w ujęciu kulturowym*, „Tekst i Dyskurs” 2019, nr 12, s. 113–114, DOI: 10.7311/tid.12.2019.07.

¹⁶ Należy zaznaczyć, że informacja na ten temat pojawiła się w 19. minucie serwisu, co mogło wskazywać na jej mniejsze znaczenie w przyjętym porządku dnia. W kolejnych dniach, wraz z rosnącym zainteresowaniem mediów oraz społeczeństwa tą sytuacją, informacje na ów temat podawane były w czołówce wydania. *2020.12.31 – Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20201231-wydarzenia-1850_6782207/ [dostęp: 28.07.2021].

¹⁷ *Ibidem*.

Podkreślony fragment sugeruje pewność sądu dotyczącego faktycznego istnienia działań promujących. Warto zaznaczyć, że w kolejnych wydaniach istnienie takiej kampanii podawano w wątpliwość.

W paśmie z 1 stycznia 2021 roku prowadząca, zapowiadając materiał dotyczący szczepień poza kolejnością (w 10. minucie, czyli wcześniej niż poprzednio), powiedziała:

„Nie akceptujemy szczepień poza wyznaczonymi zasadami – mówi minister zdrowia i zapowiada kontrolę w szpitalu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Zastrzyk miały dostać osoby nienależące do grupy zero, czyli personelu medycznego. Między innymi aktorka Krystyna Janda i były premier Leszek Miller. Uczelnia odpiesa zarzuty i zapewnia, że chodzi o promowanie akcji szczepień¹⁸.”

W tym czasie w warstwie wizualnej pojawił się pasek ze słowami *Kolejny rok z wirusem* dopełniony grafiką prezentującą schematyczny obraz wirusa. Na tym tle umieszczono także liczby wskazujące osoby zarażone i zmarłe w danym dniu (odpowiednio czcionką w kolorze czerwonym i czarnym, co mogło potęgować u odbiorcy uczucie zaniepokojenia). W materiale właściwym dziennikarz poinformował, że aktorka i polityk „pochwalili się” szczepieniem poza kolejnością w swoich mediach społecznościowych, przywołał również treści opublikowane przez Leszka Millera, które miały być żartobliwym nawiązaniem do jego politycznej przeszłości¹⁹. Osoby związane ze środowiskiem medycznym podkreślały, że przez brak dostępu do szczepionki nastąpiły utrudnienia w funkcjonowaniu placówek służby zdrowia²⁰. Dziennikarz przywołał także wyjaśnienia pracowników szpitala na temat istnienia „dodatkowej puli” szczepionek, z których skorzystały osoby spoza listy (w materiale mowa jest o 18 dawkach, które trafiły do osób wyznaczonych do działań promocyjnych w zakresie szczepień). Pojawiały się także informacje o skali zakażonych i zmarłych na świecie oraz o przypadkach wykorzystywania swojego majątku lub pozycji do otrzymania szczepionki poza kolejnością (mowa o zdarzeniach w USA).

W następnym wydaniu „Wydarzeń” (z 2 stycznia 2021 roku) w zapowiedziach informacji jako pierwsze padły słowa: *Kolejne nazwiska zaszczepionych poza*

¹⁸ 2021.01.01 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210101-wydarzenia-1850_6782209/ [dostęp: 28.07.2021].

¹⁹ Chodzi o cytowany wpis: *Sądząc po reakcjach wielu jest bardzo zawiedzionych że zaszczepiłem się szczepionką Pfizera a nie rosyjskim „Sputnikiem”. Do siego roku!* [pisownia oryginalna]. 2021.01.01 – *Wydarzenia 18.50*, *op. cit.*

²⁰ *Praktycznie wypadają nam z pracy całe oddziały, dlatego kluczowym jest zaszczepienie właśnie tej grupy medyków – mówi Joanna Jursa-Kulesza, podpisana jako specjalista mikrobiologii lekarskiej. My już wyczerpaliśmy szczepionki, które dostaliśmy na ten tydzień. W poniedziałek mamy dostać kolejną partię, bo czeka kolejna grupa naszych pracowników, którzy chcieliby się zaszczepić* [Magda Wiśniewska, dyrektor medyczny Szpitala Klinicznego nr 2 w Szczecinie]. 2021.01.01 – *Wydarzenia 18.50*, *op. cit.*

kolejnością. W tle widać moment szczepienia, zaś na pasku pojawił się napis *Bulwersująca sprawa*²¹. Przywołano także słowa anonimowej postaci: *Jest afera, no zdecydowanie jest afera* oraz dziennikarskie podsumowanie – *A inni czekają*. Stanowiło to wstęp do wypowiedzi ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego: *W kolejce czeka duża grupa pracowników domów pomocy społecznej*. Wykorzystanie nacechowanych negatywnie słów *bulwersująca*, *afera* sugeruje stanowisko nadawcy w odniesieniu do ukazywanej sytuacji, tym samym może pełnić funkcję nakłaniającą oraz mieć na celu wskazanie sposobu oceny przez odbiorcę. W materiale właściwym Marcin Fijolek rozpoczął od zarysowania atmosfery oczekiwania spowodowanego ograniczoną dostępnością do pożądaných zasobów (warstwa werbalna: *na ten moment [...] czeka długa kolejka chętnych*, obraz: medycy czekający w kolejce do szczepienia). Podano informacje o tym, że osób zaszczepionych poza kolejnością jest więcej, niż mówiono wcześniej. Część z nich jest związana z teatrem Krystyny Jandy (w warstwie wizualnej można zobaczyć kadry prezentujące wejście do instytucji oraz promujące ją plakaty). Przywoływano wypowiedź Wiktora Zborowskiego (aktora związanego z teatrem) o akcji promującej szczepienia, w której miał brać udział. Dziennikarz, odnosząc się do tej kwestii, wskazał na brak informacji o wspomnianej kampanii. Polemizował także z tłumaczeniem rektora WUM, odnoszącego się do wytycznych NFZ, które, jego zdaniem, pozwalały na *elastyczne podejście w kwalifikowaniu do szczepień*²². Autor materiału skonstatował: *Na razie na jaw wychodzą kolejne nazwiska osób, które zaszczepiły się bez czekania na swoją kolej* (w tle widoczny plakat promujący jedną ze sztuk, zbliżenie na twarz Marii Seweryn, która również zaszczepiła się poza kolejnością). W kolejnym ujęciu widać zdjęcie portretowe aktorki. Jest to tło do rozmowy telefonicznej, z której wynika, że córka Jandy skłamała, mówiąc początkowo, że jest niezaszczepiona). Podniesiono także problem niewystarczającej liczby szczepionek dla osób z grupy zero. Wskazano, że tylko część nazwisk została ujawniona (w tym miejscu odbiorcom mogło nasuwać się pytanie, dlaczego nie wszystkie). Dziennikarz podkreślił, że poza kolejnością zaszczepiono nie tylko aktorów, ale też polityków (z różnych ugrupowań). W materiale zobrazowano to zdjęciami działaczy przyjmujących preparat. W sferze audialnej pojawił się charakterystyczny dźwięk migawki aparatu. Był to celowy zabieg, służący podkreśleniu odkrywania jakiejś tajemnicy, informacji zapewne dla kogoś niewygodnych i dokumentowania ich.

W serwisie informacyjnym z 3 stycznia 2021 roku na początku pojawiła się ponownie zapowiedź materiału o szczepieniach między innymi celebrytów. Odbiorca

²¹ 2021.01.02 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210102-wydarzenia-1850_6782152/ [dostęp: 28.07.2021].

²² Ową polemikę Marcin Fijolek rozpoczyna słowami: *Problem w tym, że...*

widzi Marię Seweryn (nieumalowaną, nadającą z domu, ubraną po domowemu²³), która mówi: *Rozumiem Państwa oburzenie i zbulwersowanie. Jest mi wstyd*. Tym słowom towarzyszy napis na pasku: *Awantura o szczepienia*²⁴ oraz głos presenterki *Burza po szczepieniach bez kolejki*. W materiale właściwym ponownie rozpoczęto od wskazania, że na szczepionki w wielu miejscach czekają osoby, które mieszczą się w grupie zero (tym razem pokazano domy opieki społecznej). Przytoczono także wypowiedź osoby ze środowiska medycznego, podważającej argumentację, że na szczepienia nie było chętnych, dlatego zaproponowano je osobom spoza kolejki. Dyskusja przeniosła się częściowo na płaszczyznę sporu politycznego. Przywołane wypowiedzi, między innymi Leszka Millera (zaszczepionego), Mateusza Morawieckiego (premiera), Roberta Winnickiego (posła Konfederacji) czy Marcina Kierwińskiego (Koalicja Obywatelska) prezentowały różny stosunek do wydarzenia – od całkowitego potępienia po oskarżenia kierowane pod adresem rządzących.

W kolejnym dniu (4 stycznia 2021 roku) mówiono już o *aferze szczepionkowej* (pasek), wykorzystując pojawiające się we wcześniejszych wydaniach nacechowane słowo *afera*. W tle widoczne było zdjęcie budynku szpitala WUM (w domyśle: to miejsce, w którym wydarzyły się nieprawidłowości). Prowadząca, Dorota Gawryluk, powiedziała:

Liczne nieprawidłowości w organizacji szczepień ujawniła dziś specjalna komisja badająca aferę szczepionkową w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Komisja powołana przez rektora potwierdziła nasze doniesienia o braku należytego doboru osób do szczepień. Oprócz medyków szczepiono też znane osoby²⁵.

Wymienione zostały kolejne nazwiska, w tym Radosława Pazury, którego wypowiedź została przywołana:

Nie mam poczucia, że kogokolwiek wyparłem z kolejki. Wręcz przeciwnie, raczej się czułem tym, który został wybrany do tego, by móc dobrze promować całą akcję szczepień²⁶.

W kolejnej części informacji mowa o wynikach kontroli na WUM oraz o piśmie przesłanym przez rektora uczelni²⁷, prof. Zbigniewa Gacionga, w którym przyznaje

²³ Może to potęgować u odbiorcy wrażenie, że aktorka żałuje tego, co zrobiła. Wygląda na rozbitą, skruszoną, bliską płaczu. To sprawia, że jej przeprosiny mogą być odebrane jako szczere.

²⁴ 2021.01.03 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210103-wydarzenia-1850_6782186/ [dostęp: 28.07.2021].

²⁵ 2021.01.04 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210104-wydarzenia-1850_6782298/ [dostęp: 28.07.2021].

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ O którym Marcin Fijołek mówi, że zostało ujawnione przez ministra Adama Niedzielskiego. Można zauważyć, że stosunkowo często w materiałach autorzy sięgają po czasownik *ujawniać*, potęgując

on, że: [...] *wśród oczekujących rozpoznałem tylko kilka znanych postaci ze świata kultury*. I komentarz dziennikarza: *Potwierdzają to zdjęcia, do których dotarły „Wydarzenia”*. W tle pokazano ujęcia przedstawiające rektora rozmawiającego z aktorami, którzy oczekiwali na przyjęcie szczepionki. Ponownie zastosowano zabieg audialny, sugerujący prowadzenie śledztwa i dokumentowanie potencjalnie niewygodnych sytuacji (dźwięk migawki aparatu). Ową redundancję można tłumaczyć chęcią podkreślenia rzetelności i dociekliwości dziennikarskiej oraz spotęgowania wrażenia ukrywania czegoś, zwłaszcza że przywołano także wcześniejsze słowa rektora, kiedy zaprzeczał takim spotkaniom (wypowiedzi przytaczano we wcześniejszych wydaniach serwisu). W materiale wymieniono także przypadki szczepień poza kolejnością w innych placówkach z udziałem działaczy politycznych.

Sposób relacjonowania wydarzeń z tendencją do negatywnej oceny można było zauważyć w kolejnym wydaniu serwisu z 5 stycznia 2021 roku za pomocą wykorzystania takich zwrotów, jak: *szokujące praktyki* (pasek), *bulwersujące wyniki kontroli*” (off), *skandaliczne szczepienia* (pasek)²⁸. Po przedstawieniu wyników kontroli, która wykazała, że doszło do nadużyć (np. zaszczepione osoby spoza grupy priorytetowej zapisano jako *personel niemedyczny pracujący w szpitalu*), przywołania wypowiedzi między innymi Krystyny Jandy (co ciekawe, posłużono się jej wpisem w mediach społecznościowych oraz wypowiedzią udzieloną Piotrowi Kraśce dla TVN), Marcin Fijołek (autor materiału) podsumował:

Istotą afery nie jest kilkadziesiąt czy nawet kilkaset dawek szczepionki przyznanych dla osób spoza grupy zero. Problem dotyczy skupionego w tej sprawie jak w soczewce klimatu nieformalnych układów oraz obchodzenia systemu przy wykorzystaniu swoich znajomości i wpływów²⁹.

W tych słowach dziennikarz stwierdził istnienie takich układów (użycie słowa *problem* oznacza, że autor negatywnie ocenia taką sytuację), wskazywał również na sposób postępowania osób, które z różnych względów mają lepszą pozycję w społeczeństwie niż inni (równość dostępu do zasobów jest w takim przypadku fikcją). Wykorzystanie (ponowne) takich określeń, jak wymienione wcześniej *afery* czy użyte w wydaniu z 7 stycznia zdania: *problem jest znacznie szerszy; do szczepień poza kolejnością już przyznało się ponad 20 osób; o pojawiających się doniesieniach, że lista jest znacznie dłuższa; sygnały alarmowe wokół szczepień* (tym słowem towarzyszyło nagranie jadącej na sygnale karetki, co miało na celu wzmocnienie przekazu i spotęgowanie wrażenia niepokoju); *resort zdrowia prześwietał działania*

wrażenie istnienia pewnej tajemnicy wokół zdarzenia oraz swoistego dochodzenia zakończonego sukcesem. Otoczka wspomnianej tajemnicy może rzutować na odbiór i ocenę zdarzenia przez publiczność.

²⁸ 2021.01.05 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210105-wydarzenia-1850_6782351/ [dostęp: 28.07.2021].

²⁹ *Ibidem*.

biura promocji; kara finansowa nałożona na uniwersytet wyniesie nawet pół miliona złotych, dwa razy więcej niż zakładano (w warstwie wizualnej pokazano w tym czasie maszyny liczące pieniądze); to efekt m.in. takich listów ujawnionych przez Wirtualną Polskę; ale problem z kolejką do szczepionek nie dotyczy tylko Warszawy; rządzący podkreślają, że przypadki, w których szukano takich furtek, choć bulwersujące, są marginesem całego procesu szczepień³⁰, mają wymiar wartościujący, a tym samym nakłaniają odbiorców do przyjęcia sposobu widzenia zdarzeń zgodnych ze stanowiskiem autora.

Następne informacje dotyczące analizowanych zdarzeń pojawiały się między innymi jako część materiału poświęconego szczepieniom w szerszym kontekście. Przykładowo, w informacji dotyczącej szczepień medyków oraz testów nauczycieli padły słowa:

Na razie trwają szczepienia grupy zero. Zwolniona za nieprawidłowości przy organizacji szczepień szefowa Centrum Medycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego przekonuje, że została kozłem ofiarnym [w tym czasie pokazana jest kobieta uśmiechająca się i idąca z bukietem kwiatów]³¹.

W kolejnym ujęciu widać wizualizację pisma z wyeksponowanym fragmentem, który odczytuje dziennikarz: [...] *dla nas najważniejsze było wykorzystanie 100 proc. szczepionek tak, aby nie zmarnować ani jednej. To o to nas prosił NFZ [...] – napisała w oświadczeniu Ewa Trzepla. Zaraz po tych słowach w materiale pojawił się wpis NFZ zamieszczony w jednym z mediów społecznościowych:*

W odpowiedzi na publikacje medialne NFZ stanowczo dementuje nieprawdziwe informacje, jakoby Fundusz miał sugerować szczepienie poza kolejnością osób ze świata kultury.

Autor przywołał także stanowisko Ministerstwa Zdrowia, spójne z perspektywą przedstawioną przez NFZ³². 13 stycznia w materiale poświęconym między innymi aktywnościom narciarskim synów Jadwigi Emilewicz wspomniano o odmowie dymisji przez Zbigniewa Gacionga, a także nakreślono sposób interpretacji wydarzeń związanych ze szczepieniami poza kolejnością przez rektora, który rozpatrywał je jako atak polityczny na jego osobę³³.

³⁰ 2021.01.07 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210107-wydarzenia-1850_6782450/ [dostęp: 28.07.2021]. Podkreślenia własne.

³¹ 2021.01.10 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210110-wydarzenia-1850_6782569/ [dostęp: 31.07.2021].

³² *Ibidem*.

³³ 2021.01.13 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210113-wydarzenia-1850_6782722/ [dostęp: 31.07.2021].

W serwisie emitowanym 11 stycznia 2021 roku przedstawiono z kolei wyniki przeprowadzonej kontroli, o której informowano wcześniej. Prowadzący wydanie Bogdan Rymanowski w zapowiedzi serwisu stwierdził: *Mocne wnioski po kontroli szczepień celebrytów*. Na pasku umieszczono napis *Apel o dymisję*, który stanowił swoiste streszczenie słów Adama Niedzielskiego *Moim oczekiwaniem jest dymisja rektora*³⁴. Bezpośrednio przed materiałem prowadzący powiedział:

A my zaczynamy od mocnych słów ministra zdrowia pod adresem rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Jak ujawnił Adam Niedzielski, poza kolejnością zaszczepiono tam nie 18 lecz blisko 200 osób. Dlatego minister apeluje o dymisję rektora, a do zaszczepionych poza kolejką o udział w wolontariacie na rzecz osób chorych.

Warto zaznaczyć, że słowom towarzyszyło hasło *Złamane reguły* umieszczone na pasku, w tle zaś wyświetlany był logotyp uniwersytetu. W materiale właściwym dziennikarz poinformował: *Raport z kontroli w sprawie afery szczepionkowej to oskarżenie wobec władz uczelni, które pozwoliły na rejestrowanie do szczepień ludzi kina, mediów i polityki jako personel niemedyczny szpitala*. Przywołał również stanowisko uczelni, w którym była mowa o *dodatkowej puli szczepionek* (w domyśle – nieprzeznaczonych dla osób związanych ze sferą medyczną), a także prezesa Agencji Rezerw Materiałowych, który zaprzeczał istnieniu jakichkolwiek nadwyżek do swobodnego rozdysponowania³⁵. Pokreślone zostały ponownie skutki polityczne: *Afera ze szczepieniami ma również nieoczywiste polityczne echa* (w tle obraz z Sali Plenarnej Sejmu RP) i dalej: *Fakt, że zaszczepiony został Leszek Miller mocno skrytykowali posłowie Lewicy* (mowa między innymi o *nadużyciu władzy*). W podsumowaniu dziennikarz podkreślił także, że kontrola wykazała, iż nie było żadnych śladów dotyczących akcji promocyjnej, o której mówiły władze WUM. Interującym zabiegiem jest niewyrażony wprost komentarz do słów dotyczących proponowanej przez ministra zdrowia dymisji rektora WUM: *Na razie władze uczelni muszą myśleć nie o promocji szczepień, ale o ruchach, które uratowałyby dobre imię uniwersytetu po całej aferze. Ruchy te wydają się oczywiste*³⁶. Słowom towarzyszyło nagranie Zbigniewa Gacionga, który, odwrócony plecami do widza, opuszczał konferencję prasową. Obraz stał się uzupełnieniem słów dziennikarza, implikując owo ‘oczywiste’ rozwiązanie, czyli odejście ze stanowiska. Co ciekawe, dzień później w wieczornym serwisie jeden z materiałów poświęcono słowom rektora WUM, który odmówił podania się do dymisji. W zapowiedzi materiału Bogdan Rymanowski skomentował: *Ale burza nie milknie. Poza kolejką zaszczepiło się na*

³⁴ 2021.01.11 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210111-wydarzenia-1850_6782596/ [dostęp: 31.07.2021].

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*.

*WUM-ie blisko 200 osób kosztem kilkudziesięciu medyków, dla których szczepionek zabrakło*³⁷. W materiale właściwym Marcin Fijołek przywołał ponownie wyniki kontroli pokazujące, iż nie planowano żadnej akcji promocyjnej oraz że kilkudziesiąt osób będących w grupie priorytetowej nie otrzymało dawki szczepionki z powodu wykorzystania jej przez osoby spoza listy (co stało w sprzeczności z zapewnieniami uczelni o istnieniu dodatkowych dawek). Dziennikarz poruszył także kwestię ostatecznej wysokości kary finansowej nałożonej na uczelnię (350 tys. zł), mówił też o politycznych echach wydarzenia. Przywołał również opisy różnych zachowań wśród osób zaszczepionych w kontekście apelu o wolontariat (od zgłoszenia się do pomocy po krytykę słów ministra). I zakończył puentą: *Wskazanie winnych afery ze szczepieniem celebrytów to tak naprawdę dopiero pierwszy krok. O wiele bardziej potrzebna jest taka korekta systemu ochrony zdrowia, by znajomości i wpływy nie wygrywały z procedurami*³⁸.

Podsumowanie

Celem artykułu było prześledzenie sposobu prezentowania zdarzeń związanych z zaszczepieniem osób będących poza wyznaczoną, jako priorytetową, grupą zero w serwisie informacyjnym „Wydarzenia”, co umożliwiło rekonstrukcję dyskursu medialnego na ten temat w wybranym medium. Wydaje się, że artykuł ma również wymiar przyczynkowy i daje możliwość rozszerzenia badań o inne serwisy informacyjne, co pozwoliłoby na odtworzenie i porównanie dyskursów medialnych na wybrany temat.

Wracając do wyznaczonego celu, należy zauważyć, w jaki sposób przebiegał sposób konstruowania wizji omawianej sytuacji oraz podkreślić, że, w nawiązaniu do definicji dyskursów medialnych, w przywołanych materiałach dziennikarskich widoczne były zabiegi językowe i pozajęzykowe, które wskazywały na stosunek nadawcy do wydarzeń, co przekładało się na adekwatne do jego stanowiska ukierunkowanie odbiorców. Analiza obejmuje prezentację początków zdarzeń, w których była mowa o *afery* oraz ujawnianie kolejnych okoliczności, nadużyć czy kłamstw. Zdarzeniom nadano także wymiar polityczny, po pierwsze, wskazując na skalę zjawiska (ogólnopolską, chociaż przede wszystkim skupiano się na WUM), po drugie, przywołując komentarze polityczne (negatywne) w tej kwestii. Ciekawe jest podsumowanie materiału w jednej z cytowanych wypowiedzi dziennikarskich, w której jest mowa o istnieniu w Polsce sieci układów, grup nacisku, atmosfery

³⁷ 2021.01.12 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210112-wydarzenia-1850_6782661/ [dostęp: 31.07.2021].

³⁸ *Ibidem*.

kolesiostwa, mających realny wpływ na stosunki społeczne. Wykorzystywanie takich określeń, jak *ujawnianie czegoś*, *przyznawanie się do czegoś* tylko potęguje negatywne odczucia odbiorców względem tych, którzy do tej sytuacji doprowadzili oraz tych, którzy z niej skorzystali.

Bibliografia

Opracowania

- Czachur W., Kulczyńska A., Kumięga Ł., *Wstęp: Dyskurs w polskiej dydaktyce akademickiej*, [w:] *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*, red. W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumięga, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2016.
- Dayan D., Katz E., *Wydarzenia medialne: historia transmitowana na żywo*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2008.
- Howarth D., *Dyskurs*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008.
- Kabus J., *Interdyscyplinarność dyskursu*, „Językoznawstwo : współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze” 2011, nr 5, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze-r2011-t5/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze-r2011-t5-s49-55/Jezykoznawstwo_wspolczesne_badania_problemy_i_analizy_jezykoznawcze-r2011-t5-s49-55.pdf [dostęp: 23.07.2021].
- Kawka M., *O badaniu języka dyskursu medialnego*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/04/04_kawka_.pdf [dostęp: 20.07.2021].
- Kępa-Figura D., *Gry językowe we współczesnej komunikacji medialnej: semantyczna i pragmatyczna analiza języka mediów*, „Prace Językoznawcze” 2009, nr 11, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prace_Jezykoznawcze/Prace_Jezykoznawcze-r2009-t11/Prace_Jezykoznawcze-r2009-t11-s95-113/Prace_Jezykoznawcze-r2009-t11-s95-113.pdf [dostęp: 20.07.2021].
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Loewe I., *Dyskurs medialny – przegląd stanowisk badawczych*, „Forum Lingwistyczne” 2014, nr 1, https://www.researchgate.net/publication/331249657_Dyskurs_medialny_-_przeglad_stanowisk_badawczych [dostęp: 20.07.2021].
- Loewe I., *Dyskurs telewizyjny w świetle lingwistyki mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.
- Witczak-Plisiecka I., *Dyskurs – kilka uwag na temat pojęcia dyskursu w kontekście współczesnych opracowań i perspektyw badawczych*, [w:] *Dyskurs. Współczesne opracowania i perspektywy badawcze*, red. I. Witczak-Plisiecka, M. Deckert, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.

Żydek-Bednarczuk U., *Dyskurs medialny w ujęciu kulturowym*, „Tekst i Dyskurs” 2019, nr 12, DOI: 10.7311/tid.12.2019.07.

Źródła

- jk, *Polacy czerpią informacje głównie z internetu. „Wydarzenia” wyprzedziły „Fakty” i „Wiadomości”*, <https://www.wirtualnemedia.pl/artypul/skad-polacy-czerpiaj-informacje-internet-telewizyjne-programy-informacyjne> [dostęp: 6.07.2021].
- W Polsce ruszyły szczepienia przeciw COVID-19 – „to historyczny moment”*, <https://szczepienia.pzh.gov.pl/w-polsce-ruszyly-szczepienia-przeciw-covid-19-to-historyczny-moment/> [dostęp: 6.07.2021].
- 2020.12.31 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20201231-wydarzenia-1850_6782207/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.01 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210101-wydarzenia-1850_6782209/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.02 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210102-wydarzenia-1850_6782152/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.03 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210103-wydarzenia-1850_6782186/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.04 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210104-wydarzenia-1850_6782298/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.05 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210105-wydarzenia-1850_6782351/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.07 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210107-wydarzenia-1850_6782450/ [dostęp: 28.07.2021].
- 2021.01.10 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210110-wydarzenia-1850_6782569/ [dostęp: 31.07.2021].
- 2021.01.11 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210111-wydarzenia-1850_6782596/ [dostęp: 31.07.2021].
- 2021.01.12 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210112-wydarzenia-1850_6782661/ [dostęp: 31.07.2021].
- 2021.01.13 – *Wydarzenia 18.50*, https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20210113-wydarzenia-1850_6782722/ [dostęp: 31.07.2021].

RADIOWE SERWISY I TELEWIZYJNE PROGRAMY INFORMACYJNE – MEDIOLINGWISTYCZNA ANALIZA PORÓWNAWCZA (NA PRZYKŁADZIE AUDYCJI Z 27 MARCA 2020 ROKU)

Polifoniczność i polimorficzność komunikacji medialnej stawiają przed współczesnym badaczem mediów coraz to nowe wyzwania. Analiza przekazów medialnych bez rozróżnienia ich na rozmaite realizacje pozwala dojść do bardzo uniwersalnych i uogólniających wniosków¹. Urszula Żydek-Bednarczuk² zaproponowała klasyfikację językowych dyskursów medialnych i wyróżniła następujące ich rodzaje: prasowy, radiowy, telewizyjny oraz internetowy. Bogusław Skowronek dodatkowo wskazuje na dyskurs filmowy. Powyższa typologia jest dla praktyki badawczej, z jednej strony, porządkująca i logiczna, z drugiej zaś – bardzo heterogeniczna i szeroka³. Uwadze badacza nie może umknąć fakt, iż media to ogromny zbiór skonkretyzowanych wydarzeń komunikacyjnych, zatem na każdą sytuację komunikacyjną odbywającą się za pośrednictwem mediów należy spojrzeć w sposób indywidualny, przy jednoczesnym uwzględnieniu determinant wspólnych dla wszystkich realizacji językowych w mediach⁴.

Celem niniejszych badań jest porównanie radiowych serwisów informacyjnych i telewizyjnych programów informacyjnych pod względem zróżnicowania tematyki i sposobu obrazowania pandemii koronawirusa. Niniejszy tekst jest próbą komparatywnego spojrzenia na realizację tego samego celu – przekazywania najnowszych

¹ B. Skowronek, *Mediolingwistyka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2013, s. 162.

² U. Żydek-Bednarczuk, *Zmiany w zachowaniach komunikacyjnych a nowe odmiany językowe (odmiana medialna)*, [w:] *Współczesne odmiany języka narodowego*, red. K. Michalewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, s. 99.

³ B. Skowronek, *Mediolingwistyka. Teoria. Metodologia. Idea*, „Postscriptum Polonistyczne” 2014 (2), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, https://www.postscriptum.us.edu.pl/wp-content/uploads/2018/04/ps2014_2_1.pdf, s. 22 [dostęp: 15.05.2021].

⁴ *Ibidem*, s. 22.

informacji z kraju i ze świata za pośrednictwem różnych środków przekazu: radia i telewizji. Analizie poddano tekst radiowych serwisów informacyjnych oraz telewizyjnych programów informacyjnych, których wspólną płaszczyzną był założony cel komunikacyjny – informowanie, a elementem dyferencjalnym – technologia medialna, za pośrednictwem której odbywa się przekaz. Serwisy i programy informacyjne traktują jako audycje radiowe lub telewizyjne, w których prymarnym celem nadawcy jest przekazanie najnowszych informacji z Polski i ze świata, w głównej mierze dotyczących kwestii politycznych, gospodarczych czy społecznych, a odbiorcy – aktualizowanie wiedzy na temat otaczającej go rzeczywistości. Badania te ulokowane są w nurcie mediolingwistyki, której przewodni cel to krytyczna analiza zdarzeń lingwistycznych usytuowanych w mediach. Jednym z jej fundamentalnych założeń jest stwierdzenie, iż media nie mają neutralnego charakteru, a treści zawarte w przekazach stanowią odbicie interesów, światopoglądu oraz wartości nadawcy instytucjonalnego. Nie tylko jednak ideologiczne i kulturowe uwarunkowania komunikacji medialnych stanowią determinanty dla dyskursywnych mechanizmów kreowania znaczeń, ale także technologie medialne będące pośrednikiem pomiędzy nadawcą i odbiorcą⁵.

Rozwiązania technologiczne ewoluują w niezwykle szybkim tempie, umożliwiają nadawcom coraz bardziej różnorodne sposoby komunikowania, które mają swoje odzwierciedlenia w języku przekazów medialnych. Na uwadze zatem trzeba mieć fakt, iż mogą występować różnice w mechanizmach językowych przejawiających się w komunikacji medialnej odbywającej za pośrednictwem różnych technologii, np. radia i telewizji. Radio jest medium audialnym, w którym główne pasma semiotyczne ograniczają się do sfery dźwiękowej, telewizję zaś określa się jako medium audiowizualne.

Zakładając, że jedną z prymarnych funkcji tekstów medialnych jest wpłynięcie na sposób pojmowania rzeczywistości otaczającej odbiorcę medialnego, analiza porównawcza wybranych tekstów dotyczyła dwóch poziomów: językowego oraz poznawczego. Po pierwsze, zostały wskazane środki językowe, za pomocą których przekazuje się informacje. Po drugie, zrekonstruowano medialne obrazy świata ewokowane przez nadawców.

Chociaż internet zyskuje dominującą pozycję, zwłaszcza wśród młodych ludzi, to jednak odbiorcy wciąż chętnie sięgają po tradycyjne media, takie jak radio i telewizja⁶, w głównej mierze po to, by zdobyć bieżące dane na temat rzeczywistości lokalnej i globalnej, unikając w ten sposób bycia wykluczonym społecznie z powodu

⁵ *Ibidem*, s. 24.

⁶ Badania przeprowadzone przez KRRiT w 2015 roku pokazują, że 80% badanych ogląda telewizję sześć lub siedem razy w tygodniu, a 44% respondentów słucha radia codziennie lub prawie codziennie. Z internetu każdego dnia korzysta 48% badanych. Por. *Polacy najczęściej czerpią informacje z telewizji, z internetu korzystają młodzi i wykształceni*, <https://www.wirtualnemedia.pl/>

nieposiadania wiedzy o aktualnych faktach. Powyższe dane pozwalają uznać, że serwisy lub programy informacyjne, będące kondensacją tego, co się dzieje, są właściwym materiałem do badań nad językowymi sposobami oddziaływania na światopogląd uczestników komunikacji medialnej. Korpus tekstu zawiera transkrypcję następujących audycji: telewizyjnych – „Wiadomości” Telewizji Polskiej i „Faktów” komercyjnej stacji TVN oraz radiowych – „Aktualności” Programu Pierwszego Polskiego Radia i „Faktów” komercyjnego radia RMF FM. Materiał badawczy pochodzi z 27 marca 2020 roku. Do analizy wykorzystano łącznie: dwa główne wydania programów telewizyjnych oraz osiem wieczornych wydań radiowych serwisów. Czas trwania radiowych serwisów informacyjnych jest zdecydowanie krótszy od programów telewizyjnych, dlatego podjęto decyzję o zawarciu w korpusie większej liczby wydań serwisów radiowych.

Wybrane programy reprezentują dwie grupy nadawców medialnych: nadawcę publicznego, działającego na mocy ustawy o radiofonii i telewizji, finansowanego ze środków państwowych oraz komercyjnego, którego głównym celem działalności medialnej jest zysk finansowy otrzymywany głównie z reklam. Rozróżnienie nadawców na podstawie kryterium własnościowego jest znaczące, ponieważ jest to jedna z najważniejszych determinant wpływających na formy językowe, realizacje gatunkowe oraz modele komunikacyjne pojawiające się w przekazach medialnych⁷. Zestawienie audycji radiowych i telewizyjnych nadawców: publicznego i komercyjnego pozwala spojrzeć na analizowane teksty z dwóch perspektyw: nadawczej oraz przekaźnika medialnego. Pierwsza pozwala badać analizowane teksty przez pryzmat technologii medialnej, za pomocą której odbywa się komunikacja, oraz daje możliwość wskazania wszystkich cech dystynktywnych komunikacji właściwej dla danego medium. Perspektywa druga to analiza tekstów z poziomu nadawcy instytucjonalnego. Spojrzenie na wybrane teksty medialne z perspektywy przedstawionych optyk pozwoliło na ustalenie, w jakim stopniu rodzaj medium oraz typ nadawcy instytucjonalnego warunkują językowe sposoby oddziaływania na odbiorcę.

Materiał badawczy pochodzi z okresu, w którym miał miejsce początek transmisji koronawirusa w Polsce. Nastroje społeczne uległy pogorszeniu ze względu na silne poczucie zagrożenia wynikające z pojawienia się pierwszych potwierdzonych badaniami przypadków zarażenia wirusem SARS-CoV-2. Ponadto zauważało się początek światowego i krajowego kryzysu gospodarczego spowodowanego pandemią. Sytuacja w Polsce była napięta również w wyniku zaplanowanych na sierpień wyborów prezydenckich. Zasadność ich przeprowadzenia stała się główną kwestią

artykuł/polacy-najczesciej-czerpia-informacje-z-telewizji-z-internetu-korzystaja-mlodzi-i-wykształceni_2] [dostęp: 15.09.2021].

⁷ B. Skowronek, *Mediolingwistyka, op. cit.*, s. 206.

dzielącą obozy polityczne w Sejmie. Spory w parlamencie skupiały się również wokół zaproponowanej przez rządzące Prawo i Sprawiedliwość ustawy określonej w przestrzeni publicznej jako *tarcza antykryzysowa*, która w opinii opozycyjnych ugrupowań politycznych i części społeczeństwa była niewystarczającym wsparciem.

Obserwacja innych, pojawiających się w tym okresie, wydań wybranych programów pozwoliła na wyodrębnienie trzech różnych perspektyw, przez pryzmat których były ujmowane aktualne informacje. W „Wiadomościach” oraz w „Aktualnościach” Programu Pierwszego Polskiego Radia dominowała optyka rządowa, zgodnie z którą wszelkie wydarzenia przedstawiane były jako korzystne dla polityki rządu. Ujęcie prezentowanych informacji w „Faktach” można określić jako skrajnie antyrządowe – większości newsów towarzyszyła jawna krytyka działań rządowych. Z kolei, patrząc na „Fakty” RMF FM jako element składowy rozgłośni, optyki ujmowanych treści nie można określić w kategoriach: prorządowości lub antyrządowości. Komunikaty metatekstowe nadawców wyraźnie wskazywały rolę dziennikarza jako weryfikatora i kontrolera działań osób wpływowych w państwie i na świecie. Taka jego misja nie przejawiała się wyłącznie w serwisach informacyjnych – wywiady, które były emitowane na falach rozgłośni, prowadzone przez Roberta Mazurka, Marcina Zaborskiego czy Krzysztofa Ziemca, mają wydźwięk neutralny. Redaktorzy nie stali po żadnej ze stron politycznych. Często w wypowiedziach widoczna była jawna krytyka wszystkich polityków i ich działań, niezależnie od reprezentowanego ugrupowania. Nie można tego powiedzieć o telewizyjnych „Faktach”.

Istotnym etapem procesów tworzenia programów informacyjnych jest selekcja treści, które zostaną zaprezentowane w wydaniu programu. To już w tej fazie może dochodzić do działań mających na celu wykreowanie obrazu rzeczywistości spełniającego wytyczne stacji. Po ekscerpcji wszystkich tematów ujętych w analizowanych programach z 27 marca 2020 roku należy stwierdzić, że dobór wiadomości w poszczególnych stacjach był bardzo zróżnicowany. Tylko cztery z siedemnastu wyróżnionych tematów zostały poruszone we wszystkich czterech programach: statystyki dotyczące transmisji koronawirusa w Polsce i na świecie, zapisy tzw. tarczy antykryzysowej, debata sejmowa na temat wspomnianej tarczy, a także opis sytuacji pandemicznej w innych państwach. Wszystkie te tematy, co nie jest zaskoczeniem, łączy jeden przewodni motyw – pandemia koronawirusa. Pozostałe motywy w większości także oscylowały wokół pandemii, bowiem z czternastu tylko trzy nie dotyczyły w bezpośredni lub pośredni sposób epidemii. Były to następujące treści: ostrzeżenie przed przymrozkami (RMF FM), potrącenie trzech osób przez trzydziestosześcioletka (RMF FM), wstąpienie Macedonii do NATO (Program Pierwszy Polskiego Radia). Warto zauważyć, że tylko w radiowych serwisach informacyjnych znalazły się tego typu informacje. Może to wynikać z faktu, iż radiowe serwisy pojawiają się na antenie co pół godziny lub co godzina, a główne wydania telewizyjnych programów informacyjnych

raz dziennie. Odnosząc się do tematów niepowtarzających się we wszystkich analizowanych programach, a dotyczących koronawirusa, należy wymienić następujące: rządowe wsparcie dla oświaty zmagającej się z trudnościami zdalnego nauczania (RMF FM, PR 1), informacje o nabożeństwach i mających odbyć się ich transmisjach (TVP, PR 1), sezon ślubny w czasie pandemii (TVP), niechęć rządu do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego (TVN), zwiększone zapotrzebowanie na kurierów w dobie pandemii (TVN), wyrazy wdzięczności dla medyków (TVN), problemy związane z przekraczaniem granicy polsko-czeskiej (RMF FM), zasady bezpieczeństwa sanitarnego w środkach transportu (TVN, RMF FM), przykłady niestosowania się do obowiązku kwarantanny (TVP, RMF FM, PR 1), solidarna pomoc Polaków w walce z pandemią (TVP, TVN). Już sama tematyka newsów pojawiających się we wszystkich audycjach wskazuje na wartości, światopogląd oraz stosunek do aktualnych zdarzeń.

Analiza porównawcza

Niniejsza część artykułu poświęcona będzie zestawieniu wybranych wydań serwisów i próbie ustalenia obrazu rzeczywistości (zwłaszcza pandemii i innych obszarów z nią związanych) zawartych w przekazach medialnych.

„Wiadomości” TVP

Wydanie „Wiadomości” z 27 marca 2020 roku w znacznej mierze skupiało się na opisywaniu działań rządowych będących odpowiedzią na problemy wynikające z pandemii. Jeden z bardziej rozbudowanych newsów programu dotyczył wprowadzanej tzw. tarczy antykryzysowej, którą określano za pomocą wartościującego przymiotnika *rządowa*. Pokazuje to poniższy przykład:

Rządowa tarcza antykryzysowa ma zacząć obowiązywać od pierwszego kwietnia. [TVP]
rządowy – ‘związany z rządem – władzą’ [WSJP].

Formalnie przymiotnik *rządowa* jest neutralny, jednak w powyższym kontekście nabiera charakteru aksjologicznego. Afirmatywny opis tarczy antykryzysowej w newsie nadał temu przymiotnikowi wymiar pozytywny. To, co związane z rządem, było przedstawione jako dobre. Ponadto zastosowanie przymiotnika *rządowy* w celu określenia tarczy antykryzysowej miało uwypuklić fakt, że to właśnie rząd jest pomysłodawcą i twórcą ustawy, o której mowa.

W „Wiadomościach” wielokrotnie podkreślana była skuteczność i szybka reakcja obecnej władzy na dynamicznie zmieniającą się sytuację pandemiczną, np. poprzez stosowanie operatorów metatekstowych. Chociaż jako niesamodzielne

syntaktycznie jednostki słownikowe nie mają bezpośredniego odniesienia do pojęcia pozajęzykowego, to jednak w strukturze zdania wpływają na implikowaną treść. Poniżej zaprezentowano przykładowe zastosowanie operatora *już*.

Rządowa tarcza antykryzysowa ma zacząć obowiązywać od pierwszego kwietnia. Już teraz jednak przedsiębiorcy mogą skorzystać z niektórych jej zapisów. [TVP]

już ‘o tym, o czym mowa to jest prawdziwe, chociaż nadawca sądził, że prawdziwe będzie coś, o czym myśli się później’ [WSJP].

Już implikuje, że ustawa opracowywana w Sejmie przynosi lepsze rezultaty, do tego szybciej niż oczekiwano. Ta informacja ma istotny wymiar dla stworzenia pozytywnego wizerunku władzy, ponieważ ówczesnie opozycja i opinia publiczna oczekiwały od niej natychmiastowej pomocy dla obywateli.

O głównym temacie programu, czyli o tarczy antykryzysowej w „Wiadomościach” mówiło się również za pomocą metafory: *koło ratunkowe*. Nie jest to jednak wyszukany środek retoryczny, a jego funkcja w poniższych przykładach ogranicza się przede wszystkim do perswazyjności.

1. *Koło ratunkowe dla gospodarki* [mowa o „tarczy antykryzysowej”] *będzie warte ponad dwieście miliardów złotych.* [TVP]

2. *Co ważne, rządowe koło ratunkowe zakłada także wsparcie pracowników, którzy nie są na etacie.* [TVP]

3. *Po modyfikacji pakietu przez Prezydenta, kołem ratunkowym będą objęte także gospodarstwa rolne.* [TVP]

Określenie specustawy z założenia mającej ochronić polską gospodarkę przed skutkami pandemii jako *koła ratunkowego* występuje aż trzy razy w obrębie jednego wydania programu. Ta metafora służy przekonaniu odbiorcy o doskonałości wprowadzanej przez rząd specustawy.

Wiele informacji w „Wiadomościach” nie było przekazywanych bezpośrednio, ale były one presuponowane w wypowiedziach dziennikarzy. Świadczy o tym poniższy przykład:

Po modyfikacji pakietu przez Prezydenta, kołem ratunkowym będą objęte także gospodarstwa rolne. [TVP]

Komunikat ten implikuje następujące informacje: ‘Andrzej Duda dba o rolników’ oraz ‘Andrzej Duda ulepsza ustawy stworzone przez rząd’. Stwierdzenie to ma na celu wykreowanie pozytywnego wizerunku obecnego prezydenta jako osoby zaangażowanej w działania parlamentu, rządu, a także dbającej o każdego obywatela. Presuponowanie takiej opinii wydaje się działaniem świadomym i zamierzonym z tego względu, że wkrótce miały odbyć się wybory prezydenckie.

Ważnym budulcem programu informacyjnego telewizji publicznej jest przywoływanie wypowiedzi osób publicznych. Bardzo często są to wypowiedzi członków rządu, które są pozbawione obiektywnego spojrzenia na omawiany problem. W analizowanym materiale gościem programu był Jarosław Gowin, który ówczesnie przynależał do rządu Zjednoczonej Prawicy. W programie wypowiadał się na temat tego, czy Sejmowi uda się uchwalić pakiet ustaw tarczy antykryzysowej.

Edyta Lewandowska [redaktor prowadząca]: *A naszym gościem jest wicepremier Jarosław Gowin. Witam serdecznie, panie premierze. Czy, jak Pan sądzi, czy Sejmowi uda się dzisiaj usta..., mmm..., uchwalić pakiet ustaw „tarczy antykryzysowej”?*

Jarosław Gowin: *Dobry wieczór, pani redaktor. Witam Państwa. Oczywiście ciągle najważniejsza jest walka o zdrowie i życie Polaków, ale wraz z „tarczą antykryzysową” otwieramy drugi, ważny, równie trudny front. To jest front, to jest walka o miejsce pracy Polaków, o zarobki, o godne życie polskich rodzin. Wierzę, że dzisiaj Sejm stanie na wysokości zadania i tarczę uchwali.* [TVP]

Chociaż Jarosław Gowin został zapytany o własną opinię na temat rozwoju sytuacji w Sejmie, wielokrotnie stosował formy czasownika w pierwszej osobie liczby mnogiej wskazujące na utożsamianie się z rządem i wypowiadanie się w jego imieniu. Polityk porównywał rządowe działania w Sejmie do walki na drugim froncie. Pierwszy front to zmagania służby zdrowia z koronawirusem, drugi to polski parlament, gdzie członkowie rządu dążą do poprawy sytuacji finansowej Polaków od strony prawnej. Powyższa wypowiedź Gowina pokazuje, że „Wiadomości” to przestrzeń medialna do kreowania pozytywnego wizerunku rządzących.

Z związku z tym, że „Wiadomości” są programem telewizyjnym, jednym z jego kodów semiotycznych jest obraz. W warstwie brzmieniowej można zauważyć elementy językowe korespondujące z tym, co jest pokazywane na ekranie. W jednym z newsów omawianego wydania poruszano temat sytuacji pandemicznej we Włoszech, państwa najbardziej dotkniętego w Europie epidemią koronawirusa. W obrębie tej informacji opisano także modlitwę papieża Franciszka na pustym placu św. Piotra. Gdy dziennikarz wypowiadał zza obrazu słowa: *Przejmująca cisza, a w niej samotna biała postać pod krzyżem na pustym placu św. Piotra i błagalne wołanie o wybawienie z pandemii*, odbiorca widział na ekranie opisywane ujęcie. Synchroniczne odwołanie się dziennikarza do ujęć pokazywanych na wizji wzmacniało dramaturgię przekazu i silniej poruszało odbiorcę.

„Fakty” TVN

Wydanie „Faktów” rozpoczęło się od newsa dotyczącego napiętej sytuacji w środkach transportu publicznego po wprowadzeniu przez rząd ograniczeń przewozu pasażerów. Trudności powstałe w wyniku wprowadzenia nowych przepisów obowiązujących w komunikacji miejskiej uwypukla zastosowanie negatywnie

nacechowanego czasownika *utknąć* (1. ‘zatrzymać się i nie móc się dalej poruszać’, 2. ‘o działaniach: natrafić na przeszkody i zatrzymać się’ [WSJP]).

Tematem „Faktów” także była tarcza antykryzysowa – jednakże motyw ten został zaprezentowany w odmienny sposób, niż to uczynił nadawca publiczny. Krytyka rozwiązań prawnych zaproponowanych przez rząd została dokonana między innymi przez zastosowanie leksyki wartościującej negatywnie. Wniosek, który należało wypełniać, by otrzymać finansowe wsparcie rządowe, dziennikarz określił jako: *skomplikowany* (1. ‘taki, który jest trudny do wykonania lub zrozumienia’ [WSJP]).

Maciej Knapik [off]: *Skomplikowany wniosek o odroczenie płatności ZUS już został wykpiony w internecie.* [TVN]

Negatywny obraz rozwiązań rządowych buduje także imiesłów przymiotnikowy bierny *wykpiony* utworzony od czasownika *wykpić*, oznaczającego: ‘mocno kpiąc, wyrazić swoją negatywną ocenę jakiejś idei, osoby lub tego, co ta osoba zrobiła’ [WSJP].

W celu ośmieszenia rządu zastosowano ironię. Jest ona często występującym u tego nadawcy narzędziem dyskredytacji. W analizowanym wydaniu „Faktów” ironia zbudowana była między innymi poprzez antagonistyczne zestawienie dwóch obrazów rzeczywistości w celu obnażenia fałszu rządzących.

Maciej Knapik: *Sejmowa rzeczywistość dzisiaj to jakoby dwa światy.*

Premier Mateusz Morawiecki: *Nasza odpowiedź na tym etapie jest najwłaściwsza.*

[poseł PO Cezary Tomczyk odsłuchał wiadomość automatycznej sekretarki: *Przepraszamy, wybrany numer jest zajęty. Prosimy spróbować później.*]

Maciej Knapik: *Posłowie, którzy próbowali połączyć się ze szwankującym rano zdalnym systemem głosowania...*

Jan Kanthak: *No na razie bezskutecznie.*

Cezary Tomczyk: *Połączenie z serwerem zerwane. Proszę przeladować stronę i zalogować się ponownie.*

Maciej Knapik: *...i premier, który z mównicy chwalił się skutecznością.*

Premier Mateusz Morawiecki: *Rząd Rzeczypospolitej Polskiej działa tak szybko, jak możliwe.*

Maciej Knapik: *W takich warunkach Sejm rozpoczął obrady nad ustawami antykryzysowymi, z których główna ma ponad sto siedemdziesiąt stron.* [TVN]

Dziennikarz zestawiał dwa obrazy: chaos panujący w Sejmie powstały przez reorganizację funkcjonowania parlamentu oraz rzeczywistość wynikająca ze słów premiera Mateusza Morawieckiego zapewnającego o skutecznym działaniu rządu wobec dynamicznie zmieniających się warunków życia w kraju. Wiarygodność premiera została jednak podważona poprzez przedstawienie dwóch niefortunnych sytuacji w Sejmie świadczących o nieporadności rządzących.

Ironiczny, a być może szyderczy, ton dziennikarki dostrzec można w wypowiedziach poświęconych niechęci rządu wobec wprowadzenia stanu nadzwyczajnego.

Justyna Pochanke [redaktor prowadząca]: *Posłowie słusznie obawiają się wirusa, stąd nadzwyczajne posiedzenie Sejmu. Wyborcy, zdaniem prezesa PiS-u, nie mają się czego bać. **Wirus wyborom nie grozi. Nikt nam nie wmówi, że czarne jest czarne, białe jest białe, a rzeczywistość, w której żyjemy, jest nadzwyczajna. I o tym absurdzie – Jacek Tacik.*** [TVN]

Krytyki rządu, której celem było prezentowanie absurdalnych zachowań i decyzji rządzących, dokonano za pomocą komizmu językowego. W następnym przykładzie efekt komiczny został wywołany przez wielokrotne zastosowanie w bliskim sąsiedztwie przymiotnika *nadzwyczajny*. Leksem ten w jednych kontekstach określał stan epidemii w Polsce, natomiast w innych występował jako element stałego związku wyrazowego *stan nadzwyczajny* oznaczającego reżim prawny służący odwróceniu lub umniejszeniu skutków szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykle środki konstytucyjne były niewystarczające.

nadzwyczajny ‘taki, który nie był zaplanowany i wynika z wyjątkowości sytuacji’ [WSJP].

Justyna Pochanke [redaktor prowadząca]: *Posłowie słusznie obawiają się wirusa, stąd **nadzwyczajne** posiedzenie Sejmu. Wyborcy zdaniem prezesa PiS-u nie mają się czego bać. Wirus wyborom nie grozi. Nikt nam nie wmówi, że czarne jest czarne, białe jest białe, a rzeczywistość, w której żyjemy jest **nadzwyczajna** i o tym **absurdzie** – Jacek Tacik.*

Mężczyzna: *Parlamenty przyjmują **nadzwyczajne** środki ostrożności.*

Jacek Tacik [off]: *To **nadzwyczajne** obrady Sejmu w **nadzwyczajnych** czasach.*

Premier Mateusz Morawiecki: *To, co dzieje się na naszych oczach, jest największym wyzwaniem ostatnich dziesięcioleci.*

Jacek Tacik [off]: *I stąd zrozumiałe, **nadzwyczajne** działanie rządu, ale zdaniem opozycji pod pretekstem **nadzwyczajnych** ustaw, rząd ogranicza nasze podstawowe prawa.*

Adam Szlapka: *To są bardzo ponure rozwiązania no. To są takie rozwiązania, w których y... relacje państwo-obywatel są skrajnie nie..., nie nierównorzędne.*

Jacek Tacik [off]: *Posłowie partii rządzącej przekonują, że nowe przepisy są konieczne, bo czasy są **nadzwyczajne**.*

Tadeusz Cymański: *To są warunki, są warunki tak **ekstremalne**, ja nie chcę się powoływać na przykłady chińskie, ale...*

Reporter [off]: *Warunki **ekstremalne** pan mówi...*

Tadeusz Cymański: *żeby y... **ekstraordynaryjne**.*

[głos z megafonu]: *Zostań w domu...*

Jacek Tacik [off]: *Skoro warunki są **ekstraordynaryjne**, opozycja domaga się wprowadzenia stanu **nadzwyczajnego**, który uzasadniałby **nadzwyczajne** decyzje rządu.*

Krzysztof Śmiszek: *Bocznymi drzwiami wprowadzony jest właściwie de facto stan **nadzwyczajny**. Do jutra mamy y... stan y... epidemii.*

minister: *Minister zdrowia.*

Redaktor [off]: *Epidemia koronawirusa, umierające osoby to nie jest **stan nadzwyczajny**.*

Radosław Fogiel: *Panie redaktorze, y... pan y... myli pojęcie **stanu nadzwyczajnego** ujęte w konstytucji i ustawie z sytuacją obecną, która jest trudna, która jest wyzwaniem, która jest zdecydowanie odbiegająca od codzienności...*

Jacek Tacik [off]: *Decyzja o wprowadzeniu **stanu wyjątkowego** byłaby jednoznaczna z odwołaniem majowych wyborów i otworzyłaby przedsiębiorcom furtkę do odszkodowań.*

Tadeusz Cymański: *To łączy się, jak pan dobrze wie, nie tylko z implikacjami prawnymi, ale z ogromnymi skutkami w sferze gospodarki. Y... nie jesteśmy krajem b...bogatym...*

Jacek Tacik [off]: *I nie jesteśmy krajem **w stanie nadzwyczajnym**, mimo że podejmuje się u nas **nadzwyczajne** decyzje. Dla „Faktów” Jacek Tacik.*

Grę słowną, polegającą na nagromadzeniu w bliskim sąsiedztwie przymiotnika *nadzwyczajny* oraz wyrazów mu bliskoznacznych: *wyjątkowy*, *ekstraordynaryjny*, *ekstremalny*, zamyka puenta dziennikarza: *I nie jesteśmy krajem **w stanie nadzwyczajnym**, mimo że podejmuje się u nas **nadzwyczajne** decyzje. Dla „Faktów” Jacek Tacik.* Komunikat po raz kolejny miał wskazać na niesłowność rządzących, wypieranie się oczywistych faktów, interesowność oraz krętactwo.

Wiele newsów w „Faktach” dotyczyło szerokiego wpływu pandemii na funkcjonowanie Polski i świata. Mówiono o chaosie panującym w środkach transportu publicznego, trudnościach z powrotem z zagranicy do domu rodzinnego, oszustach wykorzystujących pandemię do wyłudzenia pieniędzy, ogromnym zapotrzebowaniu na kurierów oraz o trudzie pracowników służby zdrowia. Pandemię porównywano do wojny, batalii bądź bitwy, w której wojownikami czy bohaterskimi żołnierzami byli lekarze zajmujący się pacjentami z koronawirusem.

Justyna Pochanke [redaktor prowadząca]: *Za nami dopiero kilkanaście dni **walki**, niektórym nerwy zaczynają puszczać.* [TVN]

Justyna Pochanke [redaktor prowadząca]: *Co jeszcze w „Faktach”? Relacja z **pierwszej linii frontu**.* [TVN]

Maciej Mazur [off]: *Brytyjczycy oklaskami nagradzają tych, którzy są nie **pierwszej linii frontu**. Te zdjęcia lekarzy dosłownie bez granic pokazują, ile kosztuje ich **ciągłe trwanie na posterunku**, nieprzespane noce, dyżury, zabiegi, praca w nieustannym napięciu.* [TVN]

„Fakty” były pełne dramatyzmu, który budowano między innymi za pomocą warstwy językowej przez emotywną leksykę. Oddziaływanie na emocje odbiorców w analizowanym wydaniu „Faktów” dotyczyło głównie tematów związanych z pandemią:

1. Justyna Pochanke [redaktor prowadząca]: *Co jeszcze w „Faktach”? Relacja z **pierwszej linii frontu**.* [przerywnik muzyczny]

Dziennikarz: *Ratownik zdejmuje maskę i opowiada, jak żyje, pracuje, **boi się**.*

Ratownik: ***Boję się** dlatego, że mam trochę większą wiedzę na temat tego, z czym się mierzymy. Na maski wydałem tysiąc złotych. Ubierając się w kombinezon, godzimy się z tym, że będziemy w nim zamknięci przez sześć godzin. Chce ci się zatłwić? Nie możesz. Chcesz się podrapać po nosie? Nie możesz...*

2. Justyna Pochanke [redaktor prowadząca]: *Stany Zjednoczone biją dramatyczny rekord.*

3. Maciej Wrona [off]: *Ten lawinowy wzrost zachorowań to w Stanach Zjednoczonych wciąż dopiero początek. Połowa wszystkich przypadków dotyczy zaledwie jednego stanu i jednego miasta.*

Napięcie u odbiorców mogło być wywołane przez użycie czasownika *bać się* opisującego stan emocjonalny ratownika medycznego – przekaz ten został wzmocniony przez zamieszczenie w materiale informacyjnym nagrania wypowiedzi ratownika. Z kolei przymiotniki *dramatyczny* czy *lawinowy* są w tym kontekście hiperbolami. Wyolbrzymienie opisywanych zdarzeń bądź zjawisk pełni funkcję perswazyjną – ma sprawić, by odbiorca odpowiedzialnie podszedł do nowej pandemicznej rzeczywistości.

Zarówno w „Wiadomościach”, jak i w „Faktach” duże znaczenie miały pokazywane ujęcia filmowe i zdjęcia – synestezyjne odbieranie treści medialnych przez odbiorców wzmacniało przekaz i mogło silniej oddziaływać na ich psychikę.

Nadawca komercyjny nie pozostawiał jednak odbiorcy z lękiem przed pandemią. Ostatni materiał opisuje, w jaki sposób cały świat dziękował lekarzom za ich zmagania z koronawirusem. Pojawiały się także komunikaty, których zadaniem było wywołanie u odbiorców postawy wdzięczności, współczucia i mobilizacji. Przekazy „Faktów” miały napełniać nadzieją i budować jedność odbiorców, których łączył wspólny cel – walka z pandemią,

„Aktualności” Programu Pierwszego Polskiego Radia

Newsy „Aktualności” Programu Pierwszego Polskiego Radia z racji tego, że mają krótszy czas antenowy, nie są tak rozbudowane oraz wieloaspektowe, jak to było w przypadku telewizyjnych programów informacyjnych. Wielokrotnie zastosowano równoważniki zdań oraz zdania pojedyncze, zwłaszcza na początku programu w skrócie wiadomości. Miało to zdynamizować wypowiedź i pozwolić przekazać jak najwięcej treści w jak najkrótszym czasie.

1. Tomasz Marciniuk: *W Sejmie drugie czytanie tak zwanej tarczy antykryzysowej.* [PR 1]

2. Tomasz Marciniuk: *Kolejne przypadki zakażeń wśród personelu medycznego.* [PR 1]

3. Tomasz Marciniuk: *Tysiąc dwieście osiemdziesiąt osób zakażonych koronawirusem w Polsce.* [PR 1]

4. Tomasz Marciniuk: *W Sejmie przerwa w obradach.* [PR 1]

Program Pierwszy Polskiego Radia to, podobnie jak w przypadku „Wiadomości”, nadawca publiczny, stąd o tarczy antykryzysowej mówi się w superlatywach. Świadczą o tym poniższe wypowiedzi redaktora prowadzącego serwis:

Tomasz Marciniuk: *Posłowie debatują nad pakietem zmian mających chronić przed gospodarczymi konsekwencjami koronawirusa.* [PR 1]

Tomasz Marciniuk: *Specustawa przewiduje między innymi szereg ulatwień podatkowych na czas walki z pandemią.* [PR 1]

Tomasz Marciniuk: *To [o tarczy antykryzysowej] zestaw rozwiązań, które mają zniwelować gospodarcze skutki pandemii koronawirusa.* [PR 1]

Specjalne rządowe regulacje zostały określone jako: *szereg ulatwień* czy *zestaw rozwiązań*. Metaforyczne zestawienie *szereg ulatwień podatkowych* wzmacnia następujący przekaz: tarcza antykryzysowa zawiera bardzo dużo ulg podatkowych. Podobny efekt daje połączenie wyrazowe *zestaw rozwiązań*.

O pandemii, tak jak w pozostałych analizowanych tekstach, mówi się jako o wojnie czy walce.

Tomasz Marciniuk: *Specustawa przewiduje między innymi szereg ulatwień podatkowych na czas walki z pandemią.* [PR 1]

Nieodłącznym elementem każdego wydania „Aktualności” były statystyki dotyczące potwierdzonych przypadków zakażeń koronawirusem, zgonów w wyniku SARS-CoV-2 i tzw. ozdrowieńców. Choć liczby te w zestawieniu z liczbą mieszkańców kraju nie są duże, to jednak silnie oddziałują na psychikę odbiorcy, wzbudzają w nim lęk i poczucie zagrożenia.

Język „Aktualności” w zestawieniu z omawianymi telewizyjnymi programami informacyjnymi oraz z serwisami radia RMF FM był stonowany oraz zdecydowanie mniej ozdobny. Komunikaty były słabiej emocjonalizowane, a nadawca dużo bardziej zdystansowany do tego, co przekazywał.

W „Aktualnościach”, podobnie jak w „Wiadomościach”, temat pandemii potraktowany został wąsko – mówiono przede wszystkim o tym, w jaki sposób rząd radził sobie z wyzwaniem, które postawiła przed nim sytuacja związana z koronawirusem. Temat ten był jakoby narzędziem do budowania pozytywnego wizerunku rządu w mediach. Dowodzą tego między innymi poniższe przykłady presupozycji implikujące następujące treści:

Tomasz Marciniuk: *Z każdym dniem poprawiają się możliwości wykonywania testów na obecność patogenu.* [PR 1] – ‘rząd wykonuje coraz więcej testów’ (opozycja zarzucała rządzącym, że nie dają obywatelom możliwości wykonania testu na koronawirusa).

Tomasz Marciniuk: *Szkoły będą mogły bezpłatnie używać i uczniom i nauczycielom sprzęt niezbędny do edukacji zdalnej. Ministerstwo Edukacji znowelizowało rozporządzenie dotyczące rozwiązań wdrożonych ze względu na epidemię koronawirusa.* [PR 1] – ‘MEN na bieżąco reaguje na negatywne skutki pandemii dla oświaty’.

Należy dodać, że „Aktualności”, tak jak inne omawiane programy, odgrywały swoją edukacyjną rolę, niezwykle ważną w dobie pandemii. Wiele komunikatów

„Aktualności” miało uświadomić odbiorcę o zagrożeniach wynikających z lekomyślnego podejścia do pandemii oraz zachęcić do przyjęcia odpowiedzialnej postawy społecznej. Pokazuje to poniższa wypowiedź prowadzącego. Przywołał on nazwisko eksperta, by uwiarygodnić swoje słowa. Wspominał także o tym, kto jest najbardziej zagrożony chorobą – głównie osoby starsze, czyli potencjalni odbiorcy Programu Pierwszego Polskiego Radia.

Tomasz Marciniuk: *Profesor Adam Antczak podkreślił, że czynnikami rozwoju są przede wszystkim: podeszły wiek, cukrzyca oraz nadciśnienie. We Włoszech tymczasem, jak podano przed chwilą, minionej doby zmarło ponad dziewięćset osób zakażonych koronawirusem. W sumie w tym kraju śmierć na skutek COVID-19 poniosło już dziewięć tysięcy sto osób. Wciąż najpewniejszym sposobem ograniczenia zakażeń jest kwarantanna. Tymczasem policja odnotowała blisko pół tysiąca przypadków jej łamania.* [PR 1] [tu już mowa o Polsce].

„Fakty” RMF FM

W omawianym dniu „Fakty” również były zdominowane przez temat wprowadzania tzw. tarczy antykryzysowej. Nie ma w nich jednak bezpośredniej oceny regulacji prawnych, ale mówi się, co sądzi o nich opozycja.

Katarzyna Staszko [redaktor prowadząca]: *Pawle, co w Sejmie na ten temat mówi opozycja?*

Paweł Balinowski: *Ta rządowa tarcza nie rozwiązuje większości problemów. Jest jak sito, więc musimy ją załatać, dlatego proponujemy zmianę w tych ustawach – apelują opozycyjni posłowie.* [RMF FM]

Obraz tarczy antykryzysowej w radiu RMF FM jest podobny do obrazu ewokowanego w „Faktach” – są pokazane niedoskonałości rozwiązania zaproponowanego przez rząd. Radio RMF FM poruszyło także temat wsparcia finansowego dla samorządów przeznaczanego na sprzęt informatyczny dla oświaty. Prezentowanie danych dotyczących tego motywu miało charakter interwencyjno-kontrolny. Nadawca „Faktów” nie podał wyłącznie informacji otrzymanych od rządu, ale przeprowadził wywiad z osobą reprezentującą rząd, zweryfikował usłyszane informacje i wyjaśnił je słuchaczom tak, by były dla nich zrozumiałe.

Karolina Michalik: *Co najmniej czterdzieści tysięcy złotych na jedną gminę. Na tyle pieniędzy mogą liczyć samorządy, które chcą kupić dodatkowy sprzęt komputerowy lub internet dla uczniów i nauczycieli. Tak mówi w RMF FM wiceminister cyfryzacji Wanda Buk.*

Wanda Buk: *W zależności od tego, ile jest uczniów w danej gminie, łączymy to też ze wskaźnikiem w MOPS-ach, będą dostawały od czterdziestu tysięcy do stu dwudziestu tysięcy. Na ten moment tak to wyliczamy.*

Marcin Zaborski: *To gdyby to podzielić na możliwość zakupów, które możemy dokonać, to to niewielkie zakupy, na gminę licząc, pani minister.*

Wanda Buk: *Nie każdy uczeń w gminie potrzebuje. Ja wczoraj rozmawiałam z moją znajomą, która jest wiceprezydentem jednego z trójmiejskich miast i zapytałam jej, czy dla niej takie sto tysięcy, mówiąc kolokwialnie, robi robotę. Ona powiedziała: tak, mi to ratuje życie.*

Marcin Zaborski: *Ale to jest kilkadziesiąt komputerów, które można kupić za te pieniądze.*

Wanda Buk: *Kilkadziesiąt komputerów, ale nie trzeba kupować komputerów. Ona na przykład powiedziała, że jej wystarczy pady, żeby realizować zdalne nauczanie. [RMF FM]*

Jeden z newsów „Faktów” miał charakter poradnikowy – ekspert odpowiadał na pytania radiosłuchaczy odnoszące się do pandemii koronawirusa. Wątpliwości słuchaczy dotyczyły między innymi tego, czy można wymienić opony w samochodzie lub czy można zrealizować e-receptę bez wychodzenia z domu. Licznie napływające do redakcji pytania pokazywały, że społeczeństwo było zagubione w nowej, dynamicznie zmieniającej się sytuacji powstałej w wyniku wybuchu pandemii koronawirusa.

W tekstach serwisów informacyjnych Radia RMF FM licznie występowały gry komunikacyjno-językowe. Poniżej zaprezentowano dwie z nich:

Katarzyna Staszko: *Rząd zapomniał o siedmiuset tysiącach pracowników **tymczasowych** – alarmują **tymcasem** [głoska m wydłużona] pośrednicy pracy. Tych osób pomoc państwa zapisana w tarczy antykryzysowej nie obejmuje. Nasz reporter Krzysztof Berenda teraz ze mną...*

Marcin Zaborski: *Skoro jednak **Rząd samorządom pomoże**, za godzinę będę dopytywał: kto może liczyć na komputery do zdalnego nauczania, ile osób z tego skorzysta i na jakich warunkach. Moim gościem tuż po osiemnastej będzie wiceminister cyfryzacji Wanda Buk. Zapraszamy. [RMF FM]*

Powyższe przykłady gier oparte są na paronomazji. Pełnią one w głównej mierze funkcję fatyczną – wprowadzenie elementu humorystycznego pozwala zmniejszyć dystans pomiędzy nadawcą a odbiorcą.

W „Faktach” mówiło się także o sytuacji służby zdrowia w Polsce i pozostałych częściach Europy.

Katarzyna Staszko: *Przypadek Włoch, które zwłaszcza na północy mają znakomitą służbę zdrowia, uzmysłowił Europie, [z] jak poważnym problemem może się, może się przy epidemii koronawirusa zderzyć – tak mówi RMF doktor Konstanty Szuldrzyński, kierownik Centrum Terapii Pozaustrojowych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. To pokazało, że za wszelką cenę trzeba epidemię ograniczać – dodaje.*

Konstanty Szuldrzyński: *To są oddziały, które dysponują ogromnym doświadczeniem, ogromną wiedzą, a ilość specjalistów, ilość dobrych szpitali, sprzętu, który się w nich znajduje, jest nieporównywalne z tym, co się, co jest w reszcie Europy i też w Polsce. I jeśli oni są przeciążeni liczbą przypadków, to źle to wróży innym krajom, do których ta epidemia dojdzie, na ile są skuteczne systemy, te sposoby powstrzymywania epidemii, które stosują władze poszczególnych krajów, no to się dopiero okaże. [RMF FM]*

Z wypowiedzi doktora Konstantego Szuldrzyńskiego oraz z dziennikarskiej parafrazy jego słów wynika, że europejska i polska służba zdrowia nie były przygotowane na epidemię koronawirusa. Ponadto ciągle brakowało wiedzy na temat najskuteczniejszych sposobów powstrzymywania transmisji COVID-19. Pokazuje to, że pandemia zaskoczyła cały świat, jednocześnie zachęcano radiosłuchaczy do odpowiedzialnego zachowania w tym czasie, by jak najbardziej ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa. Przywoływanie wypowiedzi ekspertów sprawiało, że przekaz medialny wydawał się bardziej autentyczny. Silniej przekonywały odbiorcę słowa specjalisty niż dziennikarza.

By nieco rozluźnić poważną atmosferę serwisu powstała w wyniku poruszenia niepokojącego tematu pandemii, w „Faktach” pojawił się *brief news* opisujący zabawny filmik, w którym szczenięta odwiedzają oceanarium, zamknięte w okresie pandemii. Dziennikarze zachęcali do obejrzenia tego krótkiego nagrania, aby polepszyć nastrój. Humor nie został wywołany wyłącznie przez przytoczenie zabawnej sytuacji, ale również przez dowcipny język dziennikarki, która relacjonowała to zdarzenie.

Katarzyna Staszko: *Oceanaria, jak wiele innych miejsc na świecie, są zamknięte z powodu koronawirusa. Skorzystały na tym pewne szczeniaki, które mogły po raz pierwszy wpaść z wizytą. Wyglądały na zachwycone. A po spotkaniu oko w oko z rekinem ucięły sobie drzemkę. To nie bajka, to fakty. Na poprawę humoru polecam film na RMF24.pl.* [RMF FM]

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza wykazała różnicę w kreowaniu obrazu świata w obrębie omawianych mediów. „Wiadomości” oraz „Aktualności” zawierają elementy spójne, co wynika z faktu, iż nadawcą instytucjonalnym jest ten sam podmiot. W przypadku mediów komercyjnych (RMF FM i TVN) cecha wspólna wykreowanego obrazu świata to negatywny wizerunek działań rządowych, jednak sposób prezentacji pozostałych informacji jest charakterystyczny dla danego medium. Powyższe badania potwierdzają zatem wpływ nadawcy medialnego na rzeczywistość ukazywaną w przekazach.

Wpływ ten widać również w kreowaniu obrazu pandemii. W „Wiadomościach” zostało pokazane zagrożenie wynikające z rozprzestrzeniania się koronawirusa, chociaż negatywny wizerunek sytuacji na świecie złagodzone przez przedstawianie rządu w dobrym świetle. Podobny obraz pandemii ewokowany jest w „Aktualnościach”. „Fakty” TVN mają najbardziej zemocjonalizowany przekaz, który buduje przygnębiający obraz Polski pochłoniętej przez pandemię i rządzonej przez nieodpowiednią władzę. W RMF FM podkreślona jest rola dziennikarza jako kontrolera i weryfikatora informacji zaczerpniętych z różnych źródeł oraz mentora, który poucza w kwestii koronawirusa i bawi słuchaczy w tym trudnym czasie.

W analizowanym materiale liczne komunikaty pełniły funkcję perswazyjną, objawiającą się głównie w kreowaniu medialnego obrazu świata, będącego konkretyzacją światopoglądu, wartości i idei nadawcy. W tym celu zastosowano następujące środki: presupozycję, konstatację, leksykę o wartościującej wykładni, wyrażenia funkcyjne, metafory, gry słowne, ironię, hiperbolizację i inne. W przypadku telewizyjnych programów informacyjnych należy także wspomnieć o roli obrazu jako środka oddziaływania na odbiorcę.

Funkcja perswazyjna opisanych komunikatów służy przede wszystkim kreowaniu rzeczywistości przez pryzmat wartości i interesów nadawcy instytucjonalnego. Oprócz tego w tekstach nadawców komercyjnych komunikaty realizują funkcję rozrywkową, która pojawia się głównie w celach autopromocyjnych. W przypadku radia RMF FM o dużym natężeniu funkcji autopromocyjnej w serwisach świadczy liczne występowanie komunikatów metatekstowych, czyli odwołujących się do sposobów tworzenia programu oraz do samej stacji. Obecność perswazyjnych środków językowych w omawianych programach i serwisach informacyjnych wskazuje, że prymarną funkcją tych tekstów medialnych nie już wyłącznie informowanie, a funkcja kreacyjna oraz rozrywkowa.

Rozwinięcie skrótów

PR 1 – Program Pierwszy Polskiego Radia

TVP – Telewizja Polska

WSJP – *Wielki słownik języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego

Bibliografia

Literatura przedmiotu

Skowronek B., *Mediolingwistyka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2013.

Skowronek B., *Mediolingwistyka. Teoria. Metodologia. Idea*, „Postscriptum Polonistyczne” 2014 (2), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Wielki słownik języka polskiego, red. P. Źmigrodzki, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2007.

Żydek-Bednarczuk U., *Zmiany w zachowaniach komunikacyjnych a nowe odmiany językowe (odmiana medialna)*, [w:] *Współczesne odmiany języka narodowego*, red. K. Michalewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.

Netografia

Polacy najczęściej czerpią informacje z telewizji, z internetu korzystają młodzi i wykształceni, https://www.wirtualnedia.pl/arttykul/polacy-najczesciej-czerpia-informacje-z-telewizji-z-internetu-korzystaja-mlodzi-i-wyksztal-ceni_2 [dostęp: 15.09.2021].

TOŻSAMOŚĆ REGIONALNA W DYSKURSIE MEDIALNYM – ŚLĄSKOŚĆ JAKO SZCZEGÓLNY PRZYPADEK KULTUROWY

Wprowadzenie

Wydane w 1990 roku podsumowanie wyników badań, prowadzonych w ramach tematu „Ewolucja kultury śląskich zbiorowości lokalnych”, było inspiracją do sformułowania przeze mnie tytułu i użycia frazy – *śląskość jako szczególny przypadek kulturowy*. Choć autorzy podkreślają we wstępie, że to książka „pisana niejako z marszu, nie w pełni satysfakcjonująca”¹ – warto po nią sięgnąć, rozważając kwestię śląskiej tożsamości. *Śląskość* przedstawiam jako abstrakcyjne pojęcie obecne w dyskursie medialnym oraz istotny wyznacznik tożsamości regionalnej, którą profesor Marek Szczepański (tyszanin), zajmujący się problematyką społeczności lokalnych, definiuje jako *zwielokrotnioną tożsamość indywidualną*. Jej podstawą są wspólne wszystkim lub zbliżone wartości, normy, obyczaje, zwyczaje, język, gospodarka. Może być ona również oparta na określonym terytorium². Akcentując w tytule *przypadek kulturowy*, chcę między innymi zwrócić uwagę na specyficzne cechy i funkcje kultury śląskiej. Kształtowały ją, w perspektywie długiego trwania, historyczne determinanty, a szczególna więź regionalna, której fundament stanowią: mowa, religia i obyczaje, wydaje się jednym z bardzo istotnych rezultatów tego procesu. To także atrybuty *śląskości* jako elementu dyskursywnego obrazu tożsamości Górnoślązaków, spopularyzowanego i utrwalonego przez media regionalne. Wskazując w niniejszym opracowaniu na źródła zebranego materiału teoretycznego (oprócz socjologicznych i kulturoznawczych także historyczne), w tym również na badania śląskiej kultury prowadzone w XIX wieku, zwracam uwagę na wielowymiarowość

¹ M. Błaszczak-Wacławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, Uniwersytet Warszawski. Instytut Gospodarki Przestrzennej, Wydawnictwo Naukowe Jan Szumacher, Warszawa–Kielce 1990, s. 3. *Ibidem*, s. 9.

² M. S. Szczepański, A. Śliz, *Kim jestem? Identyfikacje i tożsamości społeczne. Przypadek Górnośląska*, „NAUKA” 2018, nr 1, s. 130.

tego pojęcia. To ważne, ponieważ granice Górnego Śląska na przestrzeni dziejów podlegały wielu przesunięciom, a sama jego nazwa potocznie jest dziś utożsamiana z województwem śląskim bez Opolszczyzny i Ziemi Cieszyńskiej. Natomiast Dolny Śląsk w powszechnej świadomości to region zamieszany przez ludność o innej identyfikacji kulturowej. Pisze o tym między innymi Jolanta Tambor, zwracając uwagę na nazwy województw (śląskie i dolnośląskie) sugerujące, że jedno z nich jest prawdziwie śląskie, gdyż nie potrzebuje dodatkowych określeń, natomiast drugi region (dolnośląski) jest „śląski” jedynie ze względu na historyczne uwarunkowania³. Warto więc pokrótce przypomnieć, że Śląsk to pierwotnie kraina należąca do książąt piastowskich, następnie własność korony czeskiej, potem monarchii habsburskiej, w wieku XIX prowincja państwa pruskiego, zaś w drugiej dekadzie XX wieku, po I wojnie światowej, to obszar podzielony na trzy części: niemiecką, czeską i polską. Ta ostatnia – niewielka, najgęściej zaludniona i najbardziej uprzemysłowiona, w wyniku III powstania śląskiego, decyzją Rady Ligi Narodów z 12 października 1921 roku znalazła się w granicach Rzeczypospolitej. Było to 29% terytorium Górnego Śląska – tę część włączono w 1922 roku do odrodzonej Polski. Można by rzec, że to właśnie w tej kwestii w publicznym dyskursie pojawiła się potrzeba dookreślenia tego, czym jest tożsamość śląska, wyrażana często jednym słowem – *śląskość*. W 2022 – roku jubileuszowym dla tego historycznego wydarzenia – w dyskursie medialnym wybrzmiała (nie po raz pierwszy zresztą) fraza – *powrót części Górnego Śląska do Macierzy*, co jednak nie oznacza, że przeciętny mieszkaniec województwa będzie wiedział, o jaką część chodzi. Mogłam przekonać się o tym wielokrotnie, redagując program radiowy, w którym przy okazji rocznic powstań śląskich i odzyskania przez Polskę niepodległości pytaliśmy słuchaczy oraz mieszkańców śląskiej aglomeracji (sondy uliczne) o te historyczne kwestie⁴. Konkludując, muszę przyznać, że miałam wówczas jako dziennikarka dojmujące

³ J. Tambor, *Mowa Górnoszlązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 39.

⁴ To cykl programów zatytułowany *Ligoniowe radio* – ponad 550 audycji, które ukazywały się na antenie raz w tygodniu (sobota, 16:15–17:00) plus wydania świąteczne i tzw. specjalne. Czas antenowy każdego odcinka to 45 min, zaś do wydań specjalnych dołączano jeszcze jedną część liczącą tyle samo minut. Celem audycji była popularyzacja wiedzy o kulturze i tradycjach Górnego Śląska oraz prezentacja współczesnej wielokulturowej panoramy regionu z jego gospodarczą, społeczną, również tożsamościową problematyką. *Śląskość* była przedstawiana jako istotny element regionalnej tożsamości Górnoszlązaków. W poszczególnych programach, zwłaszcza w wydaniach okazjonalnych (np. rocznic powstań śląskich), odwoływano się między innymi do historycznych tradycji budzenia polskiego ducha na Górnym Śląsku. Transkrypcja jednego z odcinków *Ligoniowego radia* znajduje się w aneksie monografii, której tematem jest realizacja misji mediów publicznych w Polsce w latach 2007–2017. Zob. A. Musialik-Chmiel, *Audycje preferowane jako element realizacji misji mediów publicznych w latach 2007–2017*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2020.

poczucie wykonywania syzyfowej pracy i jednocześnie ważne doświadczenie praktycznej realizacji funkcji edukacyjnej mediów publicznych. Wracając jednak do wątku historycznego, po II wojnie światowej stan przynależności Górnego Śląska uległ jeszcze jednej zmianie – po siedmiu wiekach większość ziem śląskich znalazła się w granicach państwa polskiego⁵.

Należy stwierdzić, że każdy, kto chce śląską tożsamość traktować jak coś homogenicznego, popełnia poważny błąd: *Ta tożsamość jest taka, a nie inna!* – zachowałam w pamięci usłyszane czy przeczytane kiedyś takie właśnie słowa. A więc jaka? – pytam też siebie, dla której gwara pozostaje językiem serca, a wyniesiona z rodzinnego domu *śląskość* pozostaje niezmiennie kapitałem dobra w życiu. Oznacza ona przede wszystkim: otwarcie, umiejętność czerpania z różnych kultur, swobodę przechodzenia z jednego języka na drugi (polski/gwara). Jest także zaprzeczeniem zamykania się na innych, separacji czy wrogości. Taką tezę między innymi przedstawiałam we wspomnianych audycjach radiowych, wróciłam również do niej, przystępując do realizacji tytułowego tematu. Chociaż zdaję sobie sprawę z emocjonalnej siły takich stwierdzeń, jak: *Śląsk jest moją religią*⁶ czy też *Nienawidzę tej śmiesznej śląkości*⁷, którą wytrawny felietonista potrafi z pewnością uwolnić, to jednak dobro, wyzwalane w moim świecie wartości przez śląskość odnajduję wśród prawd uniwersalnych. Analizowałam dyskurs medialny, pamiętając, że mieści się on inkluzywnie w dyskursie publicznym, a dyskursy prasowy, radiowy, telewizyjny i hipertekstowy stanowią jego części składowe. Pytając o tożsamość i identyfikację narodową Górnoszlązaków, koncentrowałam się głównie na trzech eksponentach dyskursu medialnego, a mianowicie: nadawcach instytucjonalnych, sterowaniu uwagą społeczną oraz kształtowaniu poglądów i ich manifestacji⁸. Do badań zostały wybrane pojęcia: *tożsamość regionalna*, *więź regionalna*, *śląskość*, *identyfikacja narodowa* oraz przykłady pochodzące z literatury uznawanej za kanoniczną dla zobrazowania tożsamości Górnoszlązaków, obecne od dawna w dyskursie kreowanym przez media wokół śląskiej tożsamości.

⁵ Górny Śląsk to obszar obejmujący katowicką i opolską część Śląska oraz Śląska Cieszyńskiego. Używając w artykule nazwy *Górny Śląsk*, korzystam również z definicji Marka Szczepańskiego i Anny Śliz: „Jest to wycinek historycznego Śląska, którego granice rozciągają się między Görlitz w Republice Federalnej Niemiec, Zgorzelcem, Legnicą, Wrocławiem, Opolem, Bytomiem, Katowicami a Opawą i Krnovem w Republice Czeskiej. Nie chcemy tutaj podejmować zagadnień precyzyjnej delimitacji regionu ani w sensie geograficznym, ani historycznym”. M. Szczepański, A. Śliz, *op. cit.*, s. 131.

⁶ Sz. Twardoch, *Glupia śląska religia*, <https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,26920338,glupia-slaska-religia-twardoch.html> [dostęp: 21.06.2021].

⁷ Idem, *Nienawidzę tej śmiesznej śląkości*, <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,26297423,szczepan-twardoch-nienawidze-tej-smiesznej-slaskosci.html> [dostęp: 21.06.2021].

⁸ I. Loewe, *Dyskurs medialny, przegląd stanowisk badawczych*, „Forum Lingwistyczne” 2014, nr 1, s. 14.

Tożsamość regionalna – tożsamość śląska – narodowość śląska...

O tożsamości śląskiej, która budziła się w okresie transformacji na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, kiedy Ślązacy poczuli się równoprawnymi gospodarzami tej ziemi, mówiła w jednym z wywiadów senator Maria Pańczyk-Pozdziej, podkreślając, że z biegiem czasu zaczęły dochodzić do głosu *krzykliwe siły kwestionujące polskość Śląska i skończył się spokój*⁹. Dziennikarka Radia Katowice, która w 1993 roku zainicjowała konkurs śląskiej gwary zatytułowany *Po naszymu, czyli po śląsku*, tworząc także bardzo popularną cykliczną audycję radiową o takim samym tytule – niewątpliwie spopularyzowała słowo *śląskość*. Trzeba podkreślić, że gromadząc wówczas wokół tego przedsięwzięcia takie postaci, jak: profesor Dorota Simonides, Kazimierz Kutz czy profesor Jan Miodek¹⁰ nie odkrywała tego słowa jako pierwsza, natomiast z pewnością zarówno audycjami, jak i konkursem, nazywanym *świętem śląskiej godki*, wydatnie przyczyniła się do utrwalenia *śląskości* w medialnym dyskursie.

Redaktor Maria Pańczyk-Pozdziej nie zaprzestała radiowej aktywności ani wtedy, ani później, kiedy jako parlamentarzystka reprezentowała Górnoślązaków najpierw w Sejmie, potem w Senacie. Obecnie, będąc już na emeryturze, nadal tworzy swój program w Radiu Katowice i organizuje konkurs, pozostając także od lat w strukturze fatycznej dyskursu publicznego. Przyznając się bardzo wyraźnie do śląskiej tożsamości – *nie jestem ani bardziej Polką, ani bardziej Ślązaczką. Te pojęcia są dla mnie równoważne*¹¹, stała się reprezentantką tych Górnoślązaków, którzy śląskość postrzegają jako znak swojej indywidualnej tożsamości oraz narodowej – polskiej identyfikacji. We wspomnianych programach, ale przede wszystkim w gwarowych konkursach, w sposób bardzo podobny do cytowanej wypowiedzi mówią uczestnicy, wskazując na polskie korzenie *języka serca*, czyli śląską mowę.

O fenomenie *śląskości* mogłam się przekonać osobiście, uczestnicząc w 1998 roku w Teksasie w specjalnej edycji konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, w której brali udział potomkowie śląskich osadników z połowy XIX wieku – Amerykanie

⁹ T. Semik, *Ślązacy muszą być odważniejsi w pokazywaniu swojej dumy i godności*, <https://plus.dziennikzachodni.pl/slazacy-musza-byc-odwazniejsi-w-pokazywaniu-swojej-dumy-i-godnosci/ar/10657712> [dostęp: 5.05.2021].

¹⁰ Dorota Simonides, Jan Miodek, Bolesław Lubosz, ks. Jerzy Szymik, to członkowie jury, któremu przewodniczył Kazimierz Kutz. Konkursowi towarzyszył także wybór Honorowego Ślązaka Roku. W tym gronie znaleźli się przedstawiciele śląskich środowisk, artystycznych, kulturalnych, naukowych, biznesowych, duchowni, aktorzy, literaci, sportowcy, społecznicy. W 2019 roku odbyła się jubileuszowa XXX edycja, w której udział wzięli laureaci wszystkich dotychczasowych konkursów. W ciągu 30 lat uczestniczyło w nich kilkadziesiąt tysięcy osób z różnych zakątków regionu śląskiego.

¹¹ T. Semik, *op. cit.*

urodzeni w czwartym i piątym pokoleniu w Stanach Zjednoczonych. Dla nich dawna śląska mowa była językiem poznanym w dzieciństwie, który wielu z nich nazywa pierwszym¹² – *rzędzili* (mówili) nim ich przodkowie, w dzieciństwie słyszeli go w domu o wiele częściej niż angielski, którego uczyli się dopiero w szkole. Są przekonani, że to właśnie jest język polski, a nie ten, który słyszą, kiedy przyjeżdżają do Starego Kraju – dlatego nazywają go *warszawskim*¹³. Archaiczna śląszczyzna to jakby emocjonalna kotwica, która zatrzymuje ich przy *Szląsku*, dzięki której mogą opowiadać o swoich korzeniach¹⁴. Obraz potomków osadników, którzy w Teksasie potrafią *rzędzić* po śląsku, został utrwalony w dyskursie medialnym na wiele lat także przez publicznego nadawcę – regionalną rozgłośnię Radio Katowice SA.

Jednak w zupełnie innej tonacji, pozbawionej dumy, nierzadko z poczuciem krzywdy i rozgoryczenia, wypowiada się wielu mieszkańców Górnego Śląska. Łukasz Kohut, poseł do Parlamentu Europejskiego, mówi podobnie jak oni o odkrywaniu *śląskości* jako czegoś, co przez lata było „niegodne, gorsze”.

Do wyjazdu do Norwegii ze 12 lat temu nie byłem świadom swojej śląskiej tożsamości. Nie wiedziałem nic, nie pojmowałem swoich rozterek tożsamościowych. Dlaczego z kolegami w Radlinie mogłem swobodnie *godać*, a w liceum tylko po polsku, bo śląski to coś niegodnego, gorszego¹⁵.

Rozgoryczenie i niechęć do innych, do „nie swoich”, pojawiają się w emocjonalnych wypowiedziach na portalach społecznościowych, między innymi jako reakcje na pytania o śląskość. Nie należą do rzadkości narracje z pozycji ofiary, poczucie niższości (wyliczanie krzywd, bezsilność wobec „tych z góry”), rozczarowanie

¹² W reportażu radiowym *Śni mi się po polsku*, wyróżnionym na ogólnopolskim konkursie reportażu radiowego Polska i Świat 98, moi rozmówcy opowiadają o swoich przodkach, używając dawnej archaicznej śląskiej mowy, w której nie ma germanizmów. Są za to słowa stworzone z potrzeby nazwania nowych zjawisk, z którymi spotykali się osadnicy przybyli w połowie XIX wieku do Teksasu, to między innymi *szczyrkowa* – grzechotnik, utworzony od gwarowego *szczyrkowka* – grzechotka albo *furgoc* – samolot (od *furgać*, czyli latać).

¹³ A. Musialik-Chmiel, *Po warszawskim polsku*, [w:] eadem, *Amerykańscy Ślązacy. Dziedzictwo – pamięć – tożsamość*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010, s. 132–140.

¹⁴ Niespodziewana izolacja, jak również konserwatyzm plebejskiej kultury śląskich imigrantów sprzyjały zachowaniu więzi ze Starym Krajem; była to więź przede wszystkim natury rodzinnej i religijnej. Przybysze przyznawali się do Śląska, a nie do Polski, której wówczas (w 1854 roku) na mapie nie było, ale stanowczo odmawiali identyfikacji z niemieckością, co zostało utrwalone w różnych dokumentach, gdzie pisano *Upper Silesia*. To Śląsk pozostający w Prusach był ich jedyną ojczyzną, z nim pozostali w największej zażyłości i bardzo wiele z niej przenieśli na następne pokolenia. A. Musialik-Chmiel, *Po warszawskim polsku*, *op. cit.*, s. 153.

¹⁵ M. Zasada, *Kohut: Ślązacy godają, istnieją, tylko trochę pogodzili się z tym, że nikogo to nie obchodzi. Musimy wszyscy słuchać więcej Nirvany*, <https://dziennikzachodni.pl/kohut-slawacy-godaja-istnieja-tylko-troche-pogodzili-sie-z-tym-ze-nikogo-to-nie-obchodzi-musimy-wszyscy-sluchac-wiecej-nirvany/ar/c15-15390007> [dostęp: 10.05.2021].

(niespełnianie obietnic), chęć przywrócenia „dawnego Śląska” (tęsknota za „Śląskiem utraconym”). Nostalgiczne „kiedyś było lepiej” przeplata się z „utwierdzeniem w inności”, podkreśleniem odmienności od: przyjezdnych, reszty Polaków, Niemców, sąsiadów, np. Zagłębiaków czy mieszkańców innych części województwa śląskiego, np. ziemi częstochowskiej.

Kolejnym obrazem wyłaniającym się w dyskursywnej przestrzeni kreowanej przez media jest tożsamość regionalna budowana na fundamencie etnicznym, co rodzi napięcia i frustracje, zaś współczesny Górny Śląsk jawi się jako laboratorium pogranicza, na które można spojrzeć z perspektywy zjawisk występujących w zjednoczonej Europie. *Ślązaczka z Göteborga* – Joanna Helander, pochodząca z Rudy Śląskiej polska fotografka, dokumentalistka filmowa, reżyserka, pisarka i tłumaczka od kilkudziesięciu lat mieszkająca w Szwecji, tak o tym mówi:

To nie jest tak, że powraca się na ten swój magiczny, ciepły Śląsk. Najpierw chce się uciec, buntuje się, później wraca się. To naturalne, choć ma to podłoże psychiczne, irracjonalne. Mogłabym sobie „odpuścić”. Czuję jednak, po dwudziestu pięciu latach moralny przymus, by uporać się z tym, czego nie zdążyli uporządkować moi rodzice w Rudzie Śląskiej. To mały koszmar, ale nie ma innej drogi¹⁶.

Deklaracja tak rozumianej tożsamości wymaga jednak dookreślenia: czy jest to przywiązanie do miejsca, czy wspólnota norm kulturowych z określoną grupą, a może identyfikacja narodowa? Dla wielu Ślązaków są to bardzo ważne kwestie, zaś tę ostatnią z wymienionych, niektórzy stawiają na pierwszym miejscu. Trudno więc wskazać jedną uniwersalną, niepodważalną dla wszystkich mieszkańców regionu definicję tożsamości. Stąd bardziej adekwatne wydaje się mówienie o śląskich tożsamościach. Te mogą się na siebie nakładać, tworząc istną tożsamościową mozaikę tak jednostki, jak i zbiorowości. Wspólnym mianownikiem pozostaje jednak pojęcie tożsamości regionalnej, rozumianej jako „społeczna i zbiorowa; oparta na przeżywanej i zinternalizowanej tradycji, teraźniejszości oraz wspólnym dla zbiorowości definiowaniu tego, co niesie przyszłość”¹⁷.

Zwracał już na to uwagę, wiele lat wcześniej na przełomie XIX i XX wieku, ks. dr Emil Szramek, formułując tezę o *narożnikowym* charakterze Górnego Śląska, który w dziejach Europy pełnił „misję służenia: bądź to za pokojowego pośrednika, bądź to za pobjowisko, bądź to za nagrodę”¹⁸. „Śląsk jest «starą Polską» i «młodą

¹⁶ http://www.montes.pl/montes28/montes_21.htm [dostęp: 20.05.2021]. Zob. także: <https://culture.pl/pl/tworca/joanna-helander>.

¹⁷ M. S. Szczepański, A. Śliz, *op. cit.*, s. 130–135.

¹⁸ Bł. E. Szramek, *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy (Reprint i komentarze)*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2020, s. 74.

Polską» en miniature» – pisał w socjologicznym studium, w rozdziale zatytułowanym *Misja Śląska*¹⁹.

Rozdarcie ludności śląskiej między identyfikacją z polską lub niemiecką kulturą, polską lub niemiecką grupą narodową stanowiło w przeszłości istotny problem społeczny, a i dziś jest przedmiotem kontrowersji. *W śląskości zahibernowany został ważny fragment naszej tożsamości*²⁰ – mówiła w jednym z wywiadów Dorota Simonides, Górnoślazaczka od pokoleń, badaczka śląskiej kultury, folklorystka, laureatka prestiżowej nagrody Lux ex Silesia (2020)²¹. Pisząc o fenomenie pogranicznej świadomości, podkreśla, że Górnoślazak jako człowiek pogranicza jest albo Polakiem, albo Niemcem, ale zawsze Ślązakiem.

Ta pograniczna świadomość prowadzi niejednokrotnie do tego, iż może on mieć dwie tożsamości, niemal dwie dusze, a w każdym razie tkwił kiedyś mocno w dwóch kulturach i był dwujęzyczny. Jest zatem, jak drzewo, które stojąc na granicy czerpie soki z ziemi po obu stronach, ale wydaje i owoce na obie strony²².

W 2011 roku podczas Narodowego Spisu Powszechnego narodowość śląską zadeklarowało 847 tys. osób, w tym 376 tys. osób wskazywało ją jako jedyną narodowość, 436 tys. jako identyfikację pierwszą, łącząc ją z polską. Podczas wcześniejszego spisu w 2002 roku narodowość śląską zadeklarowało 173 tys. osób. W PRL oficjalnie Polska była jednorodnym narodem państwem, więc spisów nie organizowano²³. Obowiązkowy Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań²⁴, który rozpoczął się 1 kwietnia 2021 roku i z powodu pandemii został przedłużony do 30 września 2021 roku, jest kolejnym, w którym pytania spisowe dotyczące narodowości dają sposobność do deklarowania śląskości. Zapowiadał to już wcześniej prezes GUS pytany o formę przeprowadzenia spisu odnośnie do narodowości i języka, mówiąc, że nie zastosowano zamkniętego katalogu dopuszczalnych rodzajów narodowości (etnonimów) czy rodzajów języka, a konstrukcja pytania w formularzu umożliwia wyrażenie dowolnej (pojedynczej lub podwójnej) identyfikacji narodowo-etnicznej. Trudno jednak na tym etapie przewidzieć, jaki będzie

¹⁹ *Ibidem*, s. 74.

²⁰ *Dwie dusze Ślązaka. Rafał Geremek rozmawia z Dorotą Simonides*, <https://www.newsweek.pl/polska/dwie-dusze-slazaka/17qcs7m> [dostęp: 29.06.2021].

²¹ Profesor Dorota Simonides jest etnologiem, przez 30 lat kierowała Katedrą Folklorystyki Uniwersytetu Opolskiego, jest też doktorem *honoris causa* tej uczelni. W latach 1990–2005 była senatorem RP z Opolszczyzny.

²² D. Simonides, *Mit Ślązaka*, [w:] *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrześniński, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994, s. 175.

²³ Kwestia narodowości wcześniej była badana w Polsce po odzyskaniu suwerenności w 1921 roku.

²⁴ Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 rozpoczął się 1 kwietnia i z powodu pandemii został zakończony 30 września 2021 roku (pierwotnie miało się to stać 30 czerwca 2021 roku).

rezultat, niemniej jednak to, że bardzo wielu mieszkańców regionu zadeklarowało w poprzednim spisie powszechnym narodowość śląską, można interpretować jako manifestację własnej tożsamości.

A fakt, że tak wielu Ślązaków zadeklarowało w spisie powszechnym narodowość śląską, to dla mnie dowód, iż cały ten proces oprócz demonstracji własnej tożsamości jest także protestem regionu, który w brutalny sposób kolonizowano i eksploatowano. Kiedy Polska przekona się, że zwykłym ludziom nie chodzi o żaden separatyzm, sprawa „narodowości” śląskiej nie będzie budzić żadnych emocji. Najbardziej cieszyć się z tego, że wśród Ślązaków jest coraz więcej ludzi wykształconych, operujących literacką polszczyzną i jednocześnie mówiących gwarą. Nie uważają oni dziedzictwa przodków za wstydliwą spuściznę, której należy się pozbyć w drodze do wyższej kultury. Ci ludzie wiedzą, że człowiek może mieć „dwie dusze” i tkwić w dwóch kulturach równocześnie. I wiedzą, że jest to bogactwo²⁵.

Pytanie – po co Ślązakom potrzebny jest naród? – nie jest obojętne ani im samym, ani komuś, kto w tej sprawie pozostaje *homo novus wśród nobilów*. Nie sposób pominąć tego zagadnienia, ponieważ problem rozbudzony w świadomości społecznej, w znacznej mierze przez media, wywołał wiele kontrowersji i fałszywych mniemań. „W spisie powszechnym w 2002 roku blisko 200 tysięcy ludzi przyznało się do narodowości śląskiej, której nie ma i nigdy nie było – czy dostaną taką szansę?”²⁶ – pytał wówczas Henryk Waniek, pisarz, eseista, malarz i grafik zafascynowany metafizycznym wymiarem śląskiej tożsamości.

Problem tożsamości i identyfikacji narodowej jest dostrzegany i analizowany przez autorów wywodzących się ze śląskich środowisk naukowych²⁷. Od lat obecny w dyskursie publicznym, kreowany w mediach instytucjonalnych, często upolityczniano podobnie jak kwestia mowy jako jej wyznacznika.

Śląskość jako szczególny przypadek kulturowy

Kulturowy obraz Górnego Śląska jest dla wielu mieszkańców województwa śląskiego źródłem dumy i satysfakcji. Dzieje się tak niemal od początku pierwszej dekady XXI wieku, kiedy to w 2006 roku podjęto decyzję o lokalizacji w Katowicach *strefy kultury*²⁸, dla wielu katowiczów – znaku wizerunkowej przemiany stolicy

²⁵ *Dwie dusze Ślązaka...*, *op. cit.*

²⁶ E. A. Sekuła, *Po co Ślązakom potrzebny jest naród. Niebezpieczne związki między autonomią a nacjonalizmem*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

²⁷ M. Siuciak, *Historyczne podstawy świadomości narodowej Ślązaków*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/1169/1/BAJ_11_Siuciak.pdf [dostęp: 10.05.2021].

²⁸ W dwóch pierwszych dekadach XXI wieku dokonano w Katowicach przebudowy przestrzeni śródmiejskiej, zainwestowano w te działania ogromne środki finansowe i wykreowano miejsca, o których mieszkańcy mówią z dumą. Zostały one zauważone w międzynarodowych rankingach,

województwa. Starania o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, które po raz pierwszy odbywały się w 2010 roku pod hasłem *Katowice – miasto ogrodów*, były także istotnym elementem strategii kreowania nowego wizerunku. W dyskursie medialnym przez długi czas wybrzmiewały te właśnie frazy – *miasto ogrodów i strefa kultury* jako głos pragnących widzieć zarówno w Katowicach – miasto ogrodów²⁹, jak i w całym regionie trwałą zmianę. Dzięki niej kopalniane szyby i dymiące kominy hut, symbole robotniczego Śląska, nie dominują już w jego panoramie, chociaż trudno nie pamiętać, gdzie znajduje się ich początek. Śląsk wcześniej się zurbanizował, a na jego kulturę wpłynęły przemysł i robotnicza praca – siły zasadniczo odmienne od tych, które działały w innych częściach Polski będącej pod zaborami. W połowie XIX wieku region stawał się, podobnie jak Zagłębie Ruhry, Manchester, Liverpool – fundamentem postępu cywilizacyjnego w Europie. Industrializacja (stosowanie nowoczesnych na owe czasy technologii w hutach i kopalniach) oraz urbanizacja to konkretne wymiary tego procesu, a poemat o pracy ludzkiej ks. Norberta Bonczyka z lat 70. XIX wieku zatytułowany *Stary kościół miechowski*³⁰ jest artystycznym wyrazem tej rzeczywistości. Autor, rozważający przemiany w pojmowaniu pracy jako „trudnej sprawy” – wysiłku, którego znaczenie wykracza daleko poza działania li tylko zarobkowe, otwiera niejako poetycką przestrzeń dla etosu pracy, który od kilku stuleci kojarzy się przede wszystkim z Górnym Śląskiem i przetrwał jako element *śląskości*, obok mowy i umiłowania tradycji.

Kreśląc tło, na którym *śląskość* jawi się jako istotny wyznacznik tożsamościowej identyfikacji, warto odwołać się do XIX wieku, który przynosi uprzemysłowienie i urbanizację, ale również, na pruskim wówczas terytorium, wzmaga aktywność germanizacyjną. Trudno wymienić wszystkie postaci upominające się o polskość tej ziemi. Nazywano ich *budziicielami*, wielu nadano wymowne przydomki, jak np.: *śląski Rejtan*, *śląski Homer*, *trybun ludu śląskiego*, *krzewiciel polskości na Śląsk wieszcz śląski...*³¹. W tym kontekście pojawiają się także badania etnograficzne,

a miasto uhonorowano wyróżnieniami i nagrodami. Przestrzenią poddaną całkowitej rewitalizacji był obszar sąsiadujący ze Spodkiem – znaną, nie tylko w kraju, halą widowiskowo-sportową. Jeszcze w latach 90. minionego wieku sąsiadowała z nim czynna kopalnia „Katowice”. Obecnie znajdują się tam – okazały gmach Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, pawilony Muzeum Śląskiego oraz Międzynarodowe Centrum Kongresowe z *zieloną doliną* zamiast dachu, <https://www.katowice.eu/czas-wolny/strefa-kultury> [dostęp: 10.05.2021].

²⁹ Katowice 10 lat temu po raz pierwszy starały się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. W ostatecznej rozgrywce zostały pokonane przez Wrocław. Mówi się także i teraz o ponownym udziale miasta w wyborach Europejskiej Stolicy Kultury na 2029 rok.

³⁰ N. Bonczyk, *Stary kościół miechowski*, Instytut Śląski, Katowice 1936.

³¹ A. Musialik-Chmiel, *Budziciele polskości na Górnym Śląsku – Ligoniowie* [w:] *Polskość w narracjach medialnych*, red. A. Pethe, A. Musialik-Chmiel, R. Śpiewak, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2019, s. 88.

które prowadził rosyjski filolog, adiunkt uniwersytetu charkowskiego Izmail Iwanowicz Sriezniewski. Wydelegowany w 1840 roku do krajów Słowian Zachodnich w sierpniu tegoż roku przebywał na Opolszczyźnie, aby badać *lud szląski*, który *umiera nieodczytany*³². Kontynuował tę drogę badawczą (27 lat później) jego uczeń Lucjan Malinowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadząc prace etnograficzne w rejencji opolskiej. W wydanych w 1877 roku *Zarysach życia ludowego na Szląsku*, cytując obszernie fragmenty przeprowadzanych wówczas wywiadów terenowych, badacz przybliżył ten lud naukowemu światu:

[...] nie masz ani jednego człowieka na Szląsku Górnym, z wyjątkiem chyba najmłodszego pokolenia po miastach, który by nie władał językiem polskim, używając go zwłaszcza po wsiach w stosunkach z ludem³³.

Oderwanie Śląska od Polski miało istotny wpływ na plebejski charakter śląskiej kultury, która ponadto kształtowała się na styku odmiennych kultur etniczno-językowych: niemieckiej, czeskiej i polskiej. Jeszcze w drugiej połowie XIX wieku kulturę śląską cechował „niski próg tolerancji na zmiany”³⁴. Mieszkańcy, przywiązani do swojej ziemi, tradycji i języka, byli niejako skazani na odrębność, obecną również w kolejnych dekadach XX wieku. Tym bardziej że polityka władz komunistycznych utrwaliła, zwłaszcza wśród rdzennych mieszkańców, poczucie izolacjonizmu, obowiązywała bowiem zasada jedności narodowej, a problem mniejszości etnicznych w PRL formalnie nie istniał.

Osobnym problemem jest kwestia *śląskości wymyślonej*, którą w dyskursie medialnym rozważał felietonista Michał Smolorz, wprowadzając ją jednocześnie do dyskursu naukowego monografią zatytułowaną *Śląsk wymyślony*³⁵. Pisząc o mitach, jakimi obrosło to słowo, autor postawił tezę, że najważniejszym i właściwie jedynym wyróżnikiem, wyznacznikiem *śląskości* jest archaiczny język, którym od wieków posługuje się miejscowa ludność. Choć trudno zgodzić się z niektórymi poglądami znanego z kontrowersyjnych wypowiedzi, zmarłego przedwcześnie wytrawnego śląskiego publicyście, to trzeba przyznać, że w tym przypadku przysłużył się wielce utrwalaniu wizerunku śląskiej mowy jako trudnej do przecenienia wartości.

Problematyka śląskiej tożsamości zawdzięcza swoją obecność w dyskursie medialnym wielorakim kwestiom i trudno je sprowadzić do wspólnego mianownika. *Śląskość* – jako szczególny, a więc i niepospolity (może też dla wielu zagadkowy)

³² L. Malinowski: *Zarysy życia ludowego na Szląsku* (1877). Przedruk, [w:] J. Pośpiech, S. Sochacka, *Lucjan Malinowski a Śląsk*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1976, s. 142.

³³ *Ibidem*, s. 22.

³⁴ M. G. Gerlich, *Problem tradycji i zmiany kulturowej na Śląsku a zagadnienie odrębności regionalnych*, „Zaranie Śląskie” 1981, z. III–IV, s. 374.

³⁵ M. Smolorz, *Śląsk wymyślony*, Antena Górnos Śląska, Katowice 2013.

przypadek analizowany w aspekcie kultury i tożsamości, jest z pewnością jedną z nich. Trwająca od trzech dekad moda na *śląskość* dobrze oddaje tę niejednoznaczność, zwłaszcza w aspekcie pytań o identyfikację tożsamościową młodych mieszkańców regionu. Jednak do analizy dyskursu medialnego na ten temat, w którym uczestniczą media tradycyjne, śląska prasa, radio i telewizja, należy dołączyć także informacyjne portale wojewódzkie i miejskie portale kulturalne. Nie sposób nie wspomnieć o internetowych wydaniach gazet, magazynów, radiowych i telewizyjnych programów (np.: TVS, TVP, Radio Katowice, TOK FM) czy serwisów i blogów ekonomicznych, biznesowych (Puls Biznesu, Śląski Biznes), poświęconych tematyce górnictwa. Są one również angażowane (media lokalne i regionalne) w działalność na rzecz środowiska, co służy nie tylko ekologii. Wzmacniają też kulturę, przybliżając wartości specyficzne, niepowtarzalne, jednostkowe – to także teza, którą warto zweryfikować. Może to okazać się inspirujące, zwłaszcza w kontekście toczącej się, od bez mała trzech dekad, debaty o restrukturyzacji górnictwa. Udział w wydarzeniach promujących śląskość, takich jak: festiwale, targi tematyczne, atrakcje turystyczne, zakupy w śląskich sklepach (np. *Gryfnie*), oferty kursów śląskiego dialektu, to także elementy mody na śląskość. W internecie łatwo znaleźć śląskie komiksy, w księgarniach książki autorów piszących po śląsku, nie brak memów, vlogów, wideoparodii. Dużo jest też stereotypów, w których mieszają się: śląski etnolekt, tradycje industrialne, elementy górniczej kultury i folkloru.

Na podstawie wyników badań, zamieszczonych na portalu rybnik360.eu., można wnioskować, że dla młodych mieszkańców regionu fundamentem jednostkowej tożsamości jest indywidualizm, a przynależność do wspólnoty lokalnej to coś, co pomaga się wyróżnić wśród innych. „Przedstawiciele młodego pokolenia coraz częściej rezygnują z identyfikacji narodowej wybierając nowoczesną, inkluzywną tożsamość europejską oraz budującą własną wyjątkową tożsamość regionalną”³⁶. Badania zamieszczone na tym portalu, finansowane ze środków EIT Climate-KIC, dotyczą analizy semiotycznej rozmaitych znaków – tekstów kultury, dyskursu internetowego, kodów wizualnych, przedmiotów kultury materialnej i innych. Starano się prześledzić zmiany zachodzące w tych zjawiskach kulturowych, a w raporcie z badań wyodrębnione zostały postawy i przekonania obecnie najpopularniejsze wśród członków społeczności. Znajdują się tam zarówno przykłady, które tracą swoją aktualność, jak i te, które dopiero zaczynają ją zyskiwać. Znane i nadal obecne są w świadomości społecznej, chociaż coraz mniej aktualne, podziały „swoi i obcy” „my i oni”. Socjologowie akcentują ich regionalne źródła – pochodzenie ze Śląska lub z innych dzielnic Polski. Ujawnia się to mocno w języku potocznym, gdzie ludność napływową nazywa się powszechnie *gorolami*, ta zaś odwdzięcza się

³⁶ www.rybnik360.pl [dostęp:10.05.2021].

Ślązakom, przezywając ich *hanysami*. Można to między innymi interpretować jako ilustrację sporów o granice akceptacji kulturowej różnorodności, o prawo do zachowania własnej tradycji, świadomość „bycia u siebie”.

Ślązacy są dumni ze śląskości, promują gwarę, turystykę i wiedzę o regionie, przekonują do deklarowania narodowości śląskiej. To jednak również umacnianie stereotypów; np. gloryfikacja „dawnego Śląska” (w kontekście skansenizacji regionu, negocjowania prawa do zmian, pozbawiania podmiotowości mieszkańców regionu). To także negatywne przykłady, umniejszające wartość Ślązaków, stawiające ich na gorszej pozycji względem grupy, której członkiem jest wypowiadający się uczestnik dyskursu. To również wyśmiewanie, wskazywanie na zaściankowość, brak wykształcenia, naiwność; wymownym tego przykładem był serial *Święta wojna*. Jednak śląska tożsamość stała się przedmiotem poważnego namysłu ze strony ludzi młodych, wywodzących się z tradycyjnych śląskich rodzin, którzy zdobyli humanistyczne wykształcenie, a później zaczęli zastanawiać się, kim są, gdzie się znajdują, odważniej spoglądali w przeszłość. Należał do nich także autor książki *Nagrobek ciotki Cili*³⁷, profesor Uniwersytetu Śląskiego, Stefan Szymutko. Jej bohaterka była Ślązaczką, która nie pozostawiła po sobie żadnego śladu – nawet na nagrobku zabrakło miejsca, aby wyryć jej imię. Pozostała jednak w pamięci autora i jego najbliższych, a on sam bardzo niekonwencjonalnie utrwala w pamięci czytelników tę postać. Porównuje bowiem zwyczajną śląską kobietę (swoją ciotkę) z największym myślicielem XX wieku – Martinem Heideggerem.

Gdy Heidegger dopiero zastanawia się, jak otworzyć bycie na Boga, ciotka, nieświadoma filozoficzności problemu, potrafi bez trudu włączyć prace domowe w plan zbawienia³⁸.

To zaledwie niewielki fragment sporej listy przewag prostej Ślązaczki nad wielkim myślicielem, którą znajdzie czytelnik. Jednak mądrość pochodzenia charakteryzująca ciotkę to raczej cecha wszystkich kultur plebejskich, nie tylko śląskiej, co też zostało dobitnie podkreślone słowami: „[...] obawiałbym się jednak ową mądrość przypisać wyłącznie kulturze śląskiej”³⁹.

³⁷ S. Szymutko, *Nagrobek ciotki Cili*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001. Pochodzący z Mysłowic profesor Stefan Szymutko (1958–2009), historyk literatury i eseista, należał do grona tych śląskich osobowości, które mówiąc o *śląskości*, niejako zmuszają każdego do odrobienia swojej własnej lekcji na ten temat.

³⁸ *Ibidem*, s. 26.

³⁹ *Ibidem*.

Podsumowanie

Podsumowując *śląskość jako szczególny przypadek kulturowy*, trudno nie odnieść się do debaty o śląskiej tożsamości spowodowanej restrukturyzacją górnictwa. Skala i tempo diskutowanych projektów są odbierane przez wielu mieszkańców Górnego Śląska nie tylko jako zamiar destrukcji przemysłu węglowego, ale zamach na śląską tożsamość, która przez ostatnie 200 lat była budowana na węglu. Tym bardziej więc w publicznym dyskursie (także w medialnym) wybrzmiewa kwestia *śląskości* jako symbolu trwania przy tradycyjnych wartościach, który jednocześnie staje się znakiem otwarcia na zmiany. Można uznać, że – podobnie jak *strefa kultury* czy *miasto ogrodów* w stolicy województwa – coraz bardziej widoczne są w zmieniającym się krajobrazie górnośląskim, obok szybów kopalń, znaki znanych marek europejskich i globalnych, jak również dynamicznych i nowoczesnych firm krajowych. Doświadczenie ostatnich dziesięcioleci wskazuje, że w aspekcie tworzenia nowych, niezbędnych kompetencji mieszkańcy Górnego Śląska odczytali i wykorzystali szansę, jakie niosły przekształcenia.

W publicznych wypowiedziach przedstawicieli różnych środowisk słychać jednak często język antagonizujący, który opisuje Ślązaka jako kogoś obcego – *Ślązacy to nie w pełni Polacy, ukryta opcja niemiecka* – to także wynikające z odrębności narracje odbierania, pozbawiania – *nie należy im się*. To uwidoczniło się także w kontekście pandemii (zwłaszcza w pierwszym jej okresie), kiedy z uwagi na bardzo wysoki stopień zachorowań w województwie śląskim jego mieszkańcy byli *nosicielami wirusa, który rozwoją po Polsce*. Ta kwestia jest ważnym zagadnieniem w dyskursie medialnym, chociaż można powiedzieć, że nie pochodzi z wiązki znaczeniowej, którą ewokuje *śląskość* w kontekście przedstawionych zagadnień. Bardzo trudne jest też dokonanie jasnego podziału pomiędzy cechami, które składają się na *śląskość* i wynikają z określonych procesów dziejowych a tym, co na przestrzeni lat zostało wykreowane czy upolitycznione. W dyskursie medialnym wydaje się to po prostu niemożliwe.

Bibliografia

Opracowania

- Błaszczak-Waławik M., Błasiak W., Nawrocki T., *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, Uniwersytet Warszawski. Instytut Gospodarki Przestrzennej, Wydawnictwo Naukowe Jan Szumacher, Warszawa–Kielce 1990.
- Bonczyk N., *Stary kościół miechowski*, Instytut Śląski, Katowice 1936.
- Gerlich M. G., *Problem tradycji i zmiany kulturowej na Śląsku a zagadnienie odrębności regionalnych*, „Zaranie Śląskie” 1981, z. III–IV.
- Loewe I., *Dyskurs medialny, przegląd stanowisk badawczych*, „Forum Lingwistyczne” 2014, nr 1.
- Malinowski L., *Zarys życia ludowego na Szląsku (1877)*. Przedruk [w:] J. Pośpiech, S. Sochacka, *Lucjan Malinowski a Śląsk*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1976.
- Musialik-Chmiel A., *Audycje preferowane jako element realizacji misji mediów publicznych w latach 2007–2017*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2020.
- Musialik-Chmiel A., *Budziciele polskości na Górnym Śląsku – Ligoniewie*, [w:] *Polskość w narracjach medialnych*, red. A. Pethe, A. Musialik-Chmiel, R. Śpiewak, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2019.
- Musialik-Chmiel A., *Po warszawskim polsku*, [w:] A. Musialik-Chmiel, *Amerykańscy Ślązacy. Dziedzictwo – pamięć – tożsamość*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010.
- Polskość w narracjach medialnych*, red. A. Pethe, A. Musialik-Chmiel, R. Śpiewak, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2019.
- Sekuła E. A., *Po co Ślązakom potrzebny jest naród. Niebezpieczne związki między autonomią a nacjonalizmem*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Simonides D., *Mit Ślązaka*, [w:] *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994.
- Smolorz M., *Śląsk wymyślony*, Antena Górnośląska, Katowice 2013.
- Szczepański M. S., Śliz A., *Kim jestem? Identyfikacje i tożsamości społeczne. Przypadek Górnego Śląska*, „NAUKA” 2018, nr 1.
- Szramek E. bł., *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy (Reprint i komentarze)*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2020.
- Szymutko S., *Nagrobek ciotki Cili*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001.
- Tambor J., *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008.

Źródła internetowe

- Dwie dusze Ślązaka. Rafał Geremek rozmawia z Dorotą Simonides*, <https://www.newsweek.pl/polska/dwie-dusze-slazaka/17qcs7m> [dostęp: 29.06.2021].
- http://www.montes.pl/montes28/montes_21.htm [dostęp:20.05.202].

- <https://www.katowice.eu/czas-wolny/strefa-kultury> [dostęp: 10.05.2021].
- Joanna Helander, <https://culture.pl/pl/tworca/joanna-helander> [dostęp: 20.05.2021].
- Semik T., *Ślązacy muszą być odważniejsi w pokazywaniu swojej dumy i godności*, <https://plus.dziennikzachodni.pl/slaczacy-musza-byc-odwazniejsi-w-pokazywaniu-swojej-dumy-i-godnosci/ar/10657712> [dostęp: 5.05.2021].
- Siuciak M., *Historyczne podstawy świadomości narodowej Ślązaków*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/1169/1/BAJ_11_Siuciak.pdf [dostęp: 10.05.2021].
- Świątkiewicz W., *Symbole górnośląskiej kultury*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ. Miesięcznik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, <https://gazeta.us.edu.pl/node/243061> [dostęp: 10.05.2021].
- Twardoch Sz., *Głupia śląska religia*, <https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,26920338,glupia-slaska-religia-twardoch.html> [dostęp: 21.06.2021].
- Twardoch Sz., *Nienawidzę tej śmiesznej śląskości*, <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,26297423,szczepan-twardoch-nienawidze-tej-smiesznej-slaskosci.html> [dostęp: 21.06.2021].
- www.rybnik360.pl [dostęp: 10.05.2021].
- Zasada M., *Kohut: Ślązacy godają, istnieją, tylko trochę pogodzili się z tym, że nikogo to nie obchodzi. Musimy wszyscy słuchać więcej Nirwany*, <https://dziennikzachodni.pl/kohut-slaczacy-godaja-istnieja-tylko-troche-pogodzili-sie-z-tym-ze-nikogo-to-nie-obchodzi-musimy-wszyscy-sluchac-wiecej-nirwany/ar/c15-15390007> [dostęp: 10.05.2021].

WIZERUNEK SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W POLSCE NA WYBRANYCH PORTALACH OPINII

Wprowadzenie

Wizerunek medialny szkolnictwa wyższego w Polsce uwarunkowany jest wieloma czynnikami, między innymi sytuacją prawną, planowanymi i wdrażanymi reformami, kontekstem filozoficznym, kulturowym oraz społecznym, jak również instrumentalizowaniem obszaru nauki w toczących się permanentnych kampaniach politycznych. Głos w debacie na temat polskiej edukacji zabierają przedstawiciele nauk humanistycznych i społecznych. Marta Zimniak-Hałażko, na podstawie analizy tekstów publikowanych w polskiej prasie wysokonakładowej w latach 2008–2012 („Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, „Dziennik Gazeta Prawna”, „Polityka”), dokonała rekonstrukcji głównych składowych dyskursu, dowodząc, że wizja reformy szkolnictwa wyższego jest wizją ideologiczną, daleką od bezstronności¹. Polska antropolog kultury zauważyła, że w analizowanym dyskursie prasowym uwyraźniła się modalność większości wypowiedzi: dominowały sądy autorytatywnie orzekające, jednoznacznie wartościujące, zaś agenda medialna znajdowała się pod wpływem ideologii neoliberalnej i ideologii nowego zarządzania publicznego². Aldona Lipka przeprowadziła badania ankietowe w latach 2011 i 2012 wśród absolwentów elitarnego Liceum Akademickiego UMK w Toruniu, dotyczące wizerunku polskich szkół wyższych. Sformułowała między innymi następujące wnioski:

Wizerunek polskiej uczelni w umysłach badanych maturzystów nie jest najlepszy. Dominują obawy związane ze słabym przygotowaniem ich do pracy zawodowej, z niewystarczającym poziomem usług edukacyjnych i niskimi kompetencjami studiujących tam ludzi. W wyniku przeprowadzonych wywiadów można stwierdzić, że respondenci czują się skonsternowani, manipulowani i niedoinformowani. Respondenci wskazują na szum informacyjny, brak spójności w przekazach

¹ M. Zimniak-Hałażko, *Wokół reformy. Szkolnictwo wyższe w polskim dyskursie prasowym*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 7, s. 137.

² *Ibidem*, s. 137–139.

i uważają, że uczelnie robią wiele rzeczy na pokaz, by ich przyciągnąć, a później nie dbają o jakość oferowanych usług³.

Kryspin Karczmarczyk zauważa, że po 1989 roku przeobrażenia w sektorze szkolnictwa wyższego wyznaczają trzy neoliberalne rozwiązania instytucjonalne. Po pierwsze, ograniczono rolę państwa dzięki nowelizacji *Ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym*, w konsekwencji przywrócono władzę decyzyjną rektorom i senatowi uczelni oraz przyznano bardzo dużą autonomię uczelniom publicznym. Po drugie, przyjęcie przez Polskę w 2005 roku Deklaracji Bolońskiej oznaczało otwarcie wyższych uczelni na konkurencję, prywatyzację i urynkowienie, jak również dostosowanie ich do standardów społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Po trzecie, zmiany w szkolnictwie wyższym są spowodowane globalnymi wyzwaniami, ekonomicznym rozwojem oraz zmieniającymi się oczekiwaniami społecznymi dotyczącymi funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego⁴.

Można oczekiwać, że przywołane uwagi polskiego socjologa odnajdują swoje miejsce we współczesnym dyskursie medialnym. Powyższe przemyślenia potraktowano jako ważny kontekst analizy, jako swoiste współczesne „znaki czasu”, do których w szczególności należą również, w perspektywie końca drugiej dekady XXI wieku, pandemia COVID-19 oraz głęboka polaryzacja polskiej sceny politycznej PiS-PO i polskiego systemu medialnego⁵.

Metodologia badań

W badaniach wykorzystano metodę jakościowej analizy dyskursu. W literaturze istnieje wiele definicji dyskursu, dla których fundament teoretyczny stanowią różnorodne koncepcje filozoficzne, np. Paula Ricœura, Jürgena Habermasa, Antonia

³ A. Lipka, *Wizerunek szkół wyższych wśród absolwentów jednej z najlepszych szkół średnich w Polsce*, [w:] *Współczesne problemy nauki i szkolnictwa wyższego*. Continuum, red. J. Pakuła, Wydawnictwo Eikon Studio, Toruń 2015, s. 120.

⁴ K. Karczmarczyk, *Modernizacja szkolnictwa wyższego w Polsce. Perspektywa teorii refleksyjnej modernizacji*, „Przegląd Socjologiczny” 2009, nr 58 (3), s. 77–79.

⁵ M. Cześnik, R. Miśta, M. Żerkowska-Balas, *Uczestnictwo i mobilizacja w wyborach parlamentarnych 2019 roku*, „Studia Socjologiczne” 2020, nr 4, s. 91–121; K. Brzoza, D. Głuszek-Szafrańiec, P. Szostok, *Upolitycznienie przekazu prasowego w wybranych polskich tygodnikach opinii. Wstępny raport z badań*, „Political Preferences” 2017, nr 16, s. 81–106; K. Marcinkiewicz, *Pandemia i globalna izolacja jako katalizator rozwoju społeczeństwa informacyjnego na przykładzie zdalnej edukacji*, [w:] *Koronawirus wyzwaniem współczesnego społeczeństwa*, red. K. Marcinkiewicz, P. Nowak, D. Popielec, M. Wilk, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej, Kraków–Wrocław 2020, s. 119–131.

Gramsciego czy Louisa Althussera⁶. Analiza dyskursu, której początek datuje się na lata 80. XX wieku, wyraża „swoistą zmianę paradygmatyczną w ramach nauk społecznych, polegającą na stopniowym przechodzeniu od dominacji podejścia realistycznego, w sensie realizmu filozoficznego, do rozmaitych podejść konstruktywistycznych”⁷. W podjętych badaniach zastosowano konstruktywistyczne i pozytywistyczne rozumienie dyskursu, uwzględniając faktycznie kontekstowe czynniki pozajęzykowe dyskursu (kontekst kulturowy, społeczny, polityczny). Dyskurs potraktowano jako „schemat poznawczy”, „ramę interpretacyjną”, których celem jest intencjonalne kształtowanie określonych wyobrażeń i sensów. Analizowany sposób użycia języka uznano zatem za narzędzie kreowania rzeczywistości społecznej⁸.

Materiał badawczy zaczerpnięto z następujących witryn internetowych: onet.pl, wp.pl, interia.pl, wPolityce.pl. Według badań Instytutu Monitorowania Mediów wyżej wymienione strony WWW należały w 2020 roku do najbardziej opiniotwórczych portali internetowych⁹. Zakres czasowy badań objął okres od 1 stycznia 2020 roku do 31 grudnia 2020 roku. Ten odcinek temporalny uznano za dostatecznie długi, pozwalający dostrzec kluczowe idee dyskursu oraz kontekst, w którym był on usytuowany. Kryterium doboru tekstów była obecność w nich jednego z następujących słów kluczowych: *uczelnie*, *szkolnictwo wyższe*, *studia*, *uniwersytet*, *student* w dowolnej formie gramatycznej. Użycie powyższych słów nie było akcydentalne, lecz potwierdzało związek tekstu z analizowaną tematyką. Posłużono się wyszukiwarkami poszczególnych witryn internetowych: <https://szukaj.onet.pl/wyniki.html?q=>; <https://szukaj.wp.pl/szukaj.html?q=>; <https://szukaj.interia.pl/interia>; <https://wpolityce.pl/szukaj?q=>, jak również wyszukiwarką <https://www.google.com>. To zapewniło szczegółowe wyodrębnienie materiału z sieci do analizy. Ogółem kryteria badań spełniło 380 tekstów, z czego 84 opublikowanych na portalu onet.pl, 76 na wp.pl, 104 na interia.pl oraz 116 na portalu wPolityce.pl.

⁶ P. Ricœur, *Interpretation Theory: Discourse and the Surplus of Meaning*, Texas Christian University Press, Fort Worth 1976; J. Habermas, *Theorie des kommunikativen Handelns*, UKV Verlagsgesellschaft Konstanz, Frankfurt am Main 1981; A. Gramsci, *Hegemony, Intellectuals and the State*, [w:] *Cultural Theory and Popular Culture*, red. J. Storey, Longman, Harlow 1994, s. 85–91; L. Althusser, *Ideology and Ideological State Apparatus in Lenin and Philosophy, and Other Essays*, New Left Books, London 1971.

⁷ P. Burgoński, M. Gierycz, *Dyskurs, analiza dyskursu i konstruktywizm*, [w:] *Analiza dyskursu politycznego. Teoria, zastosowanie, granice naukowości*, red. M. Brzezińska, P. Burgoński, M. Gierycz, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2018, s. 13–14.

⁸ A. Synowiec, *W stronę analizy tekstu – wprowadzenie do teorii dyskursu*, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie/Politechnika Śląska” 2013, nr 65, s. 386; D. Howarth, *Applying discourse theory: the method of articulation*, [w:] *Discourse theory in European politics*, red. D. Howarth, J. Torfing, Palgrave Macmillan, London 2005, s. 316–349.

⁹ *Najbardziej opiniotwórcze media w Polsce 2020 – raport roczny*, 2.02.2021, <https://www.imm.com.pl/najbardziej-opiniotworcze-media-w-polsce-2020-raport-roczny/> [dostęp: 22.04.2021].

W debacie na temat szkolnictwa wyższego głos zabierali najczęściej dziennikarze i politycy, rzadziej natomiast naukowcy, studenci i eksperci. W niniejszym artykule postawiono sobie za cel wskazanie dominujących determinant wizerunku szkolnictwa wyższego na łamach wymienionych portali internetowych na progu trzeciej dekady XXI wieku, tym samym publikacja przyczyni się do zwiększenia wartości poznawczej w obszarze badań nad medioznawczym obrazem uczelni wyższych w Polsce. Biorąc pod uwagę zróżnicowaną linię redakcyjną wybranych do analizy witryn internetowych, można domniemywać, że w poddanych badaniom prasoznawczym tekstom zostanie odnotowana różnorodność poglądów dotyczących oceny zaangażowania uczelni w życie społeczne i oceny ważnych kwestii z agendy publicznej czy też odmienny wizerunek polityków odpowiedzialnych za funkcjonowanie uczelni wyższych w Polsce.

Wyniki analizy

Autor dokonał badań prasoznawczych, przyjmując jako kryterium oceny tekstów ważniejsze determinanty wizerunku szkolnictwa wyższego wskazywane w literaturze przedmiotu¹⁰. Odnotowano pięć dominujących ram: uniwersytet jako przestrzeń dydaktyki, nauki i kultury; uczelnia jako autorytet moralny; szkolnictwo wyższe jako pracodawca; finansowanie nauki; szkolnictwo wyższe jako miejsce sporu politycznego¹¹. Liczbę tekstów, w których odnotowano powyższe determinanty jako prymarne, przedstawiono w tabeli 1. Przyjęto założenie, że jednemu tekstowi prasowemu przyporządkowano jedną determinantę. Już tylko pobieżne spojrzenie na rezultaty ilościowe ukazuje uczelnię w analizowanych portalach opinii jako miejsce sporu politycznego oraz jako przestrzeń dydaktyki, nauki i kultury.

¹⁰ A. Waszkiewicz, *Wizerunek organizacji: teoria i praktyka badania wizerunku uczelni*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 43–44.

¹¹ Ramy interpretacyjne odnoszą się do pojęcia *uczelnia wyższa*, które zostaje potraktowane w szerokim rozumieniu: zarówno jako miejsce nauczania, ale także jako społeczność studentów, doktorantów, nauczycieli akademickich, władz uczelni; jako osoby zatrudnione w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a zatem reprezentujące polski urząd administracji rządowej; jako instytucja zatrudniająca, czyli jako pracodawca; jako przestrzeń wymiany wartości.

Tab. 1. Liczba tekstów z najważniejszymi determinantami wizerunku szkolnictwa wyższego (w nawiasie liczbę publikacji wyrażono w punktach procentowych)

Portal internetowy / determinant wizerunku	Uniwersytet jako przestrzeń dydaktyki, nauki i kultury	Uczelnia jako autorytet moralny	Szkolnictwo wyższe jako pracodawca	Finansowanie nauki	Szkolnictwo wyższe jako miejsce sporu politycznego	Inne
onet.pl	18 (21,4%)	14 (16,7%)	10 (11,9%)	10 (11,9%)	20 (23,8%)	12 (14,3%)
wp.pl	14 (18,4%)	10 (13,2%)	7 (9,2%)	4 (5,3%)	17 (22,3%)	24 (31,6%)
interia.pl	21 (20,2%)	12 (11,5%)	8 (7,7%)	5 (4,8%)	21 (20,2%)	37 (35,6%)
wPolityce.pl	25 (21,6%)	21 (18,1%)	5 (4,3%)	8 (6,9%)	33 (28,4%)	24 (20,7%)

Źródło: Opracowanie własne.

Jako pomocnicze narzędzie analizy, w celu lepszego zrozumienia i interpretacji otrzymanych wyników jakościowej analizy dyskursu, potraktowano kulturowy, społeczny i polityczny kontekst dyskursu.

Uniwersytet jako przestrzeń dydaktyki, nauki i kultury

W analizowanych tekstach dydaktyka została zaprezentowana jako jedno z podstawowych zadań uczelni w ramach procesu kształcenia, które rozpoczyna się rekrutacją, a kończy egzaminem dyplomowym. Publikacje przedstawiały proces dydaktyczny nie tylko jako organizowanie i realizację kształcenia, ale także jako czynnik istotnie wpływający na sposób rozumienia świata.

W artykule „*Kierunek: dziennikarstwo*”. *Studenci ruszyli w Polskę, by odkryć historie, które mają sens* przedstawiono kreatywne cechy studentów dziennikarstwa Uniwersytetu SWPS, którzy, mając do wyboru: „[...] zaliczyć przedmiot podchodząc do egzaminu bądź ruszyć w Polskę i przygotować pierwsze w ich życiu duże materiały dziennikarskie”, skorzystali z opcji drugiej:

O czym pisali studenci? Kacper Badura nie tylko opisał akcję „Food not bombs”, ale też sam wziął w niej udział. Wybrał się na warszawską patelnię i wraz z warszawskimi aktywistami przygotowywał i rozdawał jedzenie bezdomnym. Jego reportaż to głośne upomnienie się o los ludzi, których zwykle staramy się nie zauważać. Iga Kowalska i Konrad Chabiński też postanowili napisać o bezdomnych. Okazuje się, że w każdy poniedziałkowy wieczór przy Dworcu Centralnym w Warszawie swoje stanowisko rozkładają wolontariusze i pracownicy Fundacji „Daj Herbatę”. Bezdomni mogą tam przyjść, porozmawiać i przy okazji zjeść coś ciepłego. [...] W daleką podróż do Kenii biorą nas Julia Tralawicz i Elwira Abramczuk. Nie jest to łatwa podróż: kolejne fragmenty ich reportażu boją, ściskają za serce i budzą w nas sprzeciw. [...] W naszym projekcie mamy także dwa materiały wideo, za które

ich autorom należą się szczególne gratulacje. Ania Maria Mucha, Marysia Kilińska i Dawid Paturaj wybrali się do Wałbrzycha, by opowiedzieć o Fundacji Edukacyjnej im. Siostry Wandy Garczyńskiej¹².

Poddane analizie publikacje zawierają opis zarówno najbardziej popularnych, jak i cieszących się najmniejszym zainteresowaniem kierunków studiów. Portal wp.pl prezentuje uczelnie wojskowe jako ośrodki mające dużą liczbę kandydatów, ale również takie kierunki, jak: psychologia, komunikacja wizerunkowa, koreanistyka, anglistyka, genetyka i biologia eksperymentalna, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, na których liczba kandydatów jest największa¹³. Z drugiej strony, Wirtualna Polska wskazuje ratownictwo medyczne jako kierunek, na który zgłasza się niewielka liczba chętnych¹⁴. Portale internetowe uwidoczniają zatem zjawisko zróżnicowanej popularności poszczególnych kierunków studiów wśród abiturientów szkół średnich.

Uniwersytety, dzięki prowadzonemu programowi Erasmus+, postrzegane są jako ośrodki zapewniające studentom nie tylko przyswojenie wiedzy, ale także zaznajomienie się z dziedzictwem kulturalnym państw Unii Europejskiej:

Od lat, największą popularnością wśród wyjeżdżających cieszy się Hiszpania – wynika z raportu Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji dotyczącego m.in. programu Erasmus+. Uczestnicy tego programu cenią hiszpańskie uniwersytety. W ostatnim badaniu satysfakcji studentów (Student Satisfaction Award) realizowanym przez StudyPortals, wśród nominowanych szkół wyższych znalazło się aż 27 uczelni z Hiszpanii – najwięcej ze wszystkich. Uczestnicy badania przyznali, przy wyborze tego kraju rolę odgrywają relatywnie niskie ceny wynajmu mieszkań, klimat i pomoc udzielana przyjeżdżającym. [...] Drugie miejsce pod względem wyboru krajów zajmują Niemcy, gdzie studenci wyróżnili 15 uniwersytetów. [...] Uczelnie mają wiele świetnych ofert studiów, co sprawia, że można sobie pożytecznie wypełnić czas – zapewnia Interię Joanna Kubik, która uczestniczyła w Erasmusie na uniwersytecie w Mainz. Jej zdaniem, uczelnie naszego zachodniego sąsiada chętniej od innych stawiają na kreatywność i doceniają indywidualne inicjatywy studentów. [...] Włochy kuszą zaś kuchnią i międzynarodową atmosferą w miasteczkach studenckich. Wśród wszystkich uniwersyteckich miast Półwyspu Apenińskiego studenci Erasmusa najbardziej cenią sobie Mediolan. A Francja to

¹² J. Schertner, „Kierunek: dziennikarstwo”. *Studenci ruszyli w Polskę, by odkryć historie, które mają sens*, 29.03.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kierunek-dziennikarstwo-studenci-ruszyli-w-polske-by-odkryc-historie-ktore-maja-sens/d4hbc6b> [dostęp: 22.04.2021].

¹³ Ł. Kuczera, *Wrocław. Ogrom chętnych na studia wojskowe. Tylko 365 miejsc*, 9.08.2020, <https://wroclaw.wp.pl/wroclaw-ogrom-chetnych-na-studia-wojskowe-tylko-365-miejsc-6541301532141697a> [dostęp: 22.04.2021]; idem, *Wrocław. Rekord w rekrutacji na studia. Aż 31 tys. osób chce na Uniwersytet Wrocławski*, 17.08.2020, <https://wroclaw.wp.pl/wroclaw-rekord-w-rekrutacji-na-studia-az-31-tys-osob-chce-na-universytet-wroclawski-6544007307782784a> [dostęp: 22.04.2021].

¹⁴ M. Raducha, *Pomorski Uniwersytet Medyczny wygasza kierunek ratownictwo medyczne. Brakuje chętnych. „Koszmar dla pacjentów”*, 12.06.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/pomorski-universytet-medyczny-wygasza-kierunek-ratownictwo-medyczne-brakuje-chetnych-koszmar-dla-pacjentow-6520667867052161a> [dostęp: 22.04.2021].

renomowane uniwersytety, na których nauka, również w ramach stypendium, może otworzyć drogę do kariery zawodowej¹⁵.

Portale internetowe pokazują również uznanie, jakimi cieszą się polskie uczelnie w oczach zagranicznych studentów realizujących program Erasmus+ oraz inne programy wymiany¹⁶. Przy tej okazji w materiale badawczym mowa jest także o tym, co skłania studentów zagranicznych do podejmowania studiów w Polsce. Jak zauważa prof. Piotr Stec z Uniwersytetu Opolskiego:

[...] do naszego kraju najczęściej przyjeżdżają studiować obywatele Ukrainy i Białorusi, przez których Polska cały czas jest postrzegana jako kraj bezpieczniejszy i bardziej stabilny. – Część z nich zaczyna u nas studia, żeby potem ściągnąć do naszego kraju rodzinę. To dla nich szansa na wyrwanie się z mniej przyjaznego otoczenia i lepsze perspektywy na przyszłość. [...] Magdalena Drwal z Biura Rzecznika Prasowego UMCS wskazuje na jeszcze inne kwestie. – Niesłabnące zainteresowanie studentów z zagranicy zawdzięczamy zwiększeniu zasięgu geograficznego prowadzonych działań marketingowych. Naszą ofertę od kilku lat kierujemy nie tylko do obywateli Ukrainy i Białorusi, których jest u nas najwięcej. Zabiegamy też o osoby z Afryki i Azji. [...] Wyjaśnia, że Polska to dla tych osób atrakcyjny kierunek ze względu na stosunkowo niskie koszty życia w porównaniu z tymi w Europie Zachodniej i bardzo dobry poziom kształcenia. [...] Paweł Śpiechowicz dodaje, że napływ zagranicznych studentów na łódzką uczelnię jest efektem dobrej pracy Biura Współpracy z Zagranicą UŁ, niskich kosztów życia w Łodzi w porównaniu z kosztami w innych dużych polskich miastach, a także dobrych warunków w domach studenckich¹⁷.

Uczelnia jako autorytet moralny

W analizowanych portalach odnotowano polaryzację wizerunku uniwersytetu jako autorytetu moralnego. Z jednej strony z perspektywy chrześcijańskiej, reprezentowanej przez portal wPolityce.pl, z drugiej zaś z perspektywy postmodernizmu i postprawdy, określanej również jako lewicowo-liberalna, którą można dostrzec w publikacjach portali onet.pl, wp.pl i interia.pl. Powyższą dychotomię widać wyraźnie w kontekście oceny protestów polskiego feministycznego ruchu społecznego Ogólnopolski Strajk Kobiet przeciwko zaostrzeniu 22 października 2020 roku

¹⁵ E. Wysocka, *Wzrasta uznanie Polski wśród studentów Erasmus+*, 14.12.2020, <https://biznes.interia.pl/raporty/raport-czy-covid-zatrzymal-erasmusa/aktualnosci/news-wzrasta-uznanie-polski-wsrod-studentow-erasmusa,nId,4926075> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: *Program Erasmus+ to o wiele więcej niż uniwersytety*, 18.12.2020, <https://biznes.interia.pl/raporty/raport-czy-covid-zatrzymal-erasmusa/aktualnosci/news-program-erasmus-to-o-wiele-wiecej-niz-uniwersytety,nId,4935116> [dostęp: 22.04.2021].

¹⁶ P. Szewiła, *Studenci z zagranicy nie boją się wirusa*, 30.10.2020, <https://biznes.interia.pl/praca/news-studenci-z-zagranicy-nie-boja-sie-wirusa,nId,4825104> [dostęp: 22.04.2021].

¹⁷ *Ibidem*.

przez Trybunał Konstytucyjny przepisów dotyczących aborcji w Polsce¹⁸. Portal wPolityce.pl sformułował otwarte zapytanie pod adresem rektora Uniwersytetu Warszawskiego w związku z rekomendacjami rzeczniczki akademickiej i głównej specjalistki ds. równouprawnienia na UW w sprawie wykorzystania symbolu protestu w przestrzeni akademickiej:

[...] 9 przedstawicieli środowiska akademickiego pyta rektora UW, czy wśród reprezentowanych przez uczelnię wartości jest domaganie się dyskryminacji, propagowanie wulgaryzmów i pochwalanie agresji. W swoim liście zamieszczonym w „Tygodniku Solidarność” odnieśli się oni do uczelnianych rekomendacji dot. symboliki strajku kobiet¹⁹.

Portal wp.pl opisał interwencję policji, do jakiej miało dojść na terenie Politechniki Warszawskiej podczas Strajku Kobiet 28 listopada 2020 roku, cytując oświadczenie Studenckiego Komitetu Antyfaszystowskiego. Policja miała naruścić autonomię uczelni, nie uzyskawszy zgody rektora i nie reagując na protesty strażników:

Policjanci mieli „wtargnąć” na teren Politechniki Warszawskiej przy ul. Waryńskiego i biegać po kampusie „jak po poligonie”, „gazując” i „pałując” protestujących²⁰.

W tym kontekście warto zaznaczyć, w jak odmienny sposób oceniane były osoba, działania i decyzje ministra Przemysława Czarnka przez analizowane polskie portale opinii. Szef MEiN prezentowany jest jako konserwatysta, który wyraził dezaprobatę wobec uczelnianych protestów związanych z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Portale wp.pl, interia.pl i onet.pl stanowisko ministra przedstawiały w tonacji obojętnej bądź negatywnej. Skierowały również pod jego adresem pytania o konsekwencje karne dla protestujących:

¹⁸ jaga, *Dlaczego Trybunał Konstytucyjny selektywnie publikuje stanowiska stron postępowania na swojej stronie?*, 20.10.2020, <https://www.rp.pl/W-sadzie-i-urzedzie/310199928-Dlaczego-Trybunał-Konstytucyjny-selektywnie-publikuje-stanowiska-stron-postepowan-na-swojej-stronie.html> [dostęp: 22.04.2021].

¹⁹ aes (PAP), *Tak dba się teraz o młodzież? List do rektora UW: Czy wartościami UW są dyskryminacja, agresja i wulgaryzmy?*, 6.11.2020, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/525429-list-do-rektoraczy-wartosciami-uw-sa-dyskryminacja-agresja> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: J. Maciejewski, *Politechnika Wroclawska daje studentom czas wolny na protest, demonstruje błyskawicę „Strajku kobiet”, a nam się tłumaczy: „Nie zachęcaliśmy do demonstracji”*, 9.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/525687-daleko-od-rozwagi-politechnika-wroclawska-z-blyskawica> [dostęp: 22.04.2021].

²⁰ *Strajk Kobiet. Komitet studentów domaga się przeprosin od policji*, 29.11.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-komitet-studentow-domaga-sie-przeprosin-od-policji-6580930714520512a> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: M. Drządźewski, *Strajk kobiet. Politechnika Warszawska o interwencji policji na terenie uczelni*, 30.11.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-politechnika-warszawska-o-interwencji-policji-na-terenie-uczelni-6581248170699744a> [dostęp: 22.04.2021].

Przemysław Czarnek był pytany w RMF FM, czy MEN będzie karał tych nauczycieli, którzy uczestniczyli w protestach związanych z wyrokiem TK w sprawie aborcji. – Nigdy nie było takiej zapowiedzi – odpowiedział minister edukacji, dodając, że jego krytyka w tej sprawie dotyczyła wyłącznie tych nauczycieli, którzy namawiali uczniów, np. w mediach społecznościowych, do uczestniczenia w protestach podczas lekcji²¹.

Z kolei autorzy tekstów opublikowanych na portalu wPolityce.pl z uznaniem odnieśli się do poglądów prof. Czarnka, które wyrażały dezaprobatę wobec postaw strajkujących i postaw niektórych przedstawicieli świata nauki wspierających protesty:

Biedni ludzie, zamiast zająć się czymś pożytecznym, jakąś pracą na rzecz dobra wspólnego, to robią sobie krzywdę. Mogę tylko apelować: nie róbcie sobie krzywdy, kochani – tak poniedziałkowe protesty pod MEiN-em skomentował szef tego resortu Przemysław Czarnek. [...] Pytany w Polskim Radiu 24 o protesty trwające pod siedzibą resortu edukacji i nauki w Warszawie szef MEiN powiedział: „[...] biedni ludzie, którzy nie próbują się w ogóle skomunikować ze mną, nie słuchają tego, co mówię, dokładają i wymyślają sobie jakieś niestworzone rzeczy i wokół tego budują później swoją narrację”²².

Wszystkie omawiane w niniejszym tekście portale internetowe wyeksponowały poglądy i postulaty ministra Czarnka dotyczące zmian legislacyjnych zapewniających wolność nauki (tzw. pakiet wolnościowy) oraz wsparcia ministerialnego dla przedstawicieli polskiego świata nauki, którzy reprezentują nauki humanistyczne i społeczne:

Mamy, w moim przekonaniu, jakieś odwrócone myślenie na temat wolności i autonomii. Nie ma autonomii uczelni bez autonomii profesorów. A autonomia profesorów uczelni jest wprost uzależniona od tego, czy oni mają wolność wyrażania swoich argumentów, swoich tez popartych argumentami, czy mają wolność przedstawiania swojego punktu widzenia, światopoglądu – do czego uprawnia ich wprost Konstytucja. Każdy, także naukowcy, ma prawo do prezentowania swojego światopoglądu filozoficznego, religijnego, także w życiu publicznym. Tego niekiedy brakuje na naszych uczelniach. Widzimy i słyszymy, że można organizować konferencje lewicowo-liberalne, lewackie; ale zdarza się, że władze uczelni nie zgadzają się – bo są jakieś protesty – na konferencje konserwatywne, pro-life, chrześcijańskie. Albo kiedy słyszymy o dwudziestu kilku postępowaniach dyscyplinarnych wobec tylko i wyłącznie profesorów, którzy wyrażają swój światopogląd konserwatywny czy chrześcijański²³.

²¹ Przemysław Czarnek: *W Polsce nie ma miejsca dla nauczycieli, którzy dają zły przykład*, 28.11.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-przemyslaw-czarnek-w-polsce-nie-ma-miejsca-dla-nauczycieli-k,nId,4883326> [dostęp: 22.04.2021].

²² mly/PAP, *Minister Czarnek odpowiada na protesty przed MEN: Biedni ludzie. Mogę tylko apelować: nie róbcie sobie krzywdy, kochani*, 23.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/527810-czarnek-o-protestach-przed-men-nie-robcie-sobie-krzywdy> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: WB, *Śmiechu warte! „Strajk Kobiet” domaga się dymisji prof. Czarnka, likwidacji kuratorów oświaty i wyrzucenia religii ze szkół*, 4.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/525048-groteska-strajk-kobiet-domaga-sie-dymisji-ministra-czarnka> [dostęp: 22.04.2021].

²³ S. Zdziebłowski, *Przemysław Czarnek: Koniec z kompleksami (rozmowa z P. Czarnkiem)*, 30.11.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-przemyslaw-czarnek-koniec-z-kompleksami-nId,4886589> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: gah/PAP, *Czarnek: Można organizować konferencje lewackie, ale zdarza się, że władze uczelni nie zgadzają się na konserwatywne*, 30.11.2020, <https://>

– Jeśli słyszę dziś, że w wielu polskich uczelniach odmawia się prawa doktorantom do cytowania św. Jana Pawła II, a także św. Tomasza z Akwinu, mówiąc, że to nie byli naukowcy, to jest niestety zgnilizna naszego systemu szkolnictwa wyższego, z którą będziemy musieli kończyć [...] – Proszę zwrócić uwagę, że dzisiaj wolności nauki nie ma, dlatego, że tamta strona odmawia stronie konserwatywnej i stronie chrześcijańskiej, tym naukowcom, którzy bazują na myśli chrześcijańskiej, odmawia prawa do wolnej nauki i bardzo często nie można zorganizować konferencji o tematyce pro-life czy o tematyce chrześcijańskiej, natomiast bardzo chętnie pozwalają rektorzy na organizowanie konferencji o tematyce lewicowo-liberalnej czy wręcz lewackiej – mówił minister. Dopytywany, czy to się zmieni, odpowiedział: „Absolutnie tak”²⁴.

W Polsce mamy naprawdę na wysokim poziomie nauki społeczne i humanistyczne, które w wielu przypadkach zdecydowanie przewyższają jakością oraz osiągnięciami ośrodki zagraniczne. Tymczasem do tej pory mieliśmy coś, co moglibyśmy nazwać zakompleksieniem w stosunku właśnie do ośrodków zagranicznych. Chcemy zdecydowanie wesprzeć polskie ośrodki naukowe, także te lokalne ośrodki²⁵.

Wizerunek prasowy ministra Czarnka jest również obrazem człowieka, który kwestie lustracji i dekomunizacji środowiska akademickiego traktuje bardzo poważnie²⁶.

Publikacje zaklasyfikowane do ramy „uczelnia jako autorytet moralny” uwyraźniły także postawę władz ośrodków akademickich oraz zatrudnionych tam nauczycieli akademickich wobec deklaracji i decyzji ministra edukacji i nauki czy też wartości konserwatywnych. Autorzy tekstów opublikowanych na portalu wPolityce.pl w tonacji aprobującej przywołali reprezentantów środowiska akademickiego broniących wartości chrześcijańskich, np. osobę ks. prof. Bortkiewicza z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu²⁷. Pozostałe analizowane portale przedstawiały

wpolityce.pl/polityka/528695-czarnekna-uczelniach-mozna-organizowac-konferencje-lewackie [dostęp: 22.04.2021]; P. Białczyk, *Przemysław Czarnek zapowiada zmiany. „Pakiet wolnościowy” w grudniu*, 30.11.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/przemyslaw-czarnek-zapowiada-zmiany-pakiet-wolnosciovyy-w-grudniu-6581115211795392a> [dostęp: 22.04.2021].

²⁴ (pmd), *Czarnek zapowiada: W edukacji zakończymy „pedagogikę wstydu”*, 31.10.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zmiany-w-szkolnictwie-i-na-universytetach-przemyslaw-czarnek-komentuje-gykv90r> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: aes (PAP), *Wbrew historii opozycji! Minister Czarnek zapowiada pakiet wolnościowy dla nauki: Będzie on skierowany dla osób o różnych poglądach*, 7.12.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/529721-minister-czarnek-zapowiada-wolnosc-nauki> [dostęp: 22.04.2021]; mly/PAP, *Minister Czarnek: Jeśli wolność uzurpuje sobie tylko strona lewicowo-liberalna, to cóż to za wolność? Proszę o krytykę, ale konstruktywną*, 15.12.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/530927-czarnek-przedstawia-projekt-pakietu-wolnosc-i-akademickiej> [dostęp: 22.04.2021]; S. Bagińska, *Strajk uczniów. Czarnek ogłosił „pakiet wolności akademickiej”*, 9.12.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-uczniow-czarnek-oglosil-pakiet-wolnosc-i-akademickiej-6584407074269920a> [dostęp: 22.04.2021].

²⁵ S. Dziedziński, *op. cit.*

²⁶ M. Wróblewski, *1 stycznia. Przemysław Czarnek formalnie przejmuje „superresort”*, 31.12.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/przemyslaw-czarnek-formalnie-przejmuje-superresort-6592162700802848a> [dostęp: 22.04.2021].

²⁷ M. Nykiel, *Histeryczny atak na prof. Czarnka pokazuje jak pilna jest reforma nauki i edukacji. Co lewica zrobiła z polskim szkolnictwem? Garść faktów*, 1.10.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/520137-atak-na-prof-czarnka-pokazuje-jak-pilna-jest-reforma-nauki> [dostęp: 22.04.2021].

w tonacji aprobującej poglądy tych nauczycieli akademickich, którzy kontestowali konserwatywne poglądy ministra Czarnka, np. prof. Ingi Iwasiów z Uniwersytetu Szczecińskiego, która uczestniczyła w Strajku Kobiet, czy też interpretowali wypowiedź polityka o finansowych konsekwencjach dla popierających ww. manifestacje jako zastraszanie rektorów i nauczycieli²⁸.

Szkolnictwo wyższe jako pracodawca

W analizowanym materiale nie odnotowano publikacji prezentujących uczelnie jako organizacje, które zatrudniają i zwalniają, zawierają z pracownikami umowy o pracę bądź umowy o dzieło. Nie podjęto kwestii doboru kadr naukowych oraz dyskusji dotyczącej kryteriów związanych z zatrudnianiem osób na stanowiskach badawczych, dydaktycznych czy administracyjnych. Poruszono natomiast kwestie związane ze zmianami personalnymi na wysokich stanowiskach na uczelni czy w ministerstwie odpowiedzialnym za szkolnictwo wyższe. Tytułem przykładu można wspomnieć o nominacji inspektor Iwony Klonowskiej na urząd nowego rektora w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie²⁹ czy o powołaniu na ministra nauki Wojciecha Murdzka³⁰ oraz Przemysława Czarnka³¹. Do agendy mediów częściej trafiały informacje, którym asocjowano dwa ważne kryteria selekcji informacji: negatywizm i personalizację, np. publikacja o zwolnieniu dyscyplinarnym przez władze Uniwersytetu Jagiellońskiego adiunkta Macieja M., który został oskarżony przez grupę studentów o nadużycia, mające znamiona dyskryminacji i molestowania³², czy skarga studentów Uniwersytetu Śląskiego na homofobiczne wypowiedzi swojej wykładowczyni, prof. Ewy Budzyńskiej³³.

²⁸ K. Nowakowska, *Inga Iwasiów: widać próby zastraszania społeczności akademickiej i nauczycieli*, 6.11.2020, <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/inga-iwasiow-minister-czarnek-skierowal-w-jej-sprawie-pismo-do-rektora-us/jljpvdt> [dostęp: 10.09.2021].

²⁹ (sp), *MSWiA: Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie ma nowego rektora*, 6.03.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/ministerstwo-spraw-wewnetrznych-i-administracji-wyzsza-szkola-policji-w-szczytnie-ma/70d1nbe> [dostęp: 22.04.2021].

³⁰ PAP, *Wojciech Murdzek nowym ministrem nauki. Zastąpi Jarosława Gowina*, 15.04.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wojciech-murdzek-nowym-ministrem-nauki-zastapi-jaroslaw-gowina/zxy6qvg> [dostęp: 22.04.2021].

³¹ S. Białach, *Źródła Onetu: Przemysław Czarnek nowym ministrem edukacji i nauki*, 29.09.2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/zrodla-onetu-przemyslaw-czarnek-nowym-ministrem-edukacji-i-nauki/f6m4pyp,79cfc278> [dostęp: 22.04.2021].

³² (mbr), *Uniwersytet Jagielloński zwolnił dyscyplinarnie oskarżonego o molestowanie Macieja M.*, 25.02.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/krakow/uniwersytet-jagiellonski-zwolnil-dyscyplinar-nie-oskarzonego-o-molestowanie-macieja-m/fes82l0> [dostęp: 22.04.2021].

³³ P. Pawlik, *Skargą studentów zajmują się politycy, prokuratura, policja i Ordo Iuris*, 3.06.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/studenci-poskarzyli-sie-na-wykladowczynie-interwencja-or-do-iuris/z3j350n> [dostęp: 22.04.2021].

Finansowanie nauki

W analizowanych publikacjach poruszono też problem ponoszenia przez studentów podczas pandemii opłat, takich jak czesne, opłaty za akademik, kiedy to zajęcia przeszły w tryb zdalny. Teksty prasowe wyeksponowały brak decyzji uniwersytetów w Polsce odnośnie do obniżenia tychże opłat. Wskazano jedynie rekomendacje ministerstwa dotyczące funkcjonowania uczelni wyższych oraz podkreślono autonomię uczelni:

Polskie uczelnie nie planują obniżenia opłat za studia niestacjonarne, choć wiele zajęć w I semestrze prowadzonych będzie w trybie zdalnym. Szkoły wyższe zapewniają, że wprowadziły konkretne wymagania i standardy dot. takiej formuły studiów. [...] część studentów studiów niestacjonarnych (np. grupa studentów prawa z UW, która swoje działania planuje i koordynuje za pośrednictwem mediów społecznościowych) domaga się obniżenia opłat. Argumentują oni, że zajęcia prowadzone w formie zdalnej nie pozwalają zapewnić tak wysokiego poziomu, jak te prowadzone w murach uczelni³⁴.

Odnotowano pojedyncze, ważne głosy w debacie na temat finansowania państwowych uczelni w Polsce czy w sprawie środków przeznaczonych na badania naukowe nauczycieli akademickich. Warto wyeksponować stanowisko prof. UAM Emanuela Kulczyckiego, który wskazał konieczność przeznaczania odpowiednich środków dla polskich naukowców:

– Tu jednak najpierw trzeba dać pieniądze, a potem spokojnie reformować uczelnie. Nie może być tak, jak słyszę: najpierw musicie uporządkować wszystko, pokazać, że wam zależy, a potem damy wam pieniądze. Polityka głodzenia do niczego nie prowadzi. Najpierw trzeba podnieść nakłady na badania naukowe i wynagrodzenia, a następnie powiedzieć wprost: sprawdzam. Ale zrobić to za cztery, pięć lat. Bo byłoby niebezpiecznie, gdyby nagle ktoś przyszedł i powiedział: wymieńcie naukowców, którzy nie spełniają specyficznych kryteriów. Naukowiec do dobrej pracy potrzebuje wolności akademickiej, stabilności finansowania i jasnych reguł oceniania działalności naukowej³⁵.

Szkolnictwo wyższe jako miejsce sporu politycznego

Szkoły wyższe zostały zaprezentowane w analizowanych portalach opinii jako miejsce sporu politycznego w tym sensie, że poparcie studentów udzielone zwolennikom Strajku Kobiet zostało zinterpretowane jako wsparcie dla opozycji

³⁴ PAP, *Studenci domagali się obniżenia opłat za studia. Jest odpowiedź ministerstwa*, 24.09.2020, <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/studenci-domagali-sie-obnizenia-oplat-za-studia-jest-odpowiedz-ministerstwa/pl75jds> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: Radio Zet, *Koronawirus w Polsce. Czy trzeba płacić za uczelnię i akademik?*, 1.04.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/koronawirus-w-polsce-czy-trzeba-placic-za-uczelnie-i-akademik-studia/39cs56t> [dostęp: 22.04.2021].

³⁵ B. Igielska, *W nauce Polska jest mistrzem Polski (rozmowa z E. Kulczyckim)*, 25.11.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/nauka/news-w-nauce-polska-jest-mistrzem-polski,nId,4876753> [dostęp: 22.04.2021].

Zjednoczonej Prawicy, z kolei kontestacja protestów związanych z decyzją Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji jako udzielenie poparcia partii Prawo i Sprawiedliwość. Portal wPolityce.pl podważał racje zwolenników Strajku Kobiet³⁶, natomiast pozostałe portale je wspierały³⁷. W tym kontekście liberalne media przywoływały stanowisko rektorów polskich uczelni, którzy uznali za oburzające obciążanie ich odpowiedzialnością „za spowodowanie wśród studentów zwiększenia ryzyka zarażenia wirusem SARS-CoV-2” oraz poddały krytyce groźbę dotyczącą odebrania środków przez ministra Czarnka na badania naukowe za udział w manifestacjach:

Podkreślono, że obywatelskie protesty to „wzburzenie i obawy wywołane rozstrzygnięciem TK oraz wypowiedziami przedstawicieli rządu uderzającymi w prawa kobiet”. Przypomniano ministrowi Czarnkowi, że „środki publiczne, z których finansowane są badania naukowe i edukacja młodzieży winny być przyznawane przez ministerstwo i jego agendy wyłącznie w oparciu o kryteria merytoryczne”. Podpisany pod stanowiskiem przewodniczący KRASP prof. Arkadiusz Mężyk zaznaczył: „Używanie finansów publicznych do wymierzania 'kar' uczelniom, które podjęły decyzje zgodnie z prawem i swoją autonomią uznajemy za gorszący przejaw zapomnienia, że pieniądze polskiego podatnika powinny służyć wszystkim podmiotom, a nie tylko tym, które znajdują uznanie w oczach władzy”³⁸.

Należy również zauważyć, że działania ministrów Murdzka i Czarnka w obszarze szkolnictwa wyższego były legitymizowane przez pravicową witynę, która stosowała narrację aprobatywną³⁹. Z kolei pozostałe analizowane portale budowały medialną narrację kontestacji wobec osoby i sposobu pełnienia urzędu przez prof. Czarnka:

³⁶ kpc/wPolityce.pl/Facebook, *Uczelnie chcą wtrącać się do polityki?! Błyskawica na FB, godziny rektorskie i jawne wsparcie dla protestów. WIDEO i ZDJĘCIA*, 29.10.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/524262-wtracaja-sie-do-polityki-tak-uczelnie-popieraja-protesty> [dostęp: 22.04.2021]; J. Maciejewski, *op. cit.*

³⁷ (pmd), *Komisja Europejska napisała do ministra Czarnka. Trzy pytania o ewentualne kary dla uczelni*, 29.11.2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetiwiadomosci/przemyslaw-czarnek-i-kary-dla-uczelni-list-z-komisji-europejskiej/ms77wp9,79cfc278> [dostęp: 22.04.2021]; K. Winogrodzki, *Strajk kobiet. Studenci UG zapowiadają protest. Władze uczelni wprowadzają dzień wolny*, 27.10.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-studenci-ug-zapowiadaja-protest-wladze-uczelni-wprowadzaja-dzien-wolny-6569174768339744a> [dostęp: 22.04.2021].

³⁸ *Strajk kobiet. Rektorzy polskich uczelni odpowiadają Przemysławowi Czarnkowi: „Oburzające”*, 30.12.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-strajk-kobiet-rektorzy-polskich-uczelni-odpowiadaja-przemysl,nld,4825625> [dostęp: 22.04.2021]; por. także: PAP, *Szef MEN: Będą konsekwencje dla uczelni, które wprowadziły godziny rektorskie w związku ze strajkiem kobiet*, 29.10.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/strajk-kobiet-czarnek-beda-decyzje-ws-uczelni-ktore-wprowadzily-godziny-rektorskie/cyd19tl> [dostęp: 22.04.2021].

³⁹ gah/PAP, *Czarnek: Można organizować konferencje lewackie... op. cit.*; aes (PAP), *Wbrew historii opozycji!..., op. cit.*; mly/PAP, *Minister Czarnek: Jeśli wolność uzurpuje..., op. cit.*; M. Nykiel, *op. cit.*

Polska młodzież nie chce „homofobicznego ministra głoszącego kontrowersyjne poglądy”, dlatego żąda odwołania Przemysława Czarnka z PiS z funkcji ministra edukacji i nauki. Dzisiaj w ramach ogólnopolskiego protestu uczniowie i studenci nie wezmą udziału w zajęciach⁴⁰.

Wnioski

Wizerunek szkolnictwa wyższego w najbardziej opiniotwórczych polskich portalach opinii został uwydatniony przez następujące determinanty: uniwersytet jako przestrzeń dydaktyki, nauki i kultury; uczelnia jako autorytet moralny; szkolnictwo wyższe jako pracodawca; finansowanie nauki; szkolnictwo wyższe jako miejsce sporu politycznego. Wizerunek uczelni w istotnej mierze determinowany był kontekstem kulturowym i politycznym. Tytułem przykładu warto wskazać sposób postrzegania przez portale internetowe osoby i decyzji ministra Czarnka. Jednoznaczna postawa krytyczna polityka odpowiedzialnego za szkolnictwo wyższe wobec wspierających Strajk Kobiet oraz jego poglądy legitymizujące procesy dekomunizacji i chrześcijański system wartości spotkały się z aprobatą autorów portalu wPolityce.pl. Pozostałe analizowane portale zarzuciły ministrowi postawę nietolerancji, ksenofobii i ograniczenie wolności wypowiedzi.

Biorąc pod uwagę marginalizację w agendzie medialnej kwestii dotyczących budowania wizerunku uczelni wyższej jako administratora i inwestora czy pominięcie kwestii współpracy uczelni z pracodawcami, przy jednoczesnym rozbudowanym dyskursie wpisującym szkolnictwo wyższe do ramy politycznej, można postawić tezę o instrumentalizowaniu tematu szkolnictwa wyższego przez portale opinii do walki politycznej. Analiza dowodzi postępującego procesu polityzacji mediów oraz mediatyzacji polityki⁴¹. Portal wPolityce.pl potwierdził dotychczasową linię redakcyjną wspierającą obóz Zjednoczonej Prawicy⁴². Z kolei onet.pl, wp.pl i interia.pl potwierdziły swoją linię redakcyjną, tzn. udzielania poparcia partiom lewicowo-liberalnym⁴³.

⁴⁰ Super Nowości 24, *Dziś strajk generalny uczniów i studentów. Chcą odwołania Przemysława Czarnka*, 9.12.2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/dzis-strajk-generalny-uczniow-i-studentow-chca-odwolania-przemyslawa-czarnka/lvfewfg,79cfc278> [dostęp: 22.04.2021].

⁴¹ B. Dobek-Ostrowska, *Mediatyzacja polityki w tygodnikach opinii w Polsce – między polityzacją a komercjalizacją*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, nr 2 (234), s. 224–246; L. Szot, *Między wolnością a upolitycznieniem mediów publicznych*, „Przegląd Politologiczny” 2020, nr 2, s. 157–177.

⁴² R. Cekiera, *Papież Franciszek – swój czy obcy? Analiza treści forum portalu wPolityce.pl*, „Przegląd Religioznawczy” 2018, nr 2, s. 131.

⁴³ P. Borowiec, *Wykorzystanie przeszłości w roszczeniach władczych kandydatów, w kampanii prezydenckiej 2015 roku*, [w:] *Oblicza kampanii wyborczych 2015*, red. M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016; O. Łabendowicz,

Dyskurs dotyczący polskiego szkolnictwa wyższego był przestrzenią sporu aksjologicznego dotyczącego rozumienia fundamentalnych wartości, które powinny stać się punktem odniesienia dla elit uniwersyteckich. Odmienna ocena doniosłości wartości konserwatywnych i chrześcijańskich w życiu publicznym spolaryzowała medialne narracje portalu wPolityce.pl wobec prezentowanych narracji pozostałych analizowanych witryn internetowych. W narracji dotyczącej szkolnictwa wyższego prawicowy portal uwypuklił istotność między innymi patriotyzmu, konserwatyzmu, katolicyzmu, tożsamości. Natomiast portale onet.pl, wp.pl i interia.pl wyeksponowały doniosłość wolności słowa, tolerancji, demokracji, autonomii, praw obywatelskich.

W podjętych badaniach nie odnotowano fluktuacji linii redakcyjnych poszczególnych portali w obszarze wyróżnionych determinant wizerunku szkolnictwa wyższego. Wizerunek medialny polskiej edukacji na poziomie uniwersyteckim wkomponowuje się *per analogiam* w obraz duopolu partyjnego w Polsce⁴⁴.

Bibliografia

Monografie i artykuły naukowe

- Althusser L., *Ideology and Ideological State Apparatus in Lenin and Philosophy, and Other Essays*, New Left Books, London 1971.
- Borowiec P., *Wykorzystanie przeszłości w roszczeniach władczych kandydatów, w kampanii prezydenckiej 2015 roku*, [w:] *Oblicza kampanii wyborczych 2015*, red. M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.
- Brzoza K., Głuszek-Szafraniec D., Szostok P., *Upolitycznienie przekazu prasowego w wybranych polskich tygodnikach opinii. Wstępny raport z badań*, „Political Preferences” 2017, nr 16.
- Burgoński P., Gierycz M., *Dyskurs, analiza dyskursu i konstruktywizm*, [w:] *Analiza dyskursu politycznego. Teoria, zastosowanie, granice naukowości*, red. M. Brzezińska, P. Burgoński, M. Gierycz, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2018.
- Cekiera R., *Papież Franciszek – swój czy obcy? Analiza treści forum portalu wPolityce.pl*, „Przegląd Religioznawczy” 2018, nr 2.
- Cześnik M., Miśta R., Żerkowska-Balas M., *Uczestnictwo i mobilizacja w wyborach parlamentarnych 2019 roku*, „Studia Socjologiczne” 2020, nr 4.
- Dobek-Ostrowska B., *Mediatyzacja polityki w tygodnikach opinii w Polsce – między polityzacją a komercjalizacją*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, nr 2, 234.

Dyskursywna ewolucja wyrażenia „dobra zmiana”, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 2018, nr 52, s. 163–178.

⁴⁴ P. Sobkowicz, *Quantitative Agent Based Model of Opinion Dynamics: Polish Elections of 2015*, „PloS ONE” 2016, nr 11, 5, e0155098-e0155098, s. 3–10. doi:10.1371/journal.pone.0155098.

- Gramsci A., *Hegemony, Intellectuals and the State*, [w:] *Cultural Theory and Popular Culture*, red. J. Storey, Longman, Harlow 1994.
- Habermas J., *Theorie des kommunikativen Handelns*, UKV Verlagsgesellschaft Konstanz, Frankfurt am Main 1981.
- Howarth D., *Applying discourse theory: the method of articulation*, [w:] *Discourse theory in European politics*, red. D. Howarth, J. Torfing, Palgrave Macmillan, London 2005.
- Karczmarczuk K., *Modernizacja szkolnictwa wyższego w Polsce. Perspektywa teorii refleksywnej modernizacji*, „Przegląd Socjologiczny” 2009, nr 58 (3).
- Lipka A., *Wizerunek szkół wyższych wśród absolwentów jednej z najlepszych szkół średnich w Polsce*, [w:] *Współczesne problemy nauki i szkolnictwa wyższego*. Continuum, red. J. Pakuła, Wydawnictwo Eikon Studio, Toruń 2015.
- Łabędowicz O., *Dyskursywna ewolucja wyrażenia „dobra zmiana”*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 2018, nr 52.
- Marcinkiewicz K., *Pandemia i globalna izolacja jako katalizator rozwoju społeczeństwa informacyjnego na przykładzie zdalnej edukacji*, [w:] *Koronawirus wyzwaniem współczesnego społeczeństwa*, red. K. Marcinkiewicz, P. Nowak, D. Popielec, M. Wilk, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej, Kraków–Wrocław 2020.
- Ricœur P., *Interpretation Theory: Discourse and the Surplus of Meaning*, Texas Christian University Press, Fort Worth 1976.
- Sobkowicz P., *Quantitative Agent Based Model of Opinion Dynamics: Polish Elections of 2015*, „PloS ONE” 2016, nr 11, 5, e0155098-e0155098, s. 3–10. doi:10.1371/journal.pone.0155098.
- Synowiec A., *W stronę analizy tekstu – wprowadzenie do teorii dyskursu*, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie/Politechnika Śląska” 2013, nr 65.
- Szot L., *Między wolnością a upolitycznieniem mediów publicznych*, „Przegląd Politologiczny” 2020, nr 2.
- Waszkiewicz A., *Wizerunek organizacji: teoria i praktyka badania wizerunku uczelni*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2011.
- Zimniak-Hałażko M., *Wokół reformy. Szkolnictwo wyższe w polskim dyskursie prasowym*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 7.

Źródła internetowe

- aes (PAP), *Tak dba się teraz o młodzież? List do rektora UW: Czy wartościami UW są dyskryminacja, agresja i wulgaryzmy?*, 6.11.2020, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/525429-list-do-rektoraczy-wartosciami-uw-sa-dyskryminacja-agresja> [dostęp: 22.04.2021].
- aes (PAP), *Wbrew historii opozycji! Minister Czarnek zapowiada pakiet wolnościowy dla nauki: Będzie on skierowany dla osób o różnych poglądach*, 7.12.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/529721-minister-czarnek-zapowiada-wolnosc-nauki> [dostęp: 22.04.2021].
- Bagińska S., *Strajk uczniów. Czarnek ogłosił „pakiet wolności akademickiej”*, 9.12.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-uczniow-czarnek-oglosil-pakiet-wolnosci-akademickiej-6584407074269920a> [dostęp: 22.04.2021].

- Białach S., *Źródła Onetu: Przemysław Czarnek nowym ministrem edukacji i nauki*, 29.09.2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetiwiadomosci/zrodla-onetu-przemyslaw-czarnek-nowym-ministrem-edukacji-i-nauki/f6m4pyp,79cfc278> [dostęp: 22.04.2021].
- Białczyk P., *Przemysław Czarnek zapowiada zmiany. „Pakiet wolnościowy” w grudniu*, 30.11.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/przemyslaw-czarnek-zapowiada-zmiany-pakiet-wolnosciowy-w-grudniu-6581115211795392a> [dostęp: 22.04.2021].
- Drzażdżewski M., *Strajk kobiet. Politechnika Warszawska o interwencji policji na terenie uczelni*, 30.11.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-politechnika-warszawska-o-interwencji-policji-na-terenie-uczelni-6581248170699744a> [dostęp: 22.04.2021].
- gah/PAP, *Czarnek: Można organizować konferencje lewackie, ale zdarza się, że władze uczelni nie zgadzają się na konserwatywne*, 30.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/528695-czarnekna-uczelniach-mozna-organizowac-konferencje-lewackie> [dostęp: 22.04.2021].
- Igielska B., *W nauce Polska jest mistrzem Polski (rozmowa z E. Kulczyckim)*, 25.11.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/nauka/news-w-nauce-polska-jest-mistrzem-polski-nId,4876753> [dostęp: 22.04.2021].
- jaga, *Dlaczego Trybunał Konstytucyjny selektywnie publikuje stanowiska stron postępowañ na swojej stronie?*, 20.10.2020, <https://www.rp.pl/W-sadzie-i-urzedzie/310199928-Dlaczego-Trybunał-Konstytucyjny-selektywnie-publikuje-stanowiska-stron-postepowan-na-swojej-stronie.html> [dostęp: 22.04.2021].
- kpc/wPolityce.pl/Facebook, *Uczelnie chcą wtrącać się do polityki?! Błyskawica na FB, godziny rektorskie i jawne wsparcie dla protestów. WIDEO i ZDJĘCIA*, 29.10.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/524262-wtracaja-sie-do-polityki-tak-uczelnie-popieraja-protesty> [dostęp: 22.04.2021].
- Kuczera Ł., *Wrocław. Ogrom chętnych na studia wojskowe. Tylko 365 miejsc*, 9.08.2020, <https://wroclaw.wp.pl/wroclaw-ogrom-chetnych-na-studia-wojskowe-tylko-365-miejsc-6541301532141697a> [dostęp: 22.04.2021].
- Kuczera Ł., *Wrocław. Rekord w rekrutacji na studia. Aż 31 tys. osób chce na Uniwersytet Wrocławski*, 17.08.2020, <https://wroclaw.wp.pl/wroclaw-rekord-w-rekrutacji-na-studia-az-31-tys-osob-chce-na-universytet-wroclawski-6544007307782784a> [dostęp: 22.04.2021].
- Maciejewski J., *Politechnika Wrocławska daje studentom czas wolny na protest, demonstruje błyskawicę „Strajku kobiet”, a nam się tłumaczy: „Nie zachęcaliśmy do demonstracji”*, 9.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/525687-daleko-od-rozwagi-politechnika-wroclawska-z-blyskawica> [dostęp: 22.04.2021].
- (mbr), *Uniwersytet Jagielloński zwolnił dyscyplinarnie oskarżonego o molestowanie Macieja M.*, 25.02.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/krakow/universytet-jagiellonski-zwolnil-dyscyplinarnie-oskarzonego-o-molestowanie-macieja-m/fes8210> [dostęp: 22.04.2021].
- mly/PAP, *Minister Czarnek: Jeśli wolność uzurpuje sobie tylko strona lewicowo-liberalna, to cóż to za wolność? Proszę o krytykę, ale konstruktywną*, 15.12.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/530927-czarnek-przedstawia-projekt-pakietu-wolnosci-akademickiej> [dostęp: 22.04.2021].
- mly/PAP, *Minister Czarnek odpowiada na protesty przed MEN: Biedni ludzie. Mogę tylko apelować: nie róbcie sobie krzywdy, kochani*, 23.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/527810-czarnek-o-protestach-przed-men-nie-robcie-sobie-krzywdy> [dostęp: 22.04.2021].

- Najbardziej opiniotwórcze media w Polsce 2020 – raport roczny*, 2.02.2021, <https://www.imm.com.pl/najbardziej-opiniotworcze-media-w-polsce-2020-raport-roczny/> [dostęp: 22.04.2021].
- Nowakowska K., *Inga Iwasiów: widać próby zastraszenia społeczności akademickiej i nauczycieli*, 6.11.2020, <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/inga-iwasiov-minister-czarnek-skierowal-w-jej-sprawie-pismo-do-rektora-us/jljpvd> [dostęp: 10.09.2021].
- Nykiel M., *Histeryczny atak na prof. Czarnka pokazuje jak pilna jest reforma nauki i edukacji. Co lewica zrobiła z polskim szkolnictwem? Garść faktów*, 1.10.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/520137-atak-na-prof-czarnka-pokazuje-jak-pilna-jest-reforma-nauki> [dostęp: 22.04.2021].
- PAP, *Studenci domagali się obniżenia opłat za studia. Jest odpowiedź ministerstwa*, 24.09.2020, <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/studenci-domagali-sie-obnizenia-oplat-za-studia-jest-odpowiedz-ministerstwa/pl75jds> [dostęp: 22.04.2021].
- PAP, *Szef MEN: Będą konsekwencje dla uczelni, które wprowadziły godziny rektorskie w związku ze strajkiem kobiet*, 29.10.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/strajk-kobiet-czarnek-beda-decyzje-ws-uczelni-ktore-wprowadzily-godziny-rektorskie/cyd19t> [dostęp: 22.04.2021].
- PAP, *Wojciech Murdzek nowym ministrem nauki. Zastąpi Jarosława Gowina*, 15.04.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wojciech-murdzek-nowym-ministrem-nauki-zastapi-jaroslaw-gowina/zxy6qvg> [dostęp: 22.04.2021].
- Pawlik P., *Skargą studentów zajmują się politycy, prokuratura, policja i Ordo Iuris*, 3.06.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/studenci-poskarzyli-sie-na-wykladowczyni-interwencja-or-do-iuris/z3j350n> [dostęp: 22.04.2021].
- (pmd), *Czarnek zapowiada: W edukacji zakończymy „pedagogikę wstydu”*, 31.10.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zmiany-w-szkolnictwie-i-na-universytetach-przemyslaw-czarnek-komentuje/gykv90r> [dostęp: 22.04.2021].
- (pmd), *Komisja Europejska napisała do ministra Czarnka. Trzy pytania o ewentualne kary dla uczelni*, 29.11.2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetiwiadomosci/przemyslaw-czarnek-i-kary-dla-uczelni-list-z-komisji-europejskiej/ms77wp9,79cfc278> [dostęp: 22.04.2021].
- Program Erasmus+ to o wiele więcej niż uniwersytety*, 18.12.2020, <https://biznes.interia.pl/raporty/raport-czy-covid-zatrzymal-erasmusa/aktualnosci/news-program-erasmus-to-o-wiele-wiecej-niz-uniwersytety,nId,4935116> [dostęp: 22.04.2021].
- Przemysław Czarnek: W Polsce nie ma miejsca dla nauczycieli, którzy dają zły przykład*, 28.11.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-przemyslaw-czarnek-w-polsce-nie-ma-miejsca-dla-nauczycieli-k,nId,4883326> [dostęp: 22.04.2021].
- Raducha M., *Pomorski Uniwersytet Medyczny wygasza kierunek ratownictwo medyczne. Brakuje chętnych. „Koszmar dla pacjentów”*, 12.06.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/pomorski-universytet-medyczny-wygasza-kierunek-ratownictwo-medyczne-brakuje-chetnych-koszmar-dla-pacjentow-6520667867052161a> [dostęp: 22.04.2021].
- Radio Zet, *Koronawirus w Polsce. Czy trzeba płacić za uczelnię i akademik?*, 1.04.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/koronawirus-w-polsce-czy-trzeba-placic-za-uczelnie-i-akademik-studia/39cs56t> [dostęp: 22.04.2021].

- Schertner J., „*Kierunek: dziennikarstwo*”. *Studenci ruszyli w Polskę, by odkryć historie, które mają sens*, 29.03.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kierunek-dziennikarstwo-studenci-ruszyli-w-polske-by-odkryc-historie-ktore-maja-sens/d4hbc6b> [dostęp: 22.04.2021].
- (sp), *MSWiA: Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie ma nowego rektora*, 6.03.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/ministerstwo-spraw-wewnetrznych-i-administracji-wyzsza-szkola-policji-w-szczytnie-ma/70d1nbe> [dostęp: 22.04.2021].
- Strajk Kobiet. Komitet studentów domaga się przeprosin od policji*, 29.11.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-komitet-studentow-domaga-sie-przeprosin-od-policji-6580930714520512a> [dostęp: 22.04.2021].
- Strajk kobiet. Rektorzy polskich uczelni odpowiadają Przemysławowi Czarnkowi: „Oburzające”*, 30.12.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-strajk-kobiet-rektorzy-polskich-uczelni-odpowiadaja-przemysl,nId,4825625> [dostęp: 22.04.2021].
- Super Nowości 24, *Dziś strajk generalny uczniów i studentów. Chcą odwołania Przemysława Czarnka*, 9.12.2020, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/dzis-strajk-generalny-uczniow-i-studentow-chca-odwolania-przemyslawa-czarnka/lvfcwfg,79cfc278> [dostęp: 22.04.2021].
- Szewiła P., *Studenci z zagranicy nie boją się wirusa*, 30.10.2020, <https://biznes.interia.pl/praca/news-studenci-z-zagranicy-nie-boja-sie-wirusa,nId,4825104> [dostęp: 22.04.2021].
- WB, *Śmiechu warte! „Strajk Kobiet” domaga się dymisji prof. Czarnka, likwidacji kuratoriów oświaty i wyrzucenia religii ze szkół*, 4.11.2020, <https://wpolityce.pl/polityka/525-048-groteska-strajk-kobiet-domaga-sie-dymisji-ministra-czarnka> [dostęp: 22.04.2021].
- Winogrodzki K., *Strajk kobiet. Studenci UG zapowiadają protest. Władze uczelni wprowadzają dzień wolny*, 27.10.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-studenci-ug-zapowiadaja-protest-wladze-uczelni-wprowadzaja-dzien-wolny-6569174768339744a> [dostęp: 22.04.2021].
- Wróblewski M., *1 stycznia. Przemysław Czarnek formalnie przejmuje „superresort”*, 31.12.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/przemyslawa-czarnek-formalnie-przejmuje-superresort-6592162700802848a> [dostęp: 22.04.2021].
- Wysocka E., *Wzrasta uznanie Polski wśród studentów Erasmusa+*, 14.12.2020, <https://biznes.interia.pl/raporty/raport-czy-covid-zatrzymal-erasmusa/aktualnosci/news-wzrasta-uznanie-polski-wsrod-studentow-erasmusa,nId,4926075> [dostęp: 22.04.2021].
- Zdziebłowski S., *Przemysław Czarnek: Koniec z kompleksami (rozmowa z P. Czarnkiem)*, 30.11.2020, <https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-przemyslawa-czarnek-koniec-z-kompleksami,nId,4886589> [dostęp: 22.04.2021].

DYSKURS O GANGSTERZE W POLSKICH FILMACH FABULARNYCH

Wprowadzenie

W niniejszym artykule zaprezentowano wyniki badań o charakterze teoretyczno-analitycznym. Za cel postawiono sobie wyodrębnienie z przestrzeni dyskursu publicznego części, jaką jest dyskurs o gangsterze w polskich filmach fabularnych. Przy omawianiu tego dyskursu uwzględniono cztery aspekty dyskursu wskazane przez Waldemara Czachura: tematyczny, pragmatyczno-interakcyjny, socjokognitywno-komunikacyjny i epistemiczno-procesualny. Przedmiotem analizy dyskursu o gangsterze są bohaterowie następujących polskich filmów fabularnych: *Psy*, *Psy II: Ostatnia krew*, *Kiler*, *Kiler-ów 2-óch*, *Pitbull*, *Nowe porządki*, *Pitbull*, *Ostatni pies*, *Solid Gold* i *Asymetria*.

Dyskurs o gangsterze

Pojęcie dyskursu wywodzi się z łacińskiego słowa *discursus* i oznacza wielokierunkowy ruch, „rozbiegnięcie się”, co miało określać rozmowę, dyskusję czy przemówienie. Znacząca większość definicji słownikowych lokuje interesujący nas termin w obszarze komunikacji ustnej lub w sferze rozprawy naukowej. *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego wskazuje właśnie na te dwa znaczenia słowa *dyskurs*: „dyskusja na tematy naukowe” oraz „wywód przeprowadzony na zasadzie ściśle logicznego wnioskowania”. *Wielki słownik języka polskiego* pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego definiuje dyskurs zarówno jako „uporządkowaną rozmowę o czymś poważnym”, jak i, opatrzony kwantyfikatorem *naukowy* „zbiór tekstów oraz zwyczajów i zasad budowania tekstów powstających w określonej sytuacji lub tworzonych przez określone grupy osób, odzwierciedlający warunki powstania i charakterystyczne dla tych osób poglądy na świat”, np. *dyskurs feministyczny*, *nacjonalistyczny*; *dyskurs historyczny*, *krytycznoliteracki*, *krytyczny*, *miłosny*; *dyskurs medialny*, *publiczny* oraz *dyskurs dominacji*, *nowoczesności*¹.

¹ W. Czachur, *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2020, s. 110.

Według powyższych definicji, dyskursem o gangsterach w polskim filmie fabularnym może być rozmowa o gangsterze lub rozmowa między gangsterami filmowymi. W tym przypadku dyskurs wykracza swoim zasięgiem poza naukowe rewiry, czerpiąc informacje z recepcji filmów, bohaterów oraz odczuć innych odbiorców. Głównymi bohaterami dyskursu o gangsterze są wykreowane postacie (oprócz działań niezgodnych z prawem) charakteryzują się pewnym, określonym zbiorem cech charakteru i wyglądu. Stworzone są według schematu i pomysłu reżyserów i aktorów. Cechy i zachowanie bohaterów-gangsterów możemy obserwować w filmach i serialach fabularnych. Przykłady te, w zależności od fabuły i wątku gangsterskiego (głównego, drugoplanowego, epizodycznego²), stają się odzwierciedleniem warunków powstania postaci, poglądów na świat i zachowania postaci.

Marta Noińska zauważa, że słownikowe definicje nie wyczerpują wielości sposobów rozumienia znaczeń dyskursu, albowiem pojęcie to „jest w ogólnym języku polskim niezwykle szerokie i nieostre, zawsze wiąże się jednak z procesem komunikacji”³. Magdalena Lisowska-Magdziarz wskazuje na jego wieloznaczność i wielodyscyplinarne zastosowanie, nawet w mowie potocznej:

Mamy zatem: dyskurs jako język w użyciu (słuchamy dyskursu debat sejmowych, wczytujemy się w dyskurs czatów internetowych). [...] dyskurs jako sposób używania języka, charakterystyczny dla jakiejś osoby (dyskurs Andrzeja Leppera), zbiorowości (dyskurs Młodzieży Wszechpolskiej, dyskurs prawniczy), instytucji (dyskurs Radiowej Trójki). [...] dyskurs jako zdarzenie komunikacyjne – jednostkowe, krótkie lub długotrwałe użycie języka przez człowieka, który chce przekazać określone myśli i przekonania i/lub wpłynąć na słuchaczy. [...] dyskurs jako interakcja między jednostkami, grupami lub między jednostką i grupą („włączyłem się w toczący się w sieci dyskurs na temat partnerstwa w małżeństwie”); dyskusja, dysputa, wymiana opinii. [...] dyskurs jako sposób użycia języka charakterystyczny dla określonej sytuacji społecznej (dyskurs wizyty u lekarza, dyskurs lekcji w szkole, dyskurs kazania kościelnego, dyskurs podania urzędowego). [...] dyskurs jako zespół wartości, koncepcji, poglądów na jakiś temat wraz z charakterystycznym sposobem ich wyrażania (dyskurs współczesnego globalizmu). [...] Dyskurs może być zatem rozumiany jako sposób wyrażania opinii, przekazywania i negocjowania znaczeń, działania społecznego ludzi – za pomocą języka i/ lub innych środków. (Możemy, na przykład, mówić o dyskursie obrazów, przedmiotów materialnych, zachowań itp.)⁴.

Na podstawie definicji można stwierdzić, że dyskurs o gangsterze opowiada o pewnej grupie społecznej, w skład której wchodzi przedstawieni na ekranie

² Rozdzielam wątki na główne (w których postać gangstera jest rolą pierwszoplanową, wokół której rozplanowana jest fabuła danego filmu lub serialu), drugoplanowe (role niższe w hierarchii filmu, ale dające się zapamiętać) oraz epizodyczne (kiedy gangster pojawia się na krótki moment w filmie).

³ M. Noińska, *O źródłach wieloznaczności pojęcia dyskurs w językoznawstwie (na materiale języków polskiego, rosyjskiego i angielskiego)*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2017, nr 2, s. 74.

⁴ M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 13–14.

gangsterzy, a także: przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, media, odbiorcy oraz badacze mediów. W ramach dyskursu o gangsterze bierze się pod uwagę:

- wypowiedzi na temat gangstera – przekazy filmowe i serialowe (fabularne i dokumentalne), przekazy informacyjne (wiadomości, programy informacyjne etc.) etc.;
- użyty język – co np. obrazują zawarte w filmach wyrażenia slangowe (*klamka* zamiast broni; *sześćdziesiona* zamiast tzw. małego świadka koronnego; *konfitura* zamiast donosiciela, kapusia);
- sposób użycia języka – styl wypowiedzania się, akcentowania, używania/nieużywania wulgaryzmów, zawarte w nim dialekty, gwary, żargony, slangi etc.;
- częstotliwość – przekazy mogą być jednostkowe (np. podczas serwisu informacyjnego), krótkie (np. film na YouTube, który opowiada o danej grupie przestępczej) i długotrwałe (np. serial dokumentalny);
- interakcyjność procesu zachodzącego pomiędzy jednostkami i grupami, w ramach których dochodzi do dyskusji, debaty, wymiany opinii, rozmów etc.;
- użycie języka w konkretnej sytuacji – odbiór dyskursu będzie zupełnie inaczej wyglądał podczas rozmowy między gangsterami, inaczej pomiędzy naukowcami rozprawiającymi nad prawnymi aspektami działalności przestępczej, a jeszcze inaczej pomiędzy widzami, którzy obejrzeni film na temat gangsterów;
- wyznawane wartości, koncepcje, poglądy wraz ze sposobem ich wyrażenia, np. sposób wyrażania naukowych analiz i wybór tematyki przez badaczy;
- relacje i emocje (pozytywne/negatywne) występujące pomiędzy interlokutorami;
- tematykę aktu komunikacyjnego – dyskursem o gangsterze będzie: rozmowa między przestępcami dotycząca np. planowania dokonania przestępstwa; rozmowa między reżyserem a aktorem wcielającym się w gangstera; rozmowa między prawnikami zajmującymi się przestępczością zorganizowaną; rozmowa po seansie między widzami etc.;
- odczucia i percepcję odbiorców odnoszące się do konkretnego wycinka rzeczywistości, np. po seansie danego filmu;
- krzyżowanie i przenikanie się dyskursów – dyskurs o gangsterze może przenikać się z dyskursem o policji, o lekarzach etc.;
- kulturę, w jakiej dochodzi do aktu komunikacyjnego – europejską, amerykańską etc.;
- to, czy komunikowanie jest bezpośrednie lub zapośredniczone;
- kontekst i tło aktu komunikacyjnego;
- komunikaty niewerbalne.

Aspekt tematyczny dyskursu o gangsterze

Aspekt tematyczny poruszany w dyskursie o gangsterze wynika z połączonych ze sobą tekstów. W przypadku niniejszego artykułu teksty rozumiane są jako filmy, w których występuje postać gangstera.

Założenia metodologiczne nakazują analitykowi dyskursu poszukiwanie wypowiedzi, które są konstytutywne dla badanego dyskursu, a te – w rozumieniu definicji Foucaulta – znajdują się w tekstach, ponieważ każdy dyskurs to „zbiór wypowiedzi należących do jednego systemu formacyjnego” (Foucault 1977, 140). Teksty jako namacalne, zmaterializowane wytwory językowo-wizualne, sukcesyjnie i seryjnie uformowane przez specyfikę dyskursu, stają się dla badacza w tym sensie uzasadnionym korpusem badawczym, również dlatego, że są nośnikami wypowiedzi. Skupienie się na aspekcie tematycznym lingwistycznej analizy dyskursu wynika również z innego postulatu metodologicznego. Chodzi o to, częściowo w duchu semantyki historycznej, aby poprzez analizę ważnych i dominujących przestrzeni publiczną debat oraz kluczowych dla nich pojęć ukazać, jakie zagadnienia były istotne dla danego społeczeństwa, i w ten sposób zbadać, co dane społeczeństwo mówi – i tym samym, co wie – na wybrany temat⁵.

Zatem film, będący wytworem językowo-wizualnym, stanowi przestrzeń, w której podejmowane są pewne tematy i jest on przyczynkiem do rozpoczęcia dialogu o sprawach, które są w nim poruszane. Przykładem tego jest film *Psy* z 1992 roku w reżyserii Władysława Pasikowskiego. To w nim po raz pierwszy pojawił się wątek palenia teczek z dokumentami przez byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, stworzono protagonistę z teoretycznie negatywnej postaci (służącej komunistycznemu rządowi), nowatorskie dialogi, a także zwrócono uwagę na człowieka⁶.

Filmy będące przedmiotem analizy:

- opisują bohatera-gangstera, pokazując pewne wspólne cechy, a także akcentując różnice, które przejawiają się w wyborze konwencji gatunkowej filmu – wybór danego gatunku filmowego pozwala twórcom na nadanie odpowiednich cech bohaterowi, zaś odbiorcom ułatwia odbiór tego, co widzą na ekranie (prowadzi to do wysnucia hipotezy, dlaczego przed premierą filmu pojawiają się zwiastuny i jak duży wpływ mają one na wcześniejszą ocenę filmów przez odbiorców), gdyż będą oni inaczej postrzegali bohaterów-gangsterów z filmów sensacyjnych (Franza Maurera, Ola Żwirskiego z *Psów*) i bohaterów-gangsterów z filmów komediowych („Młodych Wilków”, Stefana „Siarę” Siarzewskiego z *Kiler-ów 2-óch*);

⁵ W. Czachur, *op. cit.*, s. 131.

⁶ „Nie jest to jednak ten rodzaj kina, które robiliśmy ze śp. Krzysiem Kiesłowskim i Agnieszką Holland. Film powstał już w tzw. nowej Polsce i mówił nie o polityce czy instytucjach, ale o ludziach, którzy zawsze są tacy sami”, [za:] J. Sławińska, *Bogusław Linda: „Psy” to kino moralnego niepokoju*, ze strony www.polskieradio24.pl, 15.05.2014 [dostęp: 9.09.2021].

- ograniczają się w swojej tematyce do wycinka rzeczywistości, w którym to odbiorcy bliżej poznają bohatera – selekcja wydarzeń i ograniczanie się do jednego wycinka rzeczywistości wynika przede wszystkim z limitów czasowych filmu (choć nie brakuje klasycznych filmów o gangsterach, które trwają prawie 3 godziny – *Ojciec chrzestny*, *Człowiek z blizną*). Film Patryka Vegi *Pitbull. Nowe porządki* opowiada historię walk policji (między innymi komisarza Dariusza „Majamiego” Wolkowskiego i starszego aspiranta Jacka „Gebelsa” Goca) z Grupą Mokotowską (między innymi Tomaszem „Babcią” Barbasiewiczem i Marcinem „Strachu” Opałką);
- wykazują analogie i odniesienia do siebie – które występują bezpośrednio, pośrednio lub są określane jako tzw. *easter eggs*⁷ (dostrzegalne jedynie przez znawców i fanów danej tematyki). Przykładem bezpośredniego odniesienia filmu do innego tekstu (filmu) jest scena w *Kilerze*, w której to Jurek Kiler zakłada słynną kurtkę Franza Maurera i mówi kultowe *co ty wiesz o zabijaniu?*⁸. Oprócz komediowego charakteru dodatkową wartością tej sceny są słowa wypowiedziane przez Franza do Waldemara „Nowego” Morawca, w którego wcielił się Cezary Pazura.

Aspekt pragmatyczno-interakcyjny dyskursu o gangsterze

W tym aspekcie dyskurs to:

[...] seria, ciąg oraz sposób zachowań językowych, praktyk komunikacyjnych oraz interakcji społecznych, które cechuje procesualność, proceduralność, dynamika i podleganie regułom, a te z kolei mają wpływ na tworzony porządek dyskursu oraz wytwory językowe (tekstowe). [...] Dyskursem nazwijmy ciąg zachowań językowych, których postać zależy od tego, kto mówi, do kogo mówi, w jakiej sytuacji i w jakim celu. [...] Dyskurs nie jest tworem monolitycznym, lecz charakteryzuje się złożonością wewnętrzną, skomplikowaną strukturą komunikacyjną wraz z wielowymiarowymi uwarunkowaniami społeczno-kulturowymi. [...] „dyskursy” są wieloperspektywistycznymi semiotycznymi wiązkami praktyk społecznych, składającymi się z wzajemnie powiązanych, równoczesnych i sekwencyjnych działań językowych oraz innych działań semiotycznych, które konstytuują rzeczywistość społeczną i są przez nią konstytuowane. [...] Dyskurs to sposób zorganizowania ludzkiej aktywności, a więc także praktyki komunikacyjnej określonej społeczności (wspólnoty), która w trakcie

⁷ „A hidden surprise or extra feature that is included in something such as a computer game, a piece of software, or a film, for the person using or watching it to find and enjoy” („ukryta niespodzianka lub dodatkowa funkcja, która jest zawarta w czymś takim jak gra komputerowa, oprogramowanie lub film po to, aby osoba oglądająca mogła ją znaleźć i się nią cieszyć – tłum. P. K.), [za:] *Cambridge Dictionary*, hasło: *easter egg*, ze strony www.dictionary.cambridge.org: 30.06.2021 [dostęp: 9.09.2021].

⁸ W. Pasikowski, *Psy*, Polska 1992.

różnorodnych interakcji ustala i uzgadnia istotne dla siebie treści, konserwuje stosowne scenariusze zachowań komunikacyjnych oraz reguły ich wypełniania za pośrednictwem wypowiedzi⁹.

Dyskurs o gangsterze może być traktowany jako seria zachowań językowych, komunikacyjnych i interakcyjnych, które mają wpływ na dyskurs i inne wytwory tekstowe (filmowe). Zachowanie językowe, w którym ktoś mówi do kogoś w określonej sytuacji i w określonym celu przedstawione jest w *Psach II: Ostatniej krwi*. W tym przypadku Franz Maurer (kto mówi?) przychodzi do Waldemara „Nowego” Morawca (do kogo mówi?), kiedy ten jest załamany zabięciem człowieka i stratą palca odrąbanego mu przez Rosjanina (w jakiej sytuacji?), aby dać mu *premię za utratę zdrowia*¹⁰ (w jakim celu?). Głównym celem tej rozmowy jest przekazanie pieniędzy Waldemarowi Morawcowi przez Franza Maurera, zaś jako cel ukryty można wskazać chęć pokazania męskiej emocjonalności i silnej postaci, jaką jest Maurer. Zauważają to również odbiorcy tej sceny:

*Jak Pani/Pan odbiera scenę, w której Franz rozmawia z Morawcem, przyznając się do swoich uczuć? Większa część ankietowanych (63,3%) zaznaczyła odpowiedź „szok”, inni w 46,7% wybrali „współczucie”, 36,7% – „rozbawienie” i po 23,3% – „euforię” i „wzruszenie”. Wskazane zostały także uczucia takie jak „smutek” (20%), „radość” (13,3%), „strach” (6,7%) oraz inne: *Genialny nastroj i scenariusz, świetna gra aktorska – 100 Pro. i Sztos scena! Nawet mi, facetowi, łza zakręciła się w oku! Genialna kreacja Lindy... dla mnie zawsze zostanie numer 1 [w] jego dobytku aktorskim, a reżyser naprawdę ma jaja, żeby takiego gościa jak Franz pokazać prawie płaczącego przy „Nowym”*¹¹.*

To także w tej scenie padają słowa: [...] *więc nie mów mi kurwa nic o zabijaniu*¹², które na stałe weszły do języka potocznego, często w nieco zmienionej formie. Ten przykład dyskursu o gangsterze pokazuje go jako mężczyznę pełnego uczuć i emocji, który dla bliskich jest w stanie zabić („Nowy” stał się dla Franza przyjacielem, kiedy jako jedyny czekał na niego, gdy ten wyszedł z więzienia).

Podejście pragmatyczno-interakcyjne opiera się na działaniowym charakterze dyskursu zorganizowanego według użycia języka w tekstach, który cechuje się intencjonalnością, konkretnością i skutecznością. Bardzo silnie zaznaczona jest relacja nadawcy i odbiorcy, ich kompetencje przy kodowaniu i dekodowaniu przekazów, kompetencje językowe i inne. Filmy *Solid Gold* i *Pitbull. Ostatni pies* podejmują tę samą tematykę, która przedstawiona jest na dwa różne sposoby. W obydwu filmach poruszany jest dyskurs o niestereotypowych gangsterach – tzw. *białych*

⁹ W. Czachur, *op. cit.*, s. 134–135.

¹⁰ W. Pasikowski, *Psy II: Ostatnia krew*, Polska 1994.

¹¹ P. Kijewska, *Odbiór męskich bohaterów filmowych przez publiczność – na przykładzie twórczości Władysława Pasikowskiego*, [w:] *Recepcja mediów 7. Wnioski z badań – lata 2019–2020*, red. A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2020, s. 79.

¹² W. Pasikowski, *Psy II: Ostatnia krew*, *op. cit.*

*kołnierzykach*¹³ w kontekście wydarzeń związanych z piramidą finansową, parabankiem Amber Gold i liniami lotniczymi OLT Express:

- *Pitbull. Ostatni pies* (2018) – „Nielat/Quantico”, „Metyl” i „Despero/Hycel” rozpracowują grupę zarządzaną przez Mieczysława „Gawrona” Gawrońskiego. Po śmierci „Gawrona” jego żona – Mira Wierzbicka postanowiła nielegalnie zbudować bank, którego klienci mogą za gotówkę kupić sztabki złota, będące ich lokatą na przyszłość. W tle fabuła pokazuje pracę policjanta pod przykrywką i walki pomiędzy Pruszkowem a Wołominem. Film kończy się zatrzymaniem Miry przez „Despera/Hycła”¹⁴;
- *Solid Gold* (2019) – opowiada o rozpracowywaniu przez Nowickiego i Kaję Miller grupy przestępczej w Gdyni, kierowanej przez Tadeusza Kaweckiego, który zarządza bankiem Solid Gold i liniami lotniczymi Air Pomerania. Tłem dla głównych wątków są wydarzenia związane z życiem prywatnym bohaterów i powiązania polityczne. W scenie finałowej szef parabanku ginie z rąk przestępców¹⁵.

Reżyserzy filmów: Władysław Pasikowski i Jacek Bromski (odpowiedzialni również za scenariusz) zakodowali filmy w przeświadczeniu, że odbiorca (bazując na swoim doświadczeniu, inteligencji, światopoglądzie etc.) zdekoduje je zgodnie z ich oczekiwaniami. Dzięki doświadczeniu (w skład którego wchodzi odbiór treści medialnych stanowiących źródło wiedzy na temat afery Amber Gold) odbiorcy łączą fabularnie przedstawione wydarzenia z tymi realnymi, którymi twórcy się inspirowali (nawet jeżeli w filmie pada inna nazwa banku, nienawiązująca do oryginalnej).

¹³ „Nazwa przestępstwa «białych kołnierzyków» pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, w których tym terminem określano działania niezgodne z prawem dokonywane przez pracowników umysłowych wyższego szczebla, ludzi wykształconych, znających i wykorzystujących luki prawne i słabe punkty systemu finansowego. Przestępstwa «białych kołnierzyków» są zatem nielegalną działalnością ludzi lub organizacji, których głównym celem jest uzyskanie korzyści z potencjalnie usankcjonowanej działalności. Odnoszą się do nielegalnych praktyk biznesowych, takich jak: defraudacja, przepukstwo, polegają także na rozporządzaniu towarem, który tylko pozornie jest zgodny z prawem. Nie są to czyny proste i łatwe do wykrycia. Brak w kodeksie karnym legalnej definicji, a osoby, które tych przestępstw dokonują, rzadko ponoszą karę, co nie oznacza, że nie są niebezpieczne dla społeczeństwa [...] są one traktowane jako zmniejszające pewność obrotu gospodarczego i przez to godzące w ekonomię państwa”, [za:] M. Nyc, *Przestępstwa białych kołnierzyków jako zagrożenie dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2008, nr 1–2, s. 249.

¹⁴ W. Pasikowski, *Pitbull. Ostatni pies*, Polska 2018.

¹⁵ J. Bromski, *Solid Gold*, Polska 2019.

Aspekt socjokognitywno-komunikacyjny dyskursu o gangsterze

Dyskurs o gangsterze w aspekcie socjokognitywno-komunikacyjnym traktowany jest jako kulturowy model/wzorzec komunikacji społecznej.

Pojęcie dyskursu nie dotyczy więc po prostu „języka w użyciu”, lecz obejmuje cały kontekst sytuacyjny, cały złożony układ komunikacyjny służący interakcji i realizacji zamierzonych celów. Jest procesualną i kontekstową konceptualizacją „zdarzenia komunikacyjnego”, którego przedmiotową, „wytworową” konceptualizacją jest tekst¹⁶. [...] Dyskurs stanowiłby więc rodzaj intersubiektywnego wzorca, modelu komunikacji charakterystycznego dla określonej wspólnoty komunikacyjnej, u którego podstaw leżą czynniki ekstralingwistyczne¹⁷.

Dane wzorce/modele odnoszą się do wiedzy i doświadczenia osób związanych z dyskursem o gangsterze (gangsterów, aktorów, organów ścigania, badaczy naukowych, mediów, widzów etc.).

Istnienie wzorców uwidacznia się w konkretnych działaniach aktorów dyskursu, a przybierają one materialną postać w formie tekstów. Teksty te oraz ich różne gatunki w takim rozumieniu nie są autonomicznymi bytami, lecz produktami dyskursu i leżące u jego podstaw modelu komunikowania i ich analiza wymaga uwzględnienia całego zespołu czynników pozajęzykowych, społecznych i kulturowych. [...] Rola dyskursywna nie jest zatem atrybutem przypisywanym któremuś z uczestników aktu komunikacji – nadawcy czy odbiorcy, lecz właściwością tekstu wynikającą z jego intertekstualnych powiązań i tylko na ich podstawie możliwą do ustalenia. W dyskursie rozumianym jako zbiór pozostających ze sobą we wzajemnych relacjach i oddziałujących na siebie wypowiedzi to konstytuujące go teksty postrzegane są jako aktorzy odgrywający swe (dyskursywne) role zgodnie z zaplanowanym scenariuszem, modelem komunikacyjnym specyficznym dla tego rodzaju dyskursu¹⁸.

Kulturowe modele/wzorce komunikacji społecznej przedstawiono w filmie *Asymetria* (w reżyserii Konrada Niewolskiego), którego akcja toczy się według dwóch alternatywnych scenariuszy. W pierwszej części filmu główny bohater – Piotr Sternik – podczas szamotaniny (po zaczepieniu go i jego dziewczyny Weroniki) zabija gangstera Kamila Majewskiego. W dalszej części pokazane jest śledztwo i działania prokurator Majewskiej (matki Kamila), która za wszelką cenę chce osadzić Sternika w więzieniu (w tym celu np. szantażuje sędziego Tomasza Kaliskiego). W punkcie kulminacyjnym wydarzeń akcja zostaje wstrzymana i rozpoczyna się od nowa. Drugi scenariusz zakłada, że Piotr, zamiast bronić swojej dziewczyny, pozwala na to, by została wciągnięta do samochodu, a następnie gwałcona przez ludzi Kamila.

¹⁶ J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 32, [za:] W. Czachur, *op. cit.*, s. 137.

¹⁷ B. Ciesek, *Dyskursy dyskryminacji i tolerancji w przestrzeni publicznej współczesnej Polski (wartości, postawy, strategie)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, s. 51, [za:] W. Czachur, *op. cit.*, s. 137.

¹⁸ W. Czachur, *op. cit.*, s. 137–138.

Efektym finalnym wydarzeń z drugiej części filmu jest samobójcza śmierć Weroniki i upadek moralny głównego bohatera¹⁹. W obydwu częściach mamy odniesienia do norm społecznych i kulturowych, które się przenikają i zmieniają w zależności od akcji. W filmie pokazano, że przebieg jednego wydarzenia (spotkanie Piotra i Weroniki z Kamilem oraz jego ludźmi) może determinować i zmieniać dalszy ciąg zdarzeń, w efekcie którego ewoluuje ocena i zachowanie bohaterów. Reżyser, wykorzystując kino gangsterskie, pokazuje widzom, że działania jednostki nie zawsze zależą od jej decyzyjności, lecz od niezależnych od niej wydarzeń, czynników i spotkanych ludzi (co może mieć ogromne znaczenie dla jej losu). Wykorzystany dyskurs o gangsterze może być zasłoną dymną dla rozważań filozoficznych na temat wolności wyboru, determinizmu i dystopii (film jako utwór przedstawia czarną wizję przyszłości, w której główny bohater cokolwiek by zrobił i tak dokona złego wyboru – zabije człowieka albo nie obroni swojej dziewczyny przed zbiorowym gwałtem).

Film *Kiler-ów 2-óch* w reżyserii Juliusza Machulskiego pełen jest analogii do kulturowych modeli i/lub wzorów komunikacji społecznej. Zawarty w nim dyskurs o gangsterze ma charakter komediowy, a przedstawione wydarzenia są przerysowane²⁰. Obrazuje to postać Stefana „Siary” Siarzewskiego (a szczególnie wypowiediane przez niego kwestie, między innymi: *Czy tobie czasem, Wąski, sufit na łeb się nie spadł?; No i w pizdu, i wylądował, i cały misterny plan też w pizdu*²¹, które na stałe weszły do języka potocznego) i „Młodych Wilków” (co jest bezpośrednim odniesieniem do filmu Jarosława Żamojdy z 1995 roku *Młode wilki*). „Młode Wilki” przedstawiają się następująco:

– Radosław jestem [w rolę „Młodego Wilka” Radosława wcielił się Michał Milowicz – przyp. P. K.]. Umiem wymusić okup, ściągnąć haracz, jebnąć ze łba.

– Mirosław [grany przez Marcina Dorocińskiego – przyp. P. K.]. Gwałty na zlecenie, bez zlecenia zresztą też. Amfetamina – produkcja, dystrybucja, masturbacja.

– Zbigniew [w tę rolę wcielił się Stefan Friedmann – przyp. P. K.]. Brawurowa jazda samochodem Cinquecento²².

Wypowiedzi „Młodych Wilków” są parodią/karykaturą rozmowy kwalifikacyjnej lub autoprezentacji. Scena może być traktowana jako zabawna, prześmiewcza

¹⁹ K. Niewolski, *Asymetria*, Polska 2020.

²⁰ O czym może świadczyć np. scena pobytu Stefana „Siary” Siarzewskiego w więzieniu. Cella, w której przebywał wyposażona była w kanapę, łóżko, dywan, telewizor i inne luksusy. Prawdziwi gangsterzy, będący wysoko w hierarchii przestępczej działalności, nie mogli liczyć na takie udogodnienia, chociaż „Pershing trafiając na Białolękę, mógł liczyć na specjalne względy nie tylko u pozostałych osadzonych, ale i u części personelu. Aby uczynić jego odsiadkę wygodniejszą, przyniesiono mu do celi nawet dywan...”, [za:] F. Czerwiński, P. Szatkowski, *Pershing. Król życia*, Polska 2019, s. 114.

²¹ J. Machulski, *Kiler-ów 2-óch*, Polska 1999.

²² *Ibidem*.

– mimo że w warstwie językowej treść odnosi się do bardzo poważnych przestępstw (gdyby scena pochodziła z filmu akcji, a nie z filmu komediowego, byłaby inaczej odbierana).

Aspekt epistemiczno-procesualny dyskursu o gangsterze

Dyskurs o gangsterze w aspekcie epistemiczno-procesualnym występuje jako selekcjonowanie wiedzy i proces, w którym sensory zbiorowe są negocjowane:

[...] w bezpośredni sposób odnosi się bowiem z jednej strony do kategorii wiedzy, jak również do mentalności oraz kultury wytworzonej przez pewien porządek społeczny i jednocześnie go tworzącej, a z drugiej strony do sensotwórczej funkcji wypowiedzi. Wiedza zbiorowa, to znaczy system zbiorowych przekonań, postrzegana jest jako językowo wytworzone, dyskursywnie wynegocjowane dobro wspólne (Warnke 2009b), a tym samym dyskursywnie wynegocjowany sens, który jest czytelny dla danej zbiorowości i jednocześnie – co jest wyjątkowo ważne w tym sposobie modelowania dyskursu – staje się instrukcją działania i myślenia (Anusiewicz 1995). W tej koncepcji dyskursu nacisk położony jest na selekcję wiedzy i sensory zbiorowe, zarówno z perspektywy procesu ich tworzenia, jak i kształtu oraz struktury, które one tworzą. Uwzględnia ona w sposób szczególny procesowość i dynamikę negocjowania wspólnych systemów przekonań i sensory zbiorowych w dyskursie przy udziale jego aktorów/podmiotów. [...] ujęzycowiony zespół sądów i wyobrażeń oraz dyskurs są ze sobą silnie powiązane, co więcej – warunkują się wzajemnie: przekonania społeczne, sposób ujmowania rzeczywistości są siłą napędową dyskursu i odwrotnie. Proces ich tworzenia i stabilizacji nie byłby możliwy bez dyskursu, jego reguł i porządku²³.

Dyskurs zyskuje tutaj miano struktury funkcjonującej według pewnych reguł procesów tworzenia wybranej wizji świata (w ramach której nacisk położony jest na selekcję wiedzy i sensory zbiorowe, które negocjowane są dynamicznie i procesowo przy udziale aktorów i/lub podmiotów). Dwie odrębne wizje świata zostały przedstawione w serii *Pitbull*, a dokładniej w filmach: *Pitbull. Nowe porządki*²⁴ i *Pitbull. Ostatni pies*²⁵. Obrazy te różnią się między sobą co do:

- nadawcy – za reżyserię i scenariusz *Pitbulla. Nowych porządków* odpowiadał Patryk Vega, zaś za *Pitbulla. Ostatniego psa* Władysław Pasikowski;
- treści – *Pitbull. Nowe porządki* opowiada o wydarzeniach związanych z Grupą Mokotowską i działaniach policji, w ramach których Dariusz „Majami” Wolkowski zaczyna rozpracowywać gang porywaczy i obcinaczy palców. W *Pitbullu. Ostatnim psie* ukazane są: praca policjanta pod przykrywką (Sławomira „Despera/Hycla” Desperskiego), który rozpracowuje grupę

²³ W. Czachur, *op. cit.*, s. 139–140.

²⁴ P. Vega, *Pitbull. Nowe porządki*, Polska 2016.

²⁵ W. Pasikowski, *Pitbull. Ostatni pies*, *op. cit.*

Mieczysława „Gawrona” Gawrońskiego, a także walki pomiędzy Pruszkowem i Wołominem oraz afera Amber Gold. Przekazane za pomocą filmów idee, wizja świata, wizja i prezentacja gangsterów stanowczo się od siebie różnią – co widać po analizie zarówno zwiastunów, jak i całych filmów. Bohaterowie *Pitbulla. Nowych porządków* („Babcia”, „Zupa”, „Strachu”) posiadają zupełnie odmienny zestaw cech, inaczej wyglądają i w inny sposób się wysławiają (przykładem może być scena wymiany butów przez „Stracha”: *Pojebało Cię kurwa szmato pierdolona? Tyle razy Ci kurwa mówiłem...*²⁶) niż bohaterowie *Pitbulla. Ostatniego psa* („Gawron”, „Junior”, „Kowal”, „Wołowina”);

- formy – tutaj należy zwrócić uwagę na poszczególne sceny pod względem: warstwy językowej (w tym ilości wypowiedzianych wulgaryzmów, poprawności etc.), komunikatów niewerbalnych, kontekstu, celu i przedmiotu danej rozmowy;
- celu – jaki przyświecał reżyserom podczas powstawania filmu, a także tematyki wybranej do przedstawienia w filmie [Grupa Mokotowska, sprawa porwania dla okupu i obcięcie palców etc. (*Pitbull. Nowe porządki*) i Amber Gold, porachunki Pruszków–Wołomin etc. (*Pitbull. Ostatni pies*)];
- odbiorcy – filmy skierowane są do różnych grup docelowych;
- rezultatów (filmy te stanowią przyczynek do dyskusji pomiędzy odbiorcami, krytykami, a także twórcami).

Obydwa filmy, przez wykreowanie dwóch oddzielnych rzeczywistości (które są realizowane na podstawie języka i językowego obrazu świata²⁷), docierają do różnych grup społecznych. W rzeczywistości *Pitbulla* Patryka Vegi nie obowiązują zasady prawidłowego współżycia społecznego (lub jest to zmarginalizowane), *savoir-vivre* 'u, serdeczności i szacunku do drugiego człowieka, za to nie brakuje w nim wulgaryzmów, przemocy, seksu i brutalności. *Pitbull* w reżyserii Władysława Pasikowskiego w dużo mniejszym stopniu emanuje przemocą, brutalnością i wulgaryzmami, pokazując bohaterów z dobrej strony (co widać w rodzącej się sympatii między „Desperem” a „Kowalem”).

²⁶ P. Vega, *Pitbull...*, *op. cit.*

²⁷ Co potwierdza wcielający się w „Despera” Marcin Dorociński: „Długo kręciłem nosem. Mówiłem, że nie dostanę takiego scenariusza, który by mnie zachwycił, i jakie było moje zdziwienie kiedy... dostałem taki scenariusz. Zobaczyłem, że napisał go Władysław Pasikowski, z którym miałem przyjemność pracować przy filmie *Jack Strong* i już mi plecy zdrętwiały. Okazało się, że to bardzo ciekawa historia, bardzo piękna”, [za:] A. Sitek, *Despero powrócił do „Pitbulla”*. Marcin Dorociński opowiada o swojej roli, www.tokfm.pl, 17.03.2018 [dostęp: 10.09.2021].

Podsumowanie

Dyskurs o gangsterze w polskich filmach fabularnych prowadzony jest na podstawie aspektów (o których była mowa wcześniej) wskazanych przez Waldemara Czachura. W aspekcie tematycznym dyskurs o gangsterze opisywany jest z uwzględnieniem określonego zestawu cech (determinowanego przez wybór konwencji gatunkowej filmu) z jednoczesnym ograniczeniem się w filmowej opowieści do danego wycinka rzeczywistości, w którym zostały zawarte dodatkowo wyselekcjonowane wydarzenia. W aspekcie pragmatyczno-interakcyjnym zwraca się uwagę na jeden z najważniejszych elementów dyskursu o gangsterze – język, a konkretniej: zachowania językowe, komunikacyjne i interakcyjne, w których najważniejsze jest użycie języka – intencjonalne, konkretne i skuteczne. W aspekcie socjokognitywno-komunikacyjnym uwaga koncentruje się na zawartych w filmach kulturowych modelach i wzorcach komunikowania społecznego, które mogą być źródłem dyskusji między odbiorcami lub traktowane są jako karykatura ówczesnej rzeczywistości. Aspekt epistemiczno-procesualny zakłada, że film jest strukturą funkcjonującą według reguł procesów tworzenia wybranej wizji świata (czyli według scenariusza, który przedstawia filmową wizję świata). Wizja ta jest zróżnicowana w nadawcach, odbiorcach, treści, formie, celu oraz rezultatach.

Dyskurs o gangsterze można rozwijać, skupiając się na: poszukiwaniu powiązań między filmami, znaczeniach kodowanych przez nadawcę i dekodowanych przez odbiorców, modelach/wzorcach zaakcentowanych w filmie, a także na negocjacji zawartych w filmie sensów.

Bibliografia

Opracowania

- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Cambridge Dictionary*, hasło: *easter egg*, ze strony www.dictionary.cambridge.org [dostęp: 9.09.2021].
- Ciesek B., *Dyskursy dyskryminacji i tolerancji w przestrzeni publicznej współczesnej Polski (wartości, postawy, strategie)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.
- Czachur W., *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2020.
- Czerwiński F., Szatkowski P., *Pershing. Król życia*, Polska 2019.
- Kijewska P., *Odbiór męskich bohaterów filmowych przez publiczność – na przykładzie twórczości Władysława Pasikowskiego*, [w:] *Recepcja mediów 7. Wnioski z badań – lata*

- 2019–2020, red. A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2020.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Noińska M., *O źródłach wieloznaczności pojęcia dyskurs w językoznawstwie (na materiale języków polskiego, rosyjskiego i angielskiego)*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2017, nr 2.
- Nyc M., *Przestępstwa białych kołnierzyków jako zagrożenie dla ekonomicznego bezpieczeństwa państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2008, nr 1–2.
- Sitek A., *Despero powrócił do „Pitbulla”*. Marcin Dorociński opowiada o swojej roli, www.tokfm.pl, 17.03.2018 [dostęp: 10.09.2021].
- Sławińska J., *Bogusław Linda: „Psy” to kino moralnego niepokoju*, ze strony www.polskieradio24.pl, 15.05.2014 [dostęp: 9.09.2021].

Źródła

- Bromski J., *Solid Gold*, Polska 2019.
- Machulski J., *Kiler-ów 2-óch*, Polska 1999.
- Niewolski K., *Asymetria*, Polska 2020.
- Pasikowski W., *Pitbull. Ostatni pies*, Polska 2018.
- Pasikowski W., *Psy*, Polska 1992.
- Pasikowski W., *Psy II: Ostatnia krew*, Polska 1994.
- Vega P., *Pitbull. Nowe porządki*, Polska 2016.

*

CZY ISTNIEJE TEKSTOWY OBRAZ ŚWIATA?

Tytuł artykułu brzmi *Czy istnieje tekstowy obraz świata?* i jest nieprzypadkowy, ponieważ nie ma powszechnej zgody językoznawczego środowiska co do realnej użyteczności tej kategorii, a przede wszystkim co do tego, czy nie jest ona tożsama z językowym obrazem świata (dalej: JOS), a zatem czy nie podlega „brzytwie Ockhama”, to znaczy nie jest sprzeczna z zasadą ekonomii myślenia: „Nie należy mnożyć bytów ponad potrzebę”.

Użyteczność swą kategoria tekstowego obrazu świata (dalej: TOS) chyba jednak udowodniła. Bywa rozumiana różnie, czasem zupełnie zdroworoządkowo. Pojawiły się kategorie jej pokrewne¹. Osobiście prawie 15 lat temu definiowałem ją tak:

Tekstowy obraz świata (występujący na poziomie *parole*) jest swoistą, dokonaną w konkretnym tekście – lub w zespole tekstów – realizacją językowego obrazu świata (występującego na poziomie *langue*), a więc jest zbiorem prawidłowości wynikłych z faktu preferowania w danym tekście lub zespole tekstów² określonych konstrukcji fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych, a przede

¹ Jedną z nich jest koncepcja kategorii dyskursywnego obrazu świata autorstwa Waldemara Czachura: „Postawić można oczywiście pytanie, czy DOŚ stanowi alternatywę dla JOŚ. Wydaje się, że nie jako kategoria epistemologiczna, ale z pewnością jako kategoria analityczna” (W. Czachur, *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2020, s. 169). Kategorię DOŚ definiuje on następująco: „Dyskursywny obraz świata (DOŚ), podobnie jak językowy obraz świata według Bartmińskiego, to dyskursywnie wyprofilowana interpretacja rzeczywistości, dająca się ująć w postaci zespołu sądów o świecie, o ludziach, rzeczach i zdarzeniach. Podkreślić należy, że DOŚ – jako pewna reprezentacja wiedzy o świecie – jest językowo konstruowany, negocjowany na bazie argumentów emocjonalnych lub racjonalnych oraz medialnie dystrybuowanych” (*ibidem*, s. 168). Podkreśla więc niejako ulotny charakter DOŚ, aktualnego dla danego dyskursu na danym etapie jego rozwoju.

² *Tekst* (w znaczeniu lingwistycznym) definiuję jako: „[...] wypowiedź, czyli sekwencję znaków połączonych zgodnie z regułami składni danego języka, oddzielającą się od innych, zwłaszcza od swego kontekstu, spójną, tj. posiadającą początek, koniec oraz trzy jedności: tego, kto mówi, tego, do kogo się mówi, oraz tego, o czym się mówi. Dana wypowiedź realizuje zwykle jakiś wzorzec gatunkowy (literacki lub użytkowy), ale zdarza się, że gatunek zakłada połączenie paru wypowiedzi (sonda, wywiad). Tekst może mieć charakter pisemny (t. noweli, felietonu, listu itd.) i słowny (w wypadku głosu w dyskusji, przemówienia, kawału opowiadanego kolegom)” (W. Kajtoch [WK], *Tekst*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2006, s. 214). Definicję tę, inspirowaną dziełami Romana Jakobsona

wszystkim – określonego słownictwa. Tekstowy obraz świata wskazuje na panujący w danym tekście (zespolu tekstów) pogląd na temat istnienia i funkcjonowania poszczególnych składników świata, ich związków oraz wzajemnych proporcji, a więc na takie rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i wartości, które jest preferowane przez nadawcę danego tekstu i akceptowane przez użytkowników tegoż tekstu [...] każda grupa tekstów, posiadając swoiście dobraną leksykę i równie swoiście ją wykorzystując, swój tekstowy świat buduje inaczej niż inne³.

Do tego ujęcia sięgnęło – o ile zdołałem zauważyć – ponad dwudziestu młodych badaczy, językoznawców, prasoznawców, kulturologów itp., więc chyba im⁴ się spodobało. Ponadto było ono pochodną znanej definicji JOS⁵ Ryszarda Tokarskiego i mam nadzieję, że nie było i nie jest logicznie sprzeczne z równie znaną definicją Jerzego Bartmińskiego⁶, ostatnio zaś przywołaną w artykule *W poszukiwaniu paradygmatu etnolingwistyki: glosariusz kluczowych terminów i pojęć*⁷.

(por. R. Jakobson, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. II, red. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976, s. 27) i Tadeusza Milewskiego (por. T. Milewski, *Językoznawstwo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, s. 6) uważam za niesprzeczną z następującą definicją Jerzego Bartmińskiego: „Tekst jest ponadzdaniową (tzn. wyższą typologicznie, niekoniecznie większą rozmiarami) jednostką językową, makroznakiem samodzielnym komunikacyjnie, który: ma swój podmiot (nadawcę); ma rozpoznawalną intencję umożliwiającą interpretację przez odbiorcę; ma określone nacechowanie gatunkowe i stylowe (*kwalifikator tekstu*); poddaje się całościowej interpretacji; wykazuje integralność strukturalną oraz spójność semantyczną; podlega wewnętrznemu podziałowi semantycznemu, a w wypadku tekstów dłuższych – także logicznemu i kompozycyjnemu” (J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 36). Por. także przypis 21 w tym artykule.

³ W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, t. 1, s. 15.

⁴ Wymieniam: Lucyna Bagińska, Marzena Borowska, Monika Brytan-Ciepielak, Małgorzata Ciunovič, Daniel Dzienisiewicz, Beata Grochala, Diana Jagodzińska, Marta Jarosz, Izabela Kępa, Lucyna Warda-Janys, Agnieszka Kijak, Joanna Kubaszczyk, Joanna Marszałek, Mateusz Flont, Leszek Świeca, Izabela Kozera, Ewa Kapela, Daria Ławrynow, Paulina Mazurek, Arkadiusz Gut, Michał Wilczewski, Marcin Pielużek, Vincenzo Scalcione, Honorata Smerecka.

⁵ JOS to: „[...] zbiór prawidłowości zawartych w kategoryalnych związkach gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata oraz ogólniejsze rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii, i akceptowanych przez społeczność językową wartości” (R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 366).

⁶ JOS to: „[...] różnie zwerbalizowana interpretacja rzeczywistości, dająca się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy ‘utrwalone’, czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. przysłowia), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów” (J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 12).

⁷ J. Bartmiński, *W poszukiwaniu paradygmatu etnolingwistyki: glosariusz kluczowych terminów i pojęć*, „Южнославенски Филолог” 2020, t. LXXVI (2), s. 88.

Natomiast metodologiczna poprawność tego ujęcia bywa podważana: Jerzy Bartmiński kategorię TOS uważał za zbędną, w 2006 roku pisał:

Pojawiły się próby przeciwstawiania obrazu „językowego” i „tekstowego”, co nie wydaje się słuszne o tyle, że treść wyrażenia „językowy” obejmuje zarówno to, co językowo-systemowe, jak też to, co językowo-konwencjonalne (choć niekoniecznie „systemowe” w strukturalistycznym rozumieniu tego pojęcia), jak wreszcie to, co zawarte w konkretnych, jednostkowych tekstach językowych, które nawet jeśli zawierają indywidualne konkretyzacje systemu i normy, czy wręcz pewne naruszenia reguł i konwencji, to jednak zawsze czerpią i z systemu, i z konwencji (norm) społecznych⁸.

I chyba zdania nie zmienił, skoro we wspomnianym, nowym artykule nic o TOS nie pisze.

Stanowisko jego jest zatem jasne: język to system znaków (z całym ich semantycznym skomplikowaniem) i (także wielorakich) reguł posługiwania się nimi, zwykle dostępny nam w tekstach. Teksty języka są niejako postacią abstrakcyjnego językowego systemu i nie ma w nich żadnego innego „obrazu” ponad ten językowy. TOS jest zbędny, bo zasadniczo równy jest JOS.

Ryszard Tokarski zmieniał swój pogląd, ostatecznie jednak w 2016 roku, przyjąwszy tezę o wielości językowych obrazów świata i konieczności zwrócenia większej uwagi na ich realizacje tekstowe⁹, dopuścił sensowność wydzielania TOS w pewnych szczególnych wypadkach. Pisał:

[...] konkretny zbiór tekstów istotnie może ograniczać się do powtarzania czy egzemplifikacji systemowych (*langue*) składników językowego obrazu świata, ale może również kreować nowe sposoby postrzegania rzeczywistości, dokonywać reinterpretacji systemowo powtarzalnych kategoryzacji i wartościowań. Tylko w pierwszym wypadku rozumiałe jest stanowisko J. Bartmińskiego, który nie widzi potrzeby wprowadzania dodatkowego poziomu opisu, gdyż tekstowy obraz świata pozostaje w bezpośrednim związku z systemem językowym¹⁰.

Ale bywa też tak, że „obraz człowieka i świata” w danym zbiorze tekstów:

[...] jest odmienny od systemowo akceptowanych schematów kategoryzacyjnych i wartościujących. Jest to świat, w którym hierarchie uznawane za tradycyjne podlegają nie tyle zmianom, ile gruntownym przeobrażeniom, a sposoby rozumienia szczegółowych kategorii, np. funkcji życiowych, są dalekie od tradycyjnych wyobrażeń na ten temat¹¹.

⁸ J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, op. cit., s. 12.

⁹ „Skoro na kształt językowego obrazu świata wpływa tak wiele zmiennych, to naturalną konsekwencją jest, po pierwsze, konieczność przyjęcia tezy o wielości tych światów i, po drugie, powiązanie interpretacji z ich tekstowymi realizacjami” (R. Tokarski, *Od językowego obrazu świata do obrazów świata w języku*, „Język Polski” 2016, t. XCVI [2], s. 32).

¹⁰ *Ibidem*, s. 33.

¹¹ *Ibidem*.

Doceniając badania nad TOS zbiorów tekstów, w cytowanym artykule badacz proponował jednak zajęcie się obrazami świata zawartymi w konkretnych tekstach.

Trzecim stanowiskiem, z którym się zetknąłem, był pogląd Aleksandra Kiklewicza, który uznał za zasadniczo niepewne i spekulatywne pojęcie JOS¹² i właśnie tekstowy obraz świata potraktował jako warty badań.

Wobec tak poważnej różnicy stanowisk (i istnienia poglądów innych, których tu nie relacjonuję¹³) chciałbym w punktach przedstawić swoje obecne zdanie (coś się jednak przez tych kilkanaście lat w teorii tekstowego obrazu świata zmieniło¹⁴) i zaprezentować dowody na jego słuszność.

¹² „Wiele konotacji semantycznych, ufundowanych na relacjach jednostek językowych w strukturze wyrazu lub w strukturze zdania i tekstu, nie odzwierciedla realnie przetwarzanych procesów poznawczych i myślowych. Tak rozumiana teoria konotacji faktycznie nie ma nic wspólnego z pojęciem stereotypu, a więc także nie ma nic wspólnego z lingwistyką kognitywną czy antropologicznym ujęciem języka. Podobna metoda badawcza zasługuje na inne określenie: nadinterpretacja fenomenologiczna danych lingwistycznych, uzyskanych przy zastosowaniu metod lingwistyki strukturalnej. Dążenie badaczy do podniesienia stopnia relewancji kategorii lingwo kulturowych można wytłumaczyć zwróceniem się ku tekstowemu obrazowi świata, który stanowi alternatywę dla <językowego obrazu świata>, gdyż tekstowy obraz świata, jak pisze Wojciech Kajtoch [...] jest zakodowany w konkretnym tekście, więc oparty na realnie nadanej informacji” (A. Kiklewicz, M. Wilczewski, *Współczesna lingwistyka kulturowa: zagadnienia dyskusyjne (na marginesie monografii Jerzego Bartmińskiego Aspects of Cognitive Ethnolinguistics)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2011, t. 67, s. 176). Z polemiką wobec tego stanowiska wystąpił następnie Adam Głaz, który, podtrzymując stanowisko Bartmińskiego, uznał, że mówienie o opozycji JOS – TOS jako alternatywie jest nieuzasadnione, gdyż: „[...] w triadzie system – norma – tekst [...] nie ma potrzeby postulowania tekstowego obrazu świata jako odrębnego bytu, ponieważ wszystko mieści się w JOS-ie. Powiedzmy tyle, że JOS do obrazu tekstowego ma się mniej więcej tak, jak cała polska muzyka do jednej etiudy Chopina” (A. Głaz, *Prostowanie zwierciadła. Przyczynek do (jeszcze?) niezaistniałej dyskusji nt. kondycji lubelskiej etnolingwistyki*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2013, t. 69, s. 144).

¹³ Obok wspomnianej wyżej koncepcji Czachura wymienię np. koncepcję „medialnego obrazu świata” Danuty Kępy-Figury i Pawła Nowaka, którzy, przynajmniej moim zdaniem, zajęli stanowisko pośrednie pomiędzy poglądami profesorów Bartmińskiego i Tokarskiego, pisząc: „[...] w mediach dziennikarze dokonują operacji na potocznym JOS, bo nie można stworzyć nowego językowego obrazu świata. Medialny obraz świata jest więc jedynie reinterpretacją JOS, a nie nową wartością czy jakością” (D. Kępa-Figura, P. Nowak, *Językowy obraz świata a medialny obraz świata*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2006, nr 1–2 [51–62], s. 62).

¹⁴ Na przykład pogląd o istnieniu i użyteczności TOS twórczo rozwinął Bogusław Skowronek, opierając się zwłaszcza na koncepcji kulturowego i tekstowego profilowania (por. R. Tokarski, *Kulturowe i tekstotwórcze aspekty profilowania*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 49). Koncepcja Skowronka zakłada, że TOS jest jednym (obok dyskursywnego i medialnego obrazu świata – DOS i MOS)

Oto moje badawcze założenia:

1. Realnie (nie jako konstrukty) istnieją językowe obrazy świata będące właściwością odmian języków naturalnych. Nie można bowiem mówić naturalnym językiem jako takim, zawsze posługujemy się jakąś jego odmianą. O JOS jednym dla danego języka mówimy w przypadku języków sztucznych. Natomiast dla danego, jednego języka naturalnego – ustalony JOS byłby jednak konstruktem.
2. JOS jest informacją o świecie zawartą w kategoriach gramatyki oraz w semantycznych, stylistycznych i tematycznych grupach słownictwa. Jest możliwy do zbadania, można go ująć w odpowiednich gramatykach, akcentujących kulturowe znaczenie gramatycznych kategorii, i w wielkich słownikach tematycznych o odpowiednio pomyślanym podziale.
3. Jeśli chodzi o problem gatunków mowy, sądzę, że schematy tworzenia gatunków mowy współtworzą gramatykę języka (i należą do JOS), a konkretne realizacje gatunków należą do/współtworzą TOS.

z rodzajów „konkretyzacji, aktualizacji” JOS (B. Skowronek, *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne*, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Prace Monograficzne 982, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2020, s. 43). Odwołując się między innymi do *Kulturowych i tekstotwórczych aspektów profilowania i Światów za słowami* Tokarskiego oraz tegoż i Pawła Nowaka *Medialnej wizji świata a kreatywności językowej*, w swojej książce *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne* Skowronek tak rzecz wyjaśnia: „Dla niniejszych rozważań szczególnie ważna pozostaje ostateczna tekstowa aktualizacja językowego obrazu świata. Jest nią «tekstowy obraz świata» (TOS). To z nim mamy do czynienia, analizując ścieżkę werbalną konkretnego filmu. Podstawowym mechanizmem lingwistyczno-kognitywnym, dzięki któremu powstaje TOS, jest «profilowanie tekstowe» (R. Tokarski, *Kulturowe i tekstotwórcze aspekty profilowania*; idem, *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin 2013). [...] W niniejszej pracy przyjmuję [...] pogląd Ryszarda Tokarskiego. Tekstowy obraz świata oczywiście pozostaje w związku z językowym obrazem świata (JOS), dyskursywnym obrazem świata (DOS) oraz medialnym obrazem świata (MOS). Jest ich ostateczną, finalną – bo tekstową – aktualizacją. Najważniejsze i decydujące o wyodrębnieniu TOS jest zindywidualizowane, kreacyjne, twórcze ukonkretnienie i/lub zmodyfikowanie JOS. Profilowanie tekstowe (TOS) to nie tylko odwołanie się do JOS poprzez tekst. To także innowacyjne, formalne i/lub semantyczne przekształcanie języka, służące kreowaniu nowych kategorii pojęciowych lub znaczeniowej reinterpretacji kategorii już istniejących (P. Nowak, R. Tokarski, *Medialna wizja świata a kreatywność językowa*, [w:] *Kreowanie światów w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski, Lublin 2007, s. 30). Podstawowy mechanizm kreowania tekstowego polega na wyborze którejs z oferowanych przez JOS opcji – na akceptacji zawartych w nim treści bądź na ewentualnej polemice z nim poprzez możliwe transformacje znaczeniowe. Jedne elementy usuwa się w cień, inne eksponuje, jeszcze inne rozbudowuje. Najczęstsze zabiegi to: ■ akceptacja lub odrzucenie istniejących w JOS znaczeń i konceptualizacji; ■ ukonkretnienie, gdy dany tekst przekłada na doraźny obraz tę kategorię pojęciową, która jest kluczowa dla większej grupy tekstów (lub określonych dyskursów); ■ rozwijanie (uszczegółowienie) składników pojęciowych JOS (por. R. Tokarski, *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, s. 322–323)” (B. Skowronek *op. cit.*, s. 48–49).

4. Słowo istnieje w tekście przede wszystkim jako znak, a zatem tekst (jak i znak) również jest nie tylko strukturą pojęciową, ale też i postrzegalną (słowo w tekście przysługują takie cechy, jak ekspozycyjność, częstość występowania; słowo mówione istnieje w czasie, a pisane – w przestrzeni).
5. Językowy obraz świata jest „obecny” w naszych głowach oraz w tekstach, jakie tworzymy i odbieramy. Jednak w każdym tekście lub korpusie tekstów obecny jest tylko pewien wybór danych z JOS.
6. Precyzyjniej rzecz ujmując, dane zawarte w kategoriach gramatycznych są zawsze i w sposób pełny obecne w poszczególnych tekstach, a zatem badanie elementów TOS zależnych od kategorii gramatycznych nie ma sensu (w żadnym tekście, poza może tymi stanowiącymi daleko posunięty eksperyment artystyczny, nie jest możliwe modyfikowanie kategorii obowiązujących w tworzącej tekst danej językowej odmianie, bo gdyby nastąpiło, pociągnęłoby za sobą generowanie tekstów niezrozumiałych lub uznanych za skonstruowane błędnie, więc zrozumiałych tylko częściowo).
7. TOS poszczególnych tekstów lub korpusów tekstów, sformułowane w tej samej odmianie języka, w praktyce różnią się jedynie wykorzystaniem słownictwa. TOS obecny w danym tekście/korpusie tekstów równy byłby JOS tylko wtedy, gdyby ten tekst/korpus wykorzystywał całość słownictwa danego języka i to w jakichś „przeciętnie spotykanych” proporcjach. W tym sensie praktycznie tylko TOS prawidłowo skonstruowanego korpusu narodowego mógłby być równy JOS narodowego języka. Ponadto należy pamiętać, że ze względu na wielkość materiału w badaniach TOS podejście badaczy do kwestii semantyki leksykalnej musi być uproszczone – ustalając TOS, nie wyodrębnia się konotacji i bierze głównie pod uwagę znaczenia podstawowe, denotacyjne. Podobnie w przypadku frazeologii – frazeologizmy traktuje się jako tzw. leksemy nieciągle bądź też ich istnienie – jako że są rzadkie – w ogóle się pomija. Natomiast istnieją procedury (tzw. pomiar aksjologiczny¹⁵) pozwalające w badaniach TOS w pełni precyzyjnie analizować zagadnienia wartościowania obecnego, czy raczej dominującego, w tekście/korpusie tekstów.
8. Różnice w wykorzystywaniu słownictwa w poszczególnych tekstach, a zwłaszcza w korpusach tekstów, mają charakter głównie ilościowy, bo nie sposób uznać, że jakiś wyraz **na pewno się nie znajdzie** w tekście na jakiś temat. Może być więc tak, że zestaw użytych wyrazów w dwóch tekstach

¹⁵ Por. W. Kajtoch, *O niektórych rodzajach badań prasy drukowanej*, [w:] *Medioznawstwo personalistyczne*, t. 2: *Wybrane zagadnienia z kultury mediów*, red. J. Jęczeń, P. Guzdek, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2018, s. 655–659.

będzie taki sam, ale obecne w nich TOS będą się od siebie znacznie różnić. Bo o **ważności** danego leksemu, a zatem i obsługiwanego przez ten leksem pola znaczeniowego/tematycznego decyduje jego frekwencja (albo i – ale tu pomijamy tę kwestię – ekspozycyjność), a nie samo zaistnienie w tekście.

9. Tekstowy obraz świata (taki, jak go rozumiem), występujący w danym tekście/korpusie, jest rezultatem możliwego wyboru z JOS – wyboru, a nie profilowania¹⁶. Ono bowiem dotyczy pojęć oraz ich układów i daje wyniki różnorakie, choćby dlatego, że – jak zwięźle pisze Tokarski – „tekstowe użycie słowa jest zawsze wyborem określonej opcji semantycznej”¹⁷. W mojej koncepcji TOS są pojęciowymi strukturami, które ustala się, biorąc pod uwagę tylko „twarde, inwariantne jądra semantyczne, tzw. znaczenia leksykalne”¹⁸, nie uwzględniając całej sfery konotacyjnej. Uważam bowiem, że znaczenie leksykalne zawsze jest obecne (i to jako najważniejsze) w każdej tekstowej realizacji leksemu.

10. TOS istnieją zarówno dla pojedynczego tekstu, jak i dla korpusu tekstów. Można wyróżnić ich dwie postacie: jedną na płaszczyźnie powierzchniowej, jawnej tekstu/tekstów, drugą na poziomie głębokim. Bywa nawet, że TOS ujawniony na poziomie głębokim posiada sensy nieco inne od tych rysujących się na płaszczyźnie powierzchniowej. Pierwszą, powierzchniową, postać TOS roboczo nazywam „mapą”, natomiast drugą – ukrytą – „prześlaniem”. Ich przykłady są zawarte na końcu tego artykułu.

„Mapę” ustala się na podstawie: po pierwsze, dokonanego podziału tematycznego/pojęciowego leksemów (konkretnie: rzeczowników lub – przy pomiarze aksjologicznym – rzeczowników i przymiotników) tekstu, a po drugie – frekwencji grup rzeczowników/rzeczowników i przymiotników obsługujących poszczególne tematyczne/pojęciowe kategorie tego podziału¹⁹.

¹⁶ Rozumianego za Jerzym Bartmińskim i Stanisławą Niebrzegowską jako: „[...] subiektywna (tj. mająca swój podmiot) operacja językowo-pojęciowa, polegająca na swoistym kształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach (podkategoriach, fasetach), takich jak np. pochodzenie, cechy, wygląd, funkcje, zdarzenia, przeżycia itp. w ramach podobnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego typu widzenia” (J. Bartmiński, S. Niebrzegowska, *Profile a podmiotowa interpretacja świata*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 212; S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Definiowanie i profilowanie pojęć w (etno)lingwistyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2020, s. 214–225).

¹⁷ R. Tokarski, *Kulturowe i tekstotwórcze aspekty profilowania*, *op. cit.*, s. 49.

¹⁸ *Ibidem*, s. 43.

¹⁹ W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1, *op. cit.*, s. 651–655.

„Przesłania” wydobywamy, sporządzając listy rangowe rzeczowników, a następnie z tych o najwyższych rangach (pierwszych 25–30 rang) tworząc tekst. Aby to „przesłanie” było jakimś komunikatem, rzeczowniki musimy (jak najoszczędniej) uzupełnić o inne, swobodnie dobrane części mowy i w rezultacie temu komunikatowi nadać jakieś ramy czy skrypty²⁰. Nadanie tych ram nie zakłóca informacji niesionej przez rzeczowniki. Wiadomo, że to rzeczowniki przekazują główną i w miarę jednoznaczną informację o świecie, podczas gdy przymiotniki mówią o cechach, czyli (często, chociaż nie zawsze) o wartościach, z kolei czasowniki o czynnościach, ruchach, procesach itp., lecz w sposób daleki od precyzji, zaimki pozwalają ułożyć elementy w przestrzeni itd. – ale to jedynie uzupełnienie informacji głównej, tej najważniejszej, najczęściej powtarzanej, konkretnej informacji o świecie niesionej przez rzeczowniki o najczęstszej frekwencji.

„Przesłania” można także sporządzać dla pojedynczych, zwłaszcza obszerniejszych tekstów. Można by te teksty traktować, za sugestią Bartmińskiego²¹, jako makroznaki, a wtedy owe „przesłania” uznać za pojęcia tworzące „treści oznaczane” owych makroznaków.

11. TOS w moim rozumieniu mają charakter obiektywny, a nawet w dużej mierze nieintencjonalny, ponieważ nie jestem w stanie wyobrazić sobie, aby jakikolwiek osobowy „generator tekstów” – jeśli będzie ich naprawdę wiele – mógł zapanować nad rankingiem częstości występowania (i zatem

²⁰ „Mówiąc najogólniej, skrypty stanowią swoiste interpretacyjne ramy tekstu, uwzględniające kulturowe, sytuacyjne i językowe determinanty jego interpretacji semantycznej i pragmatycznej, tj. interpretacji rekonstruującej nie tylko treściowe składniki obrazu świata, ale również przyświecające tekstowi intencje” (R. Tokarski, *Skrypty w językowym i tekstowym obrazie świata*, [w:] *Współczesne media. Medialny obraz świata*, t. 1: *Zagadnienie teoretyczne*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 55).

²¹ „Tekst – w swojej postaci prototypowej – jest to «ponadzdaniowa jednostka językowa, **makroznak** [podkr. moje – W. K.] mający określone nacechowanie gatunkowe i stylowe (kwalifikator tekstu), poddający się całościowej interpretacji semantycznej i komunikatywnej, wykazujący integralność strukturalną oraz spójność semantyczną i podlegający wewnętrznemu podziałowi semantycznemu, a w przypadku tekstów dłuższych – także logicznemu i kompozycyjnemu. W tym sensie tekst nie jest tylko konstrukcją jednostek językowych (wyrazów, zdań), lecz *jednostką* języka [...] o złożonej, polifonicznej strukturze»” (J. Bartmiński, *Pytania o przedmiot językoznawstwa: pojęcia językowego obrazu świata i tekstu w perspektywie polonistyki integralnej*, „Postscriptum” 2004–2005, nr 1–2 [48–49], s. 123). Jerzy Bartmiński cytuje tutaj fragment swojego artykułu z 1998 roku (J. Bartmiński, *Tekst jako przedmiot tekstologii lingwistycznej*, [w:] *Tekst. Problemy teoretyczne*, red. J. Bartmiński, B. Boniecka, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 17). Warto zauważyć, że w wersji z 1998 roku ostatnie zdanie cytatu trochę inaczej brzmiało: „W tym sensie tekst nie jest tylko konstrukcją jednostek językowych (wyrazów, zdań), lecz *produktem języka* [...] produktem o złożonej, *polifonicznej* strukturze” (J. Bartmiński, *Tekst jako przedmiot tekstologii lingwistycznej*, *op. cit.*, s. 17).

ważności) słów. Można najwyżej ustalić jakieś ogólne kierunki działań mających na celu zasugerowanie czytającym czy słuchającym jakiejś wizji rzeczywistości. Ostatecznego wyniku jednak w szczegółach się nie przewidzi, nawet w przypadku konstruowania „mapy”, choć oczywiście ten, kto konstruuje pojedynczy, zwłaszcza niezbyt długi, tekst ma większą szansę zapanowania nad tworzeniem się TOS niż jakaś grupa nadawców.

12. Obecny w tekście/korpusie tak rozumiany TOS niejako sam z siebie narzuca się odbiorcom, a raczej ich podświadomości i ma charakter opresyjny.
13. Ustalanie **tekstowego obrazu świata**, a właściwie **tekstowego leksykalnego ilościowego obrazu świata** (dalej: TLIOS) (możliwego do wykrycia zarówno w pojedynczym tekście, jak i w całym korpusie tekstów), jest tylko jednym z możliwych rodzajów badań tekstu. Można i przede wszystkim należy badać **obraz świata intencjonalnie uobecniony w tekście, zbiorze tekstów lub dyskursie**, wynikający z rozmaitych stylistycznych, retorycznych, narracyjnych, kompozycyjnych i ideologicznych cech tego tekstu (czy grupy tekstów) bądź dyskursu. Można również ustalać językowy obraz świata w danym tekście/dyskursie szczególnie wyraziście się uobecniający, sprofilowany. Ale wymienione w ostatnich dwóch zdaniach możliwości badawcze nie są badaniem, ustalaniem TOS (TLIOS?) tak, jak ja go rozumiem.

Na zakończenie pragnę zaznaczyć, że – generalnie rzecz biorąc – moje przemyślenia są efektem swego rodzaju „inżynierskiego” podejścia do spraw języka, jakie przyswoiłem sobie, będąc prasoznawcą. Polega ono na tym, że wyznaczając sobie zadanie, troszczę się o to, czy jest ono i w jakim stopniu – wykonalne, jakimi środkami dysponuję i dysponować mogę oraz jakie cząstkowe cele muszę osiągnąć po drodze ku celowi głównemu²². Uważam więc, że badania JOS odmian polszczyzny są wykonalne, ale trzeba by im poświęcić całe dziesięciolecie, a ponadto musiałyby zaistnieć istotne zmiany w strukturze, trybie finansowania i obyczajach polskiej nauki. A warto byłoby te prace ukończyć, albowiem wtedy lepiej poznalibyśmy samych siebie, swoje myślenie i kulturę oraz lepiej byśmy wiedzieli, jak się mamy uczyć i jak postępować. Badania TOS, gdyby je rozwinąć i wzmocnić, mogłyby się stać jednym z niezbędnych poligonów, na którym trzeba byłoby wykonać próby przed ostatnimi etapami ustalenia JOS, czyli przed wykonaniem głównego zadania.

²² Druga, „negatywna” strona medalu w myśleniu tego typu polega na tym, że – będąc pragmatykiem – niestety muszę się pogodzić z koniecznością uproszczeń, jeśli tylko nie da się ich w praktyce uniknąć. „Inżynier” musi także zaakceptować fakt, że już osiągnięcie cząstkowego celu nieraz jest sukcesem, zwłaszcza jeśli ten ostateczny ciągłe jest daleko przed nami.

Sądzę również, że prowadząc badania TOS – a można je przecież dalej modyfikować i poszerzać – dużo by zyskali medioznawcy, politologowie, literaturoznawcy, kulturoznawcy i inni badacze zajmujący się humanistyczną rzeczywistością.

W dalszej części prezentuję przykłady będące zasadniczo sporządzoną w nawiązaniu do moich wcześniejszych badań ilustracją rozumowania, chociaż mam w swoim dorobku także nowsze, realnie ustalone „mapy” i „przesłania”, do których jednak wolę odesłać w bibliografii²³.

Przykład konstrukcji „mapy”

Tabela 1 jest uproszczonym i ograniczonym schematem tematycznego podziału polskiego słownictwa²⁴ sporządzonego dla próby 750 tysięcy wyrazów tekstowych (pełniejsze, jak Halliga i Wartburga²⁵, Andrzeja Markowskiego²⁶ czy ze słownika

²³ W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, *op. cit.*; idem, *O niektórych rodzajach badań prasy drukowanej*, *op. cit.*; idem, *Uwagi o współczesnej polskiej piśmiennictwie patriotycznej*, [w:] *Славянский мир и национальная речевая культура в современной коммуникации. К 160-летию со дня рождения академика Евфимия Федоровича Карского. К 80-летию филологического факультета и 80-летию Гродненского государственного университета имени Янки Купалы. Сборник научных статей*, cz. 2, red. Т. А. Пивоварчик et al., ГрГУ имени Янки Купалы, Гродно 2020, s. 41–51; idem, *Wykład wykładu. Rzecz o towie noblowskiej Olgi Tokarczuk / The Lecture about Lecture. On Olga Tokarczuk's Nobel Speech*, Kraków 2021; M. Flont, W. Kajtoch, M. Pielużek, *Perspektywy leksykalnej ilościowej analizy zawartości*, [w:] *Dyskurs: aspekty lingwistyczne, semiotyczne i komunikacyjne*, red. A. Kiklewicz, I. Uchwanowa-Szmygowa, Komisja Lingwistyki Dyskursu przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów i Centrum Badań Europy Wschodniej UWM w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 129–145.

²⁴ Został sporządzony dla badań słownictwa polskich pism młodzieżowych lat 90. XX wieku (W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1, *op. cit.*, s. 65), ale może – jak sądzę – posłużyć do klasyfikacji także innych, popularnych czy hobbistycznych czasopism.

²⁵ Podział ten bardzo wpłynął na polską tematyczną leksykografię. Oczywiście sporządzono go dla niemieczyny, ale przecież adaptowano go na nasze potrzeby. Ostatnio ukazało się polskie tłumaczenie systemu pojęciowego tego słownika (por. B. Sieradzka-Baziur, *Onomazjologiczny słownik online. Metodologia, zawartość, wykorzystanie w badaniach na przykładzie „Słownika pojęciowego języka staropolskiego”* [tu: tłumaczenie systemu pojęciowego R. Halliga, W. von Wartburga, *Begriffssystem als Grundlage für die Lexikographie. Versuch eines Ordnungsschemas*, 2, Neu Bearbeitete und Erweiterte Auflage, Akademie-Verlag, Berlin 1963, s. 101–112], Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2020, s. 140–154).

²⁶ Por. A. Markowski, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1 i 2, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1990 (wkładka), przytaczam ten podział w: W. Kajtoch *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1, *op. cit.*, s. 36.

Zofii Kurzowej²⁷) nie nadawałyby się tu do wykorzystania ze względu na zbyt duży zakres tematyczny. Wyobraźmy sobie trzy sytuacje:

1. Ujmujemy w kategorii tego podziału słownictwo korpusu czasopism preferujących reportaże o tematyce wysokogórskiej. W korpusie takich tekstów pojawiłyby się o wiele więcej leksemów określających przyrodę nieożywioną i wystąpiłyby one w dużych frekwencjach. Tak więc pole tematyczne Sfera 2/IX „Przyroda nieożywiona” i obsługujące go leksemy byłoby/byłyby w tym korpusie bardzo ważne, stanowiłyby duży procent ogólnej liczby rzeczowników, co można by było przedstawić, poświęcając tej kategorii proporcjonalnie dużą część „ogólnej powierzchni mapy” – inne pola tematyczne byłyby mniej ważne (różnice można by było policzyć w procentach ogólnej liczby leksemów w danym korpusie).

2. Gromadząc w korpusie czasopisma drukujące zwłaszcza reportaże o codziennym życiu ludzi w miastach jakiegoś kraju i sprawdzając, jaki procent tekstowych leksemów tego korpusu obsługuje poszczególne kategorie podziału z tabeli, zauważylibyśmy zapewne, że swoją wielkością wyróżnia się procent leksemów obsługujących sferę życia codziennego i stosunków międzyludzkich – Sfera 6. „Społeczeństwo” (zwłaszcza XVIII, XIX, XX). Teraz to ona zajęłaby ważne miejsce na „mapie”, z pewnością ważniejsze niż Sfera 2. „Natura”.

3. W przypadku korpusu czasopism propagujących wypoczynek na terenach leśnych szczególnie ważne, bo często występujące, byłyby leksemy tekstowe Sfery 2/X „Przyroda ożywiona”. I znów „mapa” różniłaby się swoim „wyglądem” od tych sporządzonych dla poprzednio wymienianych korpusów.

Wniosek: trzy „mapy” sporządzone dla trzech realnych dyskursów reportażowych byłyby różne, miałyby różne proporcje przynajmniej tych „pól”, które w ramach podziału tematycznego z tabeli oznaczyłem symbolami: Sfera 2/IX, Sfera 2/X, Sfera 6/XVIII, XIX, XX. Podobnych, realnych obliczeń i ich obrazowych przedstawień ze względu na rozmiary nie mogę tu przedstawić, ale zapewniam, że je robiłem²⁸.

²⁷ Por. J. Winiarska, *Indeks pojęciowy wyrazów i ich znaczeń*, [w:] Z. Kurzowa, *Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego wraz z indeksem pojęciowym wyrazów i ich znaczeń*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2005, s. 377–515.

²⁸ W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1, *op. cit.*, s. 49–73.

Tab. 1. Podział tematyczny polskiego słownictwa używanego w polskiej prasie młodzieżowej i alternatywnej

		Sfera 1.					
		Ontologiczne i fizyczne własności świata					
I. Istnienie 1. Powolywanie i początek 2. Istnienie samoistne 3. Procesy 4. Istnienie niesamoistne 5. Istnienie zbiorowe 6. Wiąż i różnice 7. Końiec, nieistnienie	II. Czas	III. Przestrzeń	IV. Jakości ilościowe dotyczące zbiorów danych elementów A. Ilość/krotność mierzona ogólnie B. Ilość mierzona precyzyjnie C. Zróżnicowanie	V. Dane ilościowe dotyczące poszczególnych elementów A. Ciężar B. Wielkość	VI. Kolejność A. Przybliżona B. Precyzyjna	VII. Jakości charakterystyczne przede wszystkim dla ruchów i procesów A. Intensywność B. Siła	VIII. Ruch uniwersalny możliwy dla każdego obiektu A. Przesunięcia, sekwencje B. Uderzenia i poruszenia C. Ruch okrężny D. Loty i upadki E. Zatrzymywanie

Cd. tab. 1. Podział tematyczny polskiego słownictwa używanego w polskiej prasie młodzieżowej i alternatywnej

Sfera 2. Natura					Sfera 5. Los i czyn
IX. Przyroda nieożywiona A. Przyroda jako całość B. Zjawiska fizyczne ulotne, „wiedziane” C. Ziemia, otoczenie postzegane zmysłowo i jako naturalne X. Przyroda ożywiona 1. Rośliny 2. Ludzie rozumiani biologicznie i zwierzęta 3. Ciało, jego funkcje 4. Poruszanie się istoty żywej	XI. Zmysły ludzkie i zwierzęce 1. Wzrok 2. Słuch 3. Dotyk 4. Smak 5. Zapach XIII. Stałe tendencje emocjonalne, charakter, jego cechy 1. Widziane w aspekcie indywidualnym 2. Widziane w aspekcie ponadindywidualnym (cnoty społeczne)	XII. Emocje A. Ogólne określenia B. Fizyczny wyraz uczuć C. Wrażenia cielesne D. Wrażenia psychofizyczne XIV. Wola A. Sytuacje i akty wolicjonalne B. Wartościowanie ogólne C. Bezpośrednie gesty słowne	XV. Mysł i mowa A. Przedmiot poznawany (perspektywy przedmiotu) B. Podmiot poznający (perspektywy podmiotu) C. Narzędzia i źródła poznania D. Porozumiewanie się ludzi (język i pragmatyka mentalna)	XVI. Kultura artystyczna i piśmiennictwo A. Instytucje i dzieła wspólne dla paru rodzajów sztuki i dla piśmiennictwa B. Instytucje i dzieła muzyczne C. Film, teatr, widowiska D. Literatura, piśmiennictwo E. Sztuki plastyczne, fotografia i inne F. Kategorie oraz wartości estetyczne i antyestetyczne	XVII. Bieg życia i działania ludzkiego 1. Działanie losu 2. Pragmatyka intencjonalnego działania
				Sfera 6. Społeczeństwo	
XVIII. Cywilizacja A. Żywność i jej produkcja B. Ubranie i ubieranie się C. Troska o wygląd D. Troska o zdrowie E. Dom, mieszkanie, miejscowość	XIX. Mniej zinstytucjonalizowane sfery aktywności (bez produkcji i pracy) A. Utrzymywanie lub łamanie społecznego spokoju B. Kontakty międzyludzkie, życie towarzyskie, zabawa C. Sport i gry D. Czas wolny i wypoczynek E. Przemieszczanie się i podróże F. Komunikowanie w skali zbiorowości G. Etykieta językowa	XX. Sfera własności, zatrudnienia, handlu A. Własność w sensie ogólnym – jej zdobycie, posiadanie, straty i zmiany B. Codzienna gospodarka finansowa C. Praca i zatrudnienie D. Dziedziny gospodarki	XXI. Człowiek pracujący i produkujący A. Produkcja, czynności produkcyjne w skali jednostki B. Gospodarka w skali makro, produkcja i technika przemysłowa	XXII. Instytucje społeczne 1. Wielkie instytucje społeczne 2. Udział w podstawowych i małych grupach społecznych	

Przykład rekonstrukcji „przesłań” obecnych w trzech wielkich korpusach pism młodzieżowych z lat 90. XX wieku (sporządzonych dla trzech korpusów po 250 tysięcy leksemów tekstowych)

Zrekonstruowano je w ten sposób, że najpierw ułożono frekwencyjne listy rzeczowników o największej frekwencji²⁹, a następnie zestawy rzeczowników z pierwszych 25, 26 miejsc przedstawiono jako teksty, ujęte w ramy/skrypty zgodne z wiedzą o tym, jak owe pisma funkcjonowały (wiadomo, że skupiały się na gromadzeniu publiczności czytelniczej i reklamowaniu samych siebie, bo tak jest w wielkonakładowych kolorowych czasopismach prawie zawsze).

I. Czasopisma dla dziewcząt

(lata 90. XX wieku)

1. *rok/lata* 733
2. *chłopak* 532
3. *dziewczyna* 503
4. *złoty/zł* 452
5. *życie* 423
6. *dzień/dn* 406
7. *włos* 390
8. *czas* 386
9. *człowiek* 367
10. *dom* 319
11. *miłość* 301
12. *praca* 244
13. *świat* 243
14. *osoba* 242
15. *oko* 240
16. *rodzice* 238
17. *skóra* 238
18. *chwila* 231
19. *film* 212
20. *numer/nr* 209
21. *szkoła* 209
22. *miejsce* 199

23. *kolor* 191

24. *mama* 179

25. *problem* 177

26. *kobieta* 174

II. Czasopisma dla młodych

fanów muzyki pop

1. *rok/lata* 1269
2. *płyta* 644
3. *zespół* 534
4. *film* 426
5. *muzyka* 383
6. *album* 373
7. *człowiek* 368
8. *piosenka* 361
9. *czas* 322
10. *życie* 319
11. *dziewczyna* 305
12. *grupa* 290
13. *świat* 275
14. *koncert* 264
15. *dom* 261
16. *fan* 232
17. *dzień/dn* 244

²⁹ Wykorzystałem tu dane zabrane dla czasopism młodzieżowych z lat 90. XX wieku (W. Kajtoch, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 2, *op. cit.*, s. 382–284, 420–422, 454–456).

18. *chłopak* 229
19. *miłość* 224
20. *zdjęcie* (fot.) 213
21. *osoba* 207
22. *gwiazda* (idol) 203
23. *utwór* 203
24. *miejsce* 198
25. *chłopiec* 185
26. *przebój* 181
9. *material* (muzyczny) 326
10. *grupa* (muzyków) 323
11. *numer/nr* 316
12. *koncert* 310
13. *rzecz* 291
14. *wywiad* (z kimś) 276
15. *utwór* (muzyczny) 248
16. *strona/s./str.* 228
17. *tekst* 224
18. *temat* 221
19. *album* (płytowy) 219
20. *sprawa* 211
21. *scena* (środowisko) 210
22. *redaktor* 193
23. *adres* 184
24. *taśma* (z muzyką) 184
25. *życie* 183
26. *demo* 182
27. *wytwórnia* 182

III. Fanziny metalowców

1. *zespół* 918
2. *muzyka* 867
3. *rok/lata* 653
4. *płyta* (nagrana) 539
5. *człowiek* 536
6. *kapela* 453
7. *czas* 424
8. *metal* (muzyka) 332

Przy porównywaniu list trzeba pamiętać że wyrazy o wyższych rangach (np. 1, 2, 3) są w TOS danego korpusu ważniejsze od wyrazów o dalszych rangach (np. 25, 26, 27), natomiast jeśli porównujemy różne TOS, to przyjmujemy, że wyrazy mające w różnych korpusach zbliżone rangi charakteryzują się w poszczególnych TOS analogiczną ważnością. Dokładniej rzecz ujmując, chodzi o pojęcia przez te wyrazy oznaczane i ich ważność w wyznaczonych przez TOS rzeczywistościach.

Przesłania:

I. – Dziewczyno. Masz już tyle **lat**. Każda **osoba**, każdy **człowiek** pragnie **miłości**. Miej **chłopaka**. To twoje **życie**. **Czas** płynie – ważny jest każdy **dzień**. Kupuj nas. **Numer** kosztuje parę **złotych**, a dowiesz się, jak rozwiązać twoje **problemy**. Tyle tu **kolorów**, dla twoich **oczu**, to twoje **miejsce**, twój **świat**. Odpocznij od **szkoły**, **domu**, **pracy**, **rodziców**. Oglądaj **filmy**, dbaj o **włosy** i **skórę**. Tylko **chwila**, a będziesz **kobietą** jak twoja **mama**.

II. – Dziewczyno, chłopcze – w tym **roku**, każdego **dnia** powstają nowe **piosenki**. **Zespoły** i poszczególne **osoby** nagrały dla was **utwory** na **plytach** i **albumach**. **Grupy chłopaków** śpiewają **przeboje**. Bądźcie **fanami**, chodźcie na **koncerty**, oglądajcie **filmy**, słuchajcie **muzyki**. W tym **miejscu** jest dużo **zdjęć**, dowiedcie się, że **gwiazdy** też są **ludźmi**, mają swoje **domy**, swoje **życie**, swój **świat** i mają **czas** na **miłość**.

III. – Ludzie, słuchajcie naszej **muzyki**, **metal**. **Redaktor** opowie, co w tym **roku** wydały **wytwórnie**, które **kapele** mają już nowe **albumy** i **plyty**, a które tylko **demo** czy dopiero zgrywają

materiał na taśmę. Na naszych **stronach** przeczytacie, jak **sceny** spędzają **czas**, jakie pędzimy **życie**. O **problemach** piszcie na nasz **adres**. W **numerze** dużo **tekstów**. Nasze **tematy** – to **sprawy grup, koncerty, znane utwory, wywiady z zespołami** i wiele innych **rzeczy**.

Bibliografia

- Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Bartmiński J., *Pytania o przedmiot językoznawstwa: pojęcia językowego obrazu świata i tekstu w perspektywie polonistyki integralnej*, „Postscriptum” 2004–2005, nr 1–2 (48–49).
- Bartmiński J., *Tekst jako przedmiot tekstologii lingwistycznej*, [w:] *Tekst. Problemy teoretyczne*, red. J. Bartmiński, B. Boniecka, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.
- Bartmiński J., *W poszukiwaniu paradygmatu etnolingwistyki: glosariusz kluczowych terminów i pojęć*, „Јужнословенски Филолог” 2020, t. LXXVI (2).
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Bartmiński J., Niebrzegowska S., *Profile a podmiotowa interpretacja świata*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.
- Czachur W., *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2020.
- Flont M., Kajtoch W., Pielużek M., *Perspektywy leksykalnej ilościowej analizy zawartości*, [w:] *Dyskurs: aspekty lingwistyczne, semiotyczne i komunikacyjne*, red. A. Kiklewicz, I. Uchwanowa-Szmygowa, Komisja Lingwistyki Dyskursu przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów i Centrum Badań Europy Wschodniej UWM w Olsztynie, Olsztyn 2015.
- Głaz A., *Prostowanie zwierciadła. Przyczynek do (jeszcze?) niezaistniałej dyskusji nt. kondycji lubelskiej etnolingwistyki*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2013, z. 69.
- Hallig R., Wartburg W. von, *Begriffssystem als Grundlage für die Lexikographie. Versuch eines Ordnungsschemas*, Akademie-Verlag, Berlin 1952.
- Jakobson R., *Poetyka w świetle językoznawstwa* (przeł. K. Pomorska), [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. II, red. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976.
- Kajtoch W., *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Kajtoch W., *O niektórych rodzajach badań prasy drukowanej*, [w:] *Medioznawstwo personalistyczne*, t. 2: *Wybrane zagadnienia z kultury mediów*, red. J. Jęczeń, P. Guzdek, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2018.
- Kajtoch W. [WK], *Tekst*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2006.

- Kajtoch W., *Uwagi o współczesnej polskiej piosence patriotycznej*, [w:] *Славянский мир и национальная речевая культура в современной коммуникации. К 160-летию со дня рождения академика Евфимия Федоровича Карского. К 80-летию филологического факультета и 80-летию Гродненского государственного университета имени Янки Купалы. Сборник научных статей*, cz. 2, red. T. A. Пивоварчик et al., ГрГУ имени Янки Купалы, Гродно 2020.
- Kajtoch W., *Wykład wykładu. Rzecz o mowie noblowskiej Olgi Tokarczuk / The Lecture about Lecture. On Olga Tokarczuk's Nobel Speech*, Seria: Dziennikarstwo, Media i Komunikacja Społeczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021.
- Кęпа-Figura D., Nowak P., *Językowy obraz świata a medialny obraz świata*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2006, nr 1–2 (185–186).
- Kiklewicz A., Wilczewski M., *Współczesna lingwistyka kulturowa: zagadnienia dyskusyjne (na marginesie monografii Jerzego Bartmińskiego Aspects of Cognitive Ethnolinguistics)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2011, z. 67.
- Kurzowa Z., *Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego wraz z indeksem pojęciowym wyrazów i ich znaczeń*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2005.
- Markowski A., *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1 i 2, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1990.
- Milewski T., *Językoznawstwo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., *Definiowanie i profilowanie pojęć w (etno)lingwistyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2020.
- Nowak P., Tokarski R., *Medialna wizja świata a kreatywność językowa*, [w:] *Kreowanie światów w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.
- Sieradzka-Baziur B., *Onomazjologiczny słownik online. Metodologia, zawartość, wykorzystanie w badaniach na przykładzie „Słownika pojęciowego języka staropolskiego”* [tu: tłumaczenie systemu pojęciowego R. Halliga, W. von Wartburga, *Begriffssystem als Grundlage für die Lexikographie. Versuch eines Ordnungsschemas*, 2, Neu Bearbeitete und Erweiterte Auflage, Akademie-Verlag, Berlin 1963], Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2020.
- Skowronek B., *Język w filmie. Ujęcie mediolingwistyczne*, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Prace Monograficzne 982, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2020.
- Tokarski R., *Kulturowe i tekstotwórcze aspekty profilowania*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.
- Tokarski R., *Od językowego obrazu świata do obrazów świata w języku*, „Język Polski” 2016, t. XCVI, z. 2.
- Tokarski R., *Skrypty w językowym i tekstowym obrazie świata*, [w:] *Współczesne media. Medialny obraz świata*, t. 1: *Zagadnienie teoretyczne*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.

- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.
- Tokarski R., *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.
- Winiarska J., *Indeks pojęciowy wyrazów i ich znaczeń*, [w:] Z. Kurzowa, *Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego wraz z indeksem pojęciowym wyrazów i ich znaczeń*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2005.

Seria „Współczesne Media”, którą zainicjowaliśmy w 2009 roku i którą opiekujemy się w niemal corocznym rytmie, została przez nas zaprojektowana jako forum kształtowania się i wymiany myśli medioznawczej. Seria ta w czasie 12 lat jej oddziaływania stała się wizytówką lubelskiego ośrodka medioznawczego, którego instytucjonalne ramy określone są współcześnie działalnością Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. [...] kolejne dwa tomy serii „Współczesne Media” [...] zaproponowaliśmy jako spojrzenie na media z wykorzystaniem kategorii *dyskurs* – tak ważnej dla dwóch dziedzin, dla których medioznawstwo ma znaczenie kluczowe – nauk społecznych i humanistycznych.

Ze Wstępu
Iwona Hofman
Danuta Kępa-Figura

Współcześnie coraz trudniej odróżnić informację i dezinformację, fakty i *fake newsy*. Bywa, że wiedza jest traktowana jako opinia, którą można zignorować, a opinie, które powinno się zignorować jako wiedza. Nicią Ariadny w tym medialnym labiryncie jest nauka, w tym interdyscyplinarne badania, których efekty przedstawia monografia *Współczesne media. Współczesne dyskursy medialne*. Zawarte w niej artykuły zasługują na uwagę nie tylko ze względu na ich wartość merytoryczną, ale też przydatność w pogłębianiu kompetencji medialnych, bez których XXI wiek może stać się dla niektórych nowym średniowieczem.

Z recenzji
prof. dr hab. Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej

